

BIBLIOTEKA

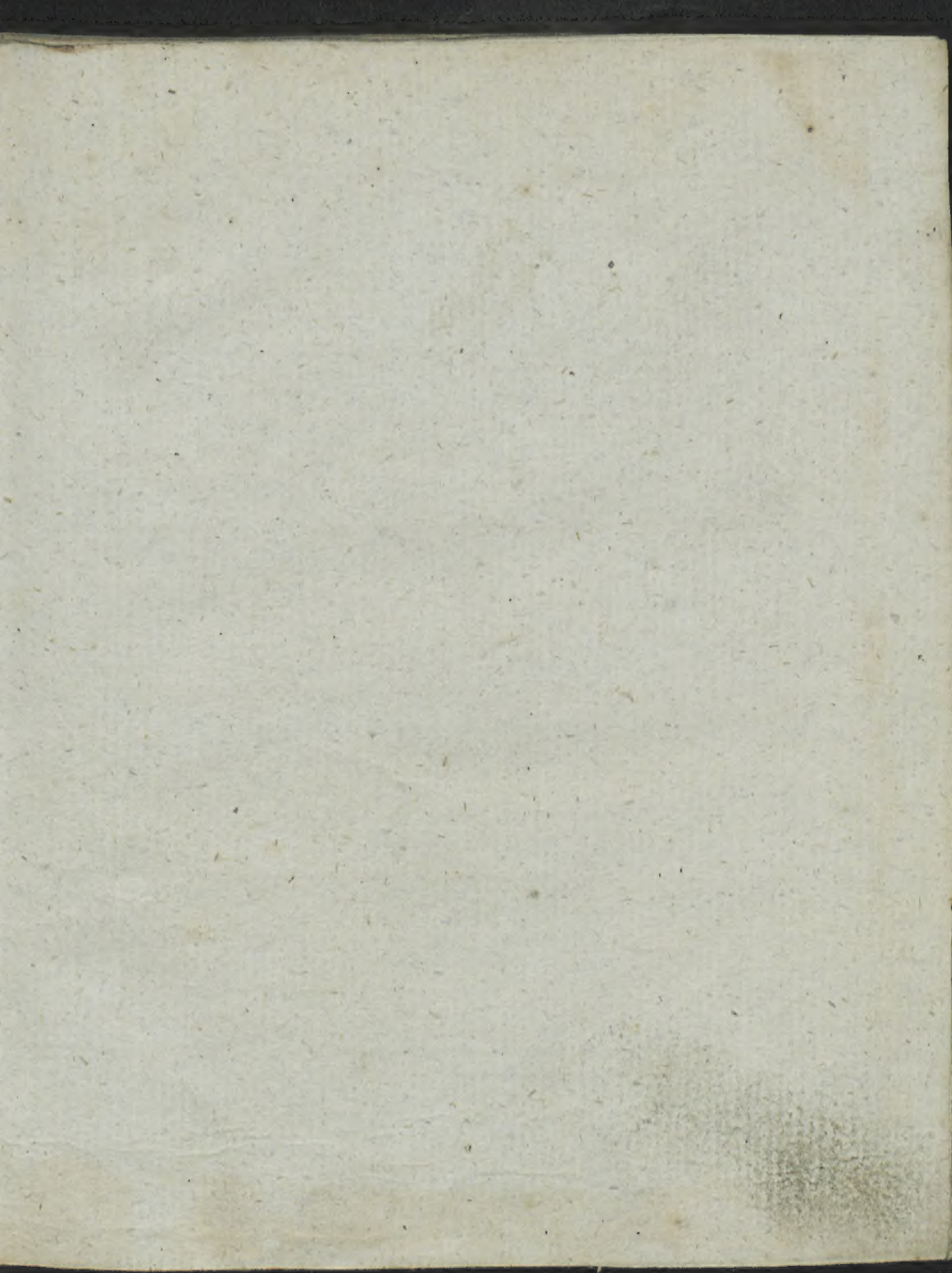
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

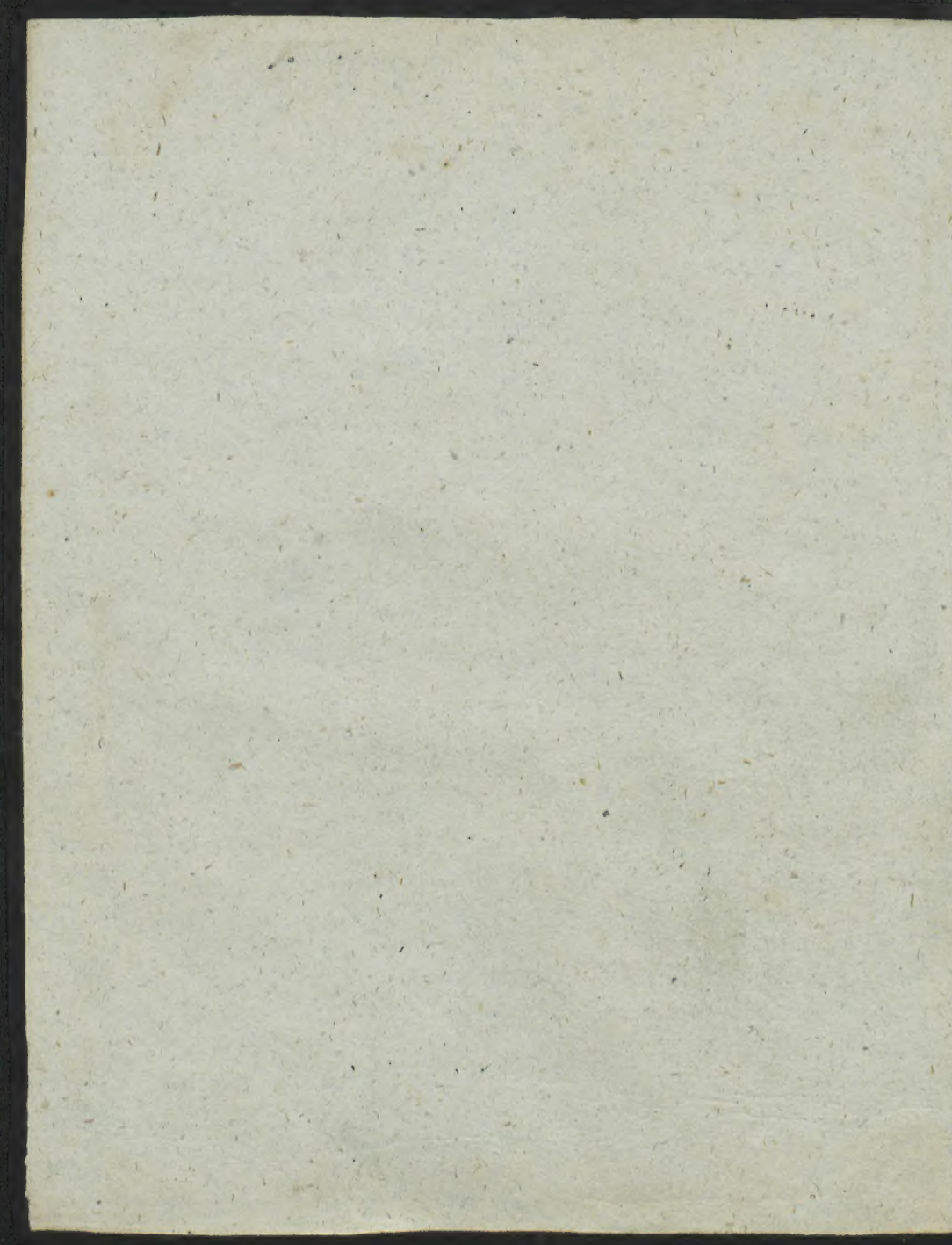
709













# ZAWSTYDZENIE NOWYCH ARIANOW,

Y

WZYWANIE ICH DO POKUTY,  
y wiary Chrześciańskiej,

OD X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV.

Ktoreż chciał znieść Pan Hieronym Mosko-  
rzenski. Znowu ie wydaie.

X. I A N G V R S K I.

Z pokazaniem wielkiego nienasydu Ariáńskiego, ktore się  
tu przytzyło.

Acz, też y sam X. Skargá drugie zasnasydzenie, odpor dáiac P.  
Moskorenwskiemu, wydał.



W KRAKOWIE,  
W Drukarni Nikołaja Łobá/ Kołu  
Pánstkiego. 1608. 15.604

*Inscr. Cat. domus protes.  
Crac. S. Soc. Jesu. et P. Bada*



XVII - 709 - III



*Łaskie Wielmożnemu Pánu,*

**P. IERONYMOWIGO  
STOMSKIEMU Z LEZENIC,  
Woiewodzie Poznánńskiemu, Stároście  
Sendomierskiemu. &c.**

*Łaská y pokoy od Bogá w Troycy iedynego.*

**M**ziac wielki smutek y wstáwiczne serca  
mego trapienie/ z odstępstwa od wiary  
Chrześciáńskiey/ y z zelzenia Bogá ná-  
szego w Troycy iedynego/ od ludzi tych ktore  
Aryany zowiem: máłym tym pisaniem do nich/  
trochem sie ochłodzić/ y żáłość moie iáko kolwież  
roztworzyć chciał: zá nádzieia iákiego wpámie-  
tania y zleczenia zwiedzionych y máło rozum-  
nych nieboraków. Bo nic dobrym synom żáło-  
snięyszego być nie ma/ iáko nieczęść Oycá y Bo-  
gá ich/ y pohánbienie Maiestatu iego/ zá którym  
idzie zgubá duś ludzkich/ ták drogo kupionych/  
od tego ktorego sie bóstwa záprzeli/ Izáiasz ná-  
niebo y ziemię woła/ áby mu smutku onego po-  
mogły/ w którym nárzeka mówiac: *Opuścili Páná,*  
*zbluźnili świetego Bogá Isráelá, głupszymi sie sstáli ná dół y wótu,*  
*ktorzy dobrodzieie y pány swoie znáia. Synowie wychowani y wynie-*  
*śieni, pogárdzili oycem.* Jeremiaś do pláczu y nie-  
wiásty zbiera/ y wzone nárzekálnice vpomina/

Roman. 9.

Isa: 11.

Jerem: 9.



# Przemowá.

Ierem : 20.

Iſa : 37.

s. Mach. 2.

Zach : 12.

aby mu plákania pomogly / nád pobitemi ludu ie= go : Názekaycie, práwi / aby oczy náſe tzy wypuſzczáły, y z po= wiek náſych plynelá wodá. y żywot ſobie dla záloſci oney bzydſi czyni. Ezechiaſz ktol czytáiac blu= żnienia ná Bogá ſwego / ſáte ná ſobie drápa / y boleie iáto rodzaca. Máthátiaſz pátrzac ná zel= zenie Bogá y zákonu iego / y ná poſtromocenie do= mu iego : woła y tzy leie mówiac : Czemu ſie náro= džit pátrzyć ná takie zelżywoſci Bogá, y ná upadek ludu mego, coſ nam y po tym zdroniu ktore nam zoſtáło? Leczeyſa im bylá ſmierć niſzli ſłyſzeć blużnienia ná Bogá ich.

Tákiego záſmucenia ácz my nie dochodzim / ktorzy mniey miluiem chwale naywyſſzego Bo= gá náſzego : iednáť zá nimi idziem / y czynić ſobie plákt / iáto nád iedynorodnym chcemy. Prá= wie iedynorodny ieſt Syn Boży CHRYS TVS / ktorego z proſtym człowiekiem či nedznicy ro= wnáia / ábo go ſtworzeniem czynia / y Boſtwo mu práwe odeymuia / y gorzey niſzli Żydowie / ie= zyki ſwymy y náuka bledliwa zabýiaia. Ci kto= rzy pierwzy poználi máieſtat y Boſtwo iego / kto= rym ſie iuſz był obiauíł / y ſſtať ſie im odkupicie= lem / záſtepuiać grzechy ich y do żywotá ie wiecz= nego prowadzac. Ci ktorzy od nas wyſli / á do= brodzieyſtwem ſwiátłoſci Bożey pogárdzili / y do náut ſie y báłwochwálſtwá Pogańſkiego y Żydowſkiego blużnienia vdáli. Nieſtety iſz ná to pátrze y to ſłyſze. Nieſzczesliwy wieť náſz ktore=



gosiny sie wrodzili. Juz w Wegrzech kupami y  
woystiem do Turkow ida/ sprosniemy nizli oni o  
Synu Bozym y wierze naszej rozumiec y  
mowiac.

Takieys sie zalosci napelnił/ Nito: Panie  
Woiwodo/ gdyś czytał Roku te<sup>o</sup> Artykuły z sto-  
ły Rąkowskiej/ od iednego Ministra sobie w Sen-  
domierzu podane/ y regestr bluźnierstw na Pana  
Boga w Trojcy/ y na Syna iego/ y na wszytkę  
Chrześciąńskię wiary droge starby y kochania  
nasze/ iako sie niżej wspomni. A iako sie nie zastra-  
sować/ patrząc na taki vpadek dusz ludzkich? Ja-  
ko by pohamować/ widząc zelżywość Chrześci-  
ąńska y śmiech Turkow y Żydow z niezgody na-  
szej / y takiego odstepstwa od zakonu y wiary  
prześlawney: Patrzymy na proste y nierozsadne  
mieścizany/ rzemieśniki Rąkowskie/ y niektórych  
miasteczek Podgorstkich y Litewstkich: y mówić z  
Prorokiem możemy: *Wbodzy się y głupi, niewiedza drog Pán-  
skich y sędow Boga swego.* Wbodzy/ domá siedzą/ y ro-  
bia/ y za pány swymi iako im kaza/ ida. Nie mo-  
ga mieć kapłanow/ bo ie pánowie wygnali/ ábo  
są dowcipu máłego/ y nie poymia náuki y táie-  
mnic Boskich. Ale gdy patrzą na śláchte y ludzic  
drugie nie domowe/ ktorzy widzą światłość ko-  
ściółá Bożego wśedzie świecącego/ dopytać sie o  
prawdżic mogą/ y otym co było przed nimi. Dwa  
żyć mogą bleńczow postronnych fałsze y plotki/

Jerem: 5.



# Przemowa.

y niezgody ich / y odpádmienie od wšytkiey wiáry  
Chrześciáńskiey. á przed sie w błedy ida / sámi sie  
Biskupámi czynia / tuláczé Włoskie y Fráncuskie  
przyimuiá / onym sie swego zbáwienia zwierzáia /  
ná stáročytność Apóstolská y oycow swoich / ná  
powšedchność wieków wšytkich y narodow nie  
pátrza / ná niezgody y niestátek ludzi odmiennych /  
ná nietrwáłość y znišćzenie ich / zá wieków prze-  
štych / nie ogladáia sie. Jáko bez oczu w dol vpa-  
dáia. iáko bez nog / vciekáć od wężow y smokow  
iádomitych nie moga. O Boże iákie potepienie  
ich / y iáka żáłość serca nášego / gdy ná taki vpa-  
dek ich oczy obracamy.

Czymbych sie mogli ciešyć / y W. M. Páná me-  
go / námiennie troche. Moge przywieść stowá Pá-  
ná náše<sup>o</sup> / ktory mowi: Muszá byc scádala y grze-  
chy / ludzi tych / ktorzy do swey woley y hárdości  
swey y do pokus dyabelstich y šwieckich myšli  
przystáia / á woyny z nimi niepodnošá. K z Apo-  
stolē mowie: Muszá byc heretyctwá / áby sie wier-  
ni došwiadczáli: y w swey sie státeczności ku záko-  
nowi Bože<sup>o</sup> y prawdzie kóšcielney náuki / Bogu  
zálecali. Sady tež Bože tájemne ná te przycho-  
dza / ktorzy w grzechách brodzac / z nich nie po-  
wstáia / y do záslepienia w wierze przyczyns sobie  
dáia. Sa ci ktorzy dárow Božych y wiáry Ká-  
tholickiey ktora mieli / niewdzieczni bedac y zle ie-  
y

Matth: 18.

Lucz 17.

1. Cor. 13

Matth: 13.



vzywáiac/one vtracáia. Jáko Pan rzekł: *Kto ma, le-  
mu dáia: á kto nie ma, y to co ma, od niego wezma.* To iest/  
kto wiáry swiety wdzieczen nie byl y nie wedle  
niey zyl: ten iey odebranie záslugnie. Tácy choćby  
byli z námi w wierze zostáli: przecieby w grzechách  
swoich pogineli. Do te<sup>o</sup>: slušniey iest plevie o so-  
bno w swey špetney łupie ležet/á piekney pšenice  
nie špeciť. Nákoniec pomysliť sie može/iz P. Bog  
to Krolestwo zá grzechy wielkie w nim káráć  
chce. á gdy čas pomsty dochodzi/ blužnierstwa  
tákie y odstepstwa od wiáry š. nástáia/ iz gniew  
Boški przyšpiac musi. iáko sie ná Wegrách y Sie-  
dmigrodzie mátniey Ariánstwa te<sup>o</sup> pokazálo. y ná  
nas Kátholiki ostrzeyšy miecz swoy P. B. gotu-  
ie/ktorzy ná tákie imienia ie<sup>o</sup> zelzenie suchy otiť pá-  
trzy á zelí nie mamy/y gniewě sie swietym nie zá-  
palamy/iáko bysmy žadney krzywdy nie čierpieli/  
y nic nas to nie dolegálo. Jáko vmárli gdy ie bija-  
nic nie czuim. Czegož čekáć iedno šcierwow tá-  
kich wyrzucenia y pogrzebienia? Žástať P. Jezu  
Chryšte gniew táki ná ktory služym. Ja swoje zá-  
ložet/oto ta trocha pisania čieše/ štáranie iákie-  
kolwiek/y ná obrone čči Boga Chřešćianštie<sup>o</sup>/  
y ná vpámietanie duš vpádlych czyniac/chłodze  
sie/trocha tey nádzieie o pomocy ich iákiey z tego  
žánstydzenia/ktore im vřázuie.

To tedy píšanie moje W. M. dobrodžieiwí

nášemu

## Przemowa.

nášemu y fundatorowi M. posyłam/ ná znát w=  
 dzieczności/ y ná dobre wspomínanie cnot wiel=  
 kich W. M. ktore P. Bog rozmnażay y onych  
 przyczyniay. Szarliwość goraca tu wierze Ká=  
 tholickiey/ w obronie y rozmnożeniu iey. Syczli=  
 wość tu oyczyźnie y dobremu pospolitemu/ V=  
 przeymość y serce z bliznim niepokryte/ Samilo=  
 wanie dobrych miłosiernych uczynków y hoy=  
 ność ná vbogie/ y tákie w fundácyey Collegium  
 czci Božkiey pomnożenie. y ine cnoty/ ná ktore w  
 W. M. pátrzym/ y z nich kochanie tu czci Božey  
 y pomocy oyczyzny wielkie mamy: pomnażay P.  
 Bog/ á co dzień niechay wietše w W. M. czyni  
 tu chwale swoiey. Ja też zá wielka W. M. y iá=  
 šte á miłość osobna tu mnie sludze swemu/ ktorey  
 co dzień wietšey doznawam/ wdzieczność poká=  
 znie. y zá gošpodárstwo budowania Kościoła  
 š. Piotra y Páwla w Krákovie z pobožności y  
 hoyności Krola J. M. Pána nášego M. wiel=  
 kie podziekowanie/ ze wšyška brácia moia/ Ru=  
 gami W. M. y Bogomodlcy/ oddáie. W Krá=  
 kowie w Wigilia Narodzenia Pána y Boga  
 nášego IEZVSA CHRYS TVSA. Roku tegož  
 Narodzenia/ 1604.

W. M. mego M. p.

Sluga y Bogomodlca.

X. PIOTR SKARGA, Societatis IESV.



# ZAWSTYDZENIE ARYANOW, Y WZYSYWANIE ich do pokuty y wiary Chrześci- ańskiej.

## PRZEDMOWA.

**G**łuche y niewyślepki ludzkie, mogą mieć rozmaite karania: ale wła-  
sne jest rozumnemu człowiekowi wstyd y smota. Bo y bestie cier-  
pieć mogą ogień, rany, głód, y boleści, y bićia: ale wstydzić się nie  
mogą, co rozumowi samemu służy. Sam człowiek z baczenia  
wrodzonego uważa nieprzysojność, szpetność y sprośność, y ciężkość która w  
grzechu jest: y z tego co się przeciw sumnieniu y wolei Bożej y cności dzieje,  
nie tylko się sam siebie wstydzi: ale y náoczy Boże y ludzkie wkładać się chroni,  
y kryje się iako może, y radby aby nikt nań zbrodni jego niewiedział. y drugdy  
wielkimi mekami znużyć się nie dądzą, aby co ná siebie dla samego wstydu  
wyrzúli. y dla tego drudzy sami sobie woleli śmierć żądać, a niżli iawnie w  
oczach ludzkich wstyd y posromocenie znosić. Ná dzień sadny grzeszni wistse  
go karania mieć nie będą, iako pohánbienie y zánstydzienie, którym Syn Boży  
grozi. gdy się Pan Bog nim i zbrzydzi, y ludzie ze wszytkich wieków zebrani, y  
czarci wragó się z nich, y o złościach y grzechach ich wiedzieć będą. To się  
przekłada wam dziećiom Arińskim, którzy Boga Chrześciańskiego w Troycy  
iedynego odstępnie, ná którego nie máś inzego ná niebie y ná ziemi. Iakie-  
goście karania godni za takie odstępnictwo, y zblużnienie Páni zastępow; y za te  
sromoty która z was y domá y od poganiśtná odnośim, y za dusz wiele prostych,  
którzy w te niewierność z nami iła, zarażenie: niech drudzy sádzą: ia was z  
miłości oycowskiej zánstydzieniem, które wielkie w rozumnych y baczących ka-  
ranie ma, wkarać; y ogromienie y ofuknienie ná was słowy Bożymi puścić, dla  
pokuty y náwrocenia waszego poczynam. Boże ná ludzkie ginące táfkańy, rácz  
mi w tym dzie Bożka pomoc ręki twojej, a nápełni mnie Prorockiej y Apostol-  
skiej ku dusom rpádłym miłości. Nie będziecie onemi o których Prorok mo-  
wi: Wstydzić się nie umieia, czoto nierządnie máia, sromać się niechca: bo  
za takimi wpadek predki, iako tam mowi, nástepnie. Tacy podobno kácermi-  
strzowie másy, czego obroń Boże; zóflina: ale wy z niewiadomości grzeszacy,

Wstyd własne  
karania czło-  
wieka.

Lucz. 9.

Ierem: 6.  
8c 3.

Gyrzamsky

Jeremi: 9.

Prou: 9. &amp; 15.

Matt: 13.

Efa: 37.

Pla: 68.

wyrzawszy iako w zwierciadle spierność odstępstwa y błędu swego, y potępienie  
takiey niemierności wiśsey: zawstydzicie się nie omieszkanie, y do pokaitania przy  
spiećcie. My smutek wielki y żalostę odnosząc y wypadku dusz wiśsych, wolamy  
z Prorokiem: *A kto da głowie moiej wodę, y oczom moim krynice łez, abych  
plakał we dnie y w nocy nad pobitym ludem narodu mego? Przyjmiecie li kar-  
ność z oycowskiego y smutnego nad nami serca płynac, mądrzem sobie y na  
swoy pożytek, iako Medrzec mowi, zostaniecie. A jeśli wzgardzicie napomi-  
nianie y słuśne tairanie: wzgardzicie dusze swoje, y w tym potępieniu (strzeż  
Boże) zostaniecie, któreście tu sobie w takiej niemierności zaczęli. jeśli wam  
dobry czas do pokuty nie wptynie, y iako ptak nie wzleci.*

Wszystkie stare y nowe dzisieysze heretyctwa, wiara s. y Chryścijaństwo  
prześlawne, dom zbawienia naszego psuia: ale inśe z mnieyszą škoda: samo  
Arianstwo fundamenty y stiany tego zbawionnego domu naszego obala. Gdy  
ludzie tym iudem zairażeni, Boga Chryścijańskiego nie tylko odstępować, ale go,  
też rowno z Żydy y Turki bluźnić śmieia, iż nie jest w Trojcy iedyny, Ociec,  
Syn, y Duch s. Bóg ieden. Drugiego Boga podleysego y czynionego wkazują  
y poganiście wielobożstw wprowadzają, Chrystusowi bożstwo prawne odejmują, z  
meki się y śmierci jego śmieia, z pieczęcią tylko taksy Bożey mając, a żadne-  
go iey dosyć czynienia z naszymi grzechy nie przyczytając. Tak Chryścijaństwo  
obalają, a poganiśtwo budują. Co się z ksiąg pisyanych y w druk podanych Fau-  
sta Socyna Włochi, y Statoriusa Francuza, y inśsych pokazuje, które tu do Pol-  
ski na zgubę wiary Chryścijańskiej nieprzyjaciel na podsięwanie kakolu tego z  
obcych stron posłał. Falsze y chytrosci tych kacermistrzow: ktoromi pismo s. do  
swoich błędow poćiągają, rozbił y odkrył mądrym y wielce wczonym swoim  
pisanie Polskim, W. X. Marcin Smiglecki Societatis IESV, tak iż przyda-  
wać się nic nie może do tego wysokiego y szczęśliwego nad tą niemiernością zmy-  
cieństwa. Maie tym rozne jest w tym pisanu przedsiemżicie: Co on na Mini-  
stry y subtelne chytrosci ich seroko y rostopnie wczynił: to ia wczniom ich  
zwiedzionym tłacz y krotko mowić podać chce. Rychley się nam na zwie-  
dzionych, niżli na zwadzających powodzi, ktorych dla złości ich rzadko światłość  
Boża odmienia. Te kściozy y bluźnienia Socina y Statoriusa gdy mi do rąk  
przyszły, zśmuciałem się, y z Ezechiaszem, swym sposobem, suknią na sobie  
drapując, y morem się pokrywając, mowię: Zemdlatem iako rodząca, ktorey sily  
nie stają. Wrażania tych ktorzy się z ciebie śmieia, na nie pądy Panie. Kśio  
gi ich bluźnierstwem na cie Bóg żywego nataknie, przed tobą otworzą, y mo-  
wio: Zatusz Panie krzywdy moiej, płacze nad ślepotą ludzi tych, zdumie-  
mam się nad nierozumem ich, brzydzę się tak zarażać dusz ludzkich. Zmitay



sie a otworz oczy y skrusz twardość serca ich. zwaſzczą gdy im to przekładać z twoim pomocą tym piſaniem bede, co by oczy ich otworzyć, y wpadły rozum ich oświecić, y zwaſzająć czło ich mogło. Jeſli nie kicermiſtrowie, tedy protei a niewiadomości a pomieſzani, pomoc iaka z dāru twego wezmą. Ktoż może z kłmienia wytoczyć wodę? Ktoż inſzy skruszy ſerce ludzkie y wlecie w nie wiare, iedno ty IEZUŒ CHRISTE Boże naſz, któryſ zjeſtaniem Duchā ſwiętego, y one krwi rozlewce ſwoim kazaniem Piotra twego do ſiebie pociągnął: iż y te krew którą na krzyżu rozłali, w tajemnicy kościelney z dāru nſechnoſności y taſki twojej pili. Tobie chwala na wieki: Amen.

Acton 8.

## ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Jż Aryani nie ſą Chrzeſććanie.

**T**ym was Aryani naprzod zawaſzdzamy iż twierdziſmy y dowodziſmy, żeſcie zpoganieli a Chrzeſććanie nie ieſcie, y tym ſie przeſtaſnym imieniem pokrywać nie możecie. Boſcie do Żydowſkiej y Turckiej y Poganiſkiej nauki fałſzywey przyſtali. Żydowie y Turcy wierzą iż Bog ieſt ieden/ ten który niebo y ziemię ſworzył: ale bez Syna y Duchā ſ. A Chrzeſććanie Troyceſ. wyznawają iednego Boga w trzech perſonach. y tym ſa rożni Chrzeſććanie od Żydow y Turkow. Z ktoremi gdy wy Aryani Troyce ſ. oſtepiacie: i cheſcie ſa wezeſnicy/ z Chrzeſććany żadney ſpolecznoſci nie macie: w inſzego Boga/ który ieſt bez Syna y Duchā ſ. wierzyć: nie w tego który ieden ieſt w Troycy/ Ociec/ Syn/ y Duch ſ. który ſam ieſt Bog Chrzeſććiański. A iakoż ſie Chrzeſććiany zwać macie/ gdy Bogiem Chrzeſććiańſkim gārdzicie/ a do Turckiego y Żydowſkiego ſie wdaćcie?

Bog Chrzeſććiański w Troycy.

A temu/ Chrzeſććanie ſie rodzą na chrzcie moca Troyce ſ. ktora tam wyznawają/ iako Chryſtus nauczył: Chrzććie w imie Oycā/ y Syna/ y Duchā ſ. y kto ſie tak moca Bożka Oycā y Syna y Duchā ſ. nie ochrzci/ wrodzić ſie Chrzeſććianinem nie może. Jakoż wy możecie być Chrzeſććanie/ gdy tego rozbātu nie macie? Nie odradza tam iedno Bog w Troycy/ Ociec/ Syn/ y Duch ſ. ktorego wy bluźnicie/ y weń nie wie-

Na chrzcie ſie rodzą Chrzeſććanie.

Matth: 28.  
Ioan: 3.

Statorius in  
præfat:

Dwu Bogom  
milia Ariani, y  
bátwochwal-  
cyśa.

Athanasius  
cont: Arianos  
serm: 3.

Gentilis  
Valens.

rzyćcie. bez wiary w Troycę ś. żadnego odrodzenia ze chrztu nie  
macie/ y przeto Chrześciana być nie możecie/ aż dyby y Turki  
czasłke macie. Wiąka sromota wasza!

Do tego wważcie/ iż Ariani nie tylko do dydow y Turkow  
przystają: ale z Pogaństwem wiele Bogow mają: gdy twier-  
dzą/ iż Pan Chrystus jest Bog prawy/ ale czyniony/ y czasow  
swoich od Boga postawiony. Toć dwu Bogow mają/ wie-  
cznego y czynionego. Otoż poganie są/ y wiele Bogow przy-  
mują. A dżisieyszy Ariani ieszcze niewstydliwiey nauczają/ iż  
Chrystus nie był przed Maryą matka swoia: a iednak Bo-  
giem go zowią/ y prawym Bogiem/ dla pisma iasnego/ ktorego  
wysć żadnym wykrętem swoim nie mogą. Dla tego Konstan-  
tyń wielki w swym wyroku ktorym po Nicejskim Concilium  
pisma Ariusowe palić kazal/ nazwał Ariany Porphiriany/ y  
tak ie zwąć kazal. Bo iako Porphirius Poganin przeciw  
Chrześcianom pisać/ Bogi poganski zalecat: tak Arius in sie-  
go Boga czyniac Syna/ a in siego Oycą/ wiele Bogow iako  
poganin wdawal/ y chrzest ś. na ktorym jest bostwa iednego  
wyznanie/ psował. A iakoż tu bátwochwałstwo swe pokryje-  
cie? Izali to Bog prawy/ ktory stworzony y czyniony jest?  
Bostwo psuie/ kto Boga stworzenim czyni. Pogaństwo oży-  
wia/ kto dwu Bogow w nosi. Jakoż sie takiego poganiństwa  
y bátwochwałstwa wstydzic nie macie? Musicie sie y do Gen-  
tylisa przyznac/ ktory wiekow tych był przodkiem y páttryarcha  
waszym/ y te škole wasze zaczął/ ktory sie prawdziwie pogani-  
nem nazwał/ y sam o sobie/ iż poganska nauke wnosil/ tym  
imieniem świadczył.

### ROZDZIAŁ W TORY.

Ariani Chrześcianmi nie będąc/ do pisma Chrześcianskiego pra-  
wa żadnego nie mają.



Istrowie waszy mają wćieczke do pisma ś. z niego  
chcac bromić błedow swoich: ale przystępu y prawa  
żadnego do niego nie mają. Bo iesli Chrześcianie

nie są/



## Rozdział wtory.

5

nie są, iako pisma Chrześcijańskiego dotyczyć się i iako je rozumieć mogą: i iako wykladać je i Chrześcijany z niego potępić śmieia? Gdyby mi Ewangelia Żyd y Turczyn wykladał, i zażych mu nie powiedział: w Boga Chrześcijańskiego nie wierzyś, a pismo y tajemnice ie<sup>o</sup> rozumieć chceś? Wód cie y nie, dzy czeladkę ie<sup>o</sup> nie przypuszczono: a iako brnąć z niego obroty y skarby możesz? Talmutem y Alkoranem gebeś stroie napelnić: a Ewangeliey postować maś? Nie tak towarzysza / pierwszy Chrześcijanin zostań: toż pisma Chrześcijańskiego y tajemnic ie<sup>o</sup> musisz. pierwszy w tego Boga wierz w którego my wierzymy: toż pisma ie<sup>o</sup> używaj. Jako o takich napisał stary Tertullian: Jesli / prawi / inzego Boga przynosi: czemuż naszego Boga pisma używają: a iesli tegoż: a czemuż inaczej niżli my?

*Pisma Chrześcijańskie nie służą nie Chrześcijanom*  
Luc: 12.

*Tertul: de praescript: haeret:*

Znać to dobrze po was gdy nasze pismo gmatwacie / iżecie obcy / nie naszego Boga / nie naszego wychowania / nie naszej szkoły Chrześcijańskiej / ale insey. Bo tego pisma s. w żadney powadze y śanowaniu / iako nie swego / y krążdionego / nie macie. Czyniecie sobie osobne Biblie Nowochrześcijańskie iaki chcecie / z wytłumaczeniem takim iakiego wam do wymysłów y błędów waszych potrzeba / nic się na pierwsze y starożytnie przekłady prawdy Bożej / y Ducha s. słow niewzruszonych nie oglądając. Wymiatacie nie tylko wiersze y rozdziały / ale y całe księgi / y tak iako cudze śarpanie. Inśa v nas powaga tego s. pisma / ktorzy y kreski iedney z miejscá ruszyć nie śmieemy: a podania starego y Apostolskiego y w literze iedney nie odmieniamy.

*Nie śanowanie pisma s. od herezykow.*

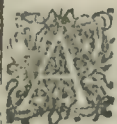
Al gdy do rozumienia y wykładów słow stojących przychodzą: o Boże iakie tam pisma tego s. od was niewezczenie / iako swowolne wyracanie bez wszydu żadnego zachodzi? Tak ie wykłady swoimi miciecie y figuriecie / iakoby baśnia iaka y plotka było / ktora kto chce pogardza / y śmiech z niej czyni. Al wykłady wasze z żadnym się Doktorem Kościelnym y ze wszytką starożytnością Chrześcijan nie zgadzające / za co stoia? Kto ich ślusznie za baśni y sny pijanych mieć nie ma? Kto im wwie-

*Wykłady pisma swowolne.*

rzy: Pro do tak śmiałego głupstwa przystąpi: Ten tylko co w  
system pismem gardzi/ iako y wy/ y za plotki te ma/ y tak wa-  
ży iako by od iakiego głupiego człowieka wyszło/ nie od Boga  
y Ducha iego.

## ROZDZIAŁ TRZECI.

*Okolo pisma swary musza miec swoy Trybunał.*



Choćbyśmy z wami chcieli iako z domowiną poczy-  
nać/ a do zgody szez wami przychilać: poczulibysmy  
wase zle przyrodzenie/ iż sie nigdy na sedziego nie da-  
cie. Niy sie o wyklad pisma na Trybunał Kościelny spuszcza-  
my/ ktory swary takie y watpliwosci konczy y uspokaja: ale  
wy nigdy tego nie uczynicie/ by y Anioł z nieba zstapil/ naś  
sie nie dacie/ iako y insy kacermsztrowie. Wszystkie narody  
wedle przyrodzonego y pisanego na sercu prawa/ mają sady y  
sedziego/ ktory swarom koniec czyni: bez cze° każda by R. P.  
y Krolestwo upadło/ gdyby sasiedzi sami sie iedli/ a swarom  
konca sedzia iaki y przelozony nie czynil. y niemasz na świecie  
tak nierządne go Krolestwa y miasta/ ktoreby swego Trybuna-  
lu na pokoy ludzki/ nie miało. A Kościol Boży tak porządne  
y od tak mądrego zakonodawcy fundowane Krolestwo/ nie ma  
niec urzędu na pokoy y skonczenie swarow: Jakiżby trwać  
mogło z wojnami domowymi/ do ktorychby przychodzić mu-  
siało: każde inşe świeckie y przyrodzone Krolestwo/ byłoby  
szczęśliwsze niżli Kościol y miasto Boże. ktore iesli na pokoy y ie-  
dność sasiedzka Trybunału nie ma: nic nad nie nierządnic-  
sego y szpetniejszego y nieszczęśliwego być nie może. Lecz nie  
tak iesli/ wszystkie porządki y szczęścia y rozumy świeckich Kro-  
lestw Kościol Boży przechodzi. A w starym y w nowym za-  
konie postanowiony iesł Trybunał na bratcy swowolne y nie-  
spokojne/ y na rozumki nierozumne y swierzbiacego wchą.  
Czego iż y heretykow niemasz: záraz niezgody miedzy nimi po-  
wstające serżyć sie musza/ y tym sekty ich gina/ y same sie wyia-  
daia/ iako tego doznawamy. Bo gdzie nie masz obrony y le-

*Na Sedziego sie  
nie daia.*

*Práwo przyrodzo-  
ne na sady y kon-  
czenie swarow.*

*Porządny iesł  
Kościol Boży.*

*Trybunał w pis-  
mie postanowio-  
ny.*

Deut: 17.

2. Par: 17.

Matth: 18.

Ioan: 21.

Luc: 11.

Karstwa



karstwa na niezgody y schizmy: Krolestwo/ iako Pan mowi/  
rozzerwane ona niestwornością/ spuskożenie. Znacza ceha na  
herezye. Bo z natury swej iako pyśni/ a nikomu sie na rozsa-  
dek nie dający/ rosterki sami w sobie rodza/ a wtrocic ich nie  
moga/ y rat gina. A Katholicki Kosciol/ wrzad ma na swa-  
ry y niezgody/ y wnet ie duszac y gaszac/ iednością swoia y zgo-  
da trwana na wieki.

Spytasz co to za Trybunał: Kaptani abo Biskupi z na-  
wyższym Kaptanem/ zwlaszcza na Conciliach: gdy iako iest w  
Dzieliach Apostolskich/ ziada sie/ y sluchaiac/ co kto okolo za-  
konu Bozego przynosi/ wyrok czynia: Tak sie zdalo Ducho-  
wiś. y nam. Tam filar prawdy/ tam Kosciol ktory nieposlu-  
sne wyklina/ y za pogany ie poczyna/ y czartu ie na trapienie  
daje. Tam pastersz owiec Chrystusowych/ ktory droge ow-  
com poslusnym wklaznie/ a parshywe y harde wymiata. Tam  
klucznik niebieski/ ktory do rozumienia pisma Duchem s. pi-  
sanego/ otwarza. Jeslibysmy was do tego Trybunalu Con-  
ciliu y Kaptanow/ sedziow od Boga danych/ y sprawcow abo  
rzadzicielow Kosciola Bozego/ y nauczycielow prawdy przy-  
zwali: izali sie na nie dacie: izali swego wykladu o pismie  
swietym odstapicie/ a na Oycow swietych wyrokach przesla-  
niecie: Boze day wam takie serce. Dobrzebyscie sobie pora-  
dzili/ w potorsze na poslusienstwie wiary/ y na tych ktorzy was  
zawiesc nie moga/ y ktorzy Chrystus iako samego siebie slu-  
chac kazal/ przeslajac.

Do kogoż to wzdy rzeczono: Kto was slucha/ mnie slu-  
cha/ kto wami gardzi/ mna gardzi: Kto Kosciola nie slucha/  
za publikana y poganimina miany byc ma: Izali sie to nie o star-  
szych sprawcach Kosciola Bozego rozumie: tacy byli Aposto-  
lowie/ y teraz nastepnicy ich sa. A iako nie ten zawiesc moze/  
ktorego mi Chrystus sluchac kazal: wslaby sami Pan Chry-  
stus nas zawiodl/ y osukal/ ktory takich sluchac kazal: namby  
wsytki wina spadala: co iest niepodobno. Jabych zawsoy v  
niego wymowiony byl/ mowiac: Tyś mi Pame tego sluchac  
kazal.

Ceha na herezye

Aktor: 15.  
1. Tim: 3.  
Matth: 18.  
1. Cor: 5.  
Ioan: 23.  
Matt: 16.

Trybunał Ko-  
scielny.

Aktor: 10.

Lucas 10.

Matth: 18.

Poslancy Boży  
zawiesc nas  
nie moga.

Rozkazanie Boże  
do słuchania y  
posłuszeństwa.

kazał. Jeśliś mi omylnego y głupiego mistrza dał: nie miał  
wina. Ty rozkazuieś / a ja słucham. Ty opatrnieś dom y ko-  
ściół swój / y wrzedeś do niego dać: a mnieś samo posłu-  
szeństwo rozkazał. Owca za pasterzem idzie / przyciągać mu  
nie może / on wie co czyni / y ty Panie wieś / iakiego mi wodziś  
do zbawienia dać. y miałbych się na tobie pierwszemu y wła-  
stycznemu pasterzowi mojemu / y na rozkazaniu twojemu / y na posłuszeń-  
stwie moim ku tobie omylić: Nigdy to nie będzie ani być mo-  
że. Tak mówiący rozumieć / nie lubicie prawy rozum w  
prostości y mądrości Chrystusowej. Dostę na owce rozumu /  
znać pasterza którego Chrystus od siebie postawił / a prostota  
posłuszeństwa wszystko nagradza y zastępuje.

## ROZDZIAŁ CZWARTY.

O Pierwszym Trybunale który naukę Aryańską potępia.

**T**ęce was w imię Pańskie zawstydzić siedmiał Trybu-  
nałami / do których was przywiodę / abyście patrzyli /  
iako Aryańska nauka na nich potępiona jest / która bo-  
stwo Chrystusowe psiniac / wyznanie Trojcy świętey z Żydami  
y z Turki obala / y wiele Bogów z Poganami przywodzi.

I.

Pierwszy Trybu-  
nał. Słowa Pana  
IEZUSOWE.

Wierzyć w sie ka-  
zaliako w Boga.

Ioan: 14.

Wierzyć w same  
go Boga mamy.

Pierwszy jest / dziwnie prawdziwy / y do omylenia niepo-  
dobny / na którym siedzi sam mistrz nawyższy nas / y prawdę  
nie omylną / sam *CHRISTVS JEZVS* Syn Boży / który o  
sobie do weźniów swoich mówi: Wierzyście w Boga / y w mnie wie-  
rzcie. Żydowie wierzyli w prawdziwego Boga: tym Bogiem  
jednym z Oycem zowie się Pan Chrystus / y toż Bóstwo sobie  
przyczyna / gdy w siebie wierzyć każe. Bo wiara nie służy jedno  
prawdziwemu Bogu / w którym wszystko nadzieje nasze do zbá-  
wienia y dobrego nawyższego położyliśmy. Żadne stworzenie  
zbawienia dać nam / y od czarta / grzechu / śmierci / y piekła /  
wybawić nie może / ołtom samego prawdziwego Boga / na którym  
się wiara nasza perona bawi: y byłby bálwochwalca / koby w  
stworzenie wierzył / y wszystko serce swoje y nadzieję / iako wi-  
ra każe /

ra każe /



rá także, pokładał. A iż sie nie inszym, ani drugim Bogiem zowie, ale tymże w którego Żydowie wierzyli: y potym znąc, gdy tamże niżej do tychże wznioło mowi. Wyście mnie znali, wżdybyscie y Oycą znali. Dobrzeć znali Apostołowie Pana Jezusa iako człowieka świętego, mądrego, y Proroká / y Messyášá. A czegoż nie znali y wyrażnie ieszcze niewiedzieli? Tego: iż jest jedynym Bogiem z Oycem: á iż tak weni iako w Boga wierzyć mieli, nie w innego, ále w tegoż który jeden prawdziwy jest, w którego starzy Oycowie ich y Pátryarchowie wierzyli. Bo ácz Piotr święty imieniem wszytkich wyznał, iż był Synem Bożym: ále ieszcze tego co z objawienia wyznał, doskonałe przed przyieciem Duchá ś. towarzysze jego nie rozumeli. y dla tego mowi: *Tak długo jestem z wami, á niepoznaliście mnie? To jest / iżem jest nie tylko człowiek y Messyáš / ále y Bog jeden z Oycem.* A gdy mowi Philip: *Panie wkaż nam Oycá / á już nam ná tym dosyć: Pan iaka mu náuka dał? Philippie kto mie widzi, widzi y Oycá: á iako mowisz, wkaż mi oycá? nie wierzysz iż ia w Oycu, á Ociec we mnie jest?* Dał znąc, iż on jest prawdziwym Bogiem tymże co y Ociec, ná którym samy przestawać, y w nim wszytko szczęście nasze y nadzieie pokładać możemy, tak iako y ná Oycu. Bo inaczey żądaniu Philippowe mu dosyć by sie nie zstało, który chciał Oycá widzieć, y ná którego znajomości zbawienie nasze osádzić sie ma: nie ná żadnym stworzeniu ktore sercá naszego nápełnić, y w którym *sufficit*, to jest, mam dosyć, być nigdy nie może.

A kto mowi, iż Chrystus obraz jest Oycowski: dla tego mowi, kto mnie widzi, y Oycá widzi: głupie to mowi. Bo nikt ná obrazie nie przestaje, á nie mowi *sufficit*: ále widzieć pragnie tego czy jest obraz, który zronánia z tym kogo zna, czy nie ma, ále daleko rozny jest od żywego. Żadna rzecz stworzona Boga żywego wyrażić y wymalować nie może, iako pismo mowi: *Niemáś podobnego tobie Boga.* Nikt nie mowi, gdy obraz widzi, áby tego widział czy obraz jest. Lecz gdy Chrystus mowi: *kto mnie widzi, y Oycá widzi: nie obrazem sie*

Matth: 16.  
*Iako Paná nie poznali Apostołowie.*

*Ná samym Bogu serce nasze przestaje.*

*Ná obrazie nie przestajem.*

3. Reg: 8.

2

Ioan: 10

*Nie wola, ale  
moca Syn ieden  
Bog jest z Oycem*

*Iedną wszechmo-  
cność Bożą.*

Psal: 82.

*Synem Bożym  
być, jest Bogiem  
być.*

Wycowstlin zowie/ ale tymże Bogiem iako y Ociec/ na kto-  
regu znaomości zbawienie nasze osadzamy/ y na nim we wszy-  
tkim przesiatiemy/ y ono *sufficit* namy.

A drugiego podobnego wyroku Chrystusowego o sa-  
mym sobie słuchamy: *Ja y Ociec iedno iestemy.* O te słowa  
Pana kamionować Żydowie chcieli/ tak ie rozumieiac/ iż sie  
Bogiem czyni. y dobrze to rozumieli. Bo Ariani o samey to  
zgódzie y iedności woley Syna z Oycem/ a nie o Bosstwie ro-  
zumieiac/ wielce bładza. Gdyż wyższey Pan rzekł: Owiec mo-  
ich niht z reku moich nie wydrze/ ani z reku Oycá mego. Bo  
ia y Ociec iednosmy sa. gódzie nie mowi o iedney zgódzie y wo-  
ley/ iaka y ludzie świeci z Panem Bogiem máta: ale o iedney  
mocy z Oycem swym. iż z nim wedle mocy ábo wszechmocno-  
ści iedno iest: to iest/ iednego Bosstwa z nim. Bo w Bogu  
taż iest moc/ co y Bosstwo/ ábo *essentia* y *iestestwo*. Co dobrze  
Żydowie zrozumieli. y gdy o te słowa kamienie na Pana/ chcac  
go zabić/ porwali: Spytał ich Pan: O co mie *vkamionowác*  
*chcecie?* Rzekli: o to iż bluźniś, á człowiekiem będąc, Bogiem sie  
czyniś. y nie rzekł Pan: Ja sie Bogiem nie czynie: ale one slo-  
wá powiedział: Pismo ludzic (na vrzedzie Bożym) Bogami  
zowie: á ia choćbych samym tylko człowiekiem był/ słusniey  
sie Bogiem zwać moge. Bom od Oycá poświęcony iest y po-  
stány. A potwierdżaiac Bosstwo swoje/ dokłáda: Iesli ia nie  
czynie cudow Oycá mego, nie wierzcíe mi. A iesli czynie, á mnie  
nie wierzcíe, wždy cudom wierzcíe, á znaycie, iż Ociec we mnie iest,  
y ia iestem w Oycu. Jestem tym Bogiem co y Ociec/ bo takie  
cudá czynie, ktore sam tylko Bog czynić może. y tak prawdy  
tey o sobie podpierał. Tamże toż rozumienie Żydowstkie o Pa-  
nie sie potwierdza: iż gdy sie zwał Synem Bożym/ czynił sie  
Bogiem. y za iedneż sie rzecz poczyta/ być Synem Bożym/ á  
być rownym Bogu/ ábo być Bogiem. Bo Syn teyże iest ná-  
tury co y Ociec. Syn ludzki/ náture ma ludzká: Tak Syn Bo-  
ży/ náture ma Bożá. Przetoż Bog iest Pan Chrystus/ y nátu-  
re Bożka ma.

Jest y



## Rozdział czwarty.

Jest y ono znaczne wyznánie Pána nášego o sobie/ gdy Phárużowy wczorých pytal: *Messyas czyim synem jest?* Oni powiedzieli: Dawidowym. A Pan spytał: *Czemuż Dawid Pánem go swoim zowie, mowiac: Rzekł Pan Pánu memu, posadz sie ná práwicy moiey?* tu Pan J E Z U S práwým sie Bogiem być oznaymit. Bo Pánem Dawidowým nikt nie był/ iedno sam Bog: á siedzieć ná práwicy Božey/ nic inšego nie jest/ iedno rowným być Bogu/ w mocy/ y czci/ y rządzeniu swiátá. A ná to Pan J E Z U S to mieysce z Psálmu przywiódł/ áby nie tylko sie czlowiekiem y Dawidowým synem pokázal: ále y o Boštwie swoim rowným z Oycem oznaymit. Rzekł Pan Pánu/ Bog Bogu/ Oćiec iednorodzonemu Synowi: Siedz ná práwicy moiey/ iáko mnie rowny w Boštwie/ y zemná kroluacy. Tegož mieyscá używał Páwel s. ná dowod Boštwa Chrystusa wego/ mowiac: *Siedzi ná práwicy máiestatu ná wysokoći, wysšey nád Anyoły. Bo ktoremuž Anyotowi powiedziano: Siedz ná práwicy moiey?*

W tymiž Psálmie jest y drugie wielce mocne świádecstwo o Boštwie Messyasá: y nie dármo Pan do tego Psálmu žydy obšlá: áby nie tylko o rodzeniu iego y náturze ludzkiey/ z domu Dawidowego wšietey/ powiedzieli: ále sie y o drugiey Boštskiey iego náturze pytali. słowá sa te: *Mowi Bog Oćiec do Syná: Z toba początek: to jest/ tyś jest początkiem wšytkiego stworzenia/ y przez cie wšytko sie stworzyło/ iáko Jan s. mowi. y sam Pan początkiem sie zowie/ gdy go žydownie spytali: A ty coś jest? Ná dzień mocy twey: to jest/ gdyś nawiešłá moc swojá ná stworzeniu swiátá pokázal: w iášności swietych: to jest/ gdyś nie tylko widome rzeczy/ ále y niewidome swiátke Anyoły uczynit. Z żywotá przed iutrzenką vrodžilem cie. Jáko by rzekł: Tá moc počátku stworzenia wšytkiego ztadci przyslá: iž jest wlašnym y rodzoným Synem moim/ y mnie nátura rowným. Nie takim ktory sie z láski y przywileiu y przysposobienia czyni: ále takim Synem co sie z żywotá y ze krewie rodzi. Nie ižby Pan Bog krew miał y rodzenie takie/ iákie v nas jest:*

11

3

Matth: 22.

Pfal: 109

*Chrystus Pánem y Bogiem Dawidowým. Siedzieć ná práwicy, co jest.*

Hebr: 1.

4

*Počátkiem Syn Boží.*

Ioan: 1.

Ioan. 8.

*Syn czyniony, Syn rodzony, rožni.*

Psal. 2.

5.

Wyznanie przed  
Żydzy Pańskie  
przed śmiercią  
o Bożym.  
Matth: 26.

Ioan: 8.

Synem Bożym  
być, też co y  
Bożiem.

inakże y niewypowiedziane ma/ podobne wedle s. Janá do  
słowá/ y rozumienia/ ktore sie z rozumu rodzi: ále iż sie po  
ludzku z ludźmi mówi/ ktorzy rozum mając/ domyslić sie mo-  
ga co sie mówi: iż Bog Oćiec Syná od wieku z własney natu-  
ry swey/ iáko z żywota y wnetrznosci mátki człowiek człowie-  
kú/ tak Bog Bogá sposobem nam niezrozumianym rodzi. y  
dla tego jest mu w naturze Bożkiej rowny. Co y Psalm woto-  
ry námienia: *Syneś, prawi/ moy: dziśiem cie vrodził. To jest/*  
*przedwiecznie y bez času. Bo v Pána Bogá nic nie máś prze-*  
*stlego y przystlego/ iedno dziś y wszytko záraz.*

Piate sámeho Pána o sobie świádectwo/ iż jest prawym  
Bogiem/ bierze sie z wyznania przed Kaiphasem y wszytká  
rada y starszymi Żydowskiimi/ y przed Pilatem: gdy nam słowa  
swoie/ iáko testament/ przy vmieraniu y w mece swey zostáwo-  
wał. Pytał pod záklinaním Kaiphas od wszytkich przednich  
Żydow: Poprzysiegam cie/ prawi/ ná Bogá żywego/ ábys  
nam powiedział/ ieslis ty iest Chryslus Syn Bogá blagoslá-  
wionego: Pátrz iákie to pytanie? Nie pyta iesli iest Synem  
Bożym/ iáko inszy Swieci y Prorocy/ y iáko sie wszyscy sámi  
Żydowie synni Bożymi zwáli: boby to bylo głupie pytanie/ y  
ná obwiniénie ná śmierć nie służące/ y grzechu by żadnego nie  
ponosił/ ktoryby sie takim synem Bożym zwal. Ale pyta/ iesli  
iest synem rodzonym y własnym iedney natury z Bogiem Wy-  
cem. Co v nich zdáło sie niepodobno: gdyż go człowiekiem  
być y w ten czas bárzo niedznym/ zwiázanym/ y pogárdzonym/  
y ná śmierć przywiedzionym baczili. iedno iż słyseli że sie Pan  
zwal Synem Bożym. Což im odpowiedział Pan? Jestem  
Synem Bożym. Co vstyskawszy/ rozdarł siáte swoje/ y záwo-  
tał: Zblużnił/ prawi/ y świádektwo nam ná iego śmierć nie po-  
trebá/ słyselishy z ust iego. O iákimże synie zrozumiał słowo  
Pána nášego ten Kaiphas z swoimi rownymi: O rodzonym  
perwím y prawym/ ktory teyże natury iest co y Oćiec/ Bog z  
Bogá: y przeto mu bluźnierstwo przyczyna. A coby zá blu-  
źnierstwo bylo w ich mniemaniu/ gdyby sie Pan názwal sy-

nem z tá-



nem z łaski czynionym/ takim y oni sami być mogli : y mogli Pan nie zawodzić nikogo/ mówić : Nie czynie się Synem Bożym z natury Bóstwy/ ale takim iako byli sprawiedliwi y Prorocy/ y takimi się wy sami zowiecie. Jesli Jan Chrzciciel swoje weznie y Pharyzeusze przestrzegaj/ aby go za Chrystusa/ y takiego takim nie był/ nie mieli: daleko perwniey uczyniłby to/ był Pan Chrystus/ aby się ludzie nie zawodzili. Izali prawdziwy Jan/ miżli sama prawda : Lecz rozumienie ich o swoim Bóstwie Pan potwierdził/ mówiac : tak jest. Co wy za bluźnienie macie/ to jest szczerą prawdą/ y mówić inaczey y na śmierć idać nie mogę/ iedno żem jest Synem Bożym rodzo-  
nym y równym w naturze Bogu. Tu się godziło przy takim testamentie y śmierci/ mistrzowi prawdy nas wezmiow swoich nie zawodzić próżnym y fałszywym rozumieniem o Bóstwie swoim/ abyśmy nad wszystkie narwietszego grzechu/ to jest bawo chwałstwa/ wchodzili. Perwnie tedy nas nie zawiodł/ y za to/ y takie o sobie wyznanie / zdrowie swoje dał/ y krwawie potwierdził/ y tak się na krzyżu wagać z siebie dopuścił. Jesliżes Syn Boży. 26.

*Vmieraiac Pan wielką powie-  
dział prawdę/ a  
nie zawodził nas.*

Właconiec iasne też bärzo o swoim Bóstwie P. Chrystus świadectwo dał/ gdy wstepując w niebo/ polecił y rozkazał wezmiom swoim/ mówiac : Idźcie a nauczajcie wszystkie narody/ chrzcząc je w imię Oycy y Syna y Duchy świętego. Z których słow y Troycy się przebłogosławiona/ y moc a Bóstwo Chry-  
stusa Pana pokazuje. Oto trzey/ Ociec/ Syn/ Duch s. oto ie-  
den/ gdy mówi : w imię/ a nie mówi/ w imiona. Coż trzey :  
Trzy osoby. Coż ieden : Bóstwo iedno. Insa personá Oy-  
ca/ insa Syna/ insa Duchy s. ale Bóstwo nie insze/ tylko iedno/  
y Bog ieden/ w ktorego się imię/ a nie imiona chrzczemy y od-  
radzamy. Ociec dusze ludzkie odradza/ y grzechy odpuszcza/ y  
syni Bożymi czyni : toć jest Bogiem. Syn chrzci/ y znówu  
dusze ludzkie odradza y grzechy odpuszcza : toć Bogiem jest.  
Korone tedy jest Syna z Oycem Bóstwo/ równa moc/ równa  
władza. Coż na to Aryani : Wyprowadźcie możcieli wsya-  
tkie

G.

Matth. 28.

*Wielkie przekonanie  
nie Aryanow.*

*Trzech równa  
moc y iedno  
Bóstwo.*



Iedno ná Arya-  
ny díziáto došyc.

Indie. 3.

tkie czárty z piekła/ wšyſcy tey prawdy w tych ſłowach wſun-  
dowány/ y wyznánia Troyce przewielbionej/ y boſtwa Pá-  
ná Jezuſowego y Duchá ſ. z Wycem iednego/ ſwoimi chytró-  
ſciami/ rozumáni/ y wykładáni omylnymi nie obála. Przy-  
wiedźcie ſeſć ſet mieyſc pokrzywionego od was piſmá: to ie-  
dno/ ten ſam wiátr/ y tá kílá ſłow/iáto proch y ſtome/te wáſe  
obludne wywody rozwieie. Jednym lemieſem Sángár Se-  
dziá/ ſeſć ſet chłopow pobije. Ráczey mówcie: Niemáſ  
tych ſłow w Ewángeliey: Chrzćicie w imie Wycá y Syná y  
Duchá ſ. ábo fałſywa to Ewángelia. ták rychley wydźiecie.  
Mácie tedy ſamey prawdy o ſobie ſamego Páná JEZVSÁ,  
ktory nie kłama/ wyroki. czegož czekać? czemu ſie ſwoich  
przeciwnych ſłowu y kázániu iego wymyſtow y błedow nie  
wſtydźicie? czemu ná ták iáſnych iego o ſobie ſwiadectwach  
przeſtáć nie mácie?

### ROZDZIAŁ PIATY.

*Drugi Tribunal ſedziow niepodeyrzánych, Apoſtolor y uc-  
niow Chryſtuſowych.*

**N**A tym Trybunale záſiadł naprzód Jan Chrzćiciel/ y  
Piotr ſ. y Jan y Lukáš Ewángeliſtowie/ Thomáš/  
y Páwel Apoſtolowie. Szeſć tych ſedziow prawdzi-  
wych ſłuchaymy/ co o Pánie mówia/ á iáto Aryany potepiáia.

I.

Ioan. I.  
Ianá Chrzćicie-  
lá wyznánie o bo-  
ſtwie Páná  
náſzego.

O błogóſtáwiony przeſtáńcze/ Proroku náſ/ powiedz  
co o twym Pánie trzymáć mamy? On wkázuie go/ mówi:  
Ono báránek Boży, ktory gładzi grzechy ſwiátá. Gdy go bárá-  
kiem do oſiáry y zabićia zowie: człowiekiem go prawdziwym  
wyznáwa. á gdy mu zgładzenie grzechow ſwiátá przyczíta:  
za Boga przyimowác go nam káže. Wo mlt grzechow nie od-  
puſzcza/ iedno ſam P. Bog. czego y ná drugim mieyſcu poprá-  
wil/ gdy ſwoim uczniom mówi: Kto z niebá przyſedł, nád wſy-  
tkie ieſt: to ieſt/ nád wſytko ſtworzenie. Kto w Syná wierzy/  
nia żywot wieczny. Ná wſytkim ſtworzeniem niemáſ iedno  
ſam P. Bog/ á nie wierzymy iedno w Boga práwego: nie cze-

Ioan. 3.

Kamy



tamy inſzego żywota/ iedno od Boga ſamego. Jakoż inacze-  
y rozumieć kto tego wielkiego Proroka y Anioła może : iedno  
iż Pána Chryſtuſa za prawego Boga wyznawa/ y nam go za  
takiego mieć każe.

O ſ. Piotrze/ powiedz iako nawyżſzy pąſterz naſ/ co o  
twoim Panie trzymać mamy : wſiák cie y ſam Pan twoy o to  
pytał : A cożeſ wyznał : Reſekleſ : *Tyſ ieſt Meſſyas ábo Chryſtus*  
*Syn Boga żywego.* Synem go Boga żywego zowie/ iż żywi ro-  
dza ſyny / y to ieſt prawy ſyn/ ktory ſie z oycą rodzi. Przypo-  
sobiony y prawem uczyniony/ nie ieſt prawym ſynem. Dla  
tego inſe piſmo Pána Chryſtuſa zowie iednorodnym y wła-  
ſnym/ iż z rodza iu ieſt przedwiecznego od Oycy/ y właſny Syn  
Oycowſka nature miáacy. Jako Abel właſny ſyn Jádámow/  
oycy ſwego nature człowiecza miał : Tak Chryſtus rodzony  
z żywego Boga/ nature ma boſka. y gdy pochwała P. JEZVS  
Piotra ſ. wyznánie/ mowi : iż mu ie z niebá obiáwił Ociec/ á  
od żadnego człowieká tego ſie nie náuczyl. Od bącznego ſie  
człowieká náuczyć mogł Piotr ſ. iż ſynow Bożych ſpoſobio-  
nych doſyć ieſt : y wſyſcy ſie Żydowie tak ſynmi Bożymi zwa-  
li. Ale iż Bog ma Syná iednorodnego/ przedwiecznie rodzo-  
nego/ y w naturze ſobie rownego : tego niſt go náuczyć/ niſt  
mu tego obiáwić nie mogł/ iedno Ociec niebieſki. Co mu zá  
obiáwienie/ iż ſpráwiedliwy człowiek ſynem ieſt Bożym z tá-  
ſki y z przywileiu : Przetoż obiáwienie to wietſza ma náuka y  
madrość/ niſli wſytek ſwiát podać ia mogł.

Co mówia : dla tego ſie Synem Bożym zowie Chryſtus/  
iż z dſiewice bez meżá z Duchá ſ. národzony ieſt/ iako Anioł  
do Panny mowi : to ſczera bayka. Bo y Jádám bez niewiaſty/  
y Jává bez mátki ſtánená. A nie dla tego właſnymi dziećmi  
Bożymi byli. Ani dla tego ſynem ſie tam Bożym zowie/ iż z  
Duchá ſ. poczęty ieſt. Bo tym ſpoſobem muſiał by ſie Chry-  
ſtus zwać ſynem Duchá ſ. czego żadne piſmo nie mowi/ y niſt  
tak nigdy rozumieć nie ſmiał. Ale dla tego zowie ſie tam Sy-  
nem Bożym/ iż ieſt mocą nawyżſzego Boga/ iako Anioł mó-  
wi : to

2.

Piotra ſ. wy-  
znánie.

Matth. 16.

Ioan. 3.

Rom. 2.

Syn Boży iák.

Ioan. 8.

Ioan. 3.

Lucz 1.

wi : to

*Słowo jest Bo-  
giem. A Słowo  
jest Syn y Messy-  
as.*

Ioan: 1.

*Równy Bogu  
Syn Boży CHRY-  
STVS.*

*Własność Boska  
samemu z siebie  
żywot mieć.*

wi: to jest/ równym w mocy y bosstwie samemu Bogu.

Sluchajmy co y trzeci sedzia mowi Jan s. Ewangelista: *Ná początku było Słowo, á Słowo było v Bogá, á Bog był Słowem. Słowem sie zowie Syn Boży. Bo niżej rzekł Jan s. Słowo stało sie człowiekiem: dla podobnego rodzaju rozumienia ktore sie z rozumu rodzi. To Słowo zawždy było/ á nigdy stworzone nie jest. Jesli zawždy było/ toć Bogiem jest. Bo zawždy być/ żadnemu stworzeniu nie służy. Co iásmiey wyrzekł Jan s. gdy mowi: Słowo było Bogiem. Czegoż chcesz dálej ludzka ślepota? Oto Słowo jest Bogiem: Syn Boży Chrystus był zawždy y jest Bogiem. iáko mogli iásmiey to wymowić Jan s. co my wierzymy: iż Chrystus Bogiem jest/ ten ktory sie dla nas człowiekiem stał: A małoli ná tych słowach: sluchay ieszcze tákże prostych y iásnych: Przez Słowo, práwi, wszystko jest stworza-  
no co jest stworzono. Tedyć Słowo y Chrystus stworzeniem nie jest. Bo on z Oycem/ ábo Ociec przezeń wszystko stworzył. A ie-  
śli stworzeniem nie jest: toć Bogiem jest. Bo niemáš nic trze-  
cie<sup>o</sup> jedno stworzenie/ á jeden stworzyciel Bog wszechmogacy.*

Ná drugim miejscu mowi tenże s. Jan: *P. JEZVS á chcieli zabić Żydowie, nie tylko iż Szábbátu nie chował, ále iż Bogá mienil być Oycem swoim, równym sie Bogu czyniac. Dobrze to Żydowie rozumieli/ iż gdy sie Synem Bożym zwał/ równym sie Bogu czynil. A być práwym Synem Bożym/ nie inšego nie jest/ jedno być Bogiem/ y równym być Bogu. Bo Ociec y Syn práwy rodzony/ iedney sa y równey natury. To rozumiennie Żydowskie Pan Chrystus przyiał za prawdziwe: áni go zganił/ áni poprawił: áni rzekł: Ja sie równym Bogu nie czy-  
mie. y owšem potwierdził ich rozumienie/ mowiac tamże: Co-  
kolwiek Ociec czyni, toż y Syn tákże czyni. Iáko Ociec wskrzesza v-  
márte, ták y Syn ktore chce ożywia. A ieszcze wiecey anymi słowy: Iá-  
ko Ociec ma żywot sam z siebie, ták dat y Synowi mieć żywot z sa-  
mego siebie. To jest nieodmienna własność bosstwa: iż stwo-  
rzenie żadne nie ma żywota y iestestwa z samego siebie/ ále ie z  
Bogá bierze/ y od Bogá w nim zawisło: iáko promień od*

Źródła



stoncá y ciepło od ognia. y gdyby chciał Pan Bog/ wnetby  
wszystko stworzenie w niwecz wpadło/ ani by go było. iáko vpa  
da promień gdy mu się stonice vmknie/ y ciepło ginie gdy ogień  
vstáie. Lecz sam Bog jest taki/ ktory sam z siebie ma swoje ie-  
stestwo y żywot/ á od nikogoż go nie bierze/ ani od nikogoż w  
nim nie záwisto. A dla tego nawlasnieysze jest ono imie Bo-  
skie : Jam jest ktorym jest. bo stworzenie ábo kiedy nie było/  
ábo go nie będzie/ ábo Bogiem y mocą tego trwa y stoi : od  
ktorey gdyby odpadlo/ w niweczby poszło. y dla tego imienia  
tego żadne stworzenie mieć nie może : Jam jest. Syn tedy  
Boży *CHRISTVS JEZVS*, gdy mówi iż ma żywot z same<sup>o</sup>  
siebie/ od Oycá dány rodzeniem przedwiecznym/ nie darem  
doczesnym/ iż tak iáko y Ociec nie od kogoś iestestwa swego y  
żywota zátrzymánia nie ma/ ále sam w sobie záwždy jest/ y ży-  
wot z siebie ma/ y wszystko stworzenie w tym iestestwie y żywo-  
cie swoim/ iáko Apostoł mówi/ zátrzymawa : pewnie tedy  
Bogiem jest/ y równym w bosstwie Oycu/ y toż ma bosstwo iáko  
y Ociec/ y takáż náture/ rodzeniem przedwiecznym od Oycá  
pochodzaca/ á ni w czym nie rozna. A tak mniemámie o sobie  
Żydow onych/ iż jest równy Bogu/ potwierdził.

Gdy ktore słowo Páńskie złe rozumiełi Żydowie ábo wcz-  
niowie Páńscy : Jan s. popráwiał. iáko gdy one słowa Páń-  
skie : *Zepsuycie kościół ten, á ja go zá trzy dni znowu zbuduje*, ro-  
zumiełi o murách kościelnych : Jan s. popráwił gániać mnie-  
mánie ich/ y mowiac : iż to się o kościele ciała ięć bráć miało.  
Także gdy słowa Páńskie inшы towarzysze ie<sup>o</sup> rozumiełi o nim/  
iż nie vmrze. on popráwił mowiac : nie rzekł Pan *JEZVS* :  
nie vmrze. Lecz tu nie nie popráwił/ ani Jan s. ani sam Pan  
Chrystus/ iż się czynił równym Bogu. bo to seczera prawda by-  
ła : iż Syn tymże Bogiem jest co y Ociec. y bázro ná tym nale-  
żało/ ábysmy nie bladzili okolo práwego bosstwa/ áby nas było  
przeszreżono. Czego iż nie czynił sam Pan *JEZVS*, ani iego  
Ewángelista : zá wielką to prawdę trzymać mamy/ iż jest ro-  
wnego y iednego bosstwa z Oycem.

Heb. 1.  
Portans omnia  
verbo virtutis  
suae.

Ioan: 2.

Ioan: 25.

i. Ioan: 5.  
Prawdziwy Bog  
Chrystus

Ap o trzecie tenże Jan s. w liście swoim mówi: *Zostąmy y bądźmy w prawdziwym Synie Bożym. Ten jest prawdziwy Bog y żywot wieczny. Którymż słowy mogł prościey y iąśniey powiedzieć/ iż Chrystus Syn Boży/ Bogiem jest prawym/ z którego żywot wieczny płynie/ y ną nas sie wylera: Bo to jest własno samemu Bogu/ żywotem być wiecznym y źródłem żywota.*

Lucę 1.

Drugi Ewangelista Łukasz s. Anyelskie słowa napisał/ z których Pan Chrystus prawym Bogiem Izraelskim sie zowie/ gdy Anyoł o Janie Chrzciicielu mówi: *Wiele synów Izraelskich obroci do Pana Boga ich: a on przed nim przyjdzie w duchu y mocy heliasza. Nie przed Bogiem Oycem Jan s. przyśledł: ale przed Chrystusem synem iego/ do którego ludzie prowadził/ y o którym wszystkie swoje kazania czynił. Chrystus s. tedy Anyoł nazywał Bogiem Izraelskim. A ten jest prawdziwy Bog. Wierzmyś wszdy y Anyołom którzy te prawde z nieba przynoszą.*

Ian Chrzciiciel  
przed Chrystusem  
przyśledł, którego  
Anyoł Bogiem  
zowie.

Thomasz s.  
wyznanie

Wierzmy y s. Apostołowi Thomaszowi/ który do Pana JEZUSARZEKT: *Pan mój y Bog mój. Nie znał Thomasz innego Boga/ iedno tego któremu Żydowie służyli/ sam z ich narodu będąc/ nie rozumiał aby byli dwa Bogowie: musiał tedy Pana y mistrza swego tymże Bogiem nazywać/ któremu z narodem swoim służył.*

Pawła s.  
wyznanie.  
Rom. 9.

Niech nakoniec powstanie w tym Tribunale wielki Apostoł Paweł s. a was Aryany pogromi. Ten nauczył morwac: *Chrystus wedle ciała jest z Izrael Izraelczykow/ który jest nad wszystko Bogiem błogosławionym na wieki. Wiedział y pisał/ iż Bog ieden jest/ y Chrystusa Bogiem zowiac/ tymże go Bogiem iednym którym Ociec jest/ nazywał. Który nad wszystko jest: to jest/ nawyższy nad wszystko stworzenie. Jesli sie Boga mi zowia ludzie/ albo baktwani pogańscy: tedy tacy nie są nad wszystko/ ale między wszystkim. A iż to imie/ Bog/ mówi piasimo/ jest niewdzielné/ y dzielić sie na wielu nie może: peronie Chrystus gdy sie Bogiem zowie/ tegoż jest niewdzielnego bo-*

Sap: 14.

stwa/



ſtwa / y tenże Bog co y Ociec. iako ieſt w perſonach niezmieſa-  
ny / tak w boſtwie nierozdzielony. A na drugim mieyſcu / zo-  
wie Pana naſzego rownym Bogu. Z czego ſie / prawo / nie  
chlubili iako z lupu / ale ſie wniſzał w naturze ludzkiej. A do Ty-  
dow piſac / mowi o Synie Bozym: Ty Panie na pocztku fun-  
dowaleſ ziemie / y dzieło rak twoich ſa niebá. Jeſliż tedy Chryſtus  
ſwiat ſtworzył / iednym ieſt ſtworzyćcielem z Oycem. y iudziey  
treierdzi / iż przez Chryſtuſa ſtworzone ieſt wſzytko ná niebie y ná  
ziemi / widome y niewidome / y Trony (Anyełskie) Pánowania /  
Przodkowania / Moc / wſzytko przezeń y w nim ſtworzone  
ieſt. Zład ſie dowodnie poſkazuje / iż Chryſtus ſtworzeniem  
nie ieſt / ale prawdziwym ſtworzyćcielem Bogiem.

Pátrzyćieſ ná to pohánbienie ſwoie ná tym drugim Tri-  
bunale: á wierście ráczey weznom y Apoſtolom y Ewángeli-  
ſtom Pánſkim / ktorzy Duchem ſ. piſali / á prawdziwie ſwiade-  
ctwo dali: á niſli tym blednikom y przychodnikom wygná-  
com / ktorzy ſie tak wielkim ſwiadkom ſprzeciwiaiac / z prawda  
przychoǳić nie mogą / iedno z fałſem á zdráda duſz waſzych.

## ROZDZIAŁ SZOSTY.

O trzecim Tribunale Biſkupow wſzytkiego ſwiátá ná Conciliách  
ábo Zborách Oycow S S.

**N** Wyczy wſiety z piſiná ſ. y od Apoſtolow w Koſcie-  
le Bozym wtárty y wzmocniony ten ieſt: Gdy ſie kto z  
nowa náuka poſkazał: Biſkupi iako dozorecy wiáry od  
Apoſtolow podány / zbieráli ſie ná iedno mieyſce / y wznawa-  
li prawdę / á fałſz zmiſlony y fałſerzá / ieſli ſie nie wpámietal /  
potepiali. Po Concilium Apoſtołſkim / naznáczniemyſy był Sy-  
nod ná Párolá Sámoſátená Biſkupa Antyoſkiego / ktorzy z Ar-  
temonem y Ebionem boſtwa ſie P. Chryſtuſowego záprzáł /  
proſtym go człowiekiem wdáiac. Roku tedy Pánſkiego 272.  
ziecháło ſie 70. Biſkupow do Antyochiey: y wpornego y prze-  
konanego Sámoſátená / Troyce ſ. y boſtwa P. naſzego wyzna-  
wáiac / potepili y z Biſkupſtwa złożyli / y Domná ná tego miey-

Philip: 7.

Heb 1.

Colof: 1.

Aktor: 15.  
Concilia iako  
Groſty.

Roku Pánſkie<sup>o</sup>  
272. Sámoſáte-  
nus porepiony.  
Euſeb: lib. 7.  
cap: 23.

Athanas : lib:  
de Synod.

Grzegorz Cudo-  
tworca.

Arius nástat  
roku P. 315.

Theodor: lib. 3.  
2. & 3.

Epiphan : hæ-  
resi 69.

Arius z kápłán-  
stwá zložony.

Concilium Ni-  
cejskie ná Ariu-  
sá roku P. 325.

Rufinus lib. 10.  
histor. cap. 6.

sce posádžili. A gdy z domu Biskupiego wystąpić niechciał/ wa-  
ciekli się do Cesarzá Aureliána poganina/ ktory tak skazał: aby  
tey stronie dom puszczony był/ ktoreyby go Rzymiski Biskup y  
Włoscy Biskupi przysadzili. y tak wystąpić on bluźniercą mu-  
siał : gdy go nie tylko wschodni ale y zachodni Biskupi z  
Rzymiskim Papieżem wykłeli. On Grzegorz Cudotworca  
Neocesarię Biskup/ ktory miał osobne o Troycy s. obiawie-  
nie/ iáko jest niżej/ z inszymi Biskupy náukę też one bluźnierską  
támże w Antyochiey przytomny/ potepił. Vznayże bledniku/  
iáko się tym fałszem Kościół wszytek starożytny Apostolski bży-  
dził/ á iáko mocno boštwá Pána nášego bronit.

Nástat porym rychto Arius kápłan Alexándriyski. y roku  
Pánstkiego 315. máiac zle serce ná Alexándra Biskupa swoeg/  
y zayrzac mu dostoiensťwá tego: poczał wymyslać náukę o bo-  
štwie P. nášego Jezu Chrysta : twierdzac/ nie tak grubo iáko  
Artemon y Ebion/ aby miał być prostym człowiekiem : ale iż  
takim Bogiem nie jest iáko Oćiec/ iedno czynionym y swo-  
rzonym Bogiem/ y był czas kiedy Syn nie był/ y nie mógł się  
zwać przedwiecznym. A poczał wiele ludzi zá soba wrowadzić/  
y duchownych nie máło poćiągáć. O co Alexándr Biskup iea-  
go wypytawšy go/ á náukę fałszywą w nim z wielkim vporem  
złaczona nalazšy : zezwał okolicznych Biskupow/ z ktorymi  
go od iedności Kościelney odrzucił/ y z kápłánstwá zložyl.

Lecz gdy do niego przysłał chytry y iádowity Eusebius  
Biskup Nikomediey/ bárzo się serzyć zarázá ona duš poczelá:  
tak iż musiało przysć do Zboru Biskupow wszytkiego Chrze-  
ściánštwá/ ábo Concilium. Sylwester Papież znowiwšy się  
z Konstántynem Cesarzem/ zložyl Concilium w Dyciniey w  
mieście Niceey. y ziecháło się tam 318. Biskupow. A uczyni-  
li roznánie wiáry/ w ktorym náukę o boštwie Pána Chrystu-  
sá od šwietych Apostołow podána/ y záwždy w Kościele s. zá-  
chowána tak zmocnili/ iż Syná Božego iednoistotnym z O-  
cem názwáli : stowo ono *Consubstantialis Patri*, Kładac : iż iea-  
dneý jest Syn substanciey y iednego boštwá z Oycem/ iáko



dzis w każda Niedziela na Mszy s. wyznawamy/ *Credo* abo *Symbolum Niceńskie*. Wyznali tam Oycowie świeci : iż Syn Boży jest prawdziwy Bog/ iż iednego iestestwa z Oycem/ iż wieczny/ iż nieodmienny iako y Ociec. Przekonali Ariusza y iego towarzysze/ tak iż Ariusz sam z swymi/ okrom trzech wpor-nych Biskupow/ blad swoy odwołał/ y wiare one Oycow świętych przyjął. Byli na tym Zborze Papiescy postowie / Ofius Biskup Rorduby/ y Viktor/ y Vincentius kapłani/ y na pierwszym mieyscu siedzieli. Było wiele starych Neczennikow świętych/ ktorzy długie więzienia/ kátowania/ y roboty/ dla Chrystusa y Gostwa iego wycierpieli/ y poderznione w nogi żyły y oko iedno wylupione mieli. Był tam s. Nikołay Mirrheniski/ y Paphnucius/ y Spiridion/ y on cudotworny Jakub Nisibi Biskup/ y inszy wielkiey światobliwości ludzie: y on Athanasius Diakon Alexandr. który mocno sie z Ariany wga-  
niając/ wielkie zawasnienie ich na sie obálil. Był y sam obecnie wielki Konstantyn. Zdąło sie iż inż miał pokoy Kościół s. Jako sie zaś Ariusz do swego błota wrocił/ w drugiey sie części powie. Na ten czas vpominamy błedne/ aby sie temu Tribunalowi przypatrzyli/ a na iego rozsądku przedstawili/ y potepieniem sie Ariusza y nanki iego vpamiętali.

Drugi Zbor był abo Concilium Generalne w Cárogro-  
dzie roku Pánstkiego 381. za Damása Papieża y Theodosiusa wielkiego Cesarza. Zebráło sie 150. Biskupow/ ktorzy Ni-  
ceńskie wyznánie pochwalili/ y do niego o Gostwie prawym Du-  
cha s. Macedoniusa potepiając/ słowa s. przyłożyli.

Trzecie Concilium w Ephezie zebrane iest roku Pánstkiego 431. za Celestyna Papieża y Theodozjusza mnieysze<sup>o</sup> Cesarza. Tam 200. Biskupow także Niceńska wiare wyznali: y Ariusza potepiając/ przy nim też Nestoriusa Cárogradzkiego Pátry-  
árche/ y ięg zla o dwoi personách w Chrystusie nánke wytkleli.

Czwarte było w Kálcedonie roku Pánstkiego 451. za Le-  
oná Papieża y Márcyana Cesarza. Na ktore sie zebráło Bi-  
skupow 600. ktorzy także Niceńskie wyznánie pochwalając a

*Ariusz odwoła  
swoy blad y ká-  
cerstwo.*

Athanas: cont:  
Aria: Sermon: 3.

*Na Concilium  
Niceńskim iący  
świeci.*

*Wtore Concilium.*

Socrates lib: 5.  
cap. 8.

*Trzecie Concilium*  
Cyrillus epist: 20. ad Nestorium

*Czwarte Conci-  
lium.*

Leo epist: 52.

Euagrius lib. 2.  
cap: 2.

Piate Conciliū.

Concil: Quin-  
tuni cap: 1.

Szoste Conciliū.

Theophanes &  
Cedren<sup>9</sup> in An-  
nal. A Etione 17

Siodme Conciliū

A Etione 7. &  
vltima.

Wielki Tribunal  
na heretyki Con-  
cilia.

Aktor: 20.

Ariusza potepiaiac / Eutychesa ktory iedne tylko nature w Chrystusie opowiadał / potepili.

Piate Concilium Generalne zebralo sie w Carogrodzie ktore sie wtorem Carogrodzkim zowie / roku Panskiego 553. za czasu Vigiliusza Papieza y Justiniana Cesarza / na ktory bylo Biskupow 160. Na nim Oycowie wyznali trzy persony w iednym iestestwie albo bosstwie. y przeklinaja Ariusza y Eunomiusa.

Szosty Generalny Zbor byl takze w Carogrodzie na mieyscu Trullus nazwanym / roku Panskiego: 680. za Agatona Papieza y Konstantyna czwartego Cesarza Pogonota. Liczba Biskupow na nim nie iednako polożona. Theophanes y Cedrenus licza ich 289. Tam tez Niceniske wyznanie y przeszle Synody pochwalili / y Monotelity potepili.

Siodmy Synod byl w Nicecy / roku Panskiego 787. za Papieza Hadryana y za Treny Cesarzowcy z malym synem trojnicey. Zebralo sie Biskupow 350. y potepiwszy obrazoborcy / wyznanie swoje o Trojceys. polozyli / w ktorym y Niceniske *Symbolum* przeciw Ariuszowi wpisali. Toz uczynily inewszystkie Concilia porosieczne / az do Trydentskiego / ktore za naszych czasow szczesliwie zebrane bylo.

Toz tez jest wielki y powazny Tribunal / do ktorego wasbledne pozywamy / abyście sie swej wielce ciemney slepoty y złego rozumu waszego wstydzieli. Jakoz Biskupom swiaty wosytkiego / ktorym P. Bog rzad Kosciola swego poruczyl / y Duchaim s. na rozsadzenie prawdy dal / nie wierzyć? Jakoz tak wiek dlugi / w ktorymby sie wzdy prawda nie zataila / odrzucic? Jakoz tak stateczney zgodzie wosytkiego swiaty rozum przyganic? Wiele Sinodow Ariani czynili / a na wosytkich sie sami nie zgadzali / y czesto sie nic nie stanowiac roziedzali / y nowe heretyctwa na nich wynaydowali / y dla tego gineli / wpadali / y zla slawe y ohyde nauki swej po sobie zostawiali. Obroćcieś oczy na ten wielce slawny Tribunal Zborow swietych: a na nie sie spuszczaiac / smakujcie ich stateczności y zgody w prawdziu y nauce / y slawowieczność y szczerość ich zamilujcie.

ROZD:



## ROZDZIAŁ SIÓDMY.

O czwartym Tribunale, który iest z Doktorow Kościelnych.

**D**ostał P. Bog w Kościele swoim Doktory, iako Apostol s. mowi: dla te<sup>o</sup>: abyśmy wszyscy iedney wiary byli/ y iedney wiadomości abo nauki o Synie Bożym: a zebychmy nie byli dziećmi chwiciacy mi sie/ aby nas łada wiatr nauki nie powiewał/ w złości ludzkiej y w chytrości na oszukiwanie w błędach. Z tych świętych y poważnych słow Duch a s. wpmnieć sie możemy: iako potrzebni są Doktorowie w Kościele Chrystusowym. Z ich nauki y pisania zgoda około wiary/ y iedność rozumienia o rzeczach Bożkich pochodzi. Bez nich iako bez gospodarzow między domownikami niezgoda y rozsterki dom gubią. Z nich wzmocnienie w wierze y pewnośc prazdy/ na ktorey iako na opoce niewzruszoney stoiem/ następnie. Bez nich chwicia sie iako trzciny roznościami nauk y rozumienia synowie nieposłuszni. Bez nich osukani od obcych y nieżyjących a fałszywych mistrzow zostali. Bo ci kacermistrzowie/ ktorzy sie od nich y iedności wiary odrywali/ nie tylko są chytrzy na wymyślanie wykładow fałszywych pisma s. ale też złością grzeszą iako czarci/ z szerey nieżyżliwości ku ludziom/ ktore do błędow tych wprowadza/ o ktorych sami wiedzą że błędy są/ y prawdy nie w sobie nie mają. y tak w onym grzechu/ ktory P. Chrystus przeciw Duchowi s. zowie. wwichłani zostali. Ją też prosty ich chytrości pozna: iako osadzi prawdę y fałsz: Ją to śidla ich ciche y słowy pięknemi pokrytego wydzie: Nie wydzie/ iesli sie Doktorami Kościelnymi nie wesprze/ a nie rzecze: Nam ja mistrze swoje w domu Bożym/ ktory iest Kościół s. powołechmy/ nauki cudzey nie słuchamy/ za pasterze Ministrów nie mamy/ ani ich znam. Nie godzi sie tedy Doktorom gardzić/ ale z nich wedle tej nauki Apostolskiej/ wzmocnienie y iedność wiary y obrony od fałszerzow złośliwych brać winniśmy.

Al iako gdy sie schodzą na Concilium/ z daru Duch a świętego y cudem miedzi Bożim/ iednomysłni są w domu/ iako

*Dla czego Doktorowie w Kościele świętym.*  
Ephes : 4.  
1. Cor : 12.

*Złość, y iad hereetyckj.*

*Grzesza przeciw Duchowi s.*

Matth : 12.

Ioan : 10.

*Iednomysłni w domu.*

Psalmi

Psal: 67.

Cud Doktorow  
Kościelnych.Doktorowie pier-  
wszych stł lat.Doktorowie w  
drugie sto lat.Doktorowie w  
trzecie sto lat.Doktorowie w  
czwarte sto lat.

W piate sto lat.

W sosome sto lat.

Doktorowie w  
siódme sto lat.

W osme sto lat.

W dziewiate sto  
lat.

Psalmi mowł / y jedno mowia: choć z rozmaitych krolestw y krajow dalekich y ięzykow roznych zebrani bywają: tak wiet-  
sy cud iest/ gdy nie schodząc się/ ani widując/ ani zmarwiając/  
jedno pisał / y iedney wiary zgodnie nauczał / choć ieden od  
drugiego barzo w dalekiej stronie przemieszkiwa. Co bez mo-  
cy dzwoney Bożey y natchnienia Ducha ś. ktory w nich mowi/  
y onz zgodę czyni/ być nie może. A kto się nie zadržonie? Cle-  
mens w Rzymie/ Ignacius w Azyei / Dionysius w Greciei/  
iednegoż czasu pisali: a przecie iedne nauki y wiary o Troicy  
ś. y bosctwie Pana naszego przynoszą? Także Justynus w Pa-  
lestynie/ Ireneus w Galliei / Clemens w Egipcie/ iednegoż  
wieku będąc / toż mowia o Troicy ś. y bosctwie Pana naszego.  
Także Grzegorz Thaumaturgus w Kappadociei / y Dionysius  
w Rzymie / y drugi Dionysius w Alexandryei/ Tertullia-  
nus w Afryce/ Cyprianus w Karthaginie/ iednegoż czasu: a  
przecie o tym wielką zgodą.

Także Hilarius w Galliei o Troicy ś. księgi pisał/ Atha-  
nadius w Egipcie / Basilius / Nazianzenus / y Nissenus w  
Azyei/ Ambrosius we Włoszech wieku iednegoż: a przedtę  
zgodnie toż pisał o Troicy ś. y bosctwie Chrystusowym. Także  
Chryzostom w Trácii/ Gaudencius we Włoszech/ Augustyn  
w Afryce/ ktory o Troicy ś. piętnaście ksiąg napisał. Jero-  
nym w Palestynie/ Theodoretus w Azyei/ Cyrillus w Egipcie  
tegoż wieku/ ktory y księgi o Troicy ś. pisał: a iednak o tym  
Artykule iako y o wszystkich zgodą. Także Fulgentius w Afryce/  
Boetius we Włoszech/ iednegoż wieku pisał księgi o Troicy ś.  
a iednak iedno mowia. Także Grzegorz wielki w Rzymie /  
Grzegorz Turoniski w Galliei/ Isidorus we Włoszech/ ktory  
też księgi o Troicy ś. pisał: a iednak zgodą. Także Beda w  
Angliei/ ktory Boeciusewe o Troicy ś. pisano wyklada: a  
Damascenus w Syriei iednychże lat/ iednoż o bosctwie Chry-  
stusowym mowia.

Także Theophilaktus w Greciei/ Haimo w Galliei/ y  
Rabanus w Angliei iednegoż wieku: a iednak toż mowia.

Także



Także Anselmus w Anglii o Troycy s. księgi piśe y insy prze-  
 zacni y święci po nim / iako Richardus de Sancto Victore, ktory  
 księgi też o Troycy s. napisał y Bernat s. y Thomas s. z Aqu-  
 nu y Bonaventura y insy przed trzemi sty lat Scholastici The-  
 ologowie / w rozmaitych stronach zgodnie o tym Artykule  
 Troycy s. y boswa Chrystusowego mówia y piśa. Aż do wie-  
 koru naszych / ktorych sie ten iad Arianiści wznowil / z tą nauką  
 przychodzili / a nigdy sie nie mienili. Słowa Doktorow nie kła-  
 da sie. Bo wszyscy waszy Ministrowie dobrze tego świadomi  
 y przec nie mogą ani prz / iż Kościelni Doktorowie y wszystkie  
 starożytność / blad ten ich wielki y pogański potepia.

Ariani Siedmigródzcy wyrzwaia niektore słowa tych Do-  
 ktorow po sobie: ale abo na świecie potwarz kłada / abo litere  
 iaka watpliwą wchwyć w sy / zle zrozumianę słow / indziej v  
 tegoż Doktora nie patrzyli / y iasnieyszych słow na insym miejscu  
 zaniechali: proste tylko zwodzacz / co nie czytali ani rozumieci.  
 Na wiadome y te co doyrza piśmá Doktorow / nie nátra.

Piśe Athanasius / iż na on czas Ariani pilno szukaiać / za-  
 dnego przed soba starszego Doktora náleść piśania nie mogli /  
 ktoryby ich strone y naukę popierał. Obca znać y nowa / y ni-  
 gdy v Chrześcian niestychana / nauka ich była.

Tuście już wielkie y ogromne osiuknienie zażyli Ariani  
 mili. Wiekacie od tych Sedziow / gárdzicie świata wszystkiego  
 porzadnymi nauczycielmi / o ktorych rzekł Pan: Kto was slu-  
 cha / mnie slucha. Przekładacie nád nie z dawna potępione he-  
 retyki / y teraz zbiegle te nowe z insych krajín Ministry. Wolicie  
 Barabbasa niż Chrystusa / Żydy y Turki / a niżli prawowiernie  
 Chrześciani. Jako sie na taki niewstyd zdobyć możecie: Mo-  
 wiecie: o Doktorach Kościelnych wiedzieć nie chcemy / wszyscy  
 pobladzili. Starożytności nauk Chrześcianskich nie przypu-  
 szamy: co stare od pultoru tysiacu lat Chrześcianswo wie-  
 rzylo / o to nie dbamy: co wszystkiego świata Biskupi osadzili /  
 co Doktorowie po wszystkie wieki piśali / do te° nie przystaem.  
 Od starszych Cathedral Biskupich y nauki ich wiekamy. Gdzieś

Doktorowie poty-  
 ściacu lat y uszey.

Athan: epist: de  
 decretis Nicoe.

Arianów osu-  
 kujące w mi-  
 łosci.  
 Luc: 10.

poydźciecie : Do Ariusza : Ale inż jest dawno potępiony / wyrzucony / y wszytkiemu światu obrzydzony : Tlic to : Ale inż go przez tysiąc lat y daley pogrzebiono / y nauki ieg błedney przez czas tak dawny młt nie naśladował. Żadney ich nie tylko Catechdry Biskupiey / ale y Plebaniey po wszytkim świecie nie było. zgineli / zatoneli y w piekle samym pograżeni / na ziemi sie nie wkazali : Tlic to : Gdzież poydźciecie : Do Gentilisa y Serwetá / do Blandiáty y Socyná / Statoriusza y Dawida / do Siedmigródzan y Nowochrześciorow : Ale sie tymi nie tylko Catholicey / lecz y heretycy brzydza / y iedne popalili / drugie porwygani / tak zaraze škodliwa sąsiedztwa Chrześciańskie : Tlic to : Ale tych ludzi żaden wrząd duchowny / y zatymani P. Bog na nauce nie posłał / wdarli sie / y oknem do cudzychowiec wleżli : Tlic to : Ale ci tacy zbiegowie są / y w fałszerstwie w swey oyczyźnie przekonani / wiary są niegodni : Tlic to : Ale ci swoje własne a niechrześciańska ani powśhechn / ale Żydowską y Turecką wiare wnosią : Tlic to : Ale stárzy Doktorowie porządnie od Boga posłani / żywotem światym y mecenstwem y cudami nauce o Bostwie P. nášego potwierdzáli : a ci wáśy y pobożności żywota nie máia / pokrytością sie tylko chcia wdać / y cudow żadnych nie czynią : Tlic to : O głupstwo / o ślepoto Sodomską / gdzieś oczy podziatá : Ktoć ie tak zátkał : czemu ná tak perwne potępienie idziesz : czemu zá przestępstwy od Boga y Kościoła iego do piekła sie kwąpiś : czemu nie rozeznasz tak iásnych fałszow / o ktorzych y dziecinny rozum wniatby rozsadek lepszy dać : O Boże zmiłuy sie a day mi hoyne lzy ná d fałenstwem y zguba wáśa / a rácz wam rozum przywrocic / abyście sie z tak głupiego y ciężkiego sídła y porozow śatániskich wywichtać mogli.

## ROZDZIAŁ OSMY.

O piątym Tribunale śś. Meczennikow.

Meczennicy • Po  
stwo Chrystufo-  
we cierpieli.

**N**asze y do piatego Tribunalu was pozywam / do me-  
żnych y niewinnych Meczennikow / ktorzy dla tey pra-  
wy po ktorey wy depcecie / zdrowie swoje položyli :

gdy was



gdy woleli krew swoje pierwey dać/ a niżli Chrystusa prawdziwego Boga odstępować. Oni rosyjscy ktorzy od pogaństwa pod dziesięć lat Cesarzow pogańskich/ wielkim okrucieństwem zabijani byli/ o to iż do Chrystusa nowego Boga/ (iako poganie mówili) przysławiali. za coż cierpieli/ y dla czego w ścieku onym/ majątności/ domy/ bogate y wielkie imiona/ y dwudzy krolestwa y państwa y zdrowie nakoniec tracili? Jesli dla Chrystusa iako prostego człowieka y stworzenia/ iako go wymaluniecie/ to cierpieli: nic nad nie głupszego nie było. y ktoż zbawienia y żywota lepszego y wiecznego po śmierci y krolestwa niebieskiego od człowieka spodziewać sie może? Pewnie za Boga swego y wyznanie bóstwa iego umierali/ y mocą Chrystusowa cudá wielkie na mekách swoich czynili.

*Dla prostego  
stworzenia koby  
gárdło dawal?*

*Vide historias  
Ecclesiasticas.*

A osobliwie do onych was na sad przymowdzę/ ktorzy od przodkow waszych Arianow/ Cesarzow zwłasczاً niezbożnych/ y za ich pomocą od inszych iadowitych Ministrów Arikańskich wćierpieli. Pytamy ich dla czego majątności/ dziatki/ sławę/ wrzedy/ zdrowie/ tracili? Powiedza: Kazali nam Arikańscy Cesarze/ y wrzednicy y Ministrowie ich/ Chrystusa Syná Boga za stworzenie y mniejszego Boga mieć. Kazali nam w stworzenie wierzyć. Kazali nam dwiema sie Bogom klaniać. Kazali nam wiare Nicenńskie<sup>o</sup> Zboru bluźnić/ y wyznania *Consubstantialis*, to iest spólnego bóstwa Wycá z Synem odstępować. A oroskie zdrowia nadstawiali/ wygnaniaście y srogie niedze y meki y utraty cierpieli? O to. O blagosławieni/ wkarzcieś te nieszczęścia modlitwami waszymi przemożnymi/ ktorzy nie przynuszeni a nie nie cierpieć/ nie a nie nie trącać/ zwiesć sie dopuścili na bluźnienie bóstwa Pana swego/ na zelzenie iego/ przeciw prawdzie y przeciw Prorokiemu y Apostołskiemu kazaniu/ przeciw Concilium y Doktorom wszytkiego świata/ y wszytkiej starożytności Chrześcijaństwa przestawnego.

A iesli kto tych okrucieństw Arikańskich y przesławowania y mordow CATHOLICKIEGO prawowiernego ludu y owieczek y wyznawcow bóstwa Chrystusowego nie świadomi/ abo o nich

*Athanasius.  
Lucifer.  
Hilarius.*

Basilus.  
Orclius.  
Theodoretus.  
Hieronymus.  
Socrates.  
Sozomenus.  
Osius.

Conflantius A-  
rianus Cesarz.  
Roku P. 353.

nie słyszał/ albo nie czytał: trochę niektóre przypominie. A nie da świadki y pisarze y osoby przytocze/ ale ludzie wielkie ktorzy o tym pisał/ Athanasius/ Lucifer/ Hilarius/ Basilus/ Orosius/ Theodoretus/ Hieronymus/ Socrates/ Sozomenus/ Osius Korduby/ y inszy.

Gdy Konstantius syn Konstantyna wielkiego zwiędziony od Arianow/ a zwłaszcza onego Eusebiusa Nikomedey/ na państwo wstąpił/ gdy dziedzictwo y dzielnice dwu bratnicy swoich Konstantia y Konstantyna/ to jest wszystko państwo Rzymskie obiał: y gdy Tyranny Vetraciona y Magnenciusa w Panonieney zwycięzył y zgubił/ roku Państwa: 353. w sześciu siemym podniósł y Ariáńskiemu ie nabożeństwu swemu przyczynał/ y za tym wielkie y straszliwe przesładowanie pierwey na Biskupy Catholickie/ potym na usze wierne podniósł/ z poduszeczenia Nimstrow Arianow/ przymuszając do zaprzeczenia się wyznania Concilium Niceńskiego/ y bostwa Pana naszego ażeby wszyscy/ albo Ariáńska sekta przyjęli/ albo Kościoły y dostojenstwa Biskupie trącili/ y na wygnanie/ na srogię niedze prowadzeni byli.

Prawowierni na obronę bostwa Pana naszego/ dla wyznania rowney czci tego z Oycem/ z żadney się ciężkości nie wymawiali. Podawano ie żołnierzom/ aby ie na wygnania ciągłeli/ gdzie wielkie niedze cierpieć/ drudzy od głodu y wciśkow umierali/ drugie dawiono y zabiano y topiono y męczono. O iakoś nad toba płakać mam starcze święte Osiusie przestawny wodzu slug y Biskupow Bożych/ gdy cie w Smirnie miescie męczono y na palach rościagano. O s. Dionizy Medioláński Biskupie/ iakoś na wygnaniu aż w Phrygiey wdawiony poległ. O Sczesny Papiezu iakoś zamordowany/ y inszych bärzo wiele. Trzodo Boża w Alexandrie coś od Grzegorza y Georgiusa Ariáńskich Biskupow wciérpiatá/ zabiciam y krwie rozlanin/ y pánienek Chryslusowi poświęconych sromocenin/ a kto wypowie: W Ariminie 400. Biskupow Taurus starostá głodem morzył/ Ariáńska wiara na nich wyciągając/ za na-

stawianin

Socrates lib. 2.  
cap: 16.  
Sozomen<sup>9</sup> lib. 4.  
cap: 5.  
Athanasius ad  
solitarium v. a.  
Et orati. i. cont:  
Aria:

Athan: de syno.  
Sozom: lib. 4.  
cap: 26.



staroanin y zdrađa Valensá y Ursáciusá Ariáńskich Biskupow. Po wszytkim páństwie Rzymskim/ do podpisu ná bluzńmienie Ariáńskie/ Biskupy przyciskano : ábo podpis/ ábo Biskupstwo utracay/ y zdrowie swe ná łasce Cesársta poday. Jákie w Carogrodzie Mácedonius mordy Kátholikow czynil/ iáko go. Káptlanow Stárosta Modestus z roszazania Konstanciusá Cesárzá utopil/ czytaycie. wsáak o tym sa świežo wydane księgi/ y ná Polskie przełożone.

Potoże kilá słow s. Athánázjusá y Hiláriusá o tym. Puścił/ práwi, tenże Cesarz wyroki swe po wszytkich kráiách, y pisárze z dworzány swymi wysłał, áby Biskupi ná potepienie Athánázjusá podpisowali, ábo ná wygnanie posli, á ludźie żeby do spolecznosci Ariáńskiey przymuszani byli, á Stárostonie y sedzionie áby im przyktad dali. Wodzono Biskupy przed sedzie świeckie, lud nzdychał y plákat, Ariani nád sedziámi stali, párzac iesli roszazaniu Cesárskiemu dosyć czynią. Ciesza niżli za pogánistwá nawálnosc potwarwála ná wierne Boże. To s. Athánásius.

Oplákiwa też s. Hilarius tego Tyranná okrucienstwo/ przeciw iemu wolnie y śmieie pisać/ mowi : Stuchay wilku drapieżny spraw twoich : Potepiles Biskupy, ktorých żáden potrpić niechciał, y ná Kościelnych podwoiách miedziáne bláchy z napisami potepienia ich posláwiles. Ono Alexándria takimi woynámi skótátana. dluzyies z nią woynę miodł niżli z Persámi. Odmieniles Stárosty, Hetmány, poprowátes lud, żołnierześ strudził; żeby tylko Chrystus od Athánázego nstawiony nie był. Nie wspominał inšych mnieyszych miast, y ludźi po wszytkich wschodnich kráiách, ktore ábo woynę twoię czuiał, ábo boiażń. Obrociłes miecz y zbroie swoię przeciw wierze zachodnych krolestw, puściłes woyská swe ná owce Chrystusowe. Neronem sstátes się. Tys Kościót Treverskiego Pauliná wygnawšy ošierocił, y ná wygnanius go umorzył. Tys Medioláński nabożny lud, furia swoia potrwózył, gdy żołnierze twoi mieczmi się przez ludźie przebuđiac, do Sancta Sanctorum ( to jest, ná miejsce gdzie przeświety Sakráment chowáia ) wchodzili, y káplany od ołtarzá porywáli. Wietšy twoy grzech złošniku niżli Zy-

Wroczyńch dzie-  
iách.

Athanasius ad  
vitam solitari-  
am agentes.

Hilarius ad Con-  
flantium.  
Ofre słowá do  
Cesarzá.

domski, ktorzy Zacháriaśá w Kościele zábili. Obrociłeś y ná Rzym  
woyne swoje. &c.

Tenże Hilarius s. bedac w Cárogradzie ná jednym Sey-  
miku Ariáńskim/á widzac iż przemogli wszytko Ałáciani/ kto-  
rzy żadney równości y podobieństwa Synowi z Oycem przy-  
znawać niechcieli: wzruszony żalostíá tak wielkiey wtrácy wiá-  
ry świętey/ podał supplikácia Cesárzowi/ aby przy nim y Sy-  
nodzie onym o wierze s. mówić/ y z onymi Biskupy dysputa-  
ćyá stoczyć mogł. Ale vprosić tego nie mogł. y zwatpiwszy/  
á ná meczeństvá s. śmierć zgotowawszy: ostre y wczone księgi  
ná Konstanciusá nápisal/ w ktorých káptáńskie serce y żarzli-  
wość y śmiáłość wielkáz rostopnością pokázuie/ gdy poczy-  
na tak mówić: Czas mówienia, bo iúz czas minął milczenia. Chry-  
stusá czekamy, bo naiemnicy vciekli, ktádźmy z drowie zá owce, bo  
złodzieie nástąpili, y lew ryczący krąży. do meczeństvá; to mówiąc,  
wychodźmy. **A** níżey.

Walczym z chytrym prześládownikiem, z nieprzyjacielem po-  
chlebiącym, z Konstanciusém Antychrystem. Tak ná cie wolam  
Constánty, iákobych ná Neroná wolał, to coby odemnie Decius y  
Máximianus słyśat: z Bogiem walczyś, ná Kościót s. micceś,  
świáte prześláduieś, Káznodziey Chrystusowych nienawidziś, wiá-  
re wymiátaś, Tyrannem iesteś nie ná ludzkich ále ná Boskich rze-  
czách. **A** níżey. Kłámaś ábyś byt Chrześciáninem, nowy iesteś  
nieprzyjaciół Chrystusow, Antychrystá vprzedzaś, Biskupstwem ko-  
go chceś dáruić, zá dobre złe Biskupy odmieniaś, káptany do wie-  
zienia dáieś. Zachodnych káptanow (w Ariminie) wiáre do nie-  
wierności przymuśaś, zámknione w jednym miescie pogrozkami  
stráżyś, głodem wátiś, zimnem zábijaś, zmyślánim psuieś. á w-  
schodne niezgodami karmiś, pochlebstwem oszukiwaś, życziwe ná  
nie nápráwuieś, nowym y nie-słychánym obyczáiem dyablu zwycie-  
stwo iednaś, á bez meczeństvá prześláduieś. Widziem drapieżny  
wilku sukniá twoie. Złotem pospolitým Bogá czciś, y to mu dáieś  
coś z Kościółow złupit, ábo wyrokámi odsádziť, ábo winámi wyci-  
śnat. Cáluiś káptany, iákoy Chrystus zdrádzony iust, głowá ná ich

błogosłá-

Księgi Hilaryu-  
śá s. do Ariáni-  
ná Cesarzá.

Constancius An-  
tichryst.

Ariani nie Chrze-  
ścianie.



btogostánienstwo schylaś, á po wierze ich depceś. w stotu ie czestu-  
ieś gdzie Iudaś zdráde zaczął. Sluchay wilku drapieżny owoco-  
spraw twoich. To poniew co sie w Kościołach dзиаło. Twspominá-  
iác iáko Biskupy wysniecát, mowi : Dłuzeyś z námi walczył niżli  
z Persámi. Włákoniec wyrzuca mu ná oczy wypchnienie Li-  
beriusá Papieżá. 2c.

Trwáto ono przesłádownie y wykonanie wyrokow Ce-  
sárstich przez lat blisko dwádziećciá / áz do śmierci tegoż Kon-  
stánciusá Césárzá Ariánskigo. po ktorym násił Julianus po-  
winny iego / Apostátá / ktory Kátholické Biskupy do domow  
ich przywracał / ácz zdrádlurw y nieszczerze / ná wzgárde tylko  
zmárlemu Konstánciusowi / á chcąc áby sie Kátholicy z Aria-  
ny gryzli / y ták sie sámi swymi niezgodámi gubili. Ten Chrze-  
ściány do pogánistwá swego przymusił / y wiele wiernych po-  
meczyl. Po nim Valens nád inie okrutnieyszy heretyk Ariá-  
nin / piętnásćie lat Kátholiki meczyl / wyganiał y zabijał / Bi-  
skupy zwlásczá y mnichy. W czym poloże słowá s. Bázyliusá /  
ktory do Papieżá Dámásá y Włoskich Biskupow ták píše.

Iednegosiny, práwi, ciátá cztonki, niech głowá nogom nie mowi: nie sa-  
ście mi potrzebne. Niech was do miłosierdzia náse nedze pobudzáia, tákii-  
kosie my z pokoiu násego, ktory nam dat Pan Bog rádujemy. Oznamyćie  
Césárzowi, ( to iest Valentinianowi ) zámiesánie náse. á iesli to trudno, niech  
ktorzy z was do nas przyiáda, ná nawiedzenie y pocieche náse, ktorzy sny-  
mi oczymá obaczá tych uschodnich Kościołow nedze, ktorych recho nie ogir-  
nie, y my ich iáśnie nam słowy wyrázić nie móżem. Przesłádownie nas obic-  
to á nádsytkie nawetse. Wyganiáia pásterze, áby sie trzoda rospásála: á  
to nácieżoy, iz y ci wygnáni pewności o męczennistwie nie máia, y lud ich zá-  
męczenniki niema: dla tego iz sie przesłádownicy Chrześciáńskim imieniem  
pokryli. Otensám grzech nas kárzá, iz podánia oycowskiego przestrzégamy.  
o to oczyszczénie, á na pustyni odsytkini sam. Sedzionie nie máia żadnego  
baczenia y ná siná głowc. Zadnego ztoczyńce bez dowodu iłkiego nie potepia-  
ia: sáme Biskupy ná potwarz bez dowodow, y ná mcki y wygnánia dáia. Dru-  
dzy y tych nie znáia co ná nie żáłowáli, drudzy y bez obżáłowánia w nocy por-  
wáni ná wygnánie y nedze, do pustyni y ná śmierć podáni sá. Zaczym násedzie  
sinutek, ptácz, wródycanie y sláwiczne, bez oycow wonym sierocnie. Odesto

Cesarze głowa.  
Biskupom schy-  
lają.

Julianus Apo-  
stata, Biskupy  
wygnane przy-  
wraca.

Basilius o Arián-  
skiej okrutności.  
epist. 69. & 70.

Wizytujący od  
Rzymu prosi S.  
Basiliusa.

od nas

Oltař y Mša  
zburzyli Ariani.  
Spiewanie no-  
cne.

od nas wesele świat nasych. Domy modlitwy zaniknione, otarze duchowney  
służby nie máa, Chrzęścieanie sie nie schodzą, Doktorow nie słužo,  
nauki zbanienna wstáli, spiewanie nocnego nie máš. To pišem wam, nie  
izbyście inž tego niewiedzieli, ale smutni tym sie wzdychaniem ciešym.  
Poty s. Bazylus.

De persecutio-  
ne Vandalica.

Męczennicy w  
Africe od Arian-  
ow.

Wspomnie y męczenniki w Afryce od Wandalow Ariar-  
now/ o ktorých napisał Victor Vicensis, y sam ná nie patrzył.  
y s. Augustyn ná wielu mieysc wspomina. Genserikus krol  
Wandalow Ariann/ wzlawosy Afryke y przednie miasto Kar-  
thagine/ Biskupom y kapłanom Kátholickim/ ábo wygnáni-  
cami ábo niewolníkami zostawać kazal. y dla ludu Božego/ y  
owiec swoich/ áby bez kapłanow y Sakramentow nie zosta-  
wali: wiele ich wolalo niewolníkami v Wandalow/ wszytkie  
dochody y majątności wlasne potraciwosy/ zostawać. Wiele  
ich pomeczono/ wiele ich w stáyniach y gnoiách pomárlo: o  
to samo/ iż boskwa Chrystusowego odstąpić y od Apostolorow  
y przodkow swoich podány wiary opuścić niechcieli.

Victor Viten:  
lib: 2. de perfe-  
cut. Vand.  
Odzierania głow

Krol Hunerikus/ ktory po nim krolowal/ piše tenže: Ka-  
zal v Kościelných drzwi gódzie sie Kátholicy schodzili kátom  
stać/ y tym ktorzy po Wandalu vbráni byli/ oskámí želáznymi  
głowy lupić/ y skóre z włosami odzierać: y tak wiele obo-  
iey plci ludzi pomeczono. Jedni zaraz oczy tráčili/ drudzy v  
mieráli/ drugie tak oblupione po vlicách ná wzgárde y po-  
strách wodzono. A iednak żaden z nich wiary s. nie odstąpił.  
y widzac státek ich/ pobral im wszytkie dworskíe dochody y ży-  
wności/ á drugie ná roboty wieyskie rozestal/ y ciężkimi ná w-  
paleniu pracami trapić y głodem morzyć kazal. Jednemu ná  
reke chromemu/ gdy go do roboty przynusiano/ towarzysze  
żałuiac go á do Boga woláiac/ reke vzdrowili/ y robil z dru-  
gimi co kazano. Cud on dal prawdzie Kátholickiey wielkie  
swiádectwo.

Reka do roboty  
vzdrowiona.

Ibidem.

O tymże krolu Huneriku tak piše tenže Viktor. W Afry-  
ce Hunerikus tego roku wielce wciśnat Kátholiki. Naprzod  
wszytkim wrzedy złożyć stan rycerski kazal/ ktorzyby Arianni

zostać



zostać niechcieli. Wielka liczba Kátholików y vrzedy y żołnierstwo porzucili. Którym on majątności pobrawszy/ do Sárdiniei y Syccylii samy wygnał. A wymyslił na nie on król inszą potwarz. Zebral klasztorne panny/ y kazał swoim bábom ich czystości doświadczać/ y męczyć ie y palić/ aby powiadały/ iáko Biskupi y Ksieża z nimi nieczyszcie żyli. W onych mekách wiele ich pomarło: a nie sie jednáł dopytać nie mogli. Za tym iáwnie gubić Ksieża poczał/ y Biskupow/ Káplanow/ Diákonow/ cztery tysiące/ dziewięć set/ sześćdziesiąt y sześć na puszczy nieyscá wygnał. Wiele miedzy nimi było chorychy ślepych/ a iść musieli. Czytay o tym w żywocie s. Eugeniusza. Tak wiele y ná on czas Afryká duchowienstwa Kátholickiego miała.

*Afryká iáko wiele miała Duchownych.*

*4966. Których wygnanych.*

*W żywotach Szwistych.*

Długoby sie o takim okrucieństwie Ariáńskim y cierpieniu Kátholików pisać miało. Ci wszyscy bárzo was potępiają/ iżecie tak lekkomyślni/ y takim nieściákiem bosstwa Chrystusowego odstępnicie/ o które oni meki/ trapienia/ więzienia/ wygnania/ utráte majątności y zdrowia podeymowali. Czymże sie wymowicie? Wielki dowód prawdy męczeństwo/ ná Kościelnym świadectwie fundowane. Wielkie świadectwo sumnienia/ krowie dobrowolne rozłanie. Wielki Duch s. bar y zmocnienie serca łaski iego/ kto wszystkim y samym soba dla Chrystusa y prawdy iego pogárdzi. O Boże/ day y mnie zá te prawdę vmrzeć/ iżes ty JEZVCHRISTE Bog prawy y jeden z Oycem y Duchem s. Kroluiesz ná wieki. Amen.

*Wielki dowód prawdy, męczeństwo.*

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY:

O Bosłym Tribunale, o cudach które Pan Bog ná potępienie Ariáńskiego błędu, przez Cátholiki czynić raczył.



Am iestże jeden przemożny a bárzo wiary godny Tribunal/ do którego was przypozynam: to iest/ cudá/ którymi sam Pan Bog osadził/ iż Ariani prawi są heretycy/ y Chrześciańskiego imienia niegodni: y każdy bez inszych dowodow z tych samych cudow palcá Bożego zá takie ie mieć może. Inśe opuszczaiac/ przedmiesze od przedmieszych

1.

Ang. lib. 9. C5-  
fessionum ca. 7.  
Ambr. ferm. de  
S. Gerualdo.

ludzi napisane wylicze. Augustyn s. pisze y Ambroży także/ iż  
za czasu Justyny zachodniey Cesarzowey Arianki/ przesłado-  
wnice iadowitey Kátholickiey wiary/ Ambrosius Biskup Me-  
dyolański nálaźl ciała świetych Gerwazyusa y Protazyusa/ gdy  
Justyna Kościoły s. Ambrożemu odeymować y swoimi ie Ari-  
anoni dáwać moca chciála. Pan Bog ná pohánbienie Arián-  
skiego Kácerstwa/ ślepego ná dotykánie kóści onych vzdrowił.  
y innych wiele cudow czynił. Co tak boláło Ariany/ iż ono  
przesładowanie w Medyolanie/ od nich wćichło.

2.

Vticen. lib. 2. de  
perfec. Vandal.  
& Greg. Turon.  
cap: 3.

W Kárháginie Eugenius Biskup/ piše *Victor Vicensis*,  
gdy przymusony od Krola Wandalow Ariánina/ disputacya  
z Ariany iego Ministry stoczyć musiał: pierwey ie sadem Bo-  
żym przekonał/ ( bo ná disputáciey ktem z swoimi towarzy-  
szmi bity był ) y ślepego ktorego wszytko miásto znáto/ vzdro-  
wił. Krol sám ślepego onego wypytywał y nikt przec cudu o-  
nego nie mogli. Cyrolá nieiáki przedni Krolewski Minister/ o-  
táki sie też cud kśać: nápiáwił iednego ná oczy zdrowego/ y  
dáł mu złotych 50. áby sie ślepym uczynił/ y gdyby Krol do  
kóściola siedł/ a przy nim Cyrolá/ áby ná Cyrole zámował: Pro-  
roku Boży Cyrolá vzdrow mie ná oczy. Co gdy on sálbierz  
przenáiety uczynił/ Cyrolá włożył reke ná oczy tego/ mówiąc:  
wedle wiary násey ktora opowiadamy/ niechci sie oczy otwo-  
rza. A zaráz on przenáiety uczuł wielki bol w oczách/ iż mu  
z głowy wyláziły y reka ie záchymináwać musiał: y w teyże go-  
dzinie zámował: O ślepies mie zdraycá Cyrolá/ owo twoie  
piemadze. A wćiekl sie do s. Eugeniusá w pokucie/ y był od  
niego w imie Troyce s. zleczony.

Ariáńskie cuda  
& Cyrola.

3.

Lib. 3. de perfe-  
Vandal.

Gregor. Dialo:  
lib: 31. cap: 32.

Tenże Viktor piše/ iż tániże w Afryce/ gdy Ariani Ká-  
tholickim wyznawcom iezyki wrzynáli: oni przedsie bez iezy-  
ká kóstwo Chrystusowe stáwili. W tym cudu wspomina Grze-  
gorz wielki Papież/ y powiáda iż z iednym stárym Biskupem  
( w Cárogradzie ) mówił/ ktory iednego z tákich z Afryki wi-  
dział/ bez iezyká mówiącego.

4.

S. Grzegorz tenże Papież piše/ iż w Spolecie we Wlo-



sech za Gortow Biskup Ariánki Kátholikom Kościół wy-  
dzieć chciał. Kátholicey lámpy pogászwszy/ dzwíi mocno za-  
tárałowali. A gdy on Biskup z swoimi żołnierzami dobywać  
Kościoła przyszedł: wrota się wyszłyście z trzaskiem same otwo-  
rzyły/ y lámpy się zapaliły: á on Ariánki Biskup ślepotą za-  
rażony y wielce przestraszony/ wnieść do Kościoła nie śmiał/ á  
do domu się nieść kazał/ y o Kościół się już nie kusił.

Takż podobny temu cud uczynił ś. Bázylus/ iáko Am-  
philothius wczeliego napisał. Gdy w Uiceey odiać Ariani  
Kościół Kátholikom chciał: ś. Bázylus podał im ten ob-  
wiazek: Zamknijmy mocno y pilnie Kościół: Ktora strona mó-  
dlac się to v Pána Boga wprosi/ áby się same dzwíi otworzy-  
ły: mech Kościół ma/ y mech się wiára iey pochwała. (iáko  
chciał uczynił ná Carmelu.) Długo się Ariani v dzwíi mó-  
dlac/ nie nie sprawili y z háńba odeszli. A Bázylus ś. wolá-  
jąc w Processiey z swymi Kátholiki/ Kyrie eleison: wnet to v  
Pána Boga ziednał/ iż się dzwíi one same otworzyły/ y iáko  
grom w ściány wderzyły. A tam Mśa ś. y służba Boga z lu-  
dem/ dziekując Pánu Bogu/ odprawił.

Silarius Piskárski Biskup/ wygnány ná ieden wysyp od  
Arianow/ weźe z niey iádowite wygnal/ y umarłego tam  
wskrzesił/ y księgi o Troyey ś. tam napisał.

Żá Konstancijsá Cesarzá/ mnichy w Egipcie wielkie cu-  
dą czynili onymi słowy: W imię JEZUSA Ktorego Lucius  
przesładnie/ wstań á chodź. Był Lucius wtracony ná Biskup  
swo Alerándryjskie/ iádowity bárzo Ariánin/ Który prawó-  
wierne wielkimi mekánami trapił/ y drugie zabijał/ á zwołaj cza-  
mnichy.

W Neápolim gdy Máximus Biskup ná Ariánkie wy-  
znánie podpisać się mechciał: Zozimus Ariánin ná iego micy-  
sce postawiony był. Ten gdy do Kościoła przychodził/ cudó-  
wna Bóstka rekte nád soba czuł: bo mu się izey z geby wywie-  
szał/ y wciągnąć go do wsi nie mógł póki w Kościele był. A gdy  
to często cierpiał: wolal Biskup swo porzucić/ á przy zdro-  
wym izeyku zostać.

Gregor. Dialo:  
lib. 3: cap: 29.  
30. & 31.

5.

In Vita Basilii.

6.

Fortunatus in  
eius vita.

7.

Rufinus lib: 11.  
hillo: cap: 3.

8.

Marullinus in  
schismate Vesi-  
cini:

Grego: Nifenus  
de laudibus  
Thaumaturgi.

In vita Antonij.

Beda & Ado in  
Martyrol: 25.  
Nouembris.

Cuda iako sa  
w Kościele Ca-  
tholickim.

Jest inšych wiele cudow niezmyslonych/ a od ludzi wiel-  
kich piŝanych/ ktore opuszezam. Obiawienie Boŝkie o tym ká-  
cerŝwie Ariáńskim przypominie. Około pięćdziesiąt lat nim  
Arius bliźnić Boŝstwo Chryŝtusowe poczał: przeczysła matka  
Boża wkazała ſie ſ. Grzegorzowi Cudotwórcy Biskupowi  
Nicocezáriey/ y z nią ſ. Jan Ewángeliŝta/ ktory ná roŝkazanie  
przeczysłej Dziewice napisał wyznánie wiáry: iż Słowo ieŝt  
Bogiem prawdziwym/ wiecznym/ niewidomym/ nieŝtworzo-  
nym/ y Troycájednoieŝtota ábo *Conſubſtantialis*. Antoniemu  
też puŝelnikowi o Ariánach nim náŝtáli/ ziáwił Pan Bog/ iá-  
ko piŝe Athanáŝius/ iż w Koŝciele Boŝym wiele złego wczy-  
nieli. Táktę Piotrowi ſ. Alexandryŝkiemu Biskupowi  
meczennikowi/ obiawil Pan *JEZVS* co miało być z Ariuŝá.  
Co ſie w dngiey czeŝci wŝpomni.

Acz my teraz cudow do potwierdzenia wiáry ŝwíetey nie  
potrzebujem: bo inż dobrze wtwierdzona ieŝt wŝytkiego ŝwiá-  
tá przyećim/ y pochwała/ y doznánim prawdy. Jednak ná  
přzodku rozŝiewánie Ewángeliey/ bylo cudow potrzeba/ kto-  
re Apoŝtołowie y meczennicy y inŝy ŝwiećci czynili/ ná oŝwie-  
cenie ŝlepoty y proŝtoty pogańŝkiej. Wŝakże czyni ie P. Bog  
po wŝytkie wieki w Koŝciele ŝwoim/ wedle ŝwe<sup>o</sup> w podobánie  
y náchwuienia Duchá ſ. w ludziách ktorzy o nie/ gdy ich potře-  
ba do ludŝkie<sup>o</sup> zbáwienia/ proŝa. A ieŝt to wielki Tribunal ŝadu  
y prawdy Boŝey/ ktora ŝam P. Bog fałŝe y nieprawdę potepia

Což ná to powiedza Ariani: Nie wierzymy tŝypowieŝciom.  
Ináczey nie moga/ gdy inŝey dŝiury nie máŝ/ á wćiec od ŝce-  
rey prawdy trudno. Tož czynia y piŝmu ſ. Gdy ie o Czysćciec  
y Modlitwe zá vmárte/ z kŝiag Máchábeyŝkich przemagamy:  
ná kŝiegi ſie mieca y onŝ przyganiáia. Tož czynia y piŝmu Já-  
kubá ſ. gdy im wiáre bez wczynkow gánim. Nie wierŝcieŝ wŝy-  
tkim hiŝtoryom. Potepiajćcie medrŝie y prawdziwŝie y ŝwíeto-  
bliwŝie niŝliŝcie ŝami. Stáwnym wŝytkiemu ŝwiátcu ŝwíetym  
Piŝárzom y Doktorom fałŝ zádájćcie/ á ŝwoie Miniŝtry póka-  
tne y o ktorých ludŝie nie wiedzá/ y ktorzy ſie ná oczy rozum-

ných



ných y roztropnych włożyć nie śmiać za prawdę swoje męczyć.  
 O iakie to baczenie wase. Kto niewie co sie przed nim działo/  
 a historyi nie czyta/ dzieciną jest/ ktora z domu nie wychodzi.  
 A Medzec mowi: O mądrości wszytkich starych pytać sie ma-  
 dry będzie/ y powieści ludzi zawołanych nąchowa. A głupi y  
 nie pyta sie y nie czyta. A nade wszytko nagłupszy/ nikomu nie-  
 wierzy. Kto niewierzy co ludzie starzy mówią/ y bekarzem na-  
 koniec być musi. Bo wiele ich ktorzy oycow swoich nie znali/  
 a ludziom tylko o swoim wiecznym rodzeniu wierza. Nie tak  
 ma być/ baczny każdy pyta sie co sie na świecie przed nim dzia-  
 ło/ a z pisma ktore Kościół przyjął/ y z historyi/ ktore mądry  
 w ręku mają/ rozumu sie wielkiego uczy. o ktory prosię P. Bo-  
 ga abyście go dostawali.

Ecclesiast: 39.

## ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

O Siodmym y ostatnim Tribunalu, iako prawa wszytkie Duchowne  
 y Cesarzkie, y Historye y pisanie wszech nauk po wszytkie  
 wieki Ariany potępiają.

**V** Zdy sie nakoniec zawstydzicie y przestraszyć możecie/ o-  
 baczywszy iako was wszytek świat y ludzie rozumni/  
 ktore Pan Bog wiara oświecił/ potępiają/ y przeciw  
 wam bostwo P. Chrystusowe/ y Trojce s. y jednoistotność sta-  
 wia y pokłon powinny oddać/ Poczynając od praw Duchow-  
 nych y wszytkich w nich Doktorow y Pisarzyow/ y Kanonow:  
 tam częste Trojce s. y bostwa Chrystusowego wspomnianie/  
 wychwalenie/ wczeczenie/ y pokłon pokorny Bogu w Trojcy  
 iedynemu. Amen.

O Cesarzskich prawach próżno też wątpić/ napelnily sie  
 chwały Trojce s. y bostwa Pana naszego. Wlaskaly sie wyro-  
 kani na Ariany barzo częstymi/ bzydza sie tym kacerstwem  
 iako skaza nie tylko wiary/ ale y R. P. Chrześcijańskiej. Nie-  
 wierność te z miast y Kościołow wymiatają.

O Theologach y wszytkich ich pismach co mówić? Nie  
 mają żadne/ ktoryby Ariusza nie potępiał/ przez te tak wiele set

De Summa Tri-  
nitate. Sec.

lat. Nie maś żadnych ksiąg Ariarńskich/ przez tysiąc lat : nie maś żadnych szkół ich/ ani mistrzów. Dopiero Rakowscy Theologowie y szkoły powstały/ z wielkim v bacznych śmiechem.

Philozophowie/ Poetowie/ Oratorowie Chryścianſcy/ wszyscy przy Troycy s. y przy Boſtwie Chryſtuſa naſe<sup>o</sup> zostaia. Hiſtorykowie o Biſkupſtwach fundowanych/ yſciepieniu wiary w rozmaitych stronach piſac/ nie nigdy o Ariusie nie wspomnieli. A ieſli wspomnieli/ tedy z bzydkoſcia bład ie<sup>o</sup> przeklinali. Klaſa Kronika Polſka/ nigdy od fundacyey Koſciół Bożych/ żadnych Ariuſów nie zna. Same nauke o Troycy s. y Boſtwie P. naſe<sup>o</sup> od początku wiary wyznawa. Nie wkażuie nie tylko Biſkupſtwa y Koſciół Ariarńſkich/ ale wſi iedney/ y Kaſiaka iedne<sup>o</sup> nie wspomina/ gdzieby ta nauka y taki Zbor od siedmi ſet lat w Polſce przemieſtwał. Gdzież był zażrzebiony ten Koſciół/ a czemu ſie przez tyle lat z ſwoia nauka nie wkażał? Nie taki Chryſtuſów prawdziwy Koſciół/ ktory iako rzekł wſtawicznie od narodu do narodu płynie/ y zbawieniu prawda Boża ſercá ludzkie polewa. A coż o inſzych ſtárszych w Chryſćcianſtwie kroleſtwach mowić? Wielki tedy wſytkie y narody wſytkie y Catechdry ſtáre Biſkupie/ y Piſarze rozmaitych y wſytkich profesoſy y wieków/ iednoſtáynie Ariarńſka nauke potepiaia. A iakoż wy do micy przyſtaćcie: iako ſie potepienia ludzi ſwiátá wſytkie<sup>o</sup> y wieków wſytkich nie boić/ ktory ſie na ſlowie Bożym y Ewángelicy funduiac/ wielki ſtátek ſwoy y prawdę nigdy nieprzekonána podáia? Znáia to Miniſtrowie wáſzy/ iż ſie wſytkiego ſwiátá Doktorom Theologom/ Piſarzom/ Hiſtorykom/ Práwom/ y co iedno z ſtárożytnoſci y poroſlednoſci zálecenie ma/ ſprzeciwiać ſmieia/ a glupſtwa ſkárádego ſirego y hárdości práwie błotney y zgniley/ w tákim w porze nierozumnym/ poznáć nie mogą. Widzac nie widza/ iako Pan mowi/ y ſłyſac nie ſłyſa/ y pod ono przeklectwo podáia/ aby zbawieni nie byli. Przetoż od tákich wciékaycie/ aby was z nim gniwo Boſki nie zágnął/ a czas do pokuty nie minął.



# Druga Część.

## NAMOWA Y WZYWA- NIE ARIANOW DO POKUTY y wrocenia się do Chrześcijaństwa.

### ROZDZIAŁ PIERWSZY.

O Ariusie y trzech z nim posłepkách.

**N**Jak trudno by sie z wami biedzić Ariani mili/ przed-  
koby chmy was do pokuty y wrocenia sie do wiary  
Chrześcijańskiej z pomoca Bozka namowili: by-  
ście nabożnie y pokornie słuchać y wiedzieć chcieli/  
wy zrolaszczą ktorzy niewieć/ y przed ktorými mistrzowie se-  
tęcy radzi to kryja: iako Ariusz te nauke o Synu Bozym po-  
czal/ iako ja prowadził/ y kilakroć sie tey żarzał: iako śmier-  
cia żywot swoy y nauke zamknął. Nim ja zaczął inż sie z Me-  
lecyan y odszczepieńcy/ będąc Diakonem Alexandryjskim/ to-  
warzyszyl/ iako warchol y meścateľ. o co go Piotr s. meczen-  
nik Biskup iego Alexandryjski wykłat. y gdy mu sie wkorzył/  
zaś go do Kościoła przysiał. Lecz gdy drugi raz w tenże grzech  
wpadł/ a Kościół na jedność z Melecusem rozrywał: powto-  
re od tegoż Piotra od Kościoła wyłaczony był.

Wstawiali sie za nim dwá Kąplani Achilas y Alexander w  
ciemnicy/ z ktorey inż Piotr na meczeństwo wywiedziony być  
miał: ale im on powiedział: że tey nocy/ prawi/ widziałem  
Chrystusa w rozdartej sukniey/ y słyszałem głos iego: Ariusz  
ni/ prawi/ te suknie rozdart/ y Kościół mój rozszwał. A pro-  
rokujeć obiemá inż mieli po nim ieden po drugim na Biskup-  
stwie ieg siedzieć: potwierdził ono widzenie swoje proroctwem

duchem

*Ariusz iakt.*

Athan: orat. j.  
in Arian:

Anastaf: Biblio-  
tecarius in actis  
Petri Alexan:  
Protr s. widział  
Chrystusa.  
Ariusz suknia  
podrapał.

Theodoretus  
lib: 4. de fabu-  
lis hæretic.

duchem: y polecił im pilnie/ aby Ariusza nigdy do Kościelney  
jedności nie przyjmowali/ wiedząc iż już Bogu umarły został.  
Po męczeństwie y ścieciu Piotra: Achilas wstąpił na ono Bi-  
skupstwo/ na którym nie posłuchał Piotra męczennika przodo-  
wca swego. Bo nie tylko Ariusza do Kościoła przywrócił: ale  
go też na kapłaństwo poświęcił. y krótko na oney Stolicy sie-  
dząc/ Alexandrowi zmarły wstąpił. Za iego tedy czasu/ Ro-  
ku Pańskiego: 315. zaczął Ariusz skłarać y w Kościele Bożym  
nieśtychana naukę o Chrystusie Panie naszym: iż nie jest jedynym  
Bogiem z Oycem/ ale stworzonym y mniejszym Bogiem/ y  
był czas kiedy nie był Syn Boży/ y przedwiecznym zwać się nie  
ma. Napisał o nim Theodoretus te słowa: Ariusz/ prawi/ pła-  
cząc iż Alexander na Stolicy Biskupiey siedział: zazdrością  
pobudzony/ szukając nań przyczyny do swarow/ znalazł niezbo-  
żność nauki. Przyzwany od Biskupa Alexandra/ gdy się do  
tej nauki znał/ y przy niej upornie zostawał: Alexander zwołał  
okoliczne Biskupy. y wszyscy się ona nauka zbryzdziwszy/ a Bo-  
stwo prawe Syna Bożego wyznawszy/ Ariusza potępili/ y li-  
szy do Biskupow po wszystkich krajach/ o tak sromotnym bła-  
dzie iego pisali/ wpoминаjąc: aby tak iako oni uczynili/ y Ari-  
usza z iego nauka wyklinali.

Od samego Ch-  
rystusa Ariusz  
potępiony.

Ten był pierwszy postępek z Ariuszem/ z którego każdy  
prawde miłujący poznawa/ iż przez obławienie wielkiemu te-  
mu męczennikowi Piotrowi/ od samego Chrystusa Ariusz po-  
tępiony jest/ iako nieprzyjaciel części iego: którego z bostwa iego  
go zedrzeć chciał/ y Kościół s. iego rozrywał. A nie tylko Bo-  
stwem/ ale y ludzkim sadem Biskupow/ którym Duch s. Ko-  
ścioła swoy do rzadzenia polecił/ y strożami ich prawdy uczy-  
nił/ wykłety jest. y pokazało się/ iż ona nauka nowa y nieśtycha-  
na była w Kościele Bożym: ktorazáraz ci Oycowie w Egip-  
cie zgromili y wyświećili.

Wtedy pastuszek  
z Ariuszem.

Siedział trochę cicho Ariusz/ poiki Licinius Cesarz wscho-  
dmi Chrześciany gubił y zabijał: ale gdy od Konstantyna wiel-  
kiego zwyciężony był/ a wiara Chrześcijańska między Pogań-  
nymi



zá praca y wyroki Konstantyna wielkiego buyno wschodzia/  
y wszyscy sie wierni/ po onych dziesiaci Tyrannach pokoy sceze  
slowy maiać/ wswelali: Arius wesele ono burzliwa/ y rozer-  
wanie zgody Chrześciańskiej czyniaca nauka pswolat. Bo gdy  
do niego Eusebius Nikomediyski Biskup/ chytry y w dwornu  
Cesarstkiego moźny przysiał: serzyć sie bärzo kacerstwo ono/  
od dwornu pobudki maiać/poczelo. O co sie nowy Chrześcia-  
nin Konstantinus Cesarz fräsiuac/wysiał zá podänim Sylwe-  
stra Papieža/ do Egiptu Osiusä Biskupa Korduby/ äby on sło-  
dlivy ogień y v pogan nä on czas bärzo sromotna Chrześcia-  
nom niezgode wgašit. Lecz Osius gdy nie spräwił: przysło  
do Concilium powsechne<sup>o</sup> w Niceey Bythinyskiej. Nä kto-  
re sie ziechäli 318. Biskupow/ iäto sie wyżšey wspomniäto.  
Täm byto przy Ariusie 30. Biskupow/ ktorzy prawda przeko-  
nani/ wszyscy Ariusä/ okrom dwu/ Eusebiusä Nikomediyskie<sup>o</sup>  
y Theognisä Nicenskiego/ odstapili. A sam Arius vpämietal  
sie/ gdy nä iego bluźnienie Oycowie vsy zátykali/ y onego pi-  
sinem y starožytym Košcielnym podänim przekonywäiac/  
potepili. Zäczym nä wygnanie osadzony od Konstantyna byl:  
ktorego sie boiać/ swoie błedy y bluźnienia odwołał/ y do pra-  
wdy przysäiac/ od Concilium do Košcielnego pokoju przy-  
tety iest/ z tym obwiazkiem: äby do Alexandrey g dzie ono ká-  
cerstwo zäczal/ dla pokoju miästä onegož nie nägladał.

To wtory postepet z Ariusiem/ y wtore iego wyklecie/ ro-  
ktorym sie y sam vsy swymi potepil/ y od wszytkiego swiäta  
Käptanow swietych y meczennikow Božych/ iäki byl Niko-  
lay z Mirhy/ Spiridon/ Paphnucius/ Jakub Nizyby/ y in-  
šy/ ktorzy nä Ariusä wotowali/ potepiony iest. Czegož tu dā-  
ley czeäć do uznania prawdy? Komuž wwierym/ iesli wsy-  
tkiego swiäta Biskupom y mädrym pšimä s. wyklädäczom y  
šrožom y Käznodzieiom prawdy niewwierym: Czymž wam  
wiecey do wiäry pomoc dāć možem/ Namilšy towärzysze:  
Czemu y samemu Ariusowi trzešwiennu/ gdy sie pijäny prze-  
spal/ nie dawać wiäry? Oto sam odwołał/ oto sam swoie

Athanasius ora-  
tione 1. in Aria-  
nos.

Arius odwołał  
swe kacerstwo.  
Socrates lib: 1.  
cap: 5. & 10.  
Athan. ad solit.

Wpamięnienie do  
Arianow.

naukę przetłal: oto sam wyznanie Wycow podpisał y pochwalil y Bosstwo Chrystusowe słowem onym *Consubstantialis Patri*, vmocnil. Nie czekaycie aby sie drugi raz wpijál y śláłal y kłamat.

Trzeci postępek  
z Ariuszem.  
Athanalius A-  
polog. 2.  
Ariusz do swego  
świećca wrócił.

Znowu zmysla  
pokuta.

Ariusz do Kon-  
stantina Cesarza  
przysłał.  
Athan: ad solit.  
Socrates lib. I.  
capit. 2.  
Ariusz fałszywie  
przysięgał.  
Ad Serapionem  
Socrates lib. I.  
cap: 19.

Po dwu lećciach/ to jest Roku Páńskiego 327. poduszcze-  
nim Euzebiusá Nikomedyskiego/ onego gorsego niżli sam  
Ariusz/ Ariáninai: wrócił sie Ariusz do swego kácerstwa/ y chciał  
do Alexandriey iechać/ czego mu káranie/ y pokutá ná Conci-  
lium dáta/ bronila. Bo widział iż w onym mieście tak wiel-  
kim/ pomocnikow wiele náleść mogł. Bronił murtego Atha-  
násius inż ná on czas Biskupem Alexandryskim bedac/ wyrok  
nani wczyniony przywodzac. A chcąc sie wkrásć do Alexandri-  
ey Ariusz/ z nowu zmyslił pokutę y pokorę/ iż sie z Concilium y  
Kátholiki zgadza. A wżyl onego Euzebiusá Nikomediey/ aby  
mu list do Athánásze<sup>o</sup> Cesarzski ziednal. w którym Cesarz Kon-  
stantinus pisał: iż Ariusz prawdziwie pokutniacy y dobrze od  
Biskupow doznány y wypytány/ słusnie przywrocony ma być  
do Alexandriey. Sprzeciwil sie onemu pisanu Athánásius/  
twierdzac/ iż w Ariusie fałszywa pokutá: á iż sie nie godzi ká-  
cermistrzá choć pokutniacego/ z pokuty oney dáney ná Conci-  
lium wypuszczać. O co Athánásius/ wielkie ná sie Ariáńskie  
przesladowanie pobudził: y długo z nim potwarzáni on Euz-  
zebius/ z Meleciány sie znowiwoży/ y z towarzyszymi infymni  
Ariany walczac/ y Konstantyná nań burzac: do tego przysło/  
iż sameg Ariusá do Cárogradu Konstantyn przyzwał/ chcąc  
iego ślátku y pokuty doświadczyć. Pytał go Cesarz/ iesli sie z  
Wycy Nicenkiego Concilium o wyznaniu Bosstwa Chrystusa  
wego zgadza: A on ochotnie powiedziál/ iż tak wierze/ Cesa-  
rzá zdradziac. A przysięc mu ná to Cesarz kázal/ y przysięgl  
fałszywie. A Konstantynus/ gdy tak przysięgl/ iako pise ś.  
Athánásius/ rzekł: Jesli dobra wiara twoia/ dobresz przy-  
sięgl: á iesli fałszywa/ Bog cie o te przysięge potepi. A kázal  
go Cesarz do Kościola przysiać.

Ná ten czas w Cárogradzie był Biskupem Alexander/

który



ktory sie Cesarzowi z tego wynawiał y wzbraniał morować: iż sie nie godzi wynależce heretyctwa do Kościoła przyjmować. Lecz gdy tego słowom Cesarz sie za naleganimi onego Euzebiusa sprzeciwił/ moca do Kościoła wprowadzić go po kilku dni kazał. Miał z sobą Alexander na on czas onego Jakuba Cudotwórcę z Nizybu. z nim y z ludem wsytkim wiernym poszcząc/ prosił Pana Boga: aby tego nie dopuszczał/ aby kćcermistrz do Kościoła przyiety był. A gdy nazajutrz z dworu Cesarzkiego Ariani prowadzić mieli mistrza swego z moca do Kościoła: Biskup Alexander padając na ziemie/ do Chrystusa mówił: Jesli inter Panie Ariusa do używania prześwietych tajemnic do Kościoła wprowadza: Panie/ niech dziś sto nam/ a nie trąć wiernego z niewiernymi: (rozumiał iż przy społeczności Arianijskiej Pan Bog go strącić miał.) Ja iesli Kościołowi twemu błogosławię/ (a wiem iż to uczynię) weyrzy na pogroźki Euzebiusa/ a pokarz Ariusa/ aby za iego przyięciem kćcerstwo sie przyiete być nie zdato.

Gdy tedy Ariusa z wielkim poczem dworzan do Kościoła prowadzono: na rynku Carogrodzkim ktory Konstantynem zowia/ padł na Ariusa postrach: z pytał sie o mieyscu na tajemna potrzebe. ktore gdy mu wskazano: tam wszedłszy przepuścił sie/ y trzewa wsytkie z watroba wyrzucił/ y zdecht taką iako Judasz śmiercią/ Roku Pánstkiego 336. Topiła wielecy ludzie Grecy y Lacińscy Pisarze/ Athanasius/ Sokrates/ Rufinus/ Nazianzenus/ Ambrosius/ Gaudencius/ y inшы.

To trzeci sad o Ariusie/ ktory sam Pan Bog uczynił/ tak go śmiercią y tak nagła y tak skłarada/ w taki czas y takim modlitwaniu gubiąc. Coż rzeczem/ Namiliшы towarzysze/ na taki początek/ nieślatek y przywoprzysięstwo y kłamstwo tego cielek pátzrac: Byłali w nim kropla prawdy: Moglli ten w táticasi złości/ y wporze/ y smysłaniu/ y fałszywey przysiedze/ prawde Boża w sercu y wstach nościć: Moglli ten zbawienie ludziom podawać/ ktorego wsyscy namieślnicy Chrystusowi Anathema y przeklętym osadzili: Moglli Pan Bog/ taką go

*Jakub z Nizybu.*

*Ariusie przyjmować Biskup niechce.*

*Arius sie przepuścił iako Judasz*  
Athanasius ora:  
I. contra Aria:  
Rufinus lib. 10.

cap. 13.  
Nazianzenus in  
laudib. Athan.  
Ambrosius in  
Gracianum.

śmiercią y w taki czas gubiąc/ nas osukać? Nie osukał/ ale przestrzegli/ abyśmy po karaniu/ wine y grzech y fałsz poznawali/ a od oney zarazy dusz ludzkich wzięli.

## ROZDZIAŁ W TORY.

Ná iakiego Pána trąfili Ariani, y iako Cesarza Constanciusa wlo-  
winyssy, náuke swoie szerzili.



Mierci oney stomotney Ariusza/ násladowcy niewier-  
ności iego/ poczeli sie wstydzić/ y zwać sie Ariannimi-  
miechćieli/ ale ráczey Euzebianmi mienić sie dopuścili.  
bo Euzebius Nikomediyski a potym Cérogradzki Biskup/  
chytry y złośliwy stárzec/ po Ariusie zostáiac/ wniat ná dwo-  
rze Cesarstwi/ blád on zátrzymáwac y wśedzie rozmázać/ y  
inše Biskupy do siebie lástka Cesarsta pociągac: tak iż sie od  
niego tey sekty ludzie Euzebiany zwáli. A gdy tegoż roku Con-  
stántinus Cesarz práwey wiary y wyznania Nicenijskich Wy-  
cow wielki obrońca/ szczęśliwie dokonał. ná wschodne Páni-  
stwa gdsie sie ogień on Ariánskiey herezyey srodze záymował/  
nástąpił syn iego Constancius. Ten był lekkowierny y miero-  
stropny ani rozsádný/ a skwáplivy y hárdy. Ktory záraz wsiad-  
szy ná Pánišwie/ stryie swoie y syny ich pozabíjál/ y one<sup>o</sup> Ablá-  
wiusza/ ktory v oycá iego Konstántyna wielkiego náypierwsze  
vrzedy miał/ okrutnie strácił. Nie trudno bylo Euzebiusowi/  
ktory v niego w wielkiej lásce byl/ y dwor iego wšytek/ y Pány  
przednie práwie w reku swoich niat/ pána takiego od prawdy  
Kátholickiey obrázić/ a ná Ariánskich go błedach y pochleb-  
stwách vsfundowác: gdy rozmnem swoimi y mocá świecká Ko-  
ściół Boży/ y wiáre tájemnic Chrzesciáńskich rzadzić chciał.  
One hárdosć iego heretyckie mu pochlebstwa nádymály. Bo  
heretycy rádzi pánom świeckim Kosćielne rzady podáia/ y dla  
siebie y swoich wymysłów ná obálenie prawdy/ takich obroń-  
cow szukaia. A boiac sie Biskupich y Kátholickich sádown/ do  
takich przybiegaia/ ktorzy rozsádku o rzecách duchownych  
nie máia/ ktore wwieść lácnio pochlebstwy lágodnymi mogá/

Athanasius A.  
polog: 2.

Constancius  
skwáplivy y  
okrutny.

Cedren<sup>o</sup> in com  
pend.  
Sozimus lib: 2.

Hereticy do śmie-  
chich sie pánow  
ściekália y onym  
sie poddáia.



gdy sie im pod moc daia/ y na ich rozsadek nauke Bosta pod-  
miataia/ do ktorey stanowienia zadne° Panom swieckim pra-  
wa nie dano. A Panowie potym z nimi y z nauka ich czynia  
co chca/ y starwia im wiare iaka sie im podoba. Tak Donaty-  
stowie w tymze wieku do Konstantyna wielkiego od Papieza  
Melchioda y Synodu appelluiac: ono frogie pogromienie od  
pobożnego pania odniesli: O salenstwo/ prawi/ iadowite y  
smiale/ wlozyli appellacya iakoby w sprawach poganskich y  
swieckich. Mego/ prawi/ sadu chca/ a ia sadu Chrystusowe-  
go czekam. To mowie co prawda ma: Kaplanski stan tak sie  
ma wazyć/ iakoby sam Pan siedzac sadzil. To Constantinus.

Nieumial tego ten synek iego wyrodek: ale wszytkiego du-  
chowienstwa y o nauce niebieskiej sady sobie przywlaszczyl. O  
co nan wołal Osius on z Korduby/ y s. Athanasius/ y s. Hilá-  
rius/ iako sie wyzszej wspomniato. Samki tobie Cesarzu zle-  
cono/ mowi Osius/ nie Kościoly. Day co Boze° Bogu bierz  
Cesarzu co Cesarzkiego rć. A gdy szczęście go wietse swieckie  
obielo/ iż po dwu zeslych braciey tento Constantinus sam Ce-  
sarstwo rosytko Rzymskie do reki wziat: smial sie pisac/ iako  
świadczy s. Athanasius/ panem wiecznym. O co mu y pogani  
ski onego wieku pisarz Ammianus przygania. A Minister za-  
den tego mu nie odradzał: y owsem z pochlebstwa/ także go  
panem wiecznym radzi zwali: to daiać śmiertelnemu człowie-  
kowi/ co Synowi Bożemu wymowali/ gdy go wiecznym Bo-  
giem zwac sie wzbraniáli. Umieraiac ten Cesarz/ niewiem z  
iaka pokuta/ trzech rzeczy zalowal: iż krewne pozabijal/ iż Ce-  
sarzem Julianá uczynil/ a iż sie w duchowne y Kościelne spra-  
wy y sady wdawal.

Takich sobie panow herezye szukaia/ ktorych dostarofy w  
rzeczy z swymi błedami kwitna: a pochwali gdy im onych nie-  
zbożnych panow nie estanie: iako kwiat polny wysychaia/ y iako  
ślano porośnięte pol gaja. Nie tak Katholiccka prawda/ y na-  
gorse a porośnięte: iakoby pany y Tyranny wytrwa/ y z pobo-  
żności y z wiary y z wierności. Dma y iako icz jednaki jest.

*Apelua do pa-  
now swieckich.  
Optatus libro 1  
contra Parmen.*

*Sady o wierze  
przywlaszczyl  
sobie.*

*Athanasius de  
Synodis.  
De Synodis.*

*Pisał sie panem  
wiecznym.*

*Amm: libro. 22.*

*Umieraiac zalow-  
wal Constan.*

*Nazianzenus de  
laud: A thanasij*

*Herezye polu-  
kwitna.*

Nie dziwuyże sie/ towarzyszu miły/ iż onego wieku y pod takim panem Ariáńskie kácerstwo moc brało/ takiego drugiego Cesárzá máiac/ to iest Valensá. Lecz skoro y tego Pan Bog z páństwa stracił: heretyctwo też ono walić sie znacznie poczeło/ y nigdy inż nie powstało/ okrom wieku tego troche tu y owdzie/ póki sie ludzie nie obacza. Ostatek onych Arianow w Sarádeny sie y Turkiy Máchometany obrocił/ iáko niżej wyslysym.

## ROZDZIAŁ TRZECI.

*Jáko potwarzámi Ariani Biskupy Cáholicckie gubili.*

**N** Otkiná iáwne przesládowanie Káholicow/ Cesárzá onego Constánciusá Biskupi Ariáńscy nie wciągnęli: stárali sie áby potwarzámi y chytróscia y falszym sadem/ ná Synodách Biskupy Káholicckie z ich Stolzow spycháli y wyganiáli/ á swoimi Ariany Cáhedyy one osádzáli ná vczéníe y starwieysze y potężnieysze pierwey one swoje sídła obrácaiac/ á pokázuiac iż nie o wiáre/ ále o złe zachowanie y obyczáie trapić y wyrzucáć w rzeczy występne Cáholicci winni byli. Przednieysze miásta ná wschodnych krolestwach Alexandria w Egipcíe/ y Antyochia w wielkiej Syrye/ mocnymi wyznawcami Troyce s. ná on czas były dobrze osádzone. Ná Alexandriyskiej siedział Athánásius/ á ná Antyoskiej Eustácius/ wielcy studzy Boży w prawdzie y żywocie. Długo sie kúsili o s. Athánázego ieszcze zá żywota wielkie° Konstántyńá y zmorwivszy sie spolnie/ nátkładli náń potwarzy: iż iedne niewiáste gospoda v niey bedac/ poniewolnie zesłomocil/ iż Diákonowi swemu Arseniusowi reke ná czynienie czárow vciat/ iż kielich ieden Kóścielny ná święckie swoje wzywanie obrocił/ ié. A chcac náń dowodzić grzechow onych y iego kárac: złożyli Synód w Tyrze. Gdzie pohánbienie swoje wielkie odnieśli. Bo ná sadzie Timotheus vzeń s. Athánázego do oney niewiásty mowil: Izalim ia kiedy v ciebie gospoda byt? izalim sie ia twoiego ciáta dotykał? A oná wśietecznie

*Potwarzy ná s.  
Athánázego.*

Athan: apol: 2.

Sozomenus lib.

2. cap: 22.

Socrates lib: 1.

c p: 22.

Epiphanius hæresí 68.

náń wo°



nan wołała: Tys był/ tys mi to uczynił/ znam cie dobrze/ Atha nazywsem cie zowia. Czym sie Athanasius zaraz choć w onych niesprawiedliwych sedziow/ oczyscił/ iż sie sami swey potwarzzy wystydzać/ osadzili.

A gdy Arseniusa onego do siebie y do oney potwarzzy na swego biskupa namowili: skryli go w dalekie strony posylaiac. Lecz mu Pan Bog dal pokaianie/ gdy sie o sadnie przysilym y niebezpieczności swego dobrodziejcia dowiedział: wrócił od Ariarow/ y do swego sie Biskupa wrócił. A gdy do drugiej potwarzzy o Arseniusie przyszło/ a reke iego odcieta Ariami na dowod wkazowali: spytał ich Athanasius: iesliby ktorzy z nich znali Arseniusa? Wnet sie wiele Biskupow ozwalo/ mieniac iż go dobrze znali: on z iednego kata wywiódł żywego Arseniusa/ y stawił go przed sedziami/ pytaiac: iesli ten iest? A gdy krzyknęło ich wiele: ten a nie inzy. on podniosszy plaścz/ dwie zdrowe rece iego wkazal/ mowiac: Bog tworca wszytkiego z natury trzech reku ludzjom nie dał. A tak z pohánbieniem wolnym go uczynić musieli. a sprawy one iego czarom przyczynali. Jednak potym dowiedli/ iż wygnany y z Stolicy swey wyrzucony był/ y we Włoszech przemieszkuiac/ y po wielu sie krolestw y pustyniach kryć musiał. A osadzili stolicę one Aleksandryjską Grzegorzem z Kapadociei/ srogim swoim Ariani- nem/ y okrutnikiem na króć prawowiernych/ ktorych wiele po- mazał y pozabijał/ iż z nim przestawać w iego wczesnictwie y w wierze niechcieli.

Toż uczynili Antyostienni Biskupowi Eustatiusowi. On Eusebius już Cárogradzkim Biskupem bedac/ ziechał nań iakoby sedzia iego do Antyochiei. y z swymi towarzyszymi na- prawil miewiaście meżata dziecię małe noszaca/ aby Eustatiusa o ono dziecię y cudzołóstwo pomowila. Osadzili Ariami sad na Biskupa swietego/ który prosił aby iakie dowody nań by- ły. Lecz oni bez dowodow poprzyściac go miewieście oney ka- zali/ y występki iego Cesarzowi swemu oznaymniać/ to ziedná- li: iż go wywołat z ziemię/ y na wygnanie do Jlliriku wy-

*Reka odcieta  
Arsenijsa.*

Hilarius de  
Synod.  
Sozom: lib 3.  
cap. 5.  
Hieron: in  
Chronica

*Eustatius spo-  
tyw. 1130 r.*

Theodoretus  
lib: 1. cap: 21.

Apolog aduer:  
Rufinum.

Posom eo Gczy-  
nili Arriani.

Theodor: lib: 2.  
cap: 8. 9.  
Socrat. lib: 2.  
cap: 18.

pchnal/ Roku Pańskiego 340. W tym piśe Jeronim s. te sto-  
wa: To sa/ prawi/ siodla herecykow mistrzow twoich/ iz prze-  
konani prawda/ do potwarzy sie wdaja. Tak Eustatius An-  
tyocheniski Biskup/ dzieci o ktorych niewiedzial/ nalazl. Tak  
Athanasius Alexandriyski Biskup/ trzecia reke Arseniusowi  
wciat. Niewiasta ona potym w chorobie grzech swoiey po-  
twarzy y zdrady/ y naprawy Ariánskie odkryla.

Toz uczynili poslom Concilium Sárdiceńskiego/ ktore  
Wycowie do Constanciusa Cesarza wyslali. Byt tym posłem  
Vincentius Kapuański/ on ktory też posłem byl od Sylwestra  
Papieża ná Concilium Niceniskim/ y Euphrata Agripiniski  
biskup. Ktore gdy w Antyochiey Constancius wdziecznie przy-  
ial: Stephan Biskup Antyoski Ariánni/ ktory byl ná miejscu  
Kátholika Eustatiusa zastapil/ taka im zlosc wyrzadzil. Ná-  
prawil slugi swe aby do onych swietych y starych Biskupow  
w nocy nierządnicie wprowadzili. ná ktora gdy Euphrata ze  
snu zawotal/ a nniemajac iz czart byl/ krzyz swietcy ná sie  
kladl/ y ná czeladz zawolawszy/ ognia przynieść kazal: nalá-  
zla sie niewiasta/ y przyniey sluga onego potwarce/ ktory ja  
wprowadzal/ poimany jest. Byt sad o tym/ y wyznala nie-  
wiasta naprawe one/ y Stephan pokarany byl/ y z onego Bi-  
skupstwa zlozony.

Takimi rzemieśly robili Ariani/ náuki swey podpierac/  
poki mieczá iáwnego z reki swej pána Constanciusa ná mor-  
derstwo prawowitnych nie dobyli. Jákož sie obrzydzić tobie  
dobry towarzyszu/ tácy mistrzowie nie máia? Potwarcom y  
matáczom kto wierzy? Gdzie cnota mieysca nie ma/ tánt y  
prawdy nie pytay. Prawda/ falszywych obron nie potrzebuie/  
iesli prawda jest/ idzie sama/ a dufa mocy swej/ iz jest nieprze-  
konana/ choc ná czas pogrążona. A nieprawda chwytá sie  
falszywych iáko y sama pomocy.

#### ROZDZIAL CZWARTY.

O niesłatku wyznania wiary Arianow.

Po mie-



**D**O nieściągku Ariáńskiey wiary y wyznaniu / poznac bázro nieprawde y głupstwo. *Bo głupi, mowi pismo / odmienia sie iako miesiąc.* Na rozmaitych Zborzyszczach y zjazdach swoich ktore Synodami zwali / zmarwiali sie na iedne wiare / y na zatácienie iádu zley náuki swoiey. W Antyochiey Roku Páńskiego 341. przy poświęceniu kościoła nowego zwanego *Dominicum aureum*, ktorego Constáncius dołonał: gdy tam Cáohtolikow Biskupow bylo 60. á ich bylo 30. potym iako Cáohtolicy odiechali: oni potepiwszy / y z Stolicie złożywszy s. Athanázyusa / á Grzegorza Zappadora na iego miejsce z żołnierzmi wedle Cesárskiego rozkazania / moca wprowadzwszy: nápisali czworo wyznánie wiary. W pierwszym nie znáia sie do Ariusa / áby zá nim isc mieli. W wtorym / Bogiem práwym Chrystusa wyznawáia. W trzecim cos wiecey ieszcze popráwili: á w czwartym nawietrza odmianę uczynili. Abo sie nie mogli na iedne wiare zgodzić / iednemu tá / á drugiemu insha sie podobála / y wszyttie cztery zostác muszály: á bo chytrości y pokrytości zázywáiac / iedne Cáohtolikom áby sie zatáli / á druga swemu Cesárzowi y uczniom swoim wkázowác chcieli / áby státku swego dotrzymáli. Tákze y drugie dwie wedle potrzeby y słomności ludzi ktore zwozdili / vsádzili. Wszakze we wszytki cztery / słowá onego *Consubstantialis* nie włożyli / ani zadnego wspomnienia Nicenskiego wyznánie nie uczynili. y dla tego Cáohtolikow osukać nie mogli.

Co widzac zá Roku Páńskiego 344. znorow sie tamże do Antyochiey ziechali / y piáte wyznánie wiary swey / inż bázro szerokimi słowy y z przydátki niemáлыми uczynili. z ktorym wypráwili posły swoje do Rzymu / Demosila / Mácedoniusa / Eudoxiusa y Mátyryiusa Biskupy / ktorzy sie Cáohtolikámi czynili / y Ariusa sie y náuki iego przeli. Lecz Pápiez Julius poznal ich sálbierstwa / y nie przyial ich / mowiac: Dosyc ná wyznániu Nicenskim / niech ie podpisa / á zá Ráohtoliki pozycytáni beda. A oni od tego wciekli / y żaden ich zachodny Bi-

Ecc1: 27.

Athanas: de  
Synod.Socrat: lib: 2.  
cap: 7.Czworo wyzná-  
nie wiary Ary-  
anow.

Consubstantialis.

Piata Wiara  
ArianowSocrat: lib: 2.  
cap: 36.Sozoin: lib 2.  
cap: 10.

Athanas: de Syn.

Liberius epist.  
ad Constantiū.

Skup nie przyjmował. Byli y w Medyolanie ciż ich postowie/  
v Cesarza Konstantia Katołicki wielkiego/ z oniz wiara y  
piatym swoim wyznaniem/ prosiac aby namie zezwolil. Ktory  
ziechac sie Biskupom przyleglym/ y doznawac ich kazal. Pro-  
sili ich oni Biskupi aby Ariusowe bledy potepili: ale oni wo-  
leli nie zegnaiac z Mediolanu wciac/ daiac znać iż Arius w ich  
sercach zostawal/ choc sie go stowry przeli.

Photinus heretyk  
Roku Pań: 357.

W Smirnie Synod  
Photinus Ariu-  
ny przemaga.

A w Smirnie/ gdy Photinus tegoż mieysca Biskup to-  
warzyś Arianski nauczac poczał/ iż Chrystus szczerz był czo-  
lowiek/ iako bluznil Ebion y Cherintus: Cesarz Konstantius  
zebral do Smirny Biskupy Arianski/ aby iego nauke sadzili.  
Onie mocno z ich fundamentow przepieral: gdyż takze mo-  
wili: iż stworzeniem iest Chrystus/ y był czas kiedy nie był. A  
musieli do Katołickiego sie wyznania przeciw iemu wciac/  
nie mogac go przekonac. Bo był dowcipny/ y tak umial La-  
cinski iezyk iako y Grecki. po Katołicku/ za rada Marka Arc-  
tuskiego/ wieczność Chrystusowi przyznali/ fosta one wiare  
swoie pisac. w ktorey iednak stowa *Consubstantialis* nie bylo.  
Ale sie przedko onego swego bosiego wyznania/ bo bylo ma-  
to nie Katołickie/ zaprzeli/ na przekonanie go tylko Photina  
wzywaiac/ iako o nich napisal Nazianzenus/ iż klamali/ zwo-  
dzili/ a zmiemiali wedle czasu stowa swoje.

Szosta wiara  
Arianow.

Nazianzen: in  
laudibus Athan.

Semiariani.

Hilarius cont:  
Constantium.

Socrat: lib: 2.  
capit. 31.

Sozom: lib: 4.  
cap: 20.

Constantius Ce-  
sarz iaki.

Ammianus lib:  
21. in fine.

Byli miedzy nimi ktore Semiariany zwano/ ktorzy mo-  
wili: iż Syn Boży podobnego iest iestestwa albo substanciey z  
Oycem. Lecz y tych na swoim ostatnim Synodzie za Kon-  
stantiusa Cesarza w Carogrodzie potepili Achaciani/ przy-  
ktorych Cesarz Konstantius malo inż co przed swoia śmier-  
cia zostal. ktorzy nauczali iako Arius poczał/ iż Syn żadnego  
podobienstwa Boskiego z Oycem nie ma/ y szczerz iest swo-  
rzeniem/ tylko woley z Oycem podobienstwo mairacy. A z tym  
niestatkem skonczyl żywot swoy Konstantius Cesarz/ Klotnia  
mi onymi y niestatkami Arianskimi znieśany. O ktorym tak po-  
gamin onego wieku wielki Philozoph napisal/ y godzi mu sie  
wierzyć/ iako nie stronie. Chrzescianska/ prawi/ wiare dosko-

nała y



nałay prosta/ iakoby babie zabobony Konstancius pomieśiał.  
A to rą gdy chciał wybadać/ wwiązł y chcąc różnice wgadzać/  
wiele niezgody nąsiał/ ktore sie słownymi przeciwieństwami se-  
rzyły. Kupami Biskupi na odwozách y podwodách tam y  
sám biegali po Synodziech/ iako oni zowia. A gdy nabożeń-  
stwo wszytko na swoje wola nąciagał: podwody pospolite po-  
psował. To poganin/ á prawdziwie śmieiac sie z niestatkow  
y odmian tak częstych Ariáńskich.

A my iako sie z nich śmiać nie mamy? ( ácz nád cáła w-  
trata: dusi ich wolim plátac ) patrząc na taki niestátek tych  
mistrzow odmiennych. izali prawda nie iedná jest?

ROZDZIAŁ PIĄTY.

*Jako sie Ariani na Synodách spólnych z Cálholiki zachowáli  
w Sárdice y w Ariminie.*



A zwołanim Juliusa Papieża y przyzwoleniem obu  
Cesarzow Konstanciusa wschodnego y Konstansá  
zachodndge prawowiernego/ Roku Páńskiego 347.  
zbiehali sie w Sárdice Biskupow wschodnych y zachodnych  
trzy sta siedmdziesiąt šest/ wszyscy Cálholicy/ z trzydzieścia  
y siedmi narodow wszytkiego świata/ ktore Sokrates wyli-  
cza: dla Athanasiusa nawiecey y inszych wyrzuconych od Aria-  
now niewiomych Biskupow/ aby Ariani dowodzili na nie  
grzechow ich. Uienátarli na ono Concilium Ariáńscy Bi-  
skupi/ tylko przy Theodorze Herakleystim šestci postáli. Lecz  
iako piše Theodoretus/ nim one posly wystáli/ uczynili swoy  
ziadz/ stawowiac aby z Kálholikami nie zasiadáli/ ale sie tyl-  
ko wkazaw sy/ wszytkiego odbiegli. Wiecháli oni siedm Bi-  
skupow do Sárdiki/ y byli od Comesá Muliniana/ y Stáro-  
sty Hesichiusa/ z wielką pompa na pátać Cesarsti prowadzeni.  
A widzac iz Oycowie żołnierzow y świeckich pánow do swo-  
go zasiadania/ tak iako było w Tyrze nie przypuszczáli/ á iz  
wschodni Biskupi z nimi sie nie porozumiewáli: záraz o wciez-  
kaniu myślili. Stáli do nich Oycowie onego starego Osiusa z

*Sárdiceńskie  
Concilium Bi-  
skupow 376.  
Roku P. 347.  
Athanas: Apol: 2.  
Socrat: lib: 2.  
cap: 8.  
Theodor. lib: 2.  
cap: 8.*

*Wpor Heretycki.*

*Pokora Athanaszego.*

*Ojstworze słowa.*

*Zdrada niesłychana Ariáńskich Biskupow.*

*Smute Zborzysze Sárdiceńskiem Concilium nazwali.*

August. lib: 3.  
contra Cresc.  
cap: 34. & epi.  
163.

insym Biskupy prosiac aby przyszli/ y ná Athánászego y insze ktore sromotnie z ich Kościołow wyrzucili/ żaloby kładli y do wodzili przewiniemia ich. A obiecowal im Osius mowiac: Jesli czego ztego ná Athánászego dowiedziecie/ zaraz go wysysey odstapim y odrzucim: a iesli nie dowiedziecie/ ia go namowie/ iż zemna do Hiszpániey poiedzie/ a do was sie nie wkaże/ bylescie tylko w pokoiu y wierze Kościoła święteg zostawali. Na co y Athanasius przyzwolit. Oni y ná to niedbátac/ táiezmnie wyiechali abo wcieli. Oycowie wyznámie swoiey wiary zgodne uczynili/ Niceńskie Concilium pochwaláiac/ y Biskupy obwinione oczyszcili/ y ná ich ie CATHEDRY wyrokiem swoim przywrocili.

Alle patrzą ná zbrodnia onych Ariánow. Wchodzac w brodze oney/ zebiali iakoby Synod w Tráciey w Silipopolu/ y ná nim Juliusa Papieža y Osiusa y insze Kátholiki wytkeli/ o to iż Athanasiusa y insze od nich potepione/ przyieli. A nádto wazyli sie oney zlosci ledwie sátanom piekielnym podobney/ niesłychanego falsu y kłamstwa pelney: Zborzysze ono swoje nazwali Concilium Sárdiceńskie/ y plašezem ie onych zebrańych w Sárdice Kátholików pokryli/ y z wielką przedkością za pomoca swego Cesárza/ listy imieniem Synodu Sárdiceńskiego rozpisiuiac/ po wsem świecie do Biskupow rozestáli o ne swoje fałse/ iakoby od Oycow Sárdiceńskich postanowione/ wdaiac. A ták y same Kátholiki zwiedli/ ktorzy nniemái ac iż onego Sárdiceńskiego Concilium nie było iedno to ktore oni rozsyłali: prawdziwym sie Sárdickim Concilium zbzydzili/ widzac w nim potepienie Papieža y inszych CATHOLIKOW/ y mieli za Ariáńskie Concilium/ to ktore było przeswiete y Niceńskiemu samemu rowne. W czym sie y s. Augustyn niewiádomościá wyiwdt. Te ciemności uczynili ludziom fałszerze oni zlosliwi y nierozsádlowi. O iáko za tákimi náuczycielmi iść maš/ człowiecze błedliwy. Nie widzisz tych sátańskich ciemności y takiego zmysłania y kłamstwa/ ktorego prawda nie potrzebuie.



A w Ariminie co poczynili/ słuchay. Roku Pańskiego: 359. Gdy się sami między sobą pomieścili y rozrywali Ariani: iedni za Euzebiuszem/ drudzy za Achaciuszem/ drudzy za Macedoniuszem/ drudzy za Basileusem Ancyrańskim idac/ y wporne kądzy swego wymysłu broniac: Constancius Cesarz trwożąc z sobą/ kazał się ze wszystkiego świata Biskupom ziechać/ aby się na wiare zgodzili/ y iaka mu się podobala. Jedno bojąc się Ariani swego od Biskupow Catholicickich potepienia/ namowili Cesarza/ aby osobno się ziechali wschodni/ a osobno zachodni Biskupi. A naznaczył Arimin we Włoszech zachodnym/ a Seleucia wschodnym. Do Ariminią ziachęło się 400. Biskupow/ między ktoremi byli Ariani/ a zwlaszcza Valens y Ursacius/ Germinianus/ Auxencius/ Gaius y Demophilus/ ze wschodnich stron/ iako Postowie/ abo raczey Sedziowie y Starostowie od Cesarza dani. ktorzy czytając list Cesarzki do Biskupow/ radzili/ aby Oycowie ono Smirneńskie wyznanie po Łacinnie uczynione/ gdzie się Syn we wszystkim Oycu podobnym zowie/ przyieli: a słowa substanciey iako trudnego y niezrozumianego/ o ktore takie rosterki były/ odstapili.

Czytano one wiare ich/ przy ktorey napisany był rok y dzień/ to iest/ 22. Maja/ za Consulatu Glawiusa y Hippaciusa kiedy w Smirnie uczyniona iest. Przy ktorey nazwali Ariana Constanciusa panem swoim wiecznym. Po czytaniu onym/ poznali Oycowie/ iż w onym chytrym wyznaniu Ariusa po grzebali. A rzekli do Valensa y iego towarzyszyow: Mysimy się tu ziechali/ nie wiary nabyc/ ani się iey wczyc/ bo ia zdrowa mamy: ale na tośmy się skupili/ abysmy tych co się iey sprzeciwia/ a nowa/ tego a tego roku uczyniona wymyslaia/ po hanbili. Jesli wy wiare te pisac/ dopiero się iey wczycie/ i eścieście y Clerikami nie sa. A ty na Synodzie Nicenjskim przestaiem/ y podania Oycow naszych nie przestapić. A uczyniwszy porządne zasiedzenie/ Oycowie oni zgodnie wiare Nicenjskiego Synodu wyznawiac/ Valensa y towarzysze iego wyśleli/ y Biskupy od Arianow wygnane przywrocili. y napi-

*W Ariminie co  
brali Ariani.*

Athan: de Syn:  
Sozom: lib: 4.  
cap: 26.

*Pau wieczny  
Ce arz.*

Athanas: de  
Synodis.  
Sozom: lib: 4.  
cap: 26.  
Socrati: lib: 2.  
cap: 29.

*Arim ińskiego  
Concilium wy-*

znanie y zám-  
knienie.

Tyraniſtwa na Bi-  
ſkupy w Arimi-  
nie.

ſawſzy liſt do Konſtanciufa Ceſarza o tym co ſprawili/ y poſty do niego wyſławiſzy/ Synod on ſkończył y o roziechanie ſie do domow Ceſarza proſili.

Potym co ſie tamże w Ariminie tyraniſtwem Ceſarſkim działo/ nie było nic do Synodu podobnego/ ale ſzczery był rozboj y wciſk niewinnych Cáołieckich Biſkupow. Bo zrozumiawſzy od ſwoich Arianow Ceſarz wyznánie mocne y wiáre o Boſtwie Chryſtuſowym Oycow onych: poſtow ich przypuſcié do ſiebie nie chéiał/ y owſem męczyć ie y przymuſzać do ſwoey niewiernoſci kazał. A Tauruſowi Stároſcie Arimini pilnie polecił/ aby Oyce zebrane w Ariminie zátrzymal/ y do wiáry ie oney Smirnoſkiey y podpifow ná nie/ przycíſtal/ glo dem/ zimnem/ y długim ná męyscu iednym y goſcinie zátrzymániu/ y inſzymi mękaní. obiecuiac mu zá to/ ieſliby ie zwoy- ciezył/ Conſulat/ to ieſt/ nawyſſza w Rzymſkim Pańſtwie doſtoynoſć. Przyniewalał Taurus ſwiete Biſkupy/ y drugie ſłabſze do podpisu przywodził/ drugie ná wygnánie ſkázował/ drugie męczył/ tak iż ich tylko 20. zoſtało/ ná których byli iá- ko Erecutorowie Ceſarſcy/ Valens y Urfácius Ariáńſcy ro- dzowie.

Zdráda Ariá-  
ńſká w ſłowach  
w Ariminie

Aduerſ: Lucife-  
rianos.

Tám ſie cnota y wprzeymoſć y prawda tego Valenſa y Arianow pokázala/ iáko piſe ſ. Jeronym. Wyznawał Valens przed onymi Oycy/ iż Chryſtus ieſt Bogiem/ y Synem Bo- żym ináſzym niſli inſze ſtworzenia. y tak rozumieli niektorzy Oycowie/ że ſie tymi ſłowami Boſtwu Pána náſzego nic nie wy- mowáło/ gdyż Chryſtuſa ſtworzeniem nie czynili. y odſtapili nie ktorzy ſłowa onego Conſubſtantialis, y podpifali wyznánie ono. Záraz ſmúac ſie z nich Valens poczał mowiac: Nie mo- wilem ia aby Chryſtus ſtworzeniem nie był: ale iż takim ſtwo- rzeniem nie ieſt/ iáko inſe ſa. y tak oſukáni oni Biſkupi/ nie ná rzeczy ale ná ſłowie zdráde poználi. Bo rozumienia dobrego o Boſtwie Pána ſwego nigdy nie odſtepowali. W tym mieli przygáne iż obludnikowi y zmiennikowi wierzyli/ á zráżić ſie z ſłowá Conſubſtantialis dopuſcili. y ſkoro wykład y oſukánie Va-

lenſa



lensą poznali: záraz sie ona niewiernością zbzydzili. lecz iuż to nie był ákt Synodálny. Bo Synod dawno iuż był skonczony: ále tylko pokuśa heretycka/ ná ktorey iednak nie Ariani nie wygrali/ ani Synodu onego ktory sie iuż był zámknął/ po sobie brać nie mogli. Zdráda y obludność y iádowitość tych ludzi seroko sie pokazue/ zá ktorymi iść/ y takimi chytróściami prawdy popierać/ y zdráda do fałsu ludzie przywodzić/ szczere jest omamienie/ nietylko Chrześcianom ále y poganom y Żydom nieprzystoyne.

Temuż podobna chytróśća chcieli Cášholiki zwodzić. Wymyslili dziwne osukanie práwie czártowskie. Zá dozwo-  
lenim Cesárzá/ zebrali sie do Niccey Biskupi Ariáńscy/ y táni spisáli wiáre swoie taką iáko w Smirnie: ono z niey tylko sto-  
wo wyrzuciwszy (*per omnia*) iż Chrystus podobny jest Oycu: zámieszczęwáć/ iż nie we wszytkim podobny. A názwali to Concilium Nicenńskim: áby y Kášholiki proste osukać mogli/ y sámi sie do Concilium Nicenńskiego gdyby ich spytano/ przy-  
znawali/ swoie ono podrzucone ná myśli máiać/ á pierwszym y prawdziwym Nicenńskim Concilium postáremu gárdzać. Słow y tylko zdrádlivymi y pokrytościami fałse swoie wdáiać. Kto bázny á rozum iáki ma/ łatwo sie od takiego fałbierstwa odrázi.

## ROZDZIAŁ SZO STY.

O niezgodách Ariáńskich y sektách miedzy nimi rozmaitych.

**N**Im w Ariminie zwiészenia onego y trapienia/ w kto-  
rym siedm miesięcy byli/ Biskupy wypuszczone: tym  
czásem Ariani ktorzy sie do Seleuciey ziecháli/ (gdzie  
z nimi był s. Żilárius Piktáwłski Biskup/ z Galliey táni od Ari-  
anow zágnány) zjazd swoy nieśczęśliwie rozerváli. Ná dwo-  
te sie táni rozdzielili: Akáciami twierdzili/ iż żadnego podobień-  
stwa do substanciey Boskiey Syn nie ma. Drugiż/ ktore  
Semiáriany zwano/ ktorzy był wodzem Bázylius Ancira-  
nus/ twierdzili iż ma Syn substanciey Oycowskiey podobień-

swo/

Zdráda Ariáń-  
ska o Synod Ni-  
ceński.

Theodor. lib. 2.  
capit: 21.

Hila:de Synod.

*Cesarz o wierze  
sąd czyni.*

swo/ w dobrym rozumieniu. To jest/ iako oni po swemu so-  
bie wykładali. Wpředzili Ałáciani do Cesarzá aby rozsądził/  
ktora wiara lepsza. Ażiachalo sie do Cárogradu 50. Arián-  
skich Biskupow ná Synod/ y wszyscy wstuchac Cesarzá musie-  
li/ ktory sie zá Ałáciany wdal/ y przymusiac swoje Ariany do  
onego wyznania/ iż Syn żadnego podobienstwa z Oycem nie  
ma/ poczał: aby wypchnieni z Biskupstw ná wygnanie posli/  
ktorzyby tey wiary podpisać niechcieli. O sprawiedliwosci  
Boża/ oni ktorzy nawlecey Cáholti przesładowali y z Bi-  
skupstw ie własnych wyrzucili/ sami od swoich Arianow wy-  
rzuceni sa. Patrżże ná ich zgode.

*Dwie wierze Ce-  
sarz kaže przy-  
mować.*

Sozomi lib: 2.  
capit: 32.

Theodi lib: 4.  
capit: 22.

Basiliius libro 1.  
aduersus Euno-  
mium.

A co sprosiniey/ gdy tymże czasem on Valens y Ursacius in-  
se wyznanie wiary przeciwne onym Ałácianom/ z Arimini/  
do ktorego tam Biskupy przyćstano/ do Cesarzá postal: Ce-  
sarz oboie wiare przyjmować rozkazal: Aby zachodne Bisku-  
py do oney ktora w Arimynie podana od Arianow byla/ a  
wschodne do oney/ ktora pod tenże czas w Cárogradzie po-  
chwalil/ przymusiano. A tak dwie wierze Ariánskie rozkazal  
przyjmować/ iedne wschodnym/ a druga zachodnym krahom.  
Sokrates te w Cárogradzie dziewiata zowie. O ślepoto y  
glupstwo niestychane/ iż do iedney prawdy trącić nie mogli/ a  
ná swoje sie zguby tak sprawiedliwym sadem Boskim rozry-  
wali. Z Ariusá wysli Eusebiani/ Ałéciani/ Photiniani/ Eu-  
doriani/ Ałáciani/ Mácédoniani/ Eunomiani/ y inszy. Ka-  
żdy z nich rote swoje prowadził: y iedna sekta druga wyklina-  
ła/ a co dzień bluźnierstwa wszyscy przyczyniali. Mácédonius  
ná Duchá s. Bosstwo srodze powstał/ iż wtore Concilium w  
Cárogradzie náń sie po śmierci Valensá zebrać musiało. Pho-  
tinus iako Ebion zá prostego człowieka Pána y Boga náśe-  
go miał. Eunomius obiemá pomagat/ y długo stárym bedac/  
prawde Boża psował/ o ktora sie pisanin náń s. Bazylus  
zaśtawiat. A kto wylieczy niezgody ich w inszych Artykulách.  
miedzy pysnymi/ mowi pismo/ zawżdy swary. y nie wstaia aż  
sie sami wygryza.

Basiliius de Spi-  
ritu Sancto.



Z Ariusza powstawały zaś inſe kacerſtwa tamże na wscho-  
dzie/ one Nieſtoriańskie y Eutychiańskie fałſe/ y onych Mo-  
notelitow. Nakoniec z Ariuſa poſtat Machomet Sára-  
ceiſki y Turecki fałſzywy prorok. Bo iako Grekowie piſa/  
miał miſtrza iednego mnichá z Cárogradu dla kacerſtwa Ari-  
ańſkiego wygnanego/ y nauczył go co trzymać miał o Chryſtu-  
ſie. A barzo teraz bliſcy ſa ſobie ſaſiedzi Turcy z dſięſſeyſzymi  
Ariany/ miedzy ktorými ſie Ebionita y Photiniani náyduia.  
Ci choć wblużnieniu Chryſtuſa Turki/ ktorzy twierdza iż bez  
meża z Dſięwice Pan naſz wrodzony ieſt/ przechodza: iednak  
łacno barzo ſwoie miſtrze Ariany ktorzy Chryſtuſa Bogiem  
czynionym y ſtworzonym wdaia/ przekonąć mogá/ iako ie  
Photinus przekonywał. Bo toż ieſt mówić/ iż przed Joze-  
phem Syn Boży nie był/ co mówić/ iż kiedyś nie był/ á ſtwo-  
rzonym Bogiem ieſt. Czas poczety choć dawny/ wieczności  
nie czyni. A ſtworzonego Boga mieć/ oſtátne y pogańskie  
ieſt głupſtwo. Wedle rozumu mocniejszy ſtroná tych torwá-  
rzyſow wáſzych/ przemoże waszawždy ieſli ſie do wieczności  
naſſey/ ktora Pánu Chryſtuſowi oddaem/ nie wćieczęcie. Jako  
Luterany o Sakramencie ołtarza przemagaia Kálwiniſto-  
wie/ y przemoga zawždy/ poſi ſie za naſze Transubſtanciá-  
tia nie wymia.

Ktoż tedy w tych ſwarliwych y niezgodnych prawdy chce  
ſuknąć/ ktorey oni ſámi nie náleżli/ y ſwarámi ſwoimi wyzna-  
wáia iż ieſy nie máia? Prawda nie da ſie dzielić y targać. By-  
ta nieli y miłowáli/ wſyſſeyby ſie ná nie zgodzili/ á z weſelem  
iá przywitali. Przetoż wćiekayćie od nich/ á prawdy w Koſcie  
le Kátholickim ſukayćie/ w tych ktorzy od Apoſtołow rodza-  
niem duchownym ida/ á náukę prawdy o Chryſtuſie y tájemni-  
cách wiary Chreſcíańſkiej od ſwietych Wycom podána/ bez  
žadney odmiany y z wielką zgodą przynofia.

## ROZDIAŁ SIÓDMY.

O końcu y západnieniu Ariáńſkiej ſekty.

Theoph: & Ce-  
drenus in Anna  
lib.

Machomet z A-  
riuſiá wrodzony.

Ariany przeko-  
náia Ebionito-  
wie.

Prawdy & Ca-  
tholików ſukáia

Theodor: lib: 5.  
capit: 4.  
Hieron: contra  
Lucifera.  
Socrates lib: 3.  
capit: 4.

*Cesarz Valens zo  
sta Arianiinem*

Theodor: lib: 4.  
capit: 11.  
Sozomenus lib:  
4. capit: 2. & 3.

*Valens wygania  
Katholiki.*

*Epiphanius y  
Paulinus wy-  
słali.*

Sozom: lib: 6.  
cap: 12.  
Socrat: libr: 4.  
capit: 2.

Theodor: lib: 4.  
capit: 13.

**B**Liżko 30. lat po sprośney śmierci Ariusza / nāsłado-  
woy iego moc mieli y powstawali / y swoje okrucień-  
stwa nād wiernymy rościągali / y wiare s. Kātholi-  
ckā z wielkim wćstkiem y krwie rozlanim miewinnych pśowali:  
zā pomocą głupiego y hārdego Cesarza Konstānciusa / ktory  
Papieżem y nawyzszym w nich Biskupem bedac / rzady Ko-  
ścielne sprawować sie nie wstydył. Po iego śmierci wćichli  
troche Ariani gdy Julianus Apostata / wygnāne Kātholickie  
Biskupy / acz złym sercem / przywracał. Ten dwu lat nā pāno-  
waniu nie dochodzac / zabity jest w Perszey. Rychło po nim y  
Jowianie / ktory kilās mieściecy Cesarzem był / wstąpił nā pān-  
stwo Rzymskie Valens. A bedac trzy lata Kātholikiem / nāmo-  
wiony od żony swey / wdał sie zā Ariany / y chrzest biorac od  
Eudoriusa onego wierutnego Arianiina Carogrodzkiego Bi-  
skupa / przysięga obwiazany od niego był: aby Kātholiki wy-  
ganiał. y wiary oney w ktorey sie chrzcił nigdy nieodstępował.  
Trzy lata po chrzcie woynami z Gotty zabawiony / w pokoju  
prawnowierne zostawiał. A śiódmeogo roku Cesarstwa swego /  
sroga nā nie moc y reke swoje wyciągnął. Psiuac wyrok Julia-  
nā poganiina / ktory był Kātholickie Biskupy z wygnania wy-  
bawił: wznowił dekret Konstānciusa / y obwołać kazał / aby  
wszyscy wstępowali / ktorzy zā Konstānciusa wygnani z swych  
Biskupstw byli. Dwu tylko z tego wyroku wyjął / ktorych sie  
cnot wielkich y sławy Ariani bali: Epiphaniusa w Cyprze / y  
Paulina w Antyochiey / Biskupow. Trudno wymowić iāko  
wiele wćierpieli Kātholicy. Wyzszy sie nāmienilo co s. Bāzy-  
lius wypisał / o niedzāch onych zā iego pānowania. Jāko mu  
sie sprzeciwił tenże Bāzylus wielki / iākie okrucieństwa y mor-  
dy czynił przez Stārōsty swoje / iāko mnichy zabijał / y nāwoy-  
ne wyganiał. iāko 80. Carogrodzkich duchownych wtopił / iā-  
ko miāsta puste gdy z nich Kātholicy ābo wćiekali / ābo wygu-  
bieni byli / czynił: czytay w Rocznich Dzieiāch Kościelnych.  
Miał trzech Hetmānow Kātholickich / Arintheusa / y

Trāiana



Traianus/ y Terencius/ ktorzy gdzie mogli ochramiali wier-  
 nych/ y iego drugdy proſili y pominali o laſte y miłoſterdzie  
 nad niewinnym: Kacholiki. Gdy raz Terencius z wielkim ſie  
 zwycięſtwem z Armeniwy wrócił: dziekuiac mu Valens/ pytał/  
 o coby go proſić chciał? A on nie proſił o wyſokie vrzedy/ ani  
 o złoto y bogactwa/ ale o Koſciół/ aby choć tylko ieden Ka-  
 tholikom w Cárogradzie dany był: y one proſbena piſmie po-  
 dał. Przeczytawſy Valens/ z gniewu kártke zdrápal. A Te-  
 rencius zbieraiac zdrápaniny/ mowił: Mam Ceſarzu podá-  
 rek od ciebie/ proſić o inſy nie bede.

A Traianus gdy bitwe z Gortami przegrał/ á Valens go  
 o to gromił/ y meſtwnu iego przyganił: on wolnie iáko Zol-  
 nierz Chreſcíanſki powiedział: Nie iam/ práwi/ poráżony/  
 ale tyſ zwycięſtwo moje zepſował. Bo ty z Bogiem walczyſ/  
 á pomoc Boſka do nieprzyjaciół przenoſiſ. Gdzie Pan Bog/  
 tam zwycięſtwo. Wieſz iákoſ wiele ludzi ſwietych z ich Ko-  
 ſciółow powyganiał/ á iáktimes ludziom Koſcióły ich podał.  
 Nie gnieway ſie o prawdziwe vpominanie/ ktore tobie Arin-  
 theus y Wiktor przekłádał. Złóżył go o te ſłowá z Hetmáń-  
 ſtwá. wſpátke iáko wierny przy nim potym w oſtátney bitwie  
 zdrowie położył.

A gdy Pan Bog tego Valensá przez Gorty/ z ktorymi cze-  
 ſto przegrawał/ pomýł: rok przed ſmierciá wyznawaiac grze-  
 chy y okrucieñſtwá ſwoie nad Kacholiki: wſyctkie wygnáne od  
 ſiebie Biſkupy Kacholickie do ich Koſciółow przywrócił. Co  
 uczynił z boiaźni/ iáko Pháraó. Sam zaś rychło potym od  
 tychże Gortow poráżony/ gdy w bitwie poſtrzelony bedac á  
 wciekaiac/ w iedney ſie wieyſkiej chálupie z ſwoimi pány prze-  
 dniewyſymy zátáić chciał: tam od Gortow ſpalony z onym do-  
 mem poległ: y za złe uczynki niewiernoſci ſwey/ tenży koniec  
 odnioſł. Krolował lat 15.

Poty Kroleſtwá Ariáñſkiego ná wſchodnych Kroleſtwách.  
 inż potym iáko ſnieg táiali y wpadali/ oni co mocá y przyciſká-  
 nim y morderſtwy miáre ſwoie po Turecku ſerzyli. Nie Alpo-

Theodor: lib: 4.  
 capit: 28.

Terencius Ca-  
 tholik Hetman

Traianus Het-  
 man co morbi/  
 Ceſarzewi.

Socrat libr: 4.  
 cap: vltimo.

Theodor: lib: 4.  
 cap: 29.

Hieron.in Chro-  
 nico.

Socrat: lib: 4.  
 capit: 28.

Ariani gina,  
 Gdy Ceſarz ich  
 zginał.

Theodosius Ce-  
sarz Catholik.

Catholicy przy-  
wracani.

Catholicki la-  
skarwość z Ary-  
any.

Nazianzen: ora-  
tio: ad Arianos.

Słowa Nazian-  
zena.

Laśkarwość Bi-  
skupow Catholi-  
ckich y pokora.

stolska cichośćia y Duchem Bożym y prawda ktorey nie mieli: ale mieczem nauke bledow swoich funduiac. Ktorey gdy wstat/ nauka też ich fałszywa polegała y wstawiała.

Theodozyus żołnierz prośły/ ktorego Gracianus iego go-  
dność wpatrzywşy/ y rodzzonego brata milodszego swego Va-  
lentiniana minawşy/ na Cesarstwo wschodnich krolestw po-  
stawil: nastapiwşy na państwo/ a bedac wprzemym Kátho-  
likiem/ wykonywał Valensowe wyroki/ y wszytkie wygnane  
Biskupy/ składając Ariany/ do swoich Stolic przywracał.

Biskupi prawowierni dziwnie sie łaskawie z nimi obeszli.  
choć Cesarza y mandaty iego na nie po sobie mieli: przedsię  
erekucyey na nie w sedziow y wrzedow nie popierali/ chcąc ie  
łaskawością do prawdy poimac. Lecz swietcy starzy Kátho-  
licy namie bázro narzekali y gniewali sie/ mowiac: Gdy Ari-  
ańscy Cesarze krolowali/ swoje Ariany na nas ostrzac/ tak  
wiele złego nam czynili/ tak wiele nam mąietności pobrali/  
tak wiele mordow y okrucieństwá nam zádawali/ wyswiecali  
nas y z oyczyzny wyganiáli/ y niezliczone ciężkości na nas kła-  
dli: A teraz gdy Cesarza Kátholika/ y iego inż wyroki na te na-  
şe morderce mamy: milczymy/ cierpiemy/ y zbytniey łaská-  
wości nad nimi używamy. Nie tak sie godzi/ pomniac na  
okrucieństwá ich nad nami: słusznieby złośliwym y niesprawie-  
dliwym to czynić/ co oni niewinnym y swietym slugom Bo-  
żym czynili. Odpowiadał swoim wczniom Nazianzenus w  
Cárogrodzie na takie słowa: Prawda co mowicie. ale mnie na-  
ty co nam krzywdy czynili/ dosyć sie karania zda/ moc mieć na  
ich pokaranie.

Taka łaskawością y cichością Kátholicka/ wiele sie Aria-  
now wpańmiewało/ wiele sie ich przykładem Cesarzkim/ y  
otworzeniem oczu ich do prawdy nawracało. A iż sie zdala  
wielka ciężkość Arikańskim Biskupom/ przy oney dostojności  
Biskupiey y Káptañskiey nie zostawać/ a tak znagła zwozo-  
nymi y pomizonymi być: pokazowali im náşy Biskupi y te łá-  
ske/ mowiac: Już my y Biskupstwa wam puścim/ y przy tey

dostoy.



dostojności zostające: a my choć są własnie nasze/ y niestudnie z nich wypchnieni jesteśmy/ iednak zostaniem domowymi bez rzędow: Jedno wy prawymy Kátholicki zostanie/ a lud Boży zdrowy y Kościelna nauka karmić poczniecie. Ruszála ich wiele ona ták wielka dobroć swiętych ludzi/ y sami sie poniżając/ zostawiać dla takiej cnoty ich na Biskupstwach niechcieli/ a na pokucie sie szczerza za grzechy y błędy swoje wdawali. A po málu gásta ona herezya/ gdy sie też y dwudzy na prawa y wyroki Cesarstkie oglądali: bojáznia sie przywodzac/ a za postráchy one zdrowe ich zbawieniu/ iáko mowi s. Augustyn/ dziekuiac.

Od onego czasu/ żaden inż Ariáнин w onych wschodnich krolestwach na Biskupstwie nie siedział/ żaden iáwne náukí oney przeciw Bóstwu Chrystusowemu nie rozsięwał/ y od roku Páńskiego od Theodozjusowego pánowania 380. aż do nászych czasow do roku Páńsk: 1500. przez lat tysiąc y więcej niż dwieście/ polegli Ariáni ywmarła zła náuka ich. Wstrząsała sie w Hiszpánii y we Włoszech od Góttow/ y w Afryce od Vándalow Ariánow/ ale y táni wpadła predko/ y po kárách sie tylko wloczyła tu y owdzie. Jáwnego plácu nigdy inż poczyniły od Theodozjusá na wschodnich krolestwach nie mieli/ ani na Biskupich stolicách siedzieli/ ani swoich Synodow y schadzek sprawowali/ y Kościołow żadnych nie mieli/ ani wolności żadney do rozsięwania fałszow swoich. y zgóla zgineli/ y przez tysiąc lat y daley pogrzebieni nigdy nie powstałi. Za nászego teraz wieku poczełi sie zás wstrząsać/ ale zaráz z niezgodami y odmiennosciami náuk swoich gina. zaráz ie inni ich towarzysze heretycy/ Luterani y Kálwiniste/ palicy wyganiać poczełi. iáko sie niżej powie.

Rusze sie tu/ dobrze baczne serce/ iż to nie jest Kościół Boży ktory wpada/ ktory punktem ginie/ ktory sie obalić y zwyciężyć może. Bo to jest przeciw nadanemu przywilejowi od Chrystusá Boga nászego/ ktorego słowo isćie siemusi y trwać na wieki. Kátholicki Kościół náš po stołkoć więcej przesládowania cierpiat od Pogan y Heretyków y Schismá-

*Ariáńscy Biskupi zgineli.*

*Ariánstwo Spadło.*

*Upominanie.*

*Kościół prawny nie Spada.  
Matth: 16.*

Matth. 7.

tykow/ á mgdy nie wstał. mgdy me gnał/ mgdy pomktem sie nie krył. mgdy zwoycieżony nie był. Pátrz ná Rzymstká stolicę/ iáko ná nies potomek Piotra s. mgdy nie wstał. pátrz ná rosyjskie imie. Pátrz y ná ty Polskie. Izali Gniezno/ Krafow/ Poznań/ zc. był kiedy bez Biskupá? Jesli w ktorey stronie Ktora Káthedrá wpadátá/ wnet sie zás pokrjepitá y powstálá. iesli sie kóściol wiátry przeciwnemi topil/ przedsie mgdy nie wtonał. Jáko ogień wiátre m sie serzy y rozmnaža/ ták kóściol práwý/ przesládowáním roście/ á falszywy ládá sie náizdem obáli iáko dom ná piasku zbudowány. Stoyciez ná skále/ zádna was wodá nie podbierze: przewozu do niebá w tym okrećcie szukaycie/ á mgdy nie potomećie/ y do brzegu zbáwiennego przyptymiećie.

## ROZDZIAŁ OSMY.

Jáko Ariáństwo przez iedenáście set laty dáley zámorzone, wickow sie nášych ożywiło.

Luter y Erásmus  
y Kalwin zwa-  
sá moga oycámi  
Arianow.



O Rcámi Arianow nášego wieku móžem sušnie ná-  
wóac Lutrá/ Erásmusá/ Kalwiná/ y inne ich towá-  
zyšce. Bo žaden bedac Kátholikiem/ záraz Arianem  
nie zostáie/ ále pierwey v Lutrá y Kalwiná w škole býć má/  
tož z ich náuki y fundámentow Ariáństwo buduje/ y Troyce  
przechwálebna y kóstwo Chrystusá Páná nášego obálić chce.  
Luterani y Kalwinisté záfázili te fundámentá w náuce y škole  
swey: Pierwszy: iz nie mamy nic wierzyć czego wyrážnie w  
písmie nie máš. Z tego wnet sie domysli vceři ich/ iz Troyce/  
persóny/ spoliestestwá/ effencyey/ wyrážnie w písmie s. niená-  
dzie. Druga ich fundámentalná náuka iest: iz ná wyznániu y  
písániu Oycow ss. y Conciliy y stárožyenosći kóścielney ná-  
uki/ przestáwác nie mamy: ále ná tym co komu Duch s. y sum-  
nienie podáie. Já czym vczniowie ich w te wolnosć ida/ iz  
moga mowić: mnie tež to podáie Duch s. y summienie/ iz Chry-  
stus nie iest tákým Bogiem/ iáko Oćiec/ iz trzech person w bo-  
stwie nie máš/ zc. Trzeci ich iest fundáment: iz Pápiež iest An-

Trzy fundamen-  
ty hererykow  
dzisiejszych.

tichrist/



tichrist/ y Biskupi/ y Kapłani/ y mnisi jego są członkami. Z czego wnet wczeli ich pomysli y postanowi: gdyż mkt Troyce s. mocniej nie wyznawa/ y Bostwa Chrystusowego pilniej nie broni. Ieno Papistorwie/ Papiężowie y Biskupi/ y księza Rkatholiccy: a iakoz od Antichrista co prawdziwego wychodzić może: i iako Antichrist prawdziwego Chrystusa stawic ma/ gdyż nieprzyjacielem jego jest: Kamieniem y pniemby był bezrozumnym/ ktoryby z tego fundamentu y z ich nauki Troyce s. y Bostwu Chrystusowemu/ przyjacielem zostawał.

A co gorzey/ iż Luter/ Kalwin/ y inni/ w słowach y nauce swojej powod wielki do bluźnienia Troyce s. y Bostwa Chrystusowego wczinom swoim podali/ abo chcąc tak ze złości/ abo niechcąc za zdradą satanśką/ ktory takie oslepią. Bo Luter śmiał tak pisać: Duszą moją nie nawidzi słowa tego Omoufion: ktorym Wycowie Wiceniſcy Ariany porażili/ y do tego czasu żadnego siedziałą bąrszcy nie boia. Tenże Luter o ne modlitwie z swoich Niemieckich ksiąg wyrzucił: S. Troyce jedyny Boże/ zmiłuy się nad nami. Tenże Nestoryusa ktory dwie persomie w Chrystusie kładł/ y Eutychesa ktory dwie naturze Chrystusowe/ Boską y ludzką w iedne mieszał/ wymawia/ y śmie mówić: iż dobrze wierzyli/ w słowach się tylko pokłkneli. y wiecśa wine przyczyta Leonowi Papiężowi y Cyrylowi Alexand: onych swarów y trudności.

Kalwin śmiał nauczać/ iż to imię Bog/ przednie się y nazwyższej daie samemu Wycu/ a nie Synowi. Toć Syn Boży mnieyszy y niższy Bog niżli Oćiec. Tamże pise: iż Syna z stworzonej persony nie własnje zowia tworca niebá y ziemi/ a Wycá własnje. Toć Syn między stworzeniem zostanie/ a własnym Bogiem z jego słow nie będzie. Tamże mówi: iż to grube y twarde słowo w Kredzie Wiceniſkim/ Bog z Boga/ światłość z światłości. Piękna obrona Troyce s. y Bostwa Chrystusowego. Choć Serwetá/ iako się niżej powie/ ten Kalwin spalił: a przedśię z czartowśkiej chytróści/ w ktorey się blednicy y naczynia jego nie czuia/ do tegoż zmierzał/ aby wiara o Troy

Luterus contra Iacobum Latomum.

Luter y Kalwin Arianom daia powod.

Libro de Conclis parte 2.

Caluinus aduersus Gentilem protheli 10.

cy s.

Luter gontyol ita  
Kalwin ściány  
pisał.  
Serwet fundamen-  
menty.

Michał Serwetus  
pierwszy Arianin  
wieków naszych.

Calvinus de  
morte Seructi.

cy s. wpadala. A prawdziwie ono malowanie ukazowali/ na ktorym Luter w domu Kościoła Bożego pokrycie odbiera/ a Kalwin ściány obala/ a Serwet y Gentilis z swemi Ariany fundamenta podkopywa.

Napierwszy wieków naszych bluźniercą nauki o Troycy s. był Michał Serwetus Hispan/ iako o nim Kalwinus pisał. Ten w Luterskich szkołach ćwiczenie miał: słyszał/ iż pismo wykładać się ma/ nie wedle zdania Oyców ss. y Kościoła Bożego/ ale wedle natchnienia Ducha S. iako komu sumienia iego świadectwo podać: poczał też swego się ducha perwne złego/ radzić: dźwignąć się swoim mistrzom/ iż z Papieżnki o Sakramentach się y Kościele nie zgadzali/ a o Troycy s. zgodnie trzymać: słusno mu się zdało do głowy się rzucić/ a nie w członkach tylo/ ale y w głowie zgodę z Papistami rozewnać/ y o Troycy s. naukę ich psować. A iż mu młodość iego/ bo tylo lat miał 25. do powagi Prorockiej przeszkadzała: na nagrodę niedostatych lat swoich/ nazywał się najwyższym Prorokiem wsiego świata. A pod onym tytułem nauczać y pisać poczał przeciw Troycy s. iż w Bogu nicmaś rozdzielnych person/ a iż się Chrystus dla tego Synem Bożym zowie/ iż z Bożego iestestwa y substanczey/ ciało się iego w Pannie poczeło. W czym dwie sprosne herezye zamknął/ Sabelliusa który persony w Bostwie mieszał/ y Eutichesa/ który dwie naturze w Chrystusie w iedne złączał/ y w cielenie Syna Bożego kaził/ iakoby nie ze krwi Pánienskiej/ ale z substanczey Bożej ciało miał. Tego Serweta Kalwin w Genewie do wrzędu wezmiorow swoich obżałował/ ktorzy go na ogień potepili. Do ktorego z wielką goryzkoscia y postrachem y niecierpliwoscia przyszedł/ wołając y prosząc/ aby raczej ściety był. Ale nie wprosił/ wpieczony y vmorzony iest w ogniu od dwoinglianow y Kalwinistow/ roku Pańskiego 1555. w Genewie.

Tego Serweta wezmielem był Georgius Blandrata/ Paulus Ucliatius/ Lelius Socinus/ y inni/ ktorzy w Siedmigródzie y tu w Polsce/ przez swoje naczynia kłamliwe te przeciw

Troycy



Troycy światey nauce niebezpiecznie rozsiłali.

Drugi Pátryarcha Arianow był tych czasów nášych Vá-  
lentinus Gentilis Włoch/ ktory sie do Kálwiná ná nauce pu-  
ściłszy/ nie długo v niego wczniem być chciał. przedko náderý  
duchem swoim hárdym/ náuczác iáko mistrz poczał/ inż nie iá-  
ko Serwetus persóny w Troycy s. mieszáiac: ále trzy Bogi  
rózne sobie wkázuiać. Czego iż trudno miéł z písmá dowodzić/  
które o iednym Bogu tak wiele náuki má: odniemił básmi  
swoie y ná Ariáństvo przypadł: náuczác iż sámym wlásnym  
Bogiem iest Oćiec sam nawyzšy: á Syn y Duch s. iego iest ro-  
dzay/ ále róžny essencya ábo iestestwem/ y mniešy niżli Oćiec.  
Tego Kálwin do vrzedu odniósł w Genewie. y boiac sie one-  
go ognia ktorym Serwetá spalil: zárzekł sie oney náuki/ y po-  
kúte czynil iáwna. bosso w samey kóšuli bez czapki pochodnia  
nošiac/ po miešcie wodzony był/ y kšiegi swey náuki/ reka  
swoia w ogień wrzucił/ y vrzedow przeprašal. y przysiaęł bez  
woley vrzedowey z miásta nie odchodzić. Lecz pomálu sie wy-  
kradł/ y przysięge złamawšy: rozšiewal one swoje niewier-  
nošć po Fránczey y helweczey/ á podobno w Siedmigródzie  
y po inych krolestwach. áž tráfil do Berny/ v Šzwáycárów.  
gdzie poimány bedac/ gdy mu o šmierci powiedziano/ rád  
chcial błedy swe odwołac/ by go bylo zdrowiem dárowano.  
Ale nic nie ziednal v onych sedziów Šwingliáńškich. Šábity  
roku Páńš: 1566. w iednnašcie lat po Serwecie. Vczniá/  
mi iego pozostali Mátheus Gribáldus/ Fránciscus Lisnáni  
mus Fránciškán Apostátá/ ktory w studniey sie sám z rozpáczy  
vtopil. Tego wczniem był y Fránciscus Dawid/ ktory w We-  
grzech od swoich Arianow do wíziénia dány/ tárn ofálat y v-  
márl/ wielti á niewštydliwy blužnierz. tak dáleko był zášedł iž  
mowil/ iáko piše o nim Blándráta: Musím pogrzešć Ewán-  
gelia/ á do Móyzešá sie y zákonu wroćić. Bo Móyzeš prosta  
drogema/ á Chryštus nieprosta/ zé. Tegož Gentylišá nášlá-  
dowca był Gaustus Socinus Włoch/ y Státorius Fráncuz/ y  
inni polškiego narodu nieprzyiáciele y slawy iego/ wto czego-

*Gentilis drugi A-  
rianow Pátryár-  
chá.*

*Ex historia Pa-  
storis Bernésis.*

*Beza in praefati:  
ad lib: Caluini  
aduersus Gen-  
tilem.*

*Gentilis odro-  
tá.*

*Gentilis šábity  
w Bernie Grze-  
dównie.*

*Bland: in confu-  
tatione iudicij  
Polonicarum  
Ecclesiarum.*

wie y wygnáncy z oycyzn swoich / ktore cierpieć tákicy zarázy y zguby wiary Chrześciańskiey nie mogly.

*Mistrzowie Ari-  
anscy naszych  
czasów.*

Toć są waszy Pátryarchowie mili Ariani / ktorzy wam te Ewangelia Ariáńska za czasow naszych wskrześli / á ięscze bles-  
dow / o ktorych Ariusz nie myślił / wielkich y práwie pogańskich  
przyczynił / przez Sociná y Státoriusá / y inne y Podgorńskie  
y Litewskie y Rákowskie Ministry / mieszájac się z Ebionity y  
Tlowochrzeczenicy iáko iedney školy uczniámi. ktorzy wszyscy  
z fundámentow wiare s. Chrześciańska obaláia / ábo z Żydámi  
y z Turki Bostwá się Syná Bożego y Duchá s. zápieráia / ábo  
z pogány wiele Bogow w bálwochwałstwie stáwia.

Jesli się tych swoich tákich mistrzow y przodkow wysy-  
dzić poczniecie : oświeci rozumy wasze P. Bog. bo iest się cze-  
go wstydzić : Ludzi już nie od Cáhlikow / ále od sámychże he-  
retyków ná ogień y śmierć dla bluźnierstwa y skázy wiary Ch-  
rześciańskiey potępionych. Ludzi od rozumu odchodzacych /  
ktorzy sobie y hárdości mozgu swego wśáiac / á nád ludzie  
świátá wszytkiego podnośac się / sálenstwo swoje pokazáli.  
Ktoż może sprosinyć sálec iáko ták / o ktorym Medrzec mó-  
wi : *Glupi zda się być sobie medrşy, niżli siedm tych co rozumnie  
mowia.* Ludzi bez powołánia Bożiego do náuki / ktorzy áni  
cudámi áni porzadnym wstępowánim y Ápostolská sukces-  
sja / mocy do pásterstwa ludzkiego pokázac nie mogą. Ludzi  
klamstwa pełnych y nieśáttku : raz to / drugi raz owó mowiac.  
Ludzi ktorzy sáme tylo rośferki y niezgody między ludźmi śie-  
ia. Ludzi z swoimi argumenćki y wywracániem písma idá-  
cych. v ktorych wiára iest / rozum y zmysł : religia / fálszywe y  
zmysłáne nábozeństwo y pokryosć : náuka ich / sáma niepra-  
wda y zdráda słow gładkich. Skrupienie ich / niezgoda y swa-  
ry : rzád ich / wszytkiego rzádu wpadek y nieposłuszeństwo. Trwá-  
łość y osády ich Cáhedr / sáma odmienność y náledzić budo-  
wánie. Przyszájże do tákich / nie miey rozumu / záckay oczy / nie  
wważay iáko rozumny / co ogień / co wódá. Ledwie nie dźie-  
ciniego rozsádku óstáoby ná te sálbierstwa ich : á coż bázne-

Prout 16.

mu y lez



nu y letniemu/ iako schodzić ma ná poznániu ták iáwnych fa-  
bow/ odmian/ nieśtátek y niezgod/ y wielce odkrytego glu-  
psiwá/ y śmiałości ich niestosydlivey.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

Jáko ci nowi Ariani, nyszykie práwie członki wiáry Chrześciań-  
skiej odmiataią, y nád Ariánstwo wiele brzydkich y po-  
gáńskich błędów przyczyniają.

**R**oku tego 1604. ieden z Ministrów Rákowskich Má-  
ciejowski nieiały/ wciekając od swoich towarzysbow/  
á przyczyné dárac odmiany swey/ podał w Sando-  
mierzu do reki J. M. Pána Woiewody Poznánskiego/ Járo-  
śa Gostomskiego/ Starosty tegoż mieysca/ goracego Rátho-  
lika/ y hoynego dobrodzieia wiela w bogich/ ktorého tu ze czcią  
iako fundatora nászego/ rád wspominać: táké pisanie/ z kto-  
regó z wielkim zdumieniem poznać każdy może/ iako sie ci lu-  
dzie ná zgubę wszytkiey wiáry Chrześciańskiej wdali/ y nie inż  
w niey całego nie zostawia/ y bez wstydu vsła swe ná fałse y  
wynysły otwarzają. Kláde to pisanie od słowa do słowa/ ná  
wielki podziw y zbzydzenie tákéy ślepoty y balenstwa práwie  
z mozgú.

ARTIKVLT CONFESSJET R A-  
kowskiey, ná których 27. mam respons rekámi dwu prze-  
dnieyszych Ministrów podpisany.

**S**ymbolum Apostolskie wzgardzili y odrzucili, ták żem go nigdy  
ani publicé ani priuatom profituiac nie słyśat. Do tego dźiątek  
mátych wczęć go rákázuią. A Pan Lubieniecki w responsie twier-  
dzi, że temu nie wierzy, żeby go Apostotowie skłádác mieli ábo componowác  
articulatim.

Kátechizmy, które nie dawno wielkiey magibyły, zániedbáli y wzgardzi-  
li, ábomiem teráznieyszym náukom się przeciwne. Wicc y dla tego że nowy Ká-  
techizm (który Socyn piśe) wynidzie.

Ná ponurzenie się tárgneli, wkrázuiac ie być teráznieyszym częśm nie-

potrzebne, ani być rozkazaniem Pana Chrystusowym. Socinus o tym napisał krótko: Praelectiones de baptismo: która czas niemamy w mnie być. W tey wyszykie dowody zburzył, które mandaty tey świętey ceremoniey w sobie miały. Toż chce czynić y z Wieczernią Pąską, czego dowod pewny z tego własnych słow ostatni Artykuł mieć będziemy.

4. *Quaestii nowych y nigdy niestychnących náprzymowali, które iako są škodliwe, tak y wróta do złości otwierające, między którymi ta: Ze ludzie nie-pobożni y martwych nie powstań: y by byli nagorszymi, tedy karania nieśsego inż mieć nie będą, tylko to, że w śmierci y bydlętnym zostan. &c. y w tym response toż afirmują.*

5. *Ciała ludzi pobożnych, abo carnis resurrectionem, które Credo nam inculcuie, negują. Ale iż tylko sensus człowiecze (o których iedni iż nie w-mierają monia) wzbudzone będą. Toż y w response twierdzą pilno przeciw mnie pan Lubieniecki.*

6. *Ciało Pana Chrystusowe w którym zmartwychwstał, y w którym od obto-ków był wzjęty do nieba, z obuściem y sukniami zostało w obtocech: to jest, po-zarte jest od nieśmiertelności. Pan Lubieniecki w response náten Artykuł twierdzą.*

7. *Pánu Bogu odeymuła wiadomość przysłych rzeczy, ale iż tylko te wie, które wiego rządzie y wole są położone. Volkerius in locis communi-bus. fol: 182. Toż y pan Lubieniecki w response náten Artykuł.*

8. *Pánu Bogu odeymuła wszechmocność, a to w tym, gdy twierdzą, iż z ni-śczego Aniołów nie stworzył, ale że miał materiam rudem atq; impoli-tam, quae cum ipso à sempiterno tempore constitit. Z teyże materiey quoscunq; voluit effingere effinxit. &c. Sic & Angelos procreare po-tuit. Loc: com: fol: 200. Tegoż y Pan Lubieniecki defenduie.*

9. *O Pánie Chrystusie, że się z Iosephą poczał, y Ebionem rozumieją. bo tak Loc: com: fol: 143. napisali Quid autem noui vel admiratione dignum, quòd adolescentula viro iuncta vterum ferat & paritura sit? Pan Lubieniecki w response z tego się wymierza. Lecz zporząd idących Artykułowi iasnie się to pokazuje, że ta sententia ich jest.*

10. *Chrystus kiedy się wrodził, nie tym różny nie był od innych ludzi. Socin: in Seruatore fol: 212. Toż w response przeciw temu Artykułowi.*

11. *Chrystus światłości y mądrości z przyrodzenia nie miał, ani się z ni-mi poczał ani wrodził. Socin: cont: Vuicem fol: 248.*

12. *Chrystus takim sposobem jest Synem Bożym, iako y my jesteśmy inż abo będziemy. Socin: in animaduersione cont: Posnan.*

Chrystus



Chryſtus ieſt człowiek i rzecz ſtworzona, natura mortalis caduca. Socinus in animaduer: 22.	13.
Chryſtus ieſt brat naſz ſiurſky. Czechowic w Dialogu fol: 65.	14.
Gbryſtus kiedy ſie wrodził, tedy ieſzcze nie był ſam Zbawicielem ani Pánem. Animaduer: 28. Státorius w Diſputácyey z Rádżimińskim.	15.
Chryſtus ieſt przyſpoſobionym Synem iáko y inſy ludźie. Socinus contra Vuiccum. fol: 262.	16.
Chryſtus przed śmiercią nie był całé ſynem Bożym. Socinus in Seruat: fol: 262.	17.
Chryſtus choć iáż zmartwychwſtał, nie miał przyrodzenia nieśmiertelnego, Socinus contra Vuiccum. fol: 242. y w reſponſie na ten Artykuł Volkerius.	18.
Chryſtus z natury właſnie ieſt człowiek, ále człowieczeńſtwa nie ma. w Diſputácyey drukowaney z Smigleckim. fol: 20.	19.
Chryſtus takim ieſt Bogiem, iákim rzecz ſtworzona być może. Animaduersh. 20. Socini.	20.
Chryſtus iáko y Mozyeſz takim ieſt Bogiem. Budny w obronie w dowodźciech zárownno z Socinem ciągná.	21.
Chryſtus ieſt Pánem nie z przyrodzenia ále z fáſki. Socinus.	22.
Chryſtus nie mógł záwſe wzywać Duchá ſ. in animaduer: aſſertio. ne 17. tak mowi Socinus. Et ne quis putet hoc ſemper fuiſſe, aut ex ipſius filii natura pendere: audiat ipſum filium ita dicentem: & ego rogabo Patrem. &c.	23.
Chryſtus wrząd Krolewiſki od Oycá ma, który záſ iáko nieſcey niepotrzebny Oycu odda. Czechowic w Dialogu. fol: 182. y inſy.	24.
Synem Bogá żywego być, ieſt pomáżáncem być. In animaduersh. fol: 128.	25.
Socin.	
Chryſtuſá wzywać nie powinniſmy. Loco com: fol: 128. & contra Filium Dei. Socinus.	26.
Chryſtuſá nie tak mamy czcić iáko Bogá Oycá. Loco com: fol: 134.	27.
Wybáwienie y odkupienie inſſe ieſt Metaphoriczne, id eſt nieprawdziwe. Socin: in Seruatore fol: 65.	28.
Chryſtus pierney zá ſwe grzechy pokutował, potym zá ludźkie. Socin: in Seruatore fol: 189.	29.
Chryſtus Bogá proſił, áby go od śmierci wieczney wybáwił. Socinus fol: 285. y pan Lubieniecki w reſponſie.	30.
Chryſtus co cierpiat zá nas nie ma to wielkiey magi, iedno iáko by to który	31.

prosty człowiek cierpiat. A rana żądana człowiekowi nie ma więssey wagi, iedno iakoby też żądana była ktoreykolwiek bestii. Daleko więcey co Chrystus cierpiat nie ma to więssey wagi, iedno iakoby to prosty człowiek cierpiat. Socin : in Seruatore fol: 268.

32. Działki mâte nie wstana zmartwych. Socini & omnium sententia, na którą mam w response Volkeri affirmationem.

33. Żywot wieczny nikomu nie będzie dany, iedno temu który wśytką rozkazanie Pańskie wypelni. Statorius & alii plerumq; pro Concionibus idem affirmant.

34. Rozkazanie Pańskie wypelnić, y Chrystusa w światobliwości żyworą wyrazić, jest to w mocy człowieczy.

35. Ewangelicy są Zborem prawdziwym Bożym. Valentinus cōtra Lublin: toż przyznał. Także Volkerius w response, chociaż tamże zowie ich aśinos.

36. Ewangelicy y z swymi sentencyami będą zbawieni, jeśli by pobożnie żyli. Socinus in animaduer : fol: vltimo.

37. Piśmu światemu nie wierzą, y świadectwa z niego lekceważą. O czym Socinus. Testimonia quæ afferunt, in quibus Iesus ab ipso ortu Rex Iudæorum, Dominus & Seruator appellatus est, nullius planè sunt ponderis momenti que. Animaduer : 24.

38. Sakramenty oba w nimież obrocić chcą, iakoż iuż ieden zwrzucił. O czym Czechowie przeciwko Socynowi piśać in erroribus fol : 167. tak słowami jego cytując. Populus noui testamenti est regnum spirituale, quod per Spiritum sanctum gubernatur non constitutionibus externis & observationibus, ergo externo sacramentorum vsu opus non habet. Baptismus erat externa cæremonia, quo sub initium Ecclesiæ & Euangelii gentes sunt initiatæ. Qui igitur ex gentibus baptizati originem ducimus, baptismo nullo opus habemus. Ita quoq; cœna primariæ Ecclesiæ fuit amoris symbolum, nunc nihil ad nos pertinet. Iako tedy iuż przewiodł że ponurzenie zwrzucił, tak y tego, że używanie Wieczerzy wzgardzą, dokaże. bo się mu nikt z nich oprzeć nie może.

Toć to są rzeczy, in się opuścić in się, ieszcze ktorych in numero 22. które mie od nich mygnęły. Za co chwiału P. Bogu niechay będzie na wieki wiekow. Amen. Poty ten Minister.

## ROZDZIAŁ DZIESIATY.

Zamknięcie z upominaniem, które się y do inśnych błędnych y od Kościoła s. oddzielonych obraca.

Toć się



**G**Óc sie zda zwiędziona owieczko: Władziesli w ta-  
 kiej ich nauce y wyznaniu ktoreś czytał/ cała iaka o-  
 drobnie Chrześciańskiej wiary? Bogą Chrześciań-  
 skiego/ ktory jest w Troycy ieden/ Ociec/ Syn/ y Duch ś. zblu-  
 żnili: Chrystusa Boga y Pána naszego/ Syna Bożego y sym-  
 downiká wiary y Kościoła Chrześciańskiego/ z inemi proste-  
 mi ludźmi zrownali: częś mu Boska odieł: cierpienie/ krew  
 y śmierć iego/ za nas daremne y bez pożytku głądzenia y oku-  
 pu grzechow naszych uczynili/ y owšem samęgo grzesnym na-  
 zwali: Sakramentá iego y na czynia zbawienia naszego/ y sam  
 Chrześť wymiataia: Duś ludzkich niesmiertelność psuia: á  
 coż daley mogli w wierze naszej całego zostawić? Patrzą iako  
 raz zepchnieni z wiary o Bosowie Chrystusowym/ iako z wyś-  
 kiej stały na dot pádli/ y iako Bogu umarli/ końca w bledách  
 y bluznieniu nauk Chrześciańskich nie máia. Podżę za nimi ta-  
 ko ptał do sieci/ y iako głupie ciełe do rzeźnika: á żarzałay sie  
 wszytkich części wiary swietey/ á do Żydow y Mahometanow  
 obroć oczy y serce swoie/ y owšem do Pogan. Bo y Turcy nie  
 smiertelność duś ludzkich wyznawáia/ y wesciwiey o naszym  
 Chrystusie niźli oni mówia. Nie uczyniś tego/ iesli ieszcze iakie  
 mále ziarno rozumu przyrodzonego/ y iaka kroplá krwi Ch-  
 rześciańskiej w tobie została.

Obejrzy sie na przeszle wieki na pultorá tysiacá lat/ á py-  
 tay sie ábo czytay/ kiedy sie wiara y náuka o Troycy ś. poczeła?  
 Izali nie záraz od Chrystusa ktory sie Bogiem zwał/ y cudami  
 tey prawdy wspierał/ y o Bosowie Duchá ś. opowiedział? Iza-  
 li sie Kościół na onych słowách chztu ś. niewfundował? Jesli  
 to fałszywa náuka o Troycy ś. była: pytaycież sie gdzie była na  
 on czas prawdziwa/ á kiedy od niej ci ktorzy sie Kátholikámi  
 zowia y Troyceś. wyznawáia odstapili/ y od Kościoła praw-  
 dziwego wytleci y potepieni byli? Wiech wkażá/ kto tey náuki  
 o Troycy ś. pierroszym był powodem y mistrzem/ iako go zwa-  
 no/ ktorego roku/ y na którym mieyscu rozsiewał taki fałš/

*Otoc herezji y  
odstępstwa.*

*Kiedy sie miara  
o Troycy ś. pocze-  
ła, a kiedy sfa-  
ła.*

iako

*Ariani kiedy  
nástáli.*

iáko wy mowicie? Eto go o to vpominał y karal : co za vcznie  
miał / y iáka swoich gromáde? Nie vkażecie iedno Chrystusa  
y Apostoly / y pierwsze po wsem świecie / gdzie iedno Chrześ  
ś. záseidl / Kościółow ná tey o Troyce ś. nánce fundácye.

Myślny wam vkażáli / Eto y kiedy wiáre o boświe Chry  
stusowym / y o Troyce ś. gánie y psować chciál : iáko Ebion y  
Sámofátenus / od Kościoła Bożego y Biskupow / tego á te  
go roku / y ná tym mieyscu wytklery y wypchniony. We trzy stá  
lat y dáley od záczetego Kościoła Chrystusowego / Arius dzie  
lić Bośwo y o dwu Bogách powiádać / y Troyce ś. lýć po  
czál. Świátá wszytkiego Biskupi potepili go y wymysly iego /  
roku Pánjk. 325. w Nicecy Bityńskim mieście / przy Césárzu  
Konstántyne wielkim / y iáko sie iád ten ferzyl / y kiedy vstál /  
Kościelne dziecie vkażniá / y wyszkey sie wspomniáło. Gdzież  
był Arius przed trzema sty lat : Etoż Kościół był iáki wieśsy  
przed nim y prawdziwszy / Etożby Troyce ś. nie wyznawał / á  
tych Etoży ták wierza wyklinał : y owsem ten tylo sam był /  
Etoży Ariuska sie náuka zbzydzil / á inego żadnego Chrystu  
sowego Kościoła nie byto.

*Heresye gina y  
stáda.*

A gdy Césárze wszytkiego práwie sviátá Ariani po sobie  
mieli / y wyznawce boświá Syná Bożego wymiátáli / meczyli /  
y sánni w wielu Erolestwach ná stolicách Biskupich zostawáli :  
czemuż nie trwáli y nie zátrzymáli tego swego Kościoła? cze  
mu gineli / y iáko proch od wiátru rozwiáni sa : gdyż práwy  
Kościół Chrystusow nigdy nie ginie ani vstaie / áby sie isciło  
stowo bośkie : Nie przemoga Kościoła mego brany piekielne.  
Jani iest z wami áz do końca sviátá. Oto do tego roku Pán  
skiego 1604. wyznawcy Troyce prześwieteý trwáia bez przer  
wánia żadnego od Apostółow do Ariusa / od Ariusa áz do te  
go czástu. A Arius y škotá iego przez ósm set lat y dáley zápa  
dla sie y zginelá / y ni kt iey bez bzydkości nie wspomniál / y w  
Mahometá sie y potym w Turki obrociłá. Byli iáko wody z  
wielkiego deszczu / Etoż stáwny przerywáia / doly y przełopy y  
káluje ná záby czynia : á potym wysycháia / y gársći wody w

*Matth. 16. &  
vltimo.*

dołách



bolach onych m... Potop palace pánstie przewracat/  
á korab podnosi. Ale prześladowanie y iednego krolá prá-  
wá/wnet heretyctwa pogubia. A Kościolá Bożego y chwál-  
cow Troyce s. wszyscy Monárchowie Pogansey/ y zli kroló-  
wie y Schismáticy y heretycy wygubić nie mogli. Im ná nie  
wody ná ich potop wiecey puszczáli/ tym sie oni bezpieczniey  
w Bożey rece/ iáko w korabiu podnosili.

Pise Theodoretus/ áz do swoiego wieku nálażł 76. sekt he-  
retyckich/ á wszytkie/práwi/ zaginety : y iuż zá tego wieku żadna  
sie nie ozywála. Kto weyrzy w przeszly wiek/ od Ariusza/ Ne-  
storiusza y Eutychesá/ bylo o dwieácie sekt : áz do Lutrá. byli  
w nich wieley pánowie/ y preláci/ pisáli swoich ksiąg wiele/  
broniac náuki swey : á wszyscy wstáli/ y ksiąg ich szczatki żadne  
nie zostály. y ledwieby było wiedzieć/ iesli ná świecie byli/ by  
ich Kátholicka trwáłość y wielkistość/ z brzydłościá nie  
wspominála. Luter ledwie siedm lat krolowál. oderwál od  
niego ludu wietśa część Zwingiel y Nowochrzeńcy. A od  
Zwinglá málo nie wszytkie poćiagnál zá soba Kálmín : od  
Kálmína Puritáni/ Trideciste/ Ariáni y Ebionite wielka hor-  
de odćiagneli. Ktorzy wszyscy pomálu pomálu niezgoda ni-  
szczy/ y bliska im śmierć/ iáko tym co sie predko sstárzei/  
grozi. A ták prosze/ mówcie z świętym Jeronymem : W tym  
Kościelie trwáć bede/ ktory od Apostolow fundowány/ áz do  
tego czasu stoi. Stoi ten Kościol ktory sławi Troyce prze-  
świeta/ y od Jeronymá s. áz do nászych czasow/ przez lat dwá  
náście set. Jesli sie on Kościelna trwáłościá przez lat cztery  
stá chlubił y wspierál : á cóż my/ ktorzysmy pultorá tysiacá lat  
tego státku y trwáłości tey doználi :

Włoskie/ Hiszpáńskie/ Fráncuskie/ Niemieckie/ Angiel-  
skie/ Polskie/ Czeskie/ Węgierskie/ Greckie/ Moskiewskie/ Per-  
skie/ Ormieniskie krolestwa/ pełne sa wyznáwcow Troyce prze-  
świety/ y w Syriey/ w Egypcie/ Etyopiey/ y pod Tureckim  
pánowaniem/ bez liczby ich sie nájdnie. A wiekow nászych/  
ná wschod słońca/ Indyje wielkie: Ná zachod/ Ameryká : Ná

Libro de haeret.  
fabulis.

Surius.

Aduersus Lucif.

Pelen świąt wiá-  
rya Troycy s.

putnocy/ Japonia. Na południe/ Brasília/ norwe á niewiadome narody chwala sie Troyce y bosstwa Chrystusowego napelnity. A wy pokatni/ sami rozumnieyszy byc chcecie/ á w swoim sie glupstwo y zgubie wieczney dla takiej niewiernosci y odstepstwa Kochacie ?

Heretycy niech-  
cać wiara Ca-  
tholicka chwala

A temu sie przypatrzcie: iż waszy Ministrowie y Socinus z swoim Statoriuszem/ do tego sie znają/ iż sie wszystkim Doktorom y Conciliom/ y starożytności wszystkim/ około wiary Troyce s. sprzeciwiają. Czego y Kalwinistowie na sie nie przą. Wszyscy wyznawają/ iż tak Arius nauczał iako oni/ ktorzy od wszystkiego swiata po wszystkie wieki/ potępiony jest. A coż za tym idzie ? To : iż tym wyznaniem naukę Katholicką pochwalają/ ktora sie ze wszystkimi Doktorami/ y wszystką Kościelną starożytnością/ zgadza : á siebie potępiają/ iż na o-  
nych miejscach nastąpili/ y naukę ich wskrzesili/ ktore świat ws-  
zystek za heretyki y przekleste osadził. Te prawde z wst ponie-  
wolnych P. Bog wyćiska : iż radzi nie radzi/ naukę naszą staro-  
żytną y za tym Apostolską y prawdziwą zowią : á siebie sami  
heretyckim potomstwem ospecają.

Następowanie y  
świecenie, do-  
wod prawdziwe-  
go kościoła.

Wielki dowod prawdziwego Kościoła Bożego/ biskupi y Doktorowie od Apostolow po sobie następujący/ y moc á  
świecenie ieden od drugiego biorący. Bo gdzie Biskupow y  
porządnych pasterzow niemaś : tam prawdy objawionej z nie-  
bą ná zbawienie ludzkie niemaś : Postawił/ mowi Apostoł/  
Duch s. Biskupy/ aby rzadzili Kościół Boży. Gdzie starszych  
prawdziwych y od Boga posłanych niemaś : tam rzadu nie-  
maś/ bez ktorego każda Rzeczpospolita wpada. Coż y was za  
Biskupi ? Kto z waszych ministrów moc wziął porządna y  
wysyłanie/ bez ktorego/ mowi Apostoł/ odprawować posel-  
stwa Bożeg nikt nie może/ ná naukę y radzenie dusz ludzkich ?  
Tá moc bierze sie/ ábo od samego Boga z cudami ná dowod  
poselstwa/ iako wziął Mojżesz y Apostołowie : ábo przez kła-  
dzenie ręki y świecenie od tych ktorzy Apostolską linią idac/  
cudá także czynili. Jesli waszy ministrowie od Boga samego

Aktor : 20.

Rom : 10.

Abo cudá, ábo  
świecenie, do-  
wod prawdy.

posłani



posłani sie być mienia: czemu cudow nie czynia/ á prawdy wy-  
stania swego od Boga nie dowodza: á iesli cudow nie máia:  
niech wkáza sukcesia y rodza/ y oyce swoje od ktorych dzie-  
dziecwo/ nauki y mocy do sprawowania tájemnic Boskich/  
przez rece kładzenie y świecenie/ wzięli. Tego v nich niená-  
leść/ v nas tego pátrzyć. A ty sami Kátholicy Biskupy mamy/  
potomstwo Apostolskie y namiesunki ich mamy: moc do náu-  
ki y Sakrámentow/ rodzaíem duchownym/ y świeceniem po-  
dana mamy. Nam tedy y Kátholickiemu kázaniu wierzyć ma-  
cie/ iáko prawym posłańcom od Boga: á nie tym wtretom/ y  
otnem do owiec wkázacym sámostańcom: ktorzy żadneg zná-  
ku y wyvodu o swoim porzadnym od Boga posłaniu y rodzá-  
in/ dáć nie mogą. Jda iáko Máhomet/ ktory żadnym cudem  
zakonu swego sprosnego/ podeprzec nie mógł. O nieczemna  
lekkowierności wasza. Gdy dom budniec/ nie láda sie ciesli  
onego nakładu zwierzycie: á gdy sie o zbáwieniu pytacie/ y  
dom sobie wieczny budować chcecie/ láda komu y wygnán-  
com postronnym niedoznanym/ zwierzacie sie dusz swoich.  
Ktorzy ani żywota pobożności/ ani cudami iákimi z Bożej  
mocy wstawieni nie sa do pisnia swietego wkázua/ prawdy y  
swiadectwa żadnego od Kościoła y stárszych nie máia.

*Lekkowierność.*

Jáko nie pláć nad mierzumem waszym: Drogí wtár-  
tey od Wycom ss. przez tyle set lat odstepniec. puszczać sie  
zá ludźmi onylnemi/ ktorzy wam obce y nowe Boga przyno-  
sa. ludzie bledni/ y w bledy was nieostrożne prowadzacy/ od  
wiary do niewierności/ od Boga iednego do wielu bogow.  
Coż wam zá pieczęci wystania swego od Boga swego ci mima-  
sirowie wkázua: Pisino złe zrozumiane y zfałšowane chytre-  
mi wykłady ich wkázua. niezgody y odmiany plochych myśli  
swoich przynosa. Kácerstwo po kácerstwie. hárdoscia sie/  
ktora swiat wysytek Chrześcíaniski potepiać śmiecia/ zálecaia.  
wzgárdz niewstydliva swoje/ ktora swiete starożytné Wyce/  
Doktory/ y Concilia odrzucili/ wkázua. Pobożnego żywota  
zmyslenie y osuńkanie ná sobie vdaia. y inſe piekne znáti swego

Iśa: 35.

*Pismo potągá-  
ne przynosi ále  
prawdy nie.*

*Zdrády herety-  
kie trudno po-  
znáć.*

poselstwa miásto cudow wam y sukcesiey podáta. ná ktorych y naglupszy poznáby sie mogli: iż to ludzie nie z Boga. y osu-  
táby sie im nie dáł/ iáko Prorok mowi: Iż drogá prawdy  
Bożej ták wielká y znáczna iest/ iż y glupi pobladzić ná niey  
nie moga.

Mniemacie gdy wam pismo z Bibliey/ y wrwáne z niey  
słowá przynosi: aby wam prawdę przynosił? Nie mylcie sie/  
bo y czárt z pismem idzie/ á zdrazca/ prawdy nie máiac. Mnie-  
macie abyście im ná chytróści ich ktorymi was z tegoż pisma  
łowia/ odpor dáć mogli? Mylicie sie. Bo to ćwiczeni w fał-  
szu rzemieśnicy/ á mistrzá máia wczonogo/ ktory we wszytkich  
kácerstwach sztuki swoje iáko zdraclwy ná ludzka zgube wilk/  
wyprawowat. A mniemacie abyście rozeznáć mogli/ gdsie  
prawdę mowia/ á gdsie fałsz? Nie mylcie sie. Bo wy oracze/  
kupy/ y Szláchtó prosta/ y mieścianie/ y rzemieśnicy/ roz-  
sadku zto y ostrożności nie macie. Wy ktorzy od młodości ná  
pismem y Kóścielná prawda siedzac/ y wstáwicznie w Zakonie  
Bożym rozmyślanie y ćwiczenie máiac: ledwie sídlá ich drug  
gdy poznawamy: á wy zabáwieni światem y niewmiecietni/ iá-  
ko sieci ich ktorymi was czártowstím rzemięstem łowia/ po-  
znáć y rozsádzić y wchodzić ich macie? Dobrze wam owie-  
czkom w prostocie trwáiac/ ná tym przestáwáć: iż swoje wla-  
sie y od Boga posłane pásterze stárowieczne Biskupy y Pleba-  
ny macie. ktorzy od siedmi set lat Chrystusa y prawdę zbáwienie  
ná do tego Królestwa wniesli. znáć ie y głósi ich słucháć mo-  
żeć/ á obcymi ktorychescie nie widáli pogárdzáć/ y wilká sie  
w nich báć/ aby sie w skorze pásterstiey nie zátáł. Dobrze cho-  
remu/ ná mądrego lekárzá tráfiwszy/ mowić: Niewiem co mi  
zdrowo: Ty mi sam potráwy obieray/ á iá słucháć bede. Do-  
brze wam iáko wcznióm Bożym/ do stárszych swoich porza-  
dnych mowić: Wy z Bogiem rozmawiajcie/ y o iego sie wo-  
ley y tájemnicách dowiádujcie: á my was słucháć bedziem/ y  
czynić/ co przez was P. Bog rozkáże/ nie opuścím: Wy od  
Chrystusa chleb bierzcie/ á nam go rozdávacie. Do reku go wá-  
sych pier-

Exod: 20.

Matth: 34.

sych pier-



ſych pierwey Pan dać: a my z reku waſzych patrząc y biorąc  
ſyć y zdrowi będziemy. Dobrze wam rozumki waſze miałkie  
pod poſłuſzeńſtwo wiary podmiatać y wiazać/ a mowić: Nie  
rozumniemy iako Bog ieſt w Troycy/ iaka różność ieſteſtwa od  
perſony/ iako w trzech iedną naturą/ y iako w Chryſtusie dwie  
naturze/ a perſoną y *hipoſtaſis* iedną: ale to wierze/ gdyż to P.  
Bog obiawił/ y Kościół iego ſłup prawdy nieomyſlny/ tak na-  
ucza. Jego wſzechmocności wymować niechce/ wiara ſie tu  
nieomyſlnym ſłowom iego/ iemu zalecić y przyſłużyć pragnie.  
Tym którym nas porucił/ wierze/ y na iego ſierżadzemu y w-  
rzednikach nie omyle.

Pomniście wſzy na duſze ſwoie/ ktore taką niewiernoſcią  
gubicie. W Syna Bożego iako Boga prawego y iednorodne-  
go od Wycą/ nie wierząc: iuſzeście oſadzeni/ iako mowi Ewán-  
gelia. Albo to mały grzech niewierność: albo to mały grzech  
odmiatanie prawdy/ y odwrócenie oczu od ſwiateł Boſkich  
y nauki: Za takim grzechem/ długo w nim leżac/ wpaść w za-  
ślepienie wieczne y zátwardzenie możecie: z ktorego iako z grze-  
chu przeciw Duchowi ś. trudno wynieść y powstać. Boycie ſie  
ognia onęg ktory ieſt Apoſtatom y odſtepcom/ y niewiernym  
zgotowany/ do ktorego dziś przez śmierć nieperwney godziny  
wtraceni być możecie/ a dłużej do pokuty czekać was P. Bog  
nie będzie. Nie pogardzaycie cierpliwoſcia iego nad wami/  
iż was zaraz za te bluźnienia/ którym Troyce ś. y naywyżſzego  
iednego Boga ſpeciecie/ y z nim walczyć/ nie zabią. W ſto-  
mo/ iako z żelazem walczyſ: o ciało miękkie/ iako na ostry gozdź  
bijeſ: ſtrzeście ſie/ abyście ſie z naglą iako Ariuſz nie roſpułli-  
y Judaſhowſkiego karania z naglą nie podiali. Jako Iulianus  
odſtepnik od wiary/ y Valens y Himerikus Ariuſſey Ceſarze/  
y Neſtorius y inni herecy/ ktore P. Bog naglą y ſtráſliwą  
śmiercią o takie wporne bluźnienia pobit y do piekła poſtał.

Nie przywoździe na nas gniewu Bożego y zguby tej o-  
czyzyny y kroleſtwa/ w którym ten ſwiecki pokoy z nami macie/  
iako Ariani y inni káceruſtrze/ Sáráccy na Kościoły wſcho-

*Potępienie wie-  
czne na niewier-  
ne.*

Ioan: 3.

Matth: 12.

*Gniew Boży na  
nas przywoźdza  
herezyc.*

dnie y Turki przywiebli. Dla czego dziś Grecja/ Azya/ Egypt/ Afryka/ y inne wielkie krolestwa pod moca Pogańska stękaia: Dla tego/ iż po wieśey części ludzie Chrześcijańscy Boga Chrześcijańskiego odstąpili/ á obrzali sobie Arikańskie/ Macedońskie/ Nestorykańskie/ Eutychijskie/ Monotelickie/ y inne kacerstwa/ y od iedności Kościelney odszczepieństwa/ ktorenni sie lżył P. Bog/ y z nich wielkie grzechy krainy y domy ich napelniały/ y pobożność wśelaka prostacky y cnot Chrześcijańskich wstawiała: y podał ie Pan Bog w reke y niewola pogańska/ na ktora y dziś z żaloscia patrzym.

*Wagrowie Arii-  
ni tako pokarani  
od P. Boga.*

Obroćcie oko y na sąsiady y misirze swoje Siedmigródzany/ od ktorychescie ten iad wzięli. Tam sie wiekow naszych Arikaństwo osadziło/ tam glowie swej loże wstalo. Tam Blándiatá/ tam Stankár/ tam inni wieloboznicy y Ariani/ gniazdo swoje/ młodego pána osutawşy/ vpletli: A długoż sie tam ferzyli. P. Bog bluźnierstwa ich wśetecznego/ y głupstwa a śalcństwa obywatelów onych/ długo nie cierpiat. Ktorzy z támtad przyezdżai/ żalose spustoşenie ziennie támtay/ y wybićie oncy śláchey/ ktora po kilkátroć Kátholiki z swej ziennie wyganiała/ y ludu Arikańskiego od głodu y mieczá pożarcie opusina. A gdy powstał heretyk Sekel Mozes/ á swoim Arianom Kátholiki/ ktorych było troche/ zwłaszcza w Kofozwarze/ wyganiać dopuścił: oni nie tylo ie wypędzili/ ale iedne po zabijali/ drugie poránni/ ostatek Turkóm do niewoley podáli. Miłosierniejszy byli Turcy/ ktorzy ie y z odwozy swenni wolno puścili/ y odesłali tam/ gdzieby zdrowie swoje zachować mogli. Ariani wygnawşy Kátholiki/ Kościół ich/ ktory ieszeze krol Máthias/ z wielkim nakładem y ozdoba zbudował/ z furia dyabelską z fundamentu/ aż do iednego kámienia/ y inne nakładne y wielkie budowania Collegium y Seminárium/ obálili. Po naswietszym Sákrámenecie deptáli/ do obrazów strzeláli/ y inne okrucieństwa y wżgárdy Bogu w Troycy iedy nemu czynili. Żilá niedziel nie wyszło. gdy onego Sekel Mozesá zabił P. Bog/ á w kilá miesięcy rozboyniki one Kościo-

*Sekiel Mozes co  
uczynił y jako  
zginał.*

*Furia Arikańska*

low Ari-



łow Ariany wygubił: a CATHOLIKI zaś do miasta onego/ ze  
czcia wprowadził. Takiego sie karania od P. Boga boycie/  
wezestnicy odstepstwa y niewiernosci/ y niewdzieczności ich.

Prochescie/ leda was wiatr rozwieie. Suchaescie rozga  
odcietia od macice/ lada ogien was spali. Wodaescie z deszczu/  
zaraz wyschniecie iako y przodkowie waszy Ariani/ y inni here-  
tycy. Na ktorych wescie sie rozumu/ a budnycie sie nad rzeka  
prawdy KATHOLICKIEY/ ktora zawzdy plynie y wweśela miasto  
Boze/ a idzie od miasta do miasta/ od narodu y narodu/ y trwa  
y trwac bedzie iako Bostie na skale budowanie/ na wieki. Bo-  
ze dusz ludzkich miłosnku/ ktore sobie ze krwie y smierci/ y  
smartwychwstania iedynorodnego Syna twego gotnieś/ wy-  
wiedz te bledna trzode z cienia do swiatłosci prawdy  
twoiej. Wywiedz ie z cieniu smierci do żywota: z mocy  
fatańskiey/ do ciebie Boga prawdziwego. Przez tegoż  
Jezusa Chrystusa/ z ktorym w iedności Duchá s.  
Krolneś Bog ieden/ na wieki wiekow.

Amen.

# KAZANIE NA DZIEŃ PRZENAYWYZZSZEY Y PRZE- nachwałebnieyszej TROYCE S. Czynie- ne Roku P. 1604. W Krákwie. Od X. PIOTRA SKARGI, Societa- tis IESV.

*Daná mi iest wśeláka moc ná niebie y ná ziemi. A tak chodząc ná-  
uczaycie wśytkie narody, chrzcząc ie w imie Oycá, y Syná, y  
Duchá s. náuczając ich chowác to wśytko com nam rozka-  
zał. A oto ja z wámi iestem po wśytkie dni, áž do skończenia  
świátá. Matt: ult.*

moc pize:

*Dwoiá moc  
Chrystusowá.*

Ioan: 10. & 16.

Matth: 28.

*Nabyta y wysła-  
zona moc.*

Philip: 2:

Gen: 41:

Ioan: 17.

*Dorośle pierwey  
nauczác, toż  
chrzcić.*

**M**oc przenaświetszego Boga y Pána nášego *JEZUSA CHRYSZTUSA* wielka y dwoiaka iest. Jedną dzie dziedziczna/ ktorą ma od Oycá/ nie daniem doczesnym/ iakoby iey kiedy niemiał: ale rodzeniem przedwiecznym bez czasu/ iako Syn iedney natury z Oycem/ o ktorey sam mowi: *Ja y Ociec iednosmy sa. T wszystko co ma Ociec, moje iest. Bo Syn iednorodny wczesnikiem iest iako y natury Oycowstkey iż iest Bog z Bogá: tak y tego wszystkiego co iedno Bog Ociec ma. Druga ma moc nabyta y wysluzona z strony czlowiecznóstwa/ o ktorey tu mowi Pan: Daná mi iest moc na niebie y na ziemi. Bo potym gdy wole y rozkazaniu Oycá swego dosyć uczynił/ y pomysł sie poslušnym/ aż na śmierć sromotną/ y dal krew y zdrowie swoje na zbawienie światá wszystkiego/ iako mu Ociec kazał: wymieśiony iest na wrząd najwyży y na niebie y na ziemi/ aby sie wedle rzadow y woley iego wszystko tuż działo: aby ikt/ iako bez Jozephá w Egypcie/ bez rozkazania iego/ ręká y noga nie ruszył.*

Tey mocy Pan náš chcec zażywać na dobre ludzkie/ aby ci ktorzy mu dani sa/ y ktore drogo kupił/ y ciężko ich dostal/ mieli od niego żywot wieczny/ to iest/ szczęście najwyże y nie odmienne: rozsyła na wysyłek świat postáńce swoje Apostoly y inne weznie/ aby Ewángelia rozglašali/ á do brania żywota wiecznego przez Chrześť/ y odpuszczenia grzechow/ y do łaski Bożey/ rozywoáli wszystkiego światá ludzi. Aby ie pierwey nauczáli/ toż chrzcili. Co sie o dorosłych rozumie. Bo dziateczki mogly bez náuki być ochrzczone/ iako o tym inszy czas iest mowienia. Ty dorosle iako nauczáli wiary o iednym Bogu w Troycy/ o Oycu/ Synu/ y Duchu ś. ktorego sie móca chrzcić mieli: przypominaymy sobie przy tym Swięcie wielkim/ y posilaymy sie w wierze nieomylney nášey: á tym ktorzy bluźnia Chrześćianstkiego w Troycy Boga/ oczy iako mozem/ z dárú Bożkiego otwarzaymy. Do wiary zaś y Chrztu/ iako cnot świętych y pełnienia rozkazania Bożkiego/ y dobrych uczyn-

Kon po-



ktow potrzeba/ y iaka pomoc do wszystkiego mamy/ od tegoż  
Pana/ ktory z nami być chce aż do końca świata: w drugiey  
części dołożym/ za pomocą y darem Duchá s.

## PIERWSZA CZESC.

*Jako Apostołowie naukę y wiare o Trojcy prześwietey  
ludziom podawali.*

**N**ikogoż z dorosłych bez nauki do Chrztu s. nie puścić  
i Apostołowie. bo każdy pierwey wierzyć miał w ied-  
nego Boga/ y w iednego Messyasa *CHRISTVS A*  
*Syna iego/ w którym samym zbawienie nalesć mogł: toż do*  
*Chrztu s. przystąpić. Wiara z słuchania pochodząca wprze-*  
*dząć Chrztu miała. Ta nauka drugdy była krótka/ drugdy dłuż-*  
*szą. Drugdy prosta y łatwa: drugdy głębszą/ iako kto z daru*  
*Bożego poiać mogł wedle potrzeby y czasu. Naprzód każde-*  
*mu/ między Poganym zwłascz/ iednego samego Boga y iedno-*  
*bostwo opowiadali/ od wielości Bogow y bálwochwálstwa*  
*odraziać ie. Czego y Philozophami y Poetami Pogańskimi*  
*dowodzili/ ktorzy do wiadomości o iednym Bogu/ z rozumu*  
*przyrodzonego/ przychodzić mogli: iako s. Apostoł twierdzi/*  
*y sam świadectwá Pogańskie o iednym Bogu przywodzi. V-*  
*żywali y pisma Sybil/ iako napisał Clemens Alexandr: ktore*  
*wieku onego barzo były v Pogan wstawione/ y o prawdzie ich*  
*watpliwości niemieli. A nawiecey z pisma s. o ktorego da-*  
*wności y Proroctwach na przyszłe dalekie wieki/ y iako od Du-*  
*chá Bożego podane iest oznáymiać/ ludzje sposobne do wiá-*  
*ry o iednym Bogu czynili. A* *CHRISTVS JEZVS* *Duchá*  
*im świętego dawał/ y wiare/ ktorey dochodzić rozumem nie*  
*mogli/ w serca one wlewał/ y naukę póstánicow swoich/ cu-*  
*dami wielkimi potwierdzał y wmacniał. Na ktore patrząc/ y*  
*pomoc wnetrzną y łaskę z niebá mając: rzeczy trudne y miero-*  
*zumiane wwierzyli/ y wiara prosta dostawali prawey y niebie-*  
*skiej mądrości: y za tym przez Chrztu s. do odpuszczenia grze-*  
*chow y wsprawiedliwienia w odrodzeniu sie na Syny Boże*

*Wiara Sprzedza  
chrztu.*

*Nauka krótka y  
długa.*

*Pogańskiego pi-  
sma używali A-  
postołowie.*

Rom: 1.

Aktor: 17.

Ex Arato.

Stromatum 6.

O iednym Bogu  
náuká.

Deut: 4.

Deut: 6.

Pfal: 17.

Ila: 45.

O trzech perso-  
nách w Bostwie  
trudna náuká.

Aclor: 2.

Aclor: 17.

Poganie iáko  
mogle być zbá-  
wieni.

I Żydowie bez  
wiary o Trojcy  
s.

Hebr: s.

1. Cor: 2.

przychodzili. A glebszego potećia ludziom/ á tym nawiecey ktorzy drugich náuczać mieli/ y ktore po sobie ná Káthedrách zostáwiali/ o iednym Bogu y bostwie iednym/ wiele písniá przymodzili. y wkázowali one słowá: *Pan Bogiem iest, á niemáś innego, iedno ieden: y ná niebie y ná ziemi niemáś innego. Y ono: Słuchay Izdráelu, Pan Bog náś, Pan ieden iest. y ono: A kto Bogiem iest okrom Páná? kto Bogiem iest okrom Boga náśego? y ono: Iam iest, iam iest Pánem, y okrom mnie niemáś Boga.*

A gdy o trzech w bostwie personách náuczać przysło: gdsie mogli y poki byto potrzebá/ zámiechywáli tájemnice o sney/ dla trudnego iey rozumienia. y przetož ná pierwszym swo- im Kazaniu Piotr s. do Żydow nic o bostwie Chrystusowym iáwnie nie náráža/ iedno tylo mowi: *Iż Páná JEZVS A Bog uczynił Pánem y CHRYS TVSEM Messyasem, tego ktorego vkrzyžowáli. y Apóstol w Athenách/ w Areopagu/ iednego Boga ktory świat stworzył/ y to co ná nim iest/ opowiada. á o CHRYS TVSIE to tylo mowi: iż go Bog od śmierci wskrzesił, y sedzia uczynił światá wszytkiego: rádzac aby żywot odmieniali/ y pokute czynili. Bostwá iego nie obiawia ná przodu/ aby wielości Bogow nie zdal sie wnośić. gdy náuke przeciw Bogom ich podawał/ á o iednym tylo wiedzieć y weń wierzyć kazal. Mo- gli Poganie y narody wszytkie zbáwieni być w iednego Boga wierzac/ á wedle práwa przyrodzonego cnotliwie żyjac/ á o Trojcy y trzech personách w bostwie niewiedzac. Jáko tež y Żydowie mogli zbáwienie mieć/ choć znácznie y wyráźnie o CHRYS TVSIE niewiedzieli/ aby był Bogiem tym co y Oćiec. bo tájemnicá tá odkryta wszytkim nie bylá/ iáko trudná y ná on czas v grubych serc y prostych pożytku nie czyniaca: poki Duch s. nie spáł/ á do tákiego nowego winá nowych beczek/ to iest/ serc ludzkich nie zgotował.*

Lecz gdy náuka w uczniách Chrześciánstkich zá oświece- niem Duchá s. rosłá: á nie tylo mlekiem/ ále y chlebem podro- sła karmić sie już godziło/ gdy Apóstol wóvil: *Iż między dosko- nálemi mądrość mowim: to iest/ madre y glebsze im wiadomo-*



ści w zakonie Bożym oznáymieniem : iáwnie y wyrażisście Kościół s. Apostołów/ o Troycy s. mówili y náuczali.

Náprzód włázowali/ iż o Bogu w Troycy iedyná náuka w Moyzesi y Prorokow w pisimie ich pokryta iest: choć ciemná/ á przedsie iest. Bo záraz przy stworzeniu świata/ o Duchu Bożym iáwne słowo iest : iż sie do stworzenia świata przyczynił. y gdy uczynić miał P. Bog człeká/ mówi iáko z Synem/ y Duchem s. *Uczynimy, prawi/ człeká ná obraz náś.* Nie do Aniołow to rzekł: Bo człowiek nie ná Anielska twarz uczyniony iest: ále do siebie rownych w Bosstwie y mocy person : *Uczynimy. &c.* A temu/ gdy ná Sodome puścił P. B. ogień/ mówi Moyzesi: *Puścił Pan od Pána ogień iáko deszcz zniebá. To iest Syn Bog od Oycá Boga.* y Abram trzech widzac/ iedne<sup>o</sup> sie poklonił. y w błogostáwienstwie kápláńskim nád ludem/ trzykroć sie Bog ábo P. miánuie. Dawid w Psálmie mówi: *Słowem sie Boskim zmocniły niebá/ y Duchem wst iego wśytká siá ich.* Gdzie trzech miánuie/ Pána/ Stowo/ y Duchá. y trzem personom stworzenie świata przypisue. A w drugim Psálmie tákże iáko Aaron błogostáwiac/ trzykroć to słowo Bog miánuie: *Błogostán nas Bog, Bog náś, Błogostán nas Bog,* y niech sie go wśytká ziemiá boi. A Prorok Izáiaś widzac Boga/ slyśał ono troysświete śpiewanie Aniołow/ Bogu sie w Troycy kłáníacych/ gdy mówił: *Świety, świety, świety Bog zastępow, pełná iest ziemiá chwały iego.* Toć tu o Troycy s. ácz ciemne/ ále prawdziwe wyznánie/ y fundáment nieiáko głęboło wkopány y zágrzebióny o tego wiáry náśey budowánia. Ktory sie záś iásno bárzo w nowym zakonie/ iáko niżej sie doloży/ odkryt y objaśnił.

Przyczyny dla czego w Kościele stárym odkryta tá o Troycy s. náuka nie była/ te są: Jedná/ iż sie bać było potrzebá/ áby on lud prosty y do bálwochwálstwa bárzo skłonny/ nie rozumiał/ iż trzy Bogowie są. y dla tego Moyzesi gesto y iáśnie/ o iednym Bogu/ iáko iest wyższey/ náuके im podáie/ á táśiemnice o Troycy s. nie otwarza. Boby iey byli nie poieli: á wzgorśzyć sie grubościá swojá z tego mogli. Druga iest: iż bez

*Noskonálszym  
głębśiá náuká.*

*Wstárym písmaie  
zákryta náuka o  
Troycy s.*

Gen: 1.

Gen: 1.

Gen: 19.

Gen: 18.

Num: 6.

Pśal: 32.

Pśal 66.

Pśal: 6.

*Dla czego & stá-  
rych zákryta by-  
lá o Troycy s.  
náuka.*

Chrystus z Du-  
chem s. y łaską  
przyszedł.

Matth: 23.

Pan Chrystus  
tajemnicę o Troy  
cy s. odkrył.

2. Reg. 12.

O Troycy s. na-  
uka & Prorokow  
ciemna.

tęgo do zbawienia y łaski Bożej przysć mogli/ czekając Mes-  
syasą o którym wiedzieli/ y którego im Morysz natarcał/ za-  
mleczymy iac iaki być miał: iż tenże Bog który zakon stary dał.  
A na koniec tą wielką tajemnicą/ chorowała sie nadoskonalsze-  
mu mistrzowi y najwyższey mądrości *CHRISTUSOWI* y  
zakonowi nowemu y lepszemu. Gdy ten mistrz przyszedł/ nie  
z litera sama tylo y nauka do vchą/ iako Morysz/ ale z duchem  
y łaską do serca: aby iacno było wierzyć rzeczy rozumowi nie-  
podobne: y nie trudno czynić rzeczy naszey niewdolności cież-  
kie/ które Bog kazał. Taki mistrz y nauczyciel nasz iest *CHRIS-  
TUS*, iakiego nigdy nie było ani będzie. y dla tego samemu so-  
bie to imie *Mistrz* przywołałszy. Sam/ prawi/ waszym mi-  
strzem iest *CHRISTUS*. Bo ten oczy serdeczne otwarcza/ y  
rozum niebieski y wiare sam wlewa. Przetoż trudne rzeczy po-  
dawać mogł/ bo sam do ich rozumienia y wiary/ Duchem s.  
serca sposabił. On sie sam Bogiem prawym w ciełe naszym  
włożył. on Duchą s. także tegoż Boga na świat posłał. on Wy-  
ca swego iako Boga wczcił. on o jedynym nierozdzielnym Bo-  
stwie naukę rozsił/ y o Troycy s. tajemnicę włożył/ gdy mie-  
dzy innemi słowy powiedział naznaczyć ieste ono y nawietże/  
ktoreśiny słyseli: Chrzęćcie w imie Oycą, y Syną, y Duchą s. Cze-  
muż trzech miannie? czemu iedne moc we trzech do odrodze-  
nia y grzechow odpuszczenia włożył? iż Bog ieden iest w na-  
turze y Bostwie/ a trzy sa w tym Bostwie osoby/ Ociec/  
Syn/ y Duch s. A iako wysokiego y drogiego budowania sam  
najwyższy mistrz dokonywa/ y ostatnie zwycięstwo Joab he-  
tman królowi swemu samemu zachował: tak budowania Bo-  
ściotła wielkiego/ do którego Prorocy materia gotowali/ sam  
najwyższy mistrz dokonał/ y taka tajemna y trudna nauka/  
Troyce s. dom swoy oświecił.

Jako o Troycy s. v Prorokow nauka zakopana iest y za-  
trudniona/ możemy z daru Bożego pokazać/ y z pismá ta nowe  
go zakonu objaśnić. To iest/ o Bostwie Chrystusowym y o  
Bostwie Duchą s. acz ciemna ale prawdziwa Prorokow swie

tych nau-



tych nauce włożyć mozem/ ktora sie iasnością wielką w nowym zakonie potwierdziła y wspaniała.

Naprzód o Chrystusie mówiac/ przywodziem Izaiasza Proroka/ ktory go zowie Bogiem: *Máluczi sie nam národził, y Syn dány nam iest, y zwány Bogiem będzie. nie słownym ani wedle iakiego podobienstwa Bogiem/ iáko Moyzesz nazwał P. Bog Pharaonowym Bogiem: ale istotnym y prawnym. Bo Syn Boży iedney z Oycem natury. A przeto gdy rzekł: Máluczi sie národził, to wedle cślowieczienstwa. ale gdy przydał zaś: y Syn dány nam iest: bóstwa iego dotknął/ ktore niema początku ani rodziánu ziemskiego/ ale od wieku bedacy/ dány nam iest w ciáło/ ná odkupienie náše/ iáko ten ktory przed wieki zárobyd był/ y nim sie z Pánną przeczyszczy wrodził. V tegoż Izaiasza o P. Chrystusie náydniá sie te słowa: Bog sam przyjdzie y zbáwi nas: w ten czas sie otworzą oczy ślepych, y uszy sie głuchych odemkną: w ten czas chromy iáko icień skoczy, y rozwiąże sie ięzyk niemych. Tu Messyasza/ ktory sam takie cuda czynić miał y czynił/ prawnym Bogiem zowie. Bo nie Ociec w cieie przyśedł do nas y cuda takie czynił: ale sam Syn Boży/ prawy Bog/ iáko te słowa mówia: Bog sam przyjdzie z takimi cudami, y zbáwi nas. Nie o Prorokách mówi/ ktorzy cudá czynili/ iáko Moyzesz, Heliasz/ Helizenß: Bo inż ci byli przed Izaiaszem mineli: ale o przyszłych cudách mówi. V tegoż Izaiasza są one słowa: Imie moie wstáwicznie cáły dzień bluźnia. dla tego będzie lud moy wiedział dniá onego, iż ja sam którym mówił: on o iestem. Ten ktory mówił przez Proroki/ ten sie sstał z námi obecnym/ y sam przez sie nas náuczał.*

A Jeremiasz w záchwyceniu mówi do Messyasza przyszłego: *Oczekiwánie Izráclá, zbáwicielu iego, czasu wciśkon: Czemuż być masz iáko mieśkániacy ná ziemi, y iáko podrożny stepuiąc do góspody ábo mieśkánia? Czemu być masz iáko tułacz, iáko mocny ktorzy zbáwić nie moze? A tyś iednak w nas iest Pánie, y twoie imie nazywáne iest nád námi. Nie opuścayże nas. Chrystusa czekała Synágora/ y dźwiuie sie Prorok/ czemu ná ziemi tak w bogim*

Iza: 9.

O bóstwie Chrystusowym z słów go zakonu. Exod: 7.

Iza: 35.

Matth. 11.

Bog przyśedł z cudami.

Iza: 52.

Ierem: 14:

O bóstwie Chrystusowym y Jeremiasza piękne słowa.

być miał/ iáko podrožny bez domu własnego. A iž bedac mo-  
cny/ z mocy sie swoiey ná krzyžu y w mece wagać dal/ iáko-  
by siebie wybáwić nie mógł/ ten ktory inne wybáwiał. y o tym  
dolozył ono słowo: *Tys w nas iest Pánie: tys nášym Bogiem, á my  
ludcm twoim. Bo imie twoie nád námi wzywáne i. s. t. to iest/ ty sie  
zowieš Bogiem nášym/ nie opuścayże nas. Otož widžim  
iž Mesyáš ktorego czekáli/ y ktory ná ziemi w bogo mieškal/  
y choć mocny y niezwyćiežony/ niemocnym sie ná krzyžu dla  
nas sšat: iest Bogiem Izráelskim: to iest/ tym Bogiem kto-  
rego božnicá wzywála/ y wołála do niego: Nie opuścay nas.  
Widžiš iáko tu choć ciemno/ Bošwo Chrystusowe zágrze-  
bione iest.*

Baruch: 3.  
Zakon stáry dat  
CHRISTVS.

Troche iáśniey iest v Baruchá: *Ten, práwi/ Bog náš iest, y  
inšego nádeń niemáš: Ten nálažł wšytkę drogę zakonu, y podał iá  
Iákovowi sludzc swemu, y Izráelowi milemu swemu: á potym ná zie-  
mi widžiany byl, y obcowat ábo przemieškal z ludźmi. Ktož dal  
zakon Izráelczykom/ izali nie práwy Bog? Otož ten Bog ná  
ziemi byl widžiany/ y z ludźmi przemieškal y obcowat. Tlie  
Oćiec/ ále Syn Boží CHRISTVS tenže Bog/ ktory záko-  
nem swoim ná gorze Synáí lud swoy nápráwował.*

Mich: 5.

Dni Wiekuiste  
Messyášá.

A Micheáš Prorok opowiada: iž sie w Bethleem iáko czło-  
wiek vrodzić miał CHRISTVS. y doložil one słowa o Boštíey  
náturze iego: *Wyšćie, práwi/ iego od poczatku, od dni wiekuistych.  
iáko by rzekł: poczatku y lat niema/ záwždy iest y byl. Co iest wla-  
snošć sámego práwego Boga/ záwždy być á poczatku nie mieć.*

Zach: 12.

Ioan: 19.

Zácháryáš tážse zostávil o Chrystusie tákie słowa choć  
ciemne/ ále od s. Janá Ewángelisty iáśnie wyložone: *Wyleie  
ná dom Dawidow y ná obymátele Ierolimskie, ducha tážki y nabo-  
ženštvá. y pátrzyć ná mie będą ktorego vktoli. Ktož može dáć tá-  
žke Duchá s. iedno sám práwy Bog? Otož ten práwy Bog v  
ktory iest ná krzyžu. Tlie Oćiec/ ále Syn Boží/ Bog ktorego  
chwała kwitnelá w Jeruzálem y w domu Dawidowym.*

Bog skłory ná  
krzyžu.

Nobry Zakon iá-  
śnie o Troycy s. y

žest y wiecey innych słow choć zátrudnionych w stárym  
zakonie/ o boštwie Chrystusowym/ ktore sie opuścáia. Do no-

wego



wego patrznij iako nie ciemno ani pod oblokiem iasnie sie swieca/ y niektore z starego zakonu wylozone sa. Otroniemych znaczne sa barzo slowa Apostolskie/ ktorymi Chrystusowi to daie/ co Bog prawy z ludem swoim czynil. *Nie kuscie, prawi/ CHRYSTVSA, iako go drudzy skusili, y od wezon pogineli.* Ktoz wezami zydy na puszczy karal? Izali nie Bog Izraelsti? Otoz tym Bogiem iest CHRYSTVS wedle wyznania Apostolskiego. A Thadeus takze mowi: *Jezus lud z Egiptu wybawil, y potym tych ktorzy nie wierzyli, gubil.* Ktoz z Egiptu lud wybawil? Kto ie na puszczy gubil? izali nie Bog prawy? otoz tym Bogiem iest JEZVS Syn Bozy.

Widzial Izaiasz P. Boga zastepow/ y slysial Anioły spiewające/ *Swiety, Swiety, Swiety, pełna iest ziemia chwały iego.* Gdu mu P. Bog mowił: *Zaslep sercá ludu tego, y uszy ich zatkay, y oczy ich zamkni: opowiadaiac zatwardzialość ich do Ewangeliey/ y przyszlego CHRYSTVSA.* Ktore slowa przywodzac Jan s. na zydy uporne/ ktorzy CHRYSTVSA nie przysymowali/ rzekl: *To, prawi/ powiedzial Izaiasz, kiedy widzial chwate iego, y o nim mowil czynil.* O kim? O CHRYSTV-SIE. o ktorym twierdzi iasnie/ iz od Izaiasza widziány byl CHRYSTVS, tenze Bog ktory z nim rozmawial/ Bog zastepow/ Bog Izraelsti.

O tegoz Izaiasza nayduia sie one slowa: *Iam Bog y niemasz inego, sam na sie przysiągłem: iz mi sie każde koláno pokloni.* Co Apostol wazaiac napisal: *Wszyscy staniem przed trybunatem CHRYSTVSOwym.* Bopisano: *Zyle ia, mowi Pan, mnie sie pokloni każde koláno.* Co Izaiasz o Bogu iednym prawym powiedzial: to Apostol Chrystusowi przypisal. Znaiac go za tegoz Boga, ktoremu sie musi każde koláno poklonić.

Nie iasnieyszego nie iest nad one slowa poczatku Ewangeliey s. Janá: *Na poczatku bylo Stowo, y Stowo bylo Bogiem. A to Stowo Bog, stalo sie ciálem. to iest czlowiekiem.*

A naderwzytko bysmy nie mieli inszych slow Ewangeliey/ iedno te w dzisieyszey v s. Mattheusá: *Chrzććcie w imie Oycá,*

*Syná, y*

*Bożstwie Páná nášego.*

Num: 12.

1. Cor: 10.

Iudas Thad.

Isa: 6.

Ioan 12.

Isa: 45.

Rom: 14.

Ioan: 1.

Matth: 28.

Syná, y Duchá s. ruszyćbysmy sie z tego fundamentu samego nie dali: gdzie sie też moc odrodzenia dusze/ y odpuszczenia grzechow/ y vsprawiedliwienia na Chrście/ daie Synowi Ktoza y Oycu y Duchowi s. toż bosstwo iedno Ktore ma Oćiec/ ma y Syn/ y Duch s.

O Bosstwie Du-  
chá s.

2. Reg: 23.

Iza. 6.

Akto: 28.

Pokażmy y o bosstwie Duchá s. stare ciemniejszye/ y nowe bårzo iasne pisma. Naprzod slyszym od Dawida Krolá y Pro- roká te słowa: Duch Pański przemowit przez mie, mowá iego przez ięzyk moy. Rzekł do mnie Bog Izráelski, rzekł mocny Izráel pánujący nádludźmi. Widzim dobrze/ iż tegoż Ktorego názwał Duchem Pańskim/ zowie Bogiem Izráelskim/ y nie mozem inaczey twierdzić/ iedno iż Duch s. iest prawdziwym Bogiem.

W Izáiaszá słowa Ktore Izáiasz przyczyna Bogu zástepow/ o tychże mowi Apostol: iż są słowa Du. há s. gdy mowi do swoich Żydow: Dobrze o nássych oycách powiedziat Duch s. przez Izáiaszá Proroká: Idź do ludu tego á powiedz im: Vchem vslyšyćie, á nie zrozumiecie. widząc wyžrzyćie á nie obaczycie. Zmiešsáto serce ludu tego. &c. Te słowa/ mowi Apostol/ rzekł Duch s. A Izáiasz mowi/ iż rzekł Bog zástepow/ Bog prawy. Ktož tedy przeć moze/ aby Duch s. nie byl prawym Bogiem zástepow?

2. Petr. 5.

A temu v wsytkich Prorokow ono sie slowo nájdzie: To á to Pan Bog mowi. A Piotr s. piše: Iż Prorocy, ludzie oni s. wieci, náchnieni Duchem s. mowili. Toć Duch s. Bogiem iest/ Który w Prorokách mowit/ y ony dziwne y przysle rzeczy opowiadat.

Psal: 135.

Sap: 1.

Nákoniec pisino Duchowi s. własności Boże przyczyna- iac/ zá prawdziwego Boga nnieć go nam każe. Wlasna Bo- gu iest/ wszedzie być y wsytko nápełniać: To sie o Duchu s. mowi: Gdzie poyde od Duchá twego? y indziej: Duch Pański nápełnił okrag ziemie.

Nowy zakon o  
bosstwie Duchá s.

A ktor: 5.

1. Cor: 12:

W Nowym zaś Zakonie bårzo odkrycie/ Bogiem sie zo- wie Duch s. Piotr s. tak mowi do Ananiašá: Czemu Satan skušit serce twoie, iż eš skłámat Duchowi s. Nie skłámateš lu- dźiom, ále Bogu. Otróž zgoła Duchá s. Bogiem zowie. Táž e y Paweł s. náucza: Podzielone są, práwi/ dáry Bože, ále ieden

Duch:



Duch: podzielone są usługowania, ale ieden Pan: podzielone są dzielności, ale ieden Bog. gdzie tego krotiego Duchem s. nazywał/ Panem y Bogiem zowie. Tenże piśe: Członki wasze, prawi/ są Kościołem Duchą s. y miżey: Noscie y uwielbiaycie Boga w ciele waszym. Samemu p. Bogu Kościół budują. iesli Duch s. ma Kościół/ Bogiem prawym iest. y gdy Duch s. w nas mieszka/ Bog w nas mieszka: bo Duch s. Bogiem iest. A gdy sie w imię Duchą s. chrzczimy mocą iego / mowiac: *W imię Oycy y Syna y Duchą s.* bosstwo tegoż Duchą s. y rowna moc z Oycem y Synem bårzo znacznie wyznawamy.

1. Cor. 6.

Matth: 28.

Gdyż sie pokazuje z tey prawdy piśmą s. iż Syn Boży iest prawy Bog/ y Duch s. iest prawy Bog: bo o Oycu przezy ża/ dney z przeciwniki nie mają/ iż prawdziwym także Bogiem iest: iakoż tedy nie są trzy Bogowie: Nie są. Bo liczba ta nie idzie na bosstwo ktore iedno iest: ale na osoby w bosstwie/ ktore są trzy rozdzielne/ rodzeniem y pochodzeniem: ale bosstwem nigdy nierozdzielne. inszy ktory rodzi/ inszy rodzony/ inszy od obu pochodzący: ale bosstwo iedno tak w Oycu iako w Synie iako y w Duchu s. O iednym Abrahámie człowieku zlebysmy mowili: ten sam iest człowiek. Bo iest wiele inszych ludzi: Nadeń nie mają inszego człowieka: y to fałsz. On sam iest człowiekiem: y to prawdy nie ma. Bo człowieczeństwo y ludzka natura rościaga sie na wiele ludzi/ y na Izááká y na Jákobá y na Piotrá/ć. Lecz o p. Bogu dobrze bårzo mowim y w wielkiej prawdzie: On sam iest Bogiem/ niemają nadeń inszego Boga. Jáko o słońcu mowim: iedno samo także/ iedną taką naturą nierozdzielna/ y niemają inszego słońca nád to iedno. Tak też prawowierne wyznawamy: iż bosstwo iedno y Bog ieden/ y natura Boska iedna (iako *individuum* nie iako *species*.) A dla tegoż trzy Bogowie nigdy być nie mogą/ iako trzech słońcow niemają. Bo toż bosstwo nierozdzielne/ y taką naturą Boską w Synie ktora y w Oycu y w Duchu s. Wszetek Ociec w Synie/ wszetek Syn w Oycu/ wszetek duch s. w obu/ dwu: rozność tylko person z pochodzenia y relacyi idzie: iż nie

Persony w Bosstwie rozdzielne, ale Bosstwo nierozdzielne.

iako słońce samo iedno.

Wćiec od Syná/ áni od Ducha s. ále Syn od Oycá rodzeniem przedwiecznym pochodzi. á Duch s. od obu tchmieniem y pochodzeniem tákžeróżny iest: ále nie bosstwow áni nátura boska/ ktora iedná iest. Chrzććcie, práwi/ w imie. nie w imioná: Bo ieden Bog y iedná moc iego/ ná odrodzenie y przeczyszczenie duš ludzkich: Oycá/ Syná/ y Ducha s. to osoby ktore liczym. bosstwo w nich liczby nie ma. y dla tego sam ieden Bog iest/ á nádeń żaden inny.

Gdyby było Bogów wiele: áboby rosysey byli bez początku/ ábo ieden od drugiego sie poczynat. Wielom ábo wszytkim być bez początku/ y mieć pierwsze y różne początki/ nie podobno. Boby sie nie zgadzali/ iedenby to chciał/ drugi owo. y tákby sie świat miešat/ y zginatby dla złego rzádu. A iесли ieden od drugiego pochodzi/ to ma być ábo stworzeniem ábo rodzeniem. Jeśli Bog Boga stwarza y czyni: tedy stworzony on Bogiem nie będzie/ ále stworzeniem. A iесли rodzeniem Bogiem sie stáie: tedy mu dáie ábo wszytka cáta náture swoie/ ábo iey część wdziała. Jeśli nie cáta dáie: toby był rozdzielnego bosstvá/ co Bogu práwemu nie służy/ ktory nie iest z części iákich skłádány/ ále sam w sobie ieden y dzielić sie nie może. A iесли ná onego ktorego rodzi wszytka cáta náture swoie boska wlewa: toć iednym z nim Bogiem iest/ y w obu iedno bosstwo/ y ták Bog ieden.

Prawdá iž trudne rozumienie/ y wielká táiennicá/ iž w iednym poiedynkowym y nierozdzielnym bosstwie/ sá trzy osoby rozne y rozdzielne. Przedziwne złączenie/ przedziwne przedzielenie. Sábeliusz/ iáko y Żydowie/ miešat osoby boskie w iedne/ á Ariusz iáko Poganie/ dwu Bogu y dwie ich náture czynił. Práwowierna náuka szodek ma/ trzy osoby wyznawanie miešáne przeciw Żydom/ A iedno bosstwo y náture boska nierozdzielna y Boga iednego/ przeciw Poganom. To wiára Cáholicka choć dziwna ále prawdziwa/ choć nierozumiána/ ále pochwalona y zmocniona náuka tego/ ktory z niebá przyšedł: y oczywistym świádkiem tey prawdy iest Bog y

Wielká táiennicá  
Troyce s.

Sábeliusz y Ariusz.

Nierozumiána  
ále prawdziwa  
náuka o Troycy  
s.



misrż nasz CHRYSTVS IEZVS. iako Chrzciciel o nim y iako sam do Nikodemu mowi: *Co wiemy to mowimy, y cosmy wiadzieli, to swiadczy my.* Ludzieby nas y wszyscy Prorocy y Apostołowie na wiare taku nie namowili: ale nawyzszemu misrżowi y Bogu naszemu wstąpić rozum nasz y podać sie pod stowo iego musi. Kto pokorniey z milczeniem y wiara klania sie Troycy s. Bogu iednemu/ ten to rozumie. Wiara od Boga dana/ ma wielki rozum: a nasz rozum bez wiary od Boga ziaiwioney/ ma wielkie bledy. Bog nas y pismo s. y Ewangelia nie zawodzi. Na to sie spusćmy/ y na Kościółu wszytkiego po wszytkie wielki y wsedzie mocnym wyznaniu/ y nauce nieomylney przestaymy.

Ioan: 3.

Ioan: 3.

WTORA CZESC.

O pełnieniu Mandatów Chrystusowych, y zosławianiu iego z nami aż do końca świata.

**O**To sie napilniey staraymy/ abyśmy do wiary y Sakramentow/ pełnienie mandatów Chrystusowych przydali. Nie iuz zbawienie mamy/ gdy wiare o tajemnicach Bozych mamy/ gdy Sakramenta mamy/ gdy wiemy co wierzyć/ czego sie spodziwać/ ieszcze na tym mało: aż gdy pośluszeństwem y pełnieniem cnót zakonu y przykładow Chrystusowych porwołanie nasze do wiary vperoniemy/ iako Piotr s. mowi. Patrzymy na pisma s. Pawła/ zwlaszcza do Rzymian: Mowiac dlugo o wierze y tajemnicach Bozych/ tym ie zamyśla: *O wysokości bogactw mądrości y wiadomości Bożej, o iako niepoiete śady iego y nieogarnione drogi iego!* a zaraz sie do nauki o mandaciech Chrystusowych do cnót s. Chrześciańskich puszczą. Na tajemnice boskiey mądrości prożno sie z rozumem wdawać/ bo sa nieogarnione: dosyć ie ich wiara/ ile daie komu P. Bog/ siegamy: ale do cnót pobożności Chrześciańskiej wszytko serce obracamy/ y sily wszytkie na ich wykonanie rospuszczamy. Zaraz Apōstōł przekłada te boskie mandaty y rozkazania o miłości ku bliżniem/ o wżgąrdzie swiatu/ o umar-

Przy wierze y chrzcie potrzeba pełnić przykazanie Boże.

2: Petri: 3.  
Rom: 12. 13.

tworzeniu żadzey ciat naszych/ o pokorze w rozumie/ abyśmy  
miechcieli wiele umieć/ iedno pod miarę iako podzielił P. Bóg  
dary swe każdemu. y innych wiele do obyczajów Chrześciani-  
skich nauk daie/ po wszytkim piśaniu y listach swoich. Toż czy-  
ni Piotr s. y Jakub y Jan w listach swoich: mało o Boskich  
taimnicach wiary naszej mówia/ w starb ie Kościelny y do ra-  
ku starszych y wiadomości kłada. wykłady taimnic trudnych/  
wedle czasu podaia: ale na vpomnianie do cnót świętych y  
mádatów Chrystusowych/ słowá swe nawiecey obracáia.  
Błogo nam gdy na kazaniach naszych tegożsine tak przebie-  
gamy: aby w sercu słuchaczów naszych/ chęci sie do życia po-  
bożnego zapaláły/ á do pełnienia obyczajów od CHRYSTVSA  
rozkazanych/ y iego przykładem záleconych/ wzbudzáli.

*Mamy z soba  
Pána do nauki  
Euáγγελicy.*

Niech nam nie trudno sie zda/ was choć do światá sklon-  
ne/ y ciężkie do dobrego/ y skážona náture máiace/ vpomniác/  
náuczáć/ słowy pokornymi prosić/ á drugdy y ostrymi stráżyć/  
nie rozpaczáiac o poprátwie wásey. Bo mamy z soba tegoż  
Pána/ ktory nas ná te roboty postáty ná to žmívo obráť. Nie-  
pochybne słowo y prawdá obietnic iego/ ktora nam spuszcza  
mówiac: *Otom ja z vámi iest áž do skóńczenia światá.* Z námi  
iest/ z námi mówi/ z námi robi/ on nam dodáie náuki/ y sercá  
nabožne do prágnienia ludžkiego zbáwienia zápalá. On gdy-  
by potrzeba y cudáby przez rece náše czynil. On spuszcza nami  
Duchá s. ná kazanie y rozglašánie woley swoiey/ y ná vpo-  
nianie do dobrego. Reká iego z námi/ iako iest w Dziełách 21-  
poštołskich. My vsy nápełniamy/ á reká iego zá serce ima/ y  
moca swoia ono ná lepszé odmiénia. Świat wszytek do tákiey  
wiary iáká rozsiewamy/ do tak trudnych rzeczy y rozum prze-  
chobzaczych/ iako byto 21poštołomy ich potomkom námowić/  
bys ty Pánie z nimi nie byl: Jáko obroćić cielesne one ludžie  
do duchowienstwa mogli: Jáko te rostkossy y bogáctwá wido-  
me/ y žywot ten y zdrowie opuścáć/ y zá niewidome sie dobrá  
imáć/ iákoby pewne zá niepewne ( ácz dáleko pewnieysze ) dá-  
wáć/ ciężkoby ludžiom nie bylo: bys ty Pánie z nimi nie byl/ y

Aktor: 11.

*Z Apostoły iako  
był Chrystus.*

Sam im



sam im wiary oney o rzeczach tak trudnych y przykrych/ y przy-  
rodzeniu ludzkiemu przeciwnych/ nie dawał y Duchem swo-  
im onych nie napełniał :

Jest z nami Pan JEZVS, y będzie aż do końca świata/  
na Oltarzu y w Sakramencie w osobach chleba y wina : acz  
pod przykryciami y niewidomie : ale prawdziwie/ bez figur y rze-  
cza sama. Jzali sie ciało od bóstwa iego dzielić może : od dusze  
sie raz na trzy dni oddzielito : ale od bóstwa nigdy. Jzali nie ie-  
den Syn Boży jest/ iedną personą ze dwu natur/ bóstwey y  
ludzkiej : z tey iego obecności wielce sie chlubić/ y niezliczo-  
ne pociechy odnośim. bo on z nami jest/ lepiej niżli przy sta-  
rych do ktorych mówił : *Bede miał między wami przybytek, y nie  
odrzuca was : chodźcie między wami bede.* Bo w onym naniecie  
abo kościele/ mocą tylo y bóstwem/ ktorym wśedzie jest/ prze-  
bywał : a znami y ciałem obecnym/ od bóstwa y mocy iego nie-  
oddzielnym/ zostaje : nie tylo na pokarm y posilenie dusi na-  
szych/ ale na wszystkie potrzeby nasze/ y iako dobry Ociec nie ty-  
lo syny karmi/ ale y odziewa y broni ich/ y wszystkie niedostatki  
ich opatrując/ y dziedzictwem bogatym nadeje.

Nakoniec z nami jest y z tey miary : iż Kościół swoy/ ma-  
tkę naszą y dom zbawienia naszego/ zatrzymawa y mocna reka  
swoja wspiera/ aby nigdy nie upadł y nie wstąpił aż do końca  
świata. Od onego czasu iako to rzekł : *Idźcie, nauczajcie, chrz-  
cićcie, w imie Troyce ś. Oycy, Synu, y Duchu świętego :* nigdy nam  
nauczyciele nie wstali/ nigdy Sakramenta nie ginely/ nigdy  
żadnym naiązdom niewiernych krwie Chrześciańskiej rozlewa-  
cow/ y Arianow/ y innych heretykow morderstwami/ y od-  
szczepieńcow przesławowaniem/ Chrześciaństwo Catholickie  
zwoiowane być nie mogło. Trwa stolica Piotra ś. opoka ko-  
rey brany piekielne nie przemoga. Trwają na niey potomko-  
wie iego/ z tą nauką/ z tą wiarą/ z temiż Sakramentami/ z temiż  
Biskupami y Kaptanami/ y Doktorami/ y wszystka Diakonia/ iako  
sie od Apostolow poczeło/ y dla tego z nami jest Pan JEZVS.  
A iako sie on Albia król/ bitwą stacząc z heretykami odszczepień-

Kościół nie ślę-  
ja bo z nim Pan  
JEZVS.

Leuit : 26.

Matt : 16.

2. Paral : 13.

cy/ chlubił mowiac: Z námi iest Pan Bog: bo z nami sa Káptani  
iego któreście wy wyrzucili: y Lewitowie zostáia v nas w porzadku  
swoim. przetož sie was nie boim: zwyćiežení być nie możemy, bo  
Bogá z soba mamy. tak y my tym sie ciešym.

Heretycy tym sie chlubić y podpierác nie mogą. Bisku-  
poro/ Káptanow/ Lewitow/ porzadnych nie máia. wypędžili  
ie y odárli zá tym y Bogá z soba nie máia/ y dla tego nie trwá  
ia/ y iáko chalupki przy winnicy y ogrodách wiatrem sie ro-  
znoša. A gdziežby Pan IEZVS v nich miał miešćac: z Ko-  
ściółow go wygnáli/ ktore połupili y obrzydžili/ y z imion  
Kościołnych wygnáli. z Sákrámentu go tež wyrzucili. á w ser-  
cu go ich/ gđzie wiáry/ pokuty/ pokory y miłości/ y zgody/ y  
iedności Kościołney niemáš/ nie pyta. A gdziežby miał być  
v nich: izali w niezgodzie y swarách ich okolo wiáry: Tám  
go niemáš. Bo Bog iest pokojem y zgody. Izali w ich kłam-  
stwach/ y potwarzách ná Kościół Božy/ y ná Papieže y ná  
duchowny stan/ ktoremi pro sie y niewiádomie wprowadza/ CHRY-  
STVS miešća: Tám go niemáš. Bo Bog iest prawdy á nie  
kláma. Izali miešća z nimi w pokatnych y poiedynkowych iá-  
skuniách ich: y tám go niemáš. Bo Kościół iego miásto iest  
ná gorze/ y pochodnia ná świeczniku ktora świeci wšytkies-  
mu świeci. Izali CHRYSTVS iest w niešćáckách y odmía-  
nách wiar tak wiele/ ktoremi co dzień zamiány czynia/ y wczá-  
sie ich náuczyć sie nie mogą: A tám CHRYSTVSA niemáš. Bo  
ieden Bog/ iedná wiára/ iedná stára y wtárta náuka/ y nieod-  
mienna prawda Apostółow iego/ wšytkiemu svěciátu opowie-  
džána/ y Kościołnym vrzedníkóm podána. Džekniem tedy  
P. IEZVSOW I, iz z námi iest/ z námi miešća/ Kościółá swe-  
go brani/ y iego fundámenty tak dawno zátrzymawa/ y zátr-  
ma až do kónca svěciáta. A žalniem tych którzy go od siebie od-  
pędžiwšy/ nedžnie gna.

Jest y z wámi P. IEZVS, słucháče nášy nabožni/ ktory  
niewiádoma mocá Božka swoia ošwieca rozumy/ y kruszy ser-  
ca y wola wáše do pokuty/ iz czyni w nich odmiane/ skłom-  
ści przyrodžone przemátiáca.

Nie

1. Cor. 14.

Matth: 5.  
Lucas 8.



Nie darmo v oltarzã one ſłowã z piſmã s. mowim: *Dominus vobiscum.* y to ſłowo obrãciac ſie do was częſto powta-  
rzamy: *Pan z wami.* O byſcie moc ſłowã tego zrozumiełi y  
wvãżyłi/ zaſto dniãtoby wam w ſercu/ y mowilibyſcie z rado-  
ſcia: *Niczegoſ ſie nie przelekne: boſ ty Pãnie zemna ieſt.* Wã-  
ni czym mi nie zeydzie/ boſ ty Pãnie zemna. wſytko mam/ gdy  
ciebie z ſoba mam. A bylibyſcie wdziecznieyſzy tey obietnice  
prawdy Boga ſwego: *Otom z wami ieſt: me nã raz/ nie nã*  
*dzień ieden ani nã rok/ ale zawždy y nã wieki do końca ſwiãtã.*  
nie nã jedne potrzebe wãſze/ ale nã wſytkie duchowne wie-  
czne/ y ziemſkie doczeſne. Z wami Pan/ miłoſcierny/ mocny/  
ſzczodroblivy/ w každy nedzy y kłopotie wcięſyć was y wyr-  
wãcz cieſknoſci moze. Z wami ieſt niewidomie nã oltarzu/ iãko  
ſie rzekło: *gdzie przez kãplany co dzień nã každy Mſey y ofie-*  
*rze przeczysſley/ czyni wam ciało y krew ſwoie: abyſiny takimi*  
*dãry Pãna Boga vbtãgãli/ ktorego częſto przestępſtwy nãſzy*  
*mi gniewamy/ abyſiny ſie z gniewu iego y z długow takimi*  
*pieniãdznymi drogiew krew iego okupowãli. abyſiny wſytko*  
*czego nam potrzebã/ przynieſieniem y oddawãniem tych dã-*  
*row/ vpraſãli. Jeſt z wami nã každy pokuſe/ gdy z grzechy y*  
*z czãrtem y z ciãtem y ſwiãtem wojne ſtaezãcie/ y dãcie zwycie-*  
*ſtvo y tryumphy/ iſz mowim: Nawietſzego ſie woſykã nieprzyã-*  
*ciãł moich nie przelekne: boſ ty Pãnie zemna ieſt. Ty nãuczãſſ re-*  
*ce moie do walki, y pãłce moie do boiu, z takimi nie cielesnymi nie-*  
*przyãciãły. Jeſt z wami nã podpore ſił wãſzych do roboty*  
*cnoc ſwietych/ ktore wam roſkazał: iſz mowim z Apoſtołemi:*  
*Robiłem: ale nie ia: tãkã Bożã zemnã. Jeſt z wami w nedzy y*  
*kłopotãch/ iãko ſam mowi: Z toba ieſlem w vtrãpieniu. gdy*  
*wam cierpliwoſć y dziekowãnie zã oycowſkie karãnie dãcie. y*  
*to wam lepiey niſli poćiechy ſwieckie/ w ktorych go rychley*  
*trãcim. Jeſt z wami y przy końcu wãſzym y dãcie weſola ſmierci/*  
*y przeniõſi nas w dom Oycã ſwego: gdzie v ſtołu iego zãſie-*  
*dziem w pokoju y doſtãtku nieprzeżytym/ y żadna niſz nedza*  
*nieprzerywãnym.*

Rut 2.

*Dominus vobi-*  
*ſcum, iãka moc*  
*mãia te ſłowã.*

Pſal : 22.

Pſal : 26.

Pſal : 143.

Pſal : 90.

Czego

Psal : 15.

Phil: 2.

Czego sie tedy bać mamy : izali przy bogatym y dobrym y  
 hoy nym oycu/ synaczkoroi na czym schodzi? Mozeeli przy mat-  
 ce bogatey y dobrej dziecię niebde iaka cierpieć? Przy mocnym  
 y wielkim woysku pana swego żołnierz/ śmieie sobie poczy-  
 nia nikogoż sie nie boi. Lecz y my z nim bądźmy zawždy : nigdy  
 myśla y sercem od niego nie odchodzac/ a mowiac : *Patrzę na*  
*Pána zawždy który przedemną jest.* Stoię przed nim iako pilny  
 dworzaniń iego/ gotowy na czynienie wolei iego. W nim ro-  
 skos wstytka y myśl moja/ oczu z niego nigdy nie spuścze/ y od  
 służby iego nie odstapie. Lenić sie do roboty y posług iego/  
 ktore mi rostkazal/ w pobożności y dobrych uczynkach/ y cno-  
 tach Chrześciańskich/ nie bede. Jesli reke chora mam/ zleczy  
 mi ia Pan moy do roboty swoiey : iestli nie duzey siły/ po-  
 krzepi mie ten co zenina jest iż mowić bede : *Moge wszy-*  
*tko w tym który mie posila, y robote dobrze zapłaci.*

Booremu z Oycem/ y z Duchem ś. Bogu w  
 Troycy jednemu cześć y chwala na wieki.

Amen.





# Wyiawienie niewstydu Ariáńskiego, przez X. Iana Gurskiego.

**R**ozumiał X. Skargá o dżięciyszych *Arianách*, iáko o dobrych y kár-  
nych dżęciách, że sie iego karaniem wstydlinym y páczeniem oycow-  
skim, do iákiego wstydu człowiekowi przyrodzonego przyniesć mieli.  
*Ale* omylili go nádzienie, nie tak wstydlini są nowi *Ariani*, żeby sie wstydem do  
czego dobrego przyniesć dali: y onsem tak wstydek wstydu wyrzuli, iż czegooby  
sie stusnie wstydzic mieli, z tego sie oni przed wstytkim światem niewstydlinie  
chubili. Czego wielki dowód mamy, pismo *Pána Moskorzowskiego*, pod tym  
tytułem: *Zniesienie zánstydzienia*, którym to pismem wstydek wstydu odeymu-  
ie nowym *Arianom*: aby sie niewstydzili wstoczyć czci y chwaty *Pánu Chry-*  
*stusowi y Bogu w Trojcy iedynemu*

Przetoż czytając, obaczytem, iż to znieścienie zánstydzienia, nie inšego  
nie iest, ieno wyiawienie wielkiego niewstydu *Nowochrześciskiego*, iáko to czy-  
tając każdy obaczyć może. Bo wielbny ten stáruszek z wielką mitością pod-  
iał te práca, że nypisał wstytkie Sedżie y Trybunaty wstytkiego Chřeściani-  
stwa, przywodząc ich dekrety y sentencie, ktoremi potepili te wstytkie btdy  
Heretyckie. A kroby sie przed temi Sedżiami y Trybunatami twierceni nie  
zánstydzit, by ieno miał odrobine wstydu iákiego, musi sie zánstydzic. Nie  
są przecie násy *Ariani* tak sromieźliwi, żeby sie bluźnierstwa swego wstydzic  
mieli.

Oto przed wstytkimi nábarc, iáko drugi *Goliath*, wyiachał *Pan Mosko-*  
*rzowski*, który nie może swoim pysnym y hárdym duchem *Nowochrzeń-*  
*skim* słuchać tych dekretów, hániebnie, obelżynie, y sromotnie wraga Sedżiom  
swoim, ich dekretá iżąc y sromocąc, drugie też według myśli swojej wynrá-  
cújąc. Aleć nie dżiniwiz tak Sedżiom swoim wragá, gdyż y sámeho *Pána Ie-*  
*zusa* nie bázro ślinuie: każdy to obaczy, tylkowezgrzanysy ná pierwszą kárte  
kázátek *Pána Moskorzowskiego*, gdzie tak piše: *Zbor Pána Iezusa Názarán-*  
*skiego*: iáko by też *Pan Iezus* nie miał inšych tytułów tylko ten *Názaráński*, á  
przecie sie ten wiecey podoba *Zborowi Rákowskiemu* niż inše, niewiem czemu.  
Podobno chce z sobą zrownáć *Pána Iezusa*: bo iáko sie piše *Hieronym Mosko-*  
*rzowski z Moskorzowá*, tak też mowia, *Pan Iezus Názaráński z Názareth*.  
wšákéi pochwili *Nowochrzeńcy* wozynia *Pána Iezusa* śláchćicem *Polskim*,  
dújąc mnylko tytuły ziemskie, á niebieskich wstoczyć. Przetoż niedżinu-  
ie sie, iesli o služách wšczypliwie mowia, gdyż y *Pánu* nie folgusz.

Ponieważ tedy zawstydzenia niebca, y omsem ie znowa niebcać go pokazać, niechayże tak w swoim niewstydzie zosłan: a niechay mi nie dźwonia, gdy im ich niewstyd wypisować bede: aza Pan Bog zdawry że obacz, iż słysznie sie swych bluźnierkich bzdow wystydzić maia. Acz y sam X. Skarga napisał drugie zawstydzenie, odpowiadając Panu Moskorzowskiemu, o którym nie miedzialem, aż po napisaniu tego: Wszakże spodziewam sie, że y moia praca bedzie pożyteczna tym Arianom, którym ia z serca żyję w pamiętanie. A przynamniej, nie beda mi mieli zarzute: gdyż każdy cnotliwy syn, bierze sie za swoje y rodziców swych wzięte y słabeckie wrodzenie: a iako my sie Chrześciance bracie za Bosstwo, y Boskie wrodzenie Syna Bożego nie mamy?

*Ale już do rzeczy.*

**Pierwszy niewstyd Nowych Arianow.** Iz według ich wyznania nie wierza tak iako wszystko Chrześciancestwo zawždy wierzyło.

**A tak ani Chrześciance są.**

**T**oć pierwsza była: czym X. Skarga tych nowych Arianow zawstydził: pokazując im dowodnie / iż nie są Chrześciance: a tegoć sie mieli bázwo wystydzić / bo wietrza to y skodliwosć / niż kiedy komu o słabecko albo o wrodzenie przymawiaia: wszakże oni nie tylko żeby sie mieli wystydzić / ale y owsem sami na sie to wyiawiaia / y z tego sie przechwalaia. Aleć przecie stucznie / bo Pan Moskorzowski żeby wystyd swoy pokrył / wzył fortelu / iż z onych dowodow X. Skargi / tylko słowka łapaiać / tworzy sobie argumenta według myśli swojej / iakoby nowy zaczął / y odpowiada na nie iako mu sie podoba. Panie Moskorzowski / me tedy dziurą nauczcie was argumentować według słow X. Skargi. Taki tedy jest tego argument pierwszy.

Ato me wierzy tak iako wszystko zawždy Chrześciancestwo wierzyło: Ten nie jest Chrześciancem. Ale nowi Arian tak me wierza. A tak nie są Chrześciance.

Tego dowodzi X. Skarga / iż Chrześciance wszyscy / wie-

*Nomi Ariani  
nie są Chrześci-  
anie.*



rzyli zároveň o Trojcy świętej / y o przedwiecznym Synu Bo-  
żym / iako my teraz wierzymy. czego ja tu powtarzać nie chcę.  
Tego nie mogąc zaprzec / siła niepotrzebnie mowi / co ja pu-  
szcam na strone. Ale / proszę / *Responde directè*. Takt tedy *posi-*  
*longas ambages*, to jest / długo nabáiamyśy odpowiada.

W takowey sprawie nie ná to pátrzyć trzeba / co Chrzesciánie tych czasow wy-  
znawáa / Których test *Controversia* ábo pisa o tym. Ktore jest y byc ma własne wy-  
znánie Chrzesciánstie. Ale ná to pátrzyć trzeba / iakie bylo wyznánie tych Chrze-  
scian / Których wyszlo Chrzesciánstwo y sam X. Stárga ma zá własne y piarodz-  
we Chrzesciánst. A takowá sa Apostolowie páni Chrystasowi / Który przednie-  
sy Chrzesciáni byli y naboienstwá Chrzesciánstiego pierwszy po pánu Chry-  
ście náuczyli. Z Których to słow każdy obaczyć może / że ci No-  
wochrzescienicy / nie mogá po wyszlym swiećie / po te wyszlye  
czasy / przez te šesnaście set lat / znaleść takich Chrzescian / Kto  
rzyby takt wierzyli iako oni wierzą. Musieli sie náž o Apostoly  
oprzec / y támi Kedyś takich Chrzescian szukać.

Panie Mostorzowski wiere odpusćcie mi / posło to coš  
ná onego Prokuratorá / Który nie mogąc prawdy dowieść /  
wziął sobie ná kwić do Cárogradu. A podobnaš to rzecz že  
tych wáśzych Chrzescian niemáš Kedy bližey / nie siegáiac o-  
nych czasow Apostolskich : nie ná to / mowiš / pátrzyć trzeba /  
co Chrzesciánie tych czasow wyznawáa. A ná což pátrzyć ?  
Wiec wždy pátrźcie ná to / co przed wámi wierzyli przez pieć  
ábo šeść set lat : przećie nie ná to pátrzyć. A ná což dla Bo-  
gá cie proszę ? Ná to co Apostolowie / powiadaš. Znác iž  
p. III. jedynym tylko okiem pátrzy / że nie może tego widzieć co  
sie po Apostolech działo. A takže mamy wyszlye Chrzesciá-  
ny zelszyć / zesromocić / y potepić / ile ich bylo przez te šesnaście  
wiekow ? A nie bylož wždy po Apostolech Chrzescian inšych  
Ktorzyby z Apostolámi wierzyli ? iesli nie bylo / á czegož wždy  
ci Apostolowie vczyli / že żadnego po sobie Chrzescianiná nie  
zostáwili : á iesli byli / wkáżciež Ktory Kedy Chrzesciánin od  
czasow Apostolskich wierzył / takt iako wy teraz wierzyćie. Ty  
powiadaš / że nie ná to pátrzyć. Niechayže inž takt bedzie iako  
chcećie / żeć wáśzych Chryšćianow nie bylo po Apostolech / ani

Folio 3.  
V. 35.

*Do czasiech Apo-  
stolskich, žádn  
Chrzesciánin  
nie wierzył iako  
nowi Ariani-  
czá.*

ich pamięci naydzieś. A wiechyscie sie za to wasze Chrystianstwo nie mieli wstydzic: y godniżecie tego aby was zwano Chrześciani / poniewaz sie z żadnym Chrześcianinem po Apostolech nie zgadzacie? Mnie dosyć na tym żecie to sami wyznali / y słusnie was zawstydzil X. Skarga / żecie nie sa Chrześciani / gdyz nie wierzycie tak iako wszyscy Chrześcianstwo wierzyło. A co sie tkine Apostolow swietych / pokaze to niżej wnetze / że ani tak wierzycie iako Apostolowie / czego gdy dowiodę / wzna to każdy / żecie ani tacy Chrześciani iacy byli po Apostolech / ani też iakowi byli Apostolowie. A tak zgola nie jesteście Chrześciani.

Byli żmżydy  
Chrześciani iako  
rzy tak wierzyli  
iako Apostolowie.

2. Cor: 3. V 2.

Alleć przecie nie każdy tak ślepy na oko iako Pan Moskorowski. Znaydniemy chwała Bogu po te wszystkie czasy / y po wszystkim świecie takie / którzy tak wierzyli y wierza iako Apostolowie: sa y byli zawsze Chrześciani / na których sercach / nie tylko na księgach / wypisali Apostolowie wiare swoje / o których mowi: Jesteście listem Chrystusowym, od nas sprawnym y napisanym, nie czernidłem: ale Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, ale na tablicach serc cielesnych. O tych takich Chrześcianach wiedział zawsze świat wszystko / y na nich czytał / czego ich uczyli Apostolowie: my też z nimi prześtaiemy / y na nie patrzymy / a co oni wyznawali / to my też wyznawamy: waszych tam iako wy mowicie Chrystian patrzyć nie trzeba / bo ich nie było.

Powiem wam przecie jeszcze ledne: iesli sie chcecie dopytać o waszych Chrystianach / nie szukajcie ich miedzy Apostołami / boć ich tam nie naydziecie / ale zda mi sie a pewnie y meomylnie / dopytacie sie o nich w Tureckim Alkoranie: a żebyście tym rychley náleżli / podeymcie se praca że wam okaże mieysca / kedy tego w Alkoranie szukać macie.



Wtóry niewstyd Nowych Arianow, że oni  
takiego Chrystusa wyznawają, iakiego  
Mahomet w Alkoranie Turkom  
opisał.

**B**arzo się Pan Moskorzowski sierdził o to / że ich X. Skar-  
gą Turkom oddać / przeto iakimiś argumentami za-  
wstąpił chce zbyc tych Turkow: a tak żeby się durnio nie gnie-  
wał / pokaze mu to bez wielkich disputacy / że oni tak własnie  
wierza o Chrystusie iako y Turcy: y iakiego Chrystusa wyz-  
nawal Mahomet / takiego też y Nowochrześcienicy wyznawa-  
ją / własnie iako przymuszał. A uczynie to k woli Panu Mo-  
skorzowskiemu / który tak pise: Kiedyby na nas dowiedł X. Skargą że  
my ślady zakon z Talmudem / albo Alkoran przyjęli / albo zgola w rzeczach co głow-  
niejszych / dowiodłby tego żeśmy do żydowskiej / albo Tureckiej wiary przystali:  
Nie trzeba do tego X. Skargi / bo szkoda żeby się temi plotka-  
mi bawił / ale zdołam ja temu / y pokaze żeście wy w rzeczach  
główniejszych Alkoran Turecki przyjęli: ba y Talmud ży-  
dowski.

*Turecka y Ary-  
ańska wiara o  
Chrystusie.*

Fol: 6. V. 29.

*Chrystus Turec-  
ki iakże.*

Naprzód Turcy Azoár 14. wczą / iż to niepodobna aby  
kto miał być jedney istności z Bogiem / y Bogu rownym. Prze-  
to nas ktorzy to o Chrystusie wierzymy / mają za fałszywe Ch-  
rześcianaż jesiny Chrystusa odstąpili / y Bogu y Chrystusowi  
kłamstwo przyczynamy. Tak Azoár 12. 24. 27. 82. 32. y w in-  
szych wołaia. To czytając własnie iakoby was Nowochrz-  
zciencom słykał albo czytał. Wszak wy też powiadać / że wsiy  
śko Chrześcianaństwo / w tym Apostolskiej nauki odstąpiło /  
gdy Chrystusa Bogiem przedwiecznym wyznawamy. y przy-  
dając Pan Moskorzowski / że P. Chrystus niezwal się wiecznym  
Bogiem / ieno Synem Bożym. Toć nie jest różna od onych  
słów Azoár 13. 19. gdzie wprowadza Chrystusa mówiącego /  
że on nigdy tego nie uczył / aby go za Boga chwalono. A A-

*Turcy cżemu się  
zaprzeli syna  
Bożego.*

30ár 12. mówi: Chrześciance zakonni swego odstąpili/ y są nie-  
wierni / ponieważ Jezusa Syna Maryey Bogiem czynia.  
A nie iesze to z glowniejszych artykułow? przysłuchajcie się.  
Przyczyny dla ktorych Turcy Chrystusa Synem Bożym  
przedwiecznym być przeto są Azoár 13. 27. iż w iednego Bo-  
ga wierzyć mamy / y tego samego chwalić y wzywać. *In Dial.*  
*Sampsaib.* Iż gdy Chrystusa pytali Żydowie/ iesli jest Bogiem  
zaprzal się. Azoár 42. Iż nieprzystoyna aby Bog miał syny.  
Azoár 82. Iż żony Bog nie ma. Azoár 11. Iż Bog nie ro-  
dzi. Azoár 12. Iż Chrystus iadł/ pił/ iako człowiek/ a tak Bo-  
giem nie był. To tak Turcy o Synu przedwiecznym Bożym.  
Azaz y Nowochrześciance nie także wczą? własnie iakoby się w  
Turków wczuli. Tychże przyczyn iednakięgoż wykładu pisma/  
wzywają przeciwko nam iako y Turcy. Sztydza Turcy we wszy-  
stkim Alkoranie z Bożego wcielenia: niemniej też ci nowi A-  
riani z tego się śmieia.

*Turcy co przyzna-  
wają Chrystu-  
sowi.*

Wszakże nie tak są zapamiętali Turcy/ żeby też o Chrystu-  
sie nie mieli nabożnie mówić/ choćay mu odeymnia Bosstwo  
przedwieczne/ ale mu przecie przyznawają inşe godności/ iak-  
to y Nowochrześciance. Bo też o Chrystusie wierzą/ że się z  
Panny narodził. Azoár 5. przydawając/ że niemają nic w Bo-  
gą niepodobnego. y Azoár 25. Marya nad wszytkie meze y nie-  
wiasty przekładają/ iako nienaruszona. A nad to/ Jezusa Ma-  
ryey/ chociaż go człowiekiem tylko być wyznawają. Azoár 5.  
wszakże żeby nad Nowochrześciance goręsy nie byli / pozwalają  
iż jest Synem Bożym / y Bog Oycem iego ze go stworzył.  
*lib: de doct: Mach.* Tęgoż Jezusa być onym słowem od Boga  
posłanym. Azoár 5. y 11. przyznawają: ale przez słowo Boże  
nie inşego / ieno poselsiwo Boże / iako y Nowochrześciance  
rozumieją.

O poświęceniu Chrystusowym wierzą. Azoár 13. że mu  
dał Bog duszę czystą y świętą/ ktora ślepe ozdrowiał/ umar-  
łe wskrzeszał / y inşe cuda iako Bog czynił. y Azoár 4. y 5.  
Bog Chrystusowi dał nad inşe moc Boską y władzę. Toż o

tym po-



tym poświęceniu Nowo chrześcienie mówią: tylko w tym ro-  
zność/ że Turcy powiadają/ iż te moc y mądrość Boska wziął  
od narodzenia: a Nowo chrześcienie ieszcze innę dają Chry-  
stusowi / wczac iż nie miał od narodzenia doskonałej mądro-  
ści y mocy Boskiej / ieno aż po zmartwychwstaniu. w tegoż  
Chrystusa wierzyć wczy wespół y w Boga. Azoar 15. wśakże  
Azoar 12. y 25. iż w Boga pierwowym względem / a w Chry-  
stusa wtórym względem/ iako też y Pan Moskoroński wczy.  
Chwalić Chrystusa y wzywać go/ też także nie powinni iako y  
Nowo chrześcienie. Azoar 13. y 27. wśakże y grob iego czeka/  
y stopy nog iego z nabożeństwem całina/ czego by snadź No-  
wo chrześcienie nie wczynili. Wiele innych rzeczy ci nowi Aria-  
ni równie z Turkami wierzą o Panu Chrystusie: a oprócz te-  
go mają z nimi iednaką wiarę o dusz zmartwychwstaniu. A-  
zoar 88. y o Sakramentach/ a zwłaszcza o chrście/ y o wiecze-  
rzy: wczą Turcy/ iż niemają żadnego grzechu pierworodnego/  
ktoryby miał być chrztem zgładzony: toż wy też powiadacie.  
Wierzyć wy że chrzest nie jest tak potrzebny / aby bez niego  
nie miał być człowiek zbawiony: toż y Turcy wierzą. Na wa-  
śey wieczerzy niemają Pana Chrystusa tylko chleb a wino/ ta-  
kuchną Turcy wieczerza mają/ tylko miasto winą/ wodki pi-  
ją: ale sie z tym dla krótkości rozwodzić niechce. Czytaj o  
tym *Caluino Turcismum lib: 2. cap: 8. & 13.*

A tć są głowniejsze rzeczy / ktore Turcy o Chrystusie / z  
wielką pilnością/ iako y nowi Arian wierzą. wśakże obadwa  
Chrystusowi / Boskiej istności y przedwieczności wrołoczą.  
A tak słowa sie w was wpomnam Páni Moskoroński/ ocom  
wam dowiodł/ żeście w głowniejszych rzeczach Turecki Alko-  
ran przyjęli/ wyznaycież iuż iakoście obiecali / żeście do Tur-  
kow przystali. Już nie możecie na zad/ czynić słowu dosyć/  
a na potym nie przyć sie tego. O soblinoście Chryścianie/ nie-  
mają takich drugich indziej/ tylko między Turki/ samu to na o-  
ko widzićie. Wiedzićież iuż na potym kedy sie macie o tych wá-  
sych Chryścianach pytać/ narychley sie między Turki dopyta-

Nowi Arian  
Turecki Alko-  
ran przyjęli.

cie/ toć bliżey niż między Apostołami.

Podobno rzeczećcie że Turcy Chrystusa za Boga nie znają/ ani go Boska czcía chwala/ iako wy czynicie. Ale to wam nie pomoże/ bo Turcy chociaż wyznawają Chrystusa być wywyższonym nad inſe/ iako y wy mówicie: wſakże nie dają mu czci Boskiej/ dla tego iż ſam rozum tego wzy/ że ſie nie godzi tego ktorzyby nie miał natury Boskiej/ chwalić czcía Boska. A tak y w tym lepiſzy ſą Turcy niż nowi Ariani/ ktorzy to y przeciw piſaniu ſ. y przeciw rozumowi wza. A druga/ chociaż wy pięknie o Pańu Jezuſie mówicie/ wlaſnie to tak czynicie/ iako kiedyby kto chwalił Pańa Moſkorzowskięgo/ że dobrym człowiekiem/ tylkoby mu na ſłáchetwie co wymował/ wotpiac. o ięgo ſłáchetwym wrodzeniu/ iakoby Pan M. takie zaſloty przypinował? Ale o toć nam idzie co Pańu Chryſtuſowi dobrego przypisiecie/ muſcie mu wždy coſkolwiek przyznawać: ale o to idzie co Pańu Chryſtuſowi wwołczyćcie/ ięgo Boskiemu y przedwiecznemu wrodzeniu wragować/ y zgola Boskiej natury go iako Turcy oſadzając: w tymieſcie Turkami zoſtali.

Narbi Ariani ſłu  
ſnie Żydami na  
zwani.

Alle teſzcze ſobie ciężycie/ że was Żydami nazwano: wſakże niewiem ieſli ſie poprawdźcie gniewacie/ bo ja wiem że wy rádzi przeciwko Chryſtuſowi z Żydami przeſiaćcie. Tylko ſie tym zaſtawiaſz/ iż wždy nie we wſyſtkim ſie z Żydami zgadzacie: aleć y K. Skargá nie mówi tego żeby we wſyſtkim/ ieno w rzeczách głownieyſzych. Bo wy ſie na Chryſtuſa także iako Żydzí gniewacie/ o to/ że on człowiekiem będąc/ czynił ſie rownym Bogu: y wwołczyćcie mu tey równoſci/ która ma z natury iako ſyn: co mu y Żydzí wyrzucali mówiac: iż ty człowiekiem będąc czyniſz ſie Bogiem: wſak też y wy z temi Żydami tak mówicie: iednakięgoż ſobie Chryſtuſa iako y Żydzí tworzyćcie. A do tego wolicie imiona Żydowſkie ſwoim działkom dawać/ niż Chreſcíańskie/ y Sabat wiecey czcićcie/ niż Niedziele/ y poſty także iako y Żydzí odprawiaćcie: a co gorſza/ ſilá wáſzych Włowochrzeſcencow bo Żydow przyſtało: tylko wám te

Ioan: 10.

go nie



go nie dostacie/ że sie nie obrzeżacie/ y przeto nie jesteście do-  
skonałemi Żydami/ ieno po większej części. A tak dobrze was  
nie tylko Turkami/ ale y Żydami nazwano/ wszak wiecie ono  
*axioma*, *A potiori fit denominatio*. Abyście wiedzieli/ że nie to  
czyni Żydą/ kiedy kto wierzy te artykuły które pospolicie wszy-  
scy wierza. Ale kiedy tak o Bogu y o Chrystusie wierzy/ iako  
sami Żydzi wierza/ to czyni Żydą. Tęci jest drugi argument/  
którym X. Skarga dowodzi żeście nie Chrześcijanie/ tak mnie  
mam/ że go teraz zrozumiecie.

Trzeci niewstyd Nowych Arianow, że się nie  
tak chrzczą, iako się zawsze wszyscy Chrze-  
ścianie chrzcili, y owszem zgoła chrzest  
Chrześcijański odrzucają. A tak nie są  
Chrześcianie.

**C**hciał X. Skarga Nowochrześciance zawstydzić chrztem/  
że sie nie w imie Boga w Troycy iedyne go chrzcza: a o-  
ni bez wstydni nie tylko Troyce s. ale wszyscy chrzest Chrześci-  
ański pogardzili. Otoż z słow X. Skargi taki argument czy-  
nie. Kto sie nie chrzci/ tak iako sie zawsze wszyscy Chrześciana-  
nie chrzcili/ ten nie jest Chrześcianinem. Ale Nowi Ariani/  
nie chrzcza sie tak iako sie zawsze wszyscy Chrześcianie chrzci-  
li: A tak nie są Chrześcianie.

Dowodzi tego X. Skarga słab/ iż sie wszyscy Chrześciana-  
nie zawsze woda w imie Boga w Troycy iedyne go chrzcili/  
czego nie czynia nowi Ariani. Na co pan Moskorzewski/ iako  
to sie Troyce s. zaprzął/ tak y chrztu wodnego/ a to temi słowy.

Jż Chrześcianie duchowne rodzenie mają/ przetoż żadney rzeczy materjalney/  
iakoż jest woda na chrzcie/ czego przeczaden nie może/ rodzić sie nie mogą. A dla  
tegoż rodzenie Chrześcijańskie/ wierze albo słowu pańskiemu/ albo Duchowi S.  
pisano przypisać. A potym przydacie. Do serca żadno miarą wodą mater-  
jalną przenięć nie może/ siąd każdy obacz/ że odrodzenie nie idzie z wody mater-  
jalney.

Fol. 12. V. 34.  
Nowi Ariani  
chrzest wodny od-  
rzucili.

2. Tim: 2. V. 13.

*Pan Jezus y A.  
posłał ierak  
chrzcił.*

Aktor: 8.

Aktor: 10.

Toć nowina Pánie Moskorszestki: boście wy do tego czasu/ wszystko wasze nabożeństwo w nurzaniu położyli / y tymieście onych starych uczniów nazwodziłi: a teraz już y nurzanie porzucacie. Niepospólicy Chryścianie/ ale bez nurzania. owo im daley tym gorzej. O takichci powiedział Apóstół. *Zli ludzie y zwodzićiele posłapia w gorsze, błędzacy w błędy zawodząc.* Jużci teraz prawie was możemy zwać *Włowo- chrześciami*/ bo nowy chrzest macie/ ponieważ sie już nie w wodzie nurzacie/ ale w wierze albo w słowie/ albo w duchu: y takieście duchownemi zostali/ że też wam y wody nie trzeba. Dziwnie sie przecie/ czemu sie też tu nie odzywacie do Apóstółow/ iakoście uczynili w pierwszym artykule: niechćieliscie pierwey patrzyć na to co Chrzescianie wyznawają/ tylko co Apóstołowie uczą/ a teraz nie tylko na Chrzesciány/ ale ani na Apóstoly/ ani na samego Pána Chrystusa chcecie patrzyć/ co raz to sie polepszać. Proszę was/ otworzciez drugie oko na pismo. Pytam was tedy: P. Jezus w czynili sie też nurzał/ aza nie w wodzie/ iako Ewangelistowie piszą: Czyli według waszey nowej Ewangelicy/ w wierze albo w słowie/ albo w duchu: ponieważ wy nowa Alchimia/ z wody wiare albo słowo Pánskie/ albo ducha czynicie/ toć pewnie y ona woda/ w której sie Pan Chrystus chrzcił/ nie była woda/ ale albo wiara/ albo słowo/ albo duch iaki: a słusnie/ bo iesli waszy Chrzescianie tak duchowni są/ że im żadney rzeczy materalney/ iako iesť woda/ nie trzeba/ daleko duchownieyszy był P Chrystus/ tedyć mu też nie trzeba materalney wody. Co rozumiecie do bryli to wykład: wam sie podobno zeydzie: Ale go Ewangelistowie nie pochwała: nie byli oni takimi Alchimiści/ aby mieli z wody wiare albo słowo czynić. Przetoż y te wode ktorą sie chrzcił Pan Jezus/ woda zowia. Pytam was iesze/ ona woda ktorą Philip s. chrzcił onego trzebieńca/ czym była/ wiara/ czyli słowem/ czyli duchem? Albo ona woda/ ktorą Piotr s. chrzcił onego Corneliusa y domiego/ czymli była? Także y ona woda/ ktorą chrzczono s. Pawła/ iako do sereć

przenia



przemknęła/ że grzechy jego omyła/ iako sam powiada. y wo-  
da ktora Piotr s. chrzcil na odpuszczenie grzechow/ iako z du-  
sie grzechy zgladziła. Ale prozno was o to pytać/ gdyż wy w  
tym nie patrzyćcie ani na Pana Chrystusa/ ani na Apostoły:  
duchowniejszyście wy niż oni/ wody materialney nie potrze-  
bujecie iako oni potrzebowali/ duchem/ wiara/ slowem/ wysy-  
stko odprawienie. A ktoż to tak wzy? nie Chrystus/ nie A-  
postolowie/ ale Pan Moskowitzki. Malobymci mu nie wie-  
rzył/ że on duchem a nie czlowiekiem jest/ kiedyby ieszce nie  
iadł ani pił/ ieno iż chocia im iako duchownym wody nie trze-  
ba/ przecie ieszce wieczera zatrzymali. Znać że radzi iedza y  
piia/ y musi być ieszce ciato maia: chcali tedy abyśny tam wie-  
rzyli/ że tak duchowi sa/ że im wody materialney nie trzeba/  
niechayże y wieczeryz odstapia. A podobnaś to że sie tych ta-  
kich bábich plotek nie wyslydzicie? A coż to jest inzego/ ieno iż  
iakiś blażeńskie igryská z piśmá s. czynicie/ a iakiś onego  
ducha złego wymysly miasto Chrześciaństwa stroicie. Wslydz-  
cie sie ludzie niebezpieczni takich nieroslydliwych babei na śn jat  
podawać: wieździe z kim sprawie macie/ żeć nie z bábami/ ni-  
z dziadami waśynni/ ale z ludźmi wczonemi. Wzdy pokisicu  
nurzali/ iaka taka obrobina chrześciaństwa w was była/ teraz  
iuz odrzućtrośy chrzest/ ani wy Chrześciane/ ale rączey Tur-  
cy y Żydowie/ iako sie to iuz pokazalo.

Wszakże żeby swoje fromote okrył/ przywodzi one słowa/  
gdzie piśmo mowi: że Pan Jezus będzie chrzcil Duchem y o-  
gniem. y przydaie: Ten ogień nie inzego nie znaży/ ieno Ducha s. a przecie  
tak jest to slowo polozone/ iakoby tożnó rzecz znażyło. A coż na tym cho-  
ciaby tu ogień znażył Ducha s. y dla tegoż wody nie trzeba  
do chrztu? A ia zaś powiadam/ iako P. Chrystus chrzcil du-  
chem y ogniem/ kiedy w ogniu spuscil Ducha s. na Apostoły/  
tak też teraz chrzci w duchu y w wodzie materialney. Bo także  
powiedzial: Jesli sie kto nie odrodzi z wody y ducha s. iako też  
powiedzial/ będzie chrzcil duchem y ogniem. Jako tedy tu  
dwie rzeczy duch y ogień/ tak tam duch y woda. A tak nie trze-

Akt. 22. V. 16.

Akt. 2. V. 8

Chrzest w Du-  
chu y w wodzie.

Chrztu wodnego  
niewidzi P. M.

bá ani z ognia/ ani z wody/ tworzyć ducha/ ábo wiary/ ábo  
słowá: Ale duch duchem/ wodá woda/ ogień ogniem. Azaby  
nie ták lepiey po prostu pismo s. rozumieć/ nie stroiac tey nie-  
pewney Alchimiey? Ale on przedsié swoje porze mowiac:  
Aby sie Chrześcíanie ná chrzcie wodnym rodzić mieli/ z pisma s. dowiesć nie moze.  
Jeslić iesze y chrztu wodnego w pismie nie widzicie/ nie dżiw  
ze y Troyce s. wyżrzyć nie możecie/ bo jednym tylko okiem ná  
pismo pátrzyćcie. Ták wy sie znaćcie ná pismie/ własníc iáko  
ślepy ná sárbach: pilnieyby o to prosić/ áby wam Pan Bog  
drugie oko przywrócił/ ktore wam Bálwin zaślepił. Kiedyby-  
ście nie byli ślepyimi/ tedybyście widzieli w pismie/ że ile ich A-  
postołowie Chrześcíany uczynili/ żaden nie był bez chrztu wo-  
dnego/ iáko ich dzieie opisuiá: y widziáłoć to wszystko Chrze-  
ścíanstwo przedtym/ doprosicie wy Nowochrzęceney ná to  
osłneli. Ale włączty áby jednego Chrześcíaniná w pismie/ od  
Apostołow uczynionego/ ktoregoby wodnym chrztem nie  
chrzćili/ tedy twoiey prawdy doznamy.

r. Ióan: 5.

A ták darmo te gadki stroicie/ bo áni wy z wody ducha á-  
bo wiary stworzyćcie/ áni Troyce s. przeczynicie: wolemy ták  
po stáremu chrzcić sie woda w imie Troyce s. Oycá/ Syná/  
y Duchá s. wśáć to trzy sá. otoż máś Troyce/ iáko mowi Jan  
s. Trzy sá którzy świádectwo wydaia ná niebie, Oćiec, Stáwo, y  
Duch s. á ci trzy sá jedno. W imie tey Troyce my sie chrzćimy  
y ták we chrzcie wodnym rodżimy sie Chrześcíanie. wy że áni  
Troyce s. wierzyćcie/ áni sie chrztem wodnym chrzćicie/ ániście  
wy chrześcíanie/ Ale Turcy á Żydowie.

Czwarty niewstydy Nowych Arianow, że oni  
przećiw wyraźnemu przykazaniu Bożemu,  
do dwu Bogow się znaia, y dwu Bogow, to  
ieść, stworzenie y stworzyciela czćia Boską  
chwałá. A ták nie Chrześcíanie sá, ále  
Pogánie.

Ták to



**I** Ak to iasneniu stowu wyznawa. Boga nawyższego Oycą P. Jesu-  
sowego / y Páná Jezusa Wázaráńskiého Bóstw ułlonem gáim / y Bóstw  
część Pánu Jezusowi Wázaráńskiemu pospolu z Oycem wyrządzamy. **A**  
gdy X. Skárgá žádá / że to iest Poganístkie bálwochwałstwo  
dwu Bogow chwálíc / iednego wiecznego / drugiego czynio-  
nego. **Odpowiada.** Pozwalam / że ci ktorzy miásto onego iednego Bo-  
gá wiele Bogow máia / ábo przeciwnemu iedynemu Bogu / inše Bogi wystawia-  
ia / są Poganie. Lecz rozumieć tákich zá Bogi / ktorzy od onego iednego Boga  
zwierzchność Bóstwa máia / iákich pismo s. Bogami zowie / Poganístwa w tym nie-  
máš. **Žnáć iž P. M.** zwykl ládá co mowić / miedzy swoimi / prze-  
to rozumie že mu sie tež ták zeydšie / ládá co miedzy ludžie pišáć.  
**Oto P. M.** miešácie rzecz / y sámi nie rozumiecie co mowi-  
cie : **Nie** o zwierzchność tu tylko idžie / rozumiećcie to : wiemyć  
to dobrze že zwierzchność rozmáita od Boga moga mieć lu-  
džie / dla ktorey niektorzy názwani są Bogami. **Ale** o to idžie /  
iessliž tych ktorzy zwierzchność Bóstwa máia / czčia Bóstwa row-  
na Bogu Oycu chwálíc / iest bálwochwałstwo / o to was py-  
táia / *responde directè*, **odpowiáda tedy :**

Gdy pismo s. swátdzy / że mu wšpšiel šed dal Ošiec. áby wšpšey gšili Spná-  
iáko ešga oyc / y gdy Apštol mowi / že mu iest dáne imie náw wšelkie imia. ié.  
izali iáwne nie widžimy / že go gšíc Bóstw gšia iáko Boga Oycá ié<sup>o</sup> powinnišy.  
**Tošcie** teraz trášili / widžicie že nie možecie tego záprzec / by-  
šcie nabářižey chćieli / že Páná Jezusa mušicie czćić Bóstwa  
chwała. **Pytamžie** was / iessli to nie iest bálwochwałstwo / cžlo  
wielká iáko wy powiedacie / Bóstwa czčia rowno iáko Boga  
Oycá chwałíc. **odpowiáda** inž bez wštydu.

Cześć Pánu Jezusowi Wázaráńskiemu Bóstw wyrzadzác nie iest to bálwo-  
chwałstwo / **Ale** wielká chwała Boža. **Toć** ták nie sie nie wštydzac sám  
ná sie swoje Poganístwo wywoływa. **P. M.** widze žešcie sie  
w pišmie s. bářzo przeucyli / ážešcie Božego przykazania zá-  
pámietáli. **Pytamžie** was / iessliž tež w waszey Biblicy ono Bo-  
že przykazanie : **Páná Boga twego chwalíc y iemu sámemu služyc**  
**bedžiesz?** czyli ie inž podobno Pan Bog károwal? **Bo** iessli ie-  
seže iest / iákož sie to z tym zgodži? **Poniewaž** Pan Bog sobie  
sámemu swoje cześć zachował / á nikomu iey tylko sámemu so-  
bie oddáwać nie kázal / iákož wy šmiećcie cześć Bogu włáštu  
przeciwnu przykazaniu iego / cžlowiekowi ktory tylko zwierzch-

*Nowi Ariani  
bálwochwalcy,  
y Poganie.*

Fol: 15. v. 35.

Fol: 17. V. 8.

Fol: 21. V. 35.

Deut. 6. V: 13.

*Božepřikázanie  
zákázuje kogo  
inšego chwalíc  
oprocž Boga šá-  
mego.*

Mat: 4. V. 10.

2. Cor: 1. v. 18.

Ila. 4. V. 11.

ność Boga ma oddawać? A jeśliż ie kałował abo renocował /  
przez kogoż takiego / ieszczemy o takim drugim Moyzeżu nie  
slyżeli? Bóg weyżrycie ieno w Biblia / podobność to tam przy-  
kazanie ieszcze znaydziecie / nie wymazanoć go / iedności przyka-  
zanie Boga / y owšem sam ie Pan Jezus powtorzył / znaydzie-  
cie to w Ewangeliy. boć v P. Boga niemasz *est & non.* ale  
*Est, est: non, non.* co raz rzecze nigdy sie nie odniemi. Raz po-  
wiedział: *Chwały moiey in seminu nie dam.* inaczey nie uczyni.  
Jakoż wy to z Bożym przykazaniem zgodzicie / że cztowiek /  
Boskim wtkonem iako Boga oycą czcicie? prośe was naucza-  
cie mie tego.

Wstydić sie tego takiego wtkonu P. M. y z ciężkością im  
to przychodzi / y iako drugi coważysz iego Statorius napisał /  
z wielkim utrapieniem to czynia / ieno miala im inaczey czynić /  
bo musza. Przeto swoy wstyd rozmaitemu wymowkami po-  
krywaia / y wiele mowiac nic do rzeczy nie mowia. Powiada  
tedy P. M. że Panu Jezusowi Nazarańskiemu darował Bog  
imie nad wszystko imie / że mu wszystko sad dal Ociec / aby wszy-  
scy czcili Syna iako czczą Oycę / y wiele takich rzeczy wyli-  
cza / aż przydaie: Ktoż tego przecieć będzie śmiał / że Pan Jezus Nazarański z  
darowania Boga Oycę swojego Bogiem jest / że go czcić Boska cęła / iako Boga  
Oycę powinniemy. W owszem nie godzi sie przecieć. Ale przecieć nie o  
tym rzec: wiemy dobrze że Bogiem jest / y trzeba go czcić. Ale  
o tym rzec / iako mu to mogli darować / jeśliż nie jest onym ie-  
dynam Bogiem / y iedney z nim istności. Pamiętacie na Bo-  
że przykazanie / że tego sam Bog zakazał / abyśmy nikomu części  
Bożej niedawali / tylko samemu Bogu iedynemu. Jakoż i  
Chrystusowi oddacie / jeśli onym iedynym Bogiem nie jest /  
wy powiadać że i cztowiekowi P. Jezusowi Bog darował  
a Bog słowem swym Boskim obiecał / że *chwały swey nikomu  
nie miał dawać.* Zgodzicież mi te rzeczy.

Cześć Bożatylko  
Bogu samemu.

Ila: 48. V. 11.

Fol: 14. V. 16.

Gada przecieć P. M. Izali tego nie czynili Apostołowie? wyznawa  
Thomasz tego w Ptolegorany palce y tak: Kladi panem y Bogiem swym / wyznawa  
Apostoł Paweł &c. Chrystusa z Oycem wedlug cięła / Bogiem nad wszystkim bło-  
gostawionym na wielk / chwala wszystkim wespół chwalcow Bożych na niebie y na

ziemi /



siemi pod ziemią. ić. Wiechajcie tedy X. Stęrga pogaństwem to sadi. Boże  
 vchoway/ nie sadi X. Stęrga Apostolow za Pogaństwo/ w  
 mieli dobrze Apostolowie przykazanie Boże/ y przeto kiedy P.  
 Chrystusa czcili czcila Boga/ czcili iako onego iedynego Bo-  
 ga Izraelskiego/ o inszym Bogu niewiedzieli/ tylko o ied-  
 nym/ y tego chwali/ iako przedtym bez ciata/ tak potym w  
 ciecie. Ale wy przeciw iastemu przykazaniu Bożemu/ czlowie-  
 ka tylko y stworzenie chwalicie iako Boga y sluzycie iako Bo-  
 gu/ toć iawne Pogaństwo y baltwochwalstwo. A tak nieroz-  
 wnaicie sie Apostolom.

*Nomi Ariani bo-  
 se przykazanie  
 gwalca.*

Alle iezże P. M. gada: myslmy sie tego z pisma nauczyli/ ze Jezu-  
 sa w przyzwanego od sydon/ uczynil Bog panem y Chrystusem. ić. niemniej te-  
 go/ nauczylismy sie z przykladow wspierkich chwalcow Bozich. ić. dla tego sie tego  
 nie wstydamy. Tym gorzej ze sie nie wstydzacie/ poniewaz Boze-  
 go przykazania nie rozumiecie/ bylo by sie czego wstydzac/ kie-  
 dybycie nie byli niewstydliwymi. Wiemyć my też co dobrze/  
 ze go Bog uczynil Panem y Chrystusem/ ieno radzibysmy też  
 to od was wiedzieli/ iako go mogli przeciw własnemu swemu  
 przykazaniu takim Panem uczynić/ iesliż nie jest iedney z nim  
 istności? A tak hamuycie sie P. M. aż sie Bożego przykaza-  
 nia nauczycie/ a kiedy to bedziecie umieć/ tedy y to zrozumie-  
 cie iako go Panem y Chrystusem uczynil/ o czym bedziecie mżey.  
 Ale sędoda z wami teraz o tym mowić/ bo to nie widziecie w  
 glowe Nowochrześciska/ wolicie wy po pogańsku mż po  
 Chrześcianańsku wierzyć. Chciałby przecie P. M. oddać X.  
 Stęrdze za to/ ze ich tymi dwiema Bogami doiejdza/ zadaiac  
 też nam/ ze my także nie dwu ale trzech albo czterech Bogow  
 mamy. Panie Mostorzowski/ zle rachuniecie Bogi nasze/ iuż  
 to przedtym porachował lepiej s. Jan kiedy powiedział: Trzey  
 sa ktorzy wydaja swiadectwo na niebie, A potym przydaie/ A ci  
 trzey iedno sa. Slyslyś ze trzey sa iednym Bogiem. Takze y sam  
 Pan Chrystus za iednego sie z Oycem liczy: Iay Ociec iedno ie-  
 stesmy. Otoż ieden/ nie dwu/ ani trzey/ ani czterey. A tak nie  
 doiedziesz ty tak X. Stęrgi/ iako on was dwiema Bogi doie-  
 zdza/ czego cie widze wstydz/ ieno niewiesz co rzec: musi to

Ioani: 30.

cał na

tak na was zostać/ żeście Poganie y balwochwálcy. Prozno  
 sie macie przeciw onego Gentylisá/ onci wam te szkołe Pogańską  
 zaczął/ á wy w niej co raz to gorzej postępuiecie.

Piáty niewstyd Nowych Arianow, że tak wie  
 le práwá do písniá s. y do wyrozumienia iego,  
 iáko Turcy y Zydzi máia: y owszem Alkoran  
 Turecki, y Tálmut Zydowski, z písniem  
 s. iednako poważaiá,

**Z**adał to X. Skárgá Nowochrześceniom / iż ci ktorzy nie  
 sa Chrześciani / práwá do písniá s. nie máia/ áni go ro-  
 zumieć/ á daleko mniej wykládać mogą. P. M. boiac sie też  
 o swoje Chrystianstwo/ wywodzi to/ iż tak wiele práwá do pi-  
 sniá máia/ iáko ktory Tureczyn ábo Żyd/ tak písac:

Fol: 25. V. 3.  
 Ariani iáko pís-  
 mo s. śánia.

Pytam go ieliś Chrześciani nie mogą Tálmutu y Alkoranu rozumieć? Jesli  
 nie/ á czemuż z Alkoranu przeciw Turkom / z Tálmutu przeciw Żydom wiele rze-  
 cy domodzą? Jesli mogą/ á czemuż też y Żydowie y Turcy rozumieć Ewángeliey  
 nie będą mogli. A do tego áby rozumieć/ nie trzeba im pierwey w Bogá Chre-  
 ścianskiego wierzyć. Bo z tego písniá s. nalepię się wypowiedzą/ ktory ieli Bog Ch-  
 rześcianski / y iáko weń wierzyć máia: iáko z nas każdy nadostáteczniey wywie-  
 dzieć się możemy wśpytkich tájemnic nabozeństwa Tureckiego/ gdy ich Alkoran/ y  
 nabozeństwa Żydowskiego/ gdy ich Tálmut czytamy. Toć tak o písniem s.  
 y Alkoranie y Tálmutcie rozumieć nowi Ariani.

Alkoran y Tál-  
 mud z písniem s.  
 równáia.

A moy drogi P. M. y nie będzieś wżdy cudniejszy: także  
 wy podobno rozumieć o písniem s. że ie śmieć równać z Alko-  
 rancin y Tálmutem / y iednakóż to v was/ czytać písno s. iá-  
 ko y Alkoran ábo Tálmut? iáko bym żyw był temu nie wie-  
 rzył / żeście tak głupie y sprośne mieli mówić/ kiedy bym sam  
 tego nie czytał. Wá posłuchaycie ieno sami co to mówicie?  
 Jesli Chrześciani mogą Tálmut y Alkoran rozumieć: cze-  
 muż też Żydowie y Turcy Ewángeliey rozumieć nie mogą? y  
 ieszcze przydaćcie / że ánim do tego trzeba pierwey wiary. A  
 baczyś sie co mówisz? práwies teraz tymi słowy Żydá y Tur-  
 czyná

Písno s. bez Du-  
 chá y miary czy-  
 táia.



czyną iako być może wyrażił: bą powiadam wam/ ledwieby y Turczyn abo Żyd/ tak wiele wam pozwolił/ iako im pozwalaćie. Bo tak musiemam żeby Żaden Żyd ani Turczyn/ tego wam nie dopuścić/ abyście wy mieli Talmud abo Alkoran wykładąć: A wy im y prawo przyznawacie/ y rozumienie Ewangelii. A nierozumiecieście tych słow: proszę was/ przysłuchajcie się temu: a zdobadźcie się na wysłuch.

Naprzód pytacie się/ czemu Żydowie y Turcy/ rozumieć Ewangelii nie mogą/ ponieważ Talmud y Alkoran/ lada kto rozumieć może? Odpowiadam: dla tego iż Ewangelia jest napisana z natchnienia Ducha ś. y do wyrozumienia potrzebuie osobliwego daru Ducha ś. A Talmud y Alkoran są ludzkie wymysły/ y przeto też ludzkim dowcipem mogą być rozumiane. wierzyś temu? Słuchaj iako o tym Piotr ś. piše.

To naprzód wiedząc/ iż wszelkie Proroctwo pisma/ własnym wykładem nie bywa. Bo nie z woli ludzkiej przyniesione jest Proroctwo. Ale Duchem ś. natchnieni mówili święci ludzie Boży. Tenże Piotr ś. mówiac o pismach Pawła ś. piše: W których niektóre rzeczy są trudne do wyrozumienia: które niewczenni y nieślęczeni przewracają/ iako y inſe pisma na ſwoie własne zatracenie. A słysząc iako to Apostoł o piśmie ś. mówi: coż takiego maś o Talmudzie abo Alkoranie? A przecie wypowiadacie/ że do pisma ś. nie trzeba ani Ducha ś. ani wiary. Panie Moskoroſki/ czyłcoć to tak Talmud abo Alkoran czytają bez Ducha ś. y bez wiary: ale do wyrozumienia Ewangelii/ trzeba wiary/ trzeba y Ducha ś. czego iż ani Turcy/ ani Żydzi nie mają/ dla tego Ewangelii nie mogą rozumieć/ ani prawa żadnego do niej nie mają. A ponieważ wy się Turkom y Żydom sami rozumacie/ tedy ani wy norwi Ariani/ prawa do wykładania Ewangelii/ ani rozumienia iey/ mieć nie możecie. Przyczyna ta jest/ ktora też X Skarga daie/ iż wiary Chrześcijańskiej iako y Turcy y Żydzi nie mają/ iako się to już poſtazało. A wieczy się tu nie wſydzicie: bą wſydzicie się wſady/ że się tak Żydami y Turkami pieczętują/ a pismo ś. tak sobie poważacie/ iakoby

Turcy y Żydzi  
nie mogą Ewangelii rozumieć.

2. Petr. I. V. 20.

2. Petr. III. V. 16.

Ariani prawa  
nie mają o Ewangelii.

Folio 24. V. 14.

*Wszystkim dana  
Ewangelia, ale  
nie wszyscy wy-  
kładają ją.  
Iśaia 7. V. 9.*

Rom: 10. V. 14.

Luc: 24. V. 45.

Act: 8. V. 31.

1. Cor: 12. V. 30.

Rom: 10. V. 14.

*Mistrzowie no-  
wych Arjanów  
Turcy.*

Talmud albo Alkoran: oświećcie Chryścianie.

Bromi przecie P. M. proich Turkow y Żydow y niechcąc  
sie za nie rosydzieć / mowi: że P. Jezus Ewangelia swoia wszystkim naro-  
dowi a tak y Poganom oświadczył: Idąc na wszystkie kraje / przypominając im E-  
wangelia wszelkiemu stworzeniu. A Apostoł mowi: Wszedł się iść do Bożych  
wieśniaków wszystkim ludziom. Jesliż tedy Ewangelia wszystkim oświadczenia / iesliż  
iść do Bożych zbawienia wszystkim się wstąpił / tedy do niej prawo wszyscy mają / y  
ona rozumieć mogą. ić. Odpowiadam. mają wszyscy prawo słu-  
chać / y wierzyć Ewangelii oświadczenia: ale rozumieć y wy-  
kladać wszystkie pisma y tajemnice / a iesze bez wiary iako wy  
to powiadacie / nie tylko sie to Turkowi y Żydowi nie zedy /  
ale ani Chrześcianinowi. Wszakemci już powiedział / że Apo-  
stolewie tego nie pozwalali / a iesli temu nie wierzysz / potwier-  
dź tego słowy Izaiasa s. *Iesli nie uwierzycie nie zrozumiecie.*  
iako LXX. wykladała. y słowy Pawła s. *Iako uwierzasz temu kto-  
regu nie słyszeł?* albo iako uwierzasz bez opowiadającego: y przykłá-  
dem samychże Apostolow / ktorzy nie rozumeli pisma / aż im  
Pan Chrystus zmysły otworzył: y przykłádem onego trzebień-  
ca / który czytając Izaiasa s. gdy go spytał s. Philip: *Rozu-  
miesz co czytasz?* Odpowiedział: *Iakoż mogę zrozumieć, iesli mi  
kto nie wskaże.* Dopiero kiedy mu s. Philip przepowiadał / wwie-  
rzył y zrozumiał. Toć to jest co ono Apostoł s. wcy. *Ażasż w-  
szyscy Apostołami? Ażasż wszyscy Doktorami? Ażasż wszyscy wykładaczá-  
mi?* iakoby rzekł / iż nie wszyscy. ale iedni wcy / a drudzy słu-  
chali. Bo wiara pochodzi z słuchania, a słuchanie przez słowo Bo-  
że. Co iesli tak jest / iakoz nie trzeba wątpić że tak / toć tedy tak  
wiele praw mającie do pisma s. iako Turcy y Żydowie y w-  
szyscy Poganie / to jest słuchać a wierzyć / ale nie mają rzecz wy-  
kladać / bo prawa takiego nie mają. Alkoran y Talmud wam  
przystoynicy wykladać / y to iesli wam Turcy albo Żydzi do-  
puszcza.

Toć tak P. M. pismo s. wśanował / że go też lada Turczy-  
nowi y Żydowi wykladać dopuszcza / nie lada to Doktorowic /  
y peronie od takich sie P. M. rozumienia pisma s. wcy / iaki w-  
czci tacy mistrzowie. A przecie kłósy sie na X. Skarge / kie-

dy im jaś



dy im żądać niewspieranie y lekkie porażenie pisma ś. y chce aby im tego dowodził. Aleć nie trzeba wietrzego licia na was. iako te wolanie Pána Moskorzowskiego słowa. że bez wiary tak moje Turczyn y syd rozumieć pismo/ iako Ałłoran abo Ałłamud. A możey być wietrze nie wczeczenie y niewspieranie pisma ś. ? A wżdy nie wstydzi sie tego P. Ałł. bo y sam wczysie z Ałłoran/ iako ma rozumieć pismo ś. iako sie wyszley potażalo.

A oprocz tego ieszcze sie wspaniewolowia aż nazbyt/ iakoby iako żywo nie w piśmie nie odmiemiali: y prawdaś co: przecie chcecie świadków na to. otoż wam dacie pierwszego świadka/ onego waszego Żydá Budnego/ czytacie Biblię y przypiski jego/ tam sie doczytacie/ iesli ten nie odmiemial: y owsem tak pismo odmiemil/ że też y wiare z piśmieniem odmiemil. Bo kiedy zoychał/ pytano go coby o Chryście rozumiał. odpowiesz dzał/ iakom za żywota nie wiele o nim rozumiał/ tak teraz daleko nmiety. To ieden świadek. Drugi jest wasz Czechowicz/ ten też przelożył Nowy Testament po dwakroć/ w którym tak wiele poodmiemial y pofalszował/ że go też samis iego bracia/ skowie o to karali/ iako samże w swoim onym śmierzacyim Plaszcie zeznawa/ na który mu też Recepte napisano. Z tych dwu świadków doznas/ iesliż meślusie wam X. Skarga żądać/ że wy tak śmiecie y swowolnie pismo psuiecie/ wywracacie y falszujecie: iesliż tego pocześci y w Biblij Polskiej/ gdzie wam tymi falszami oczy wykalala. Ale daleko nie siegać/ dam na samego Pána Moskorzowskiego lice/ w tych Filii kárach. iako na przykład: pismo ś. zowie Pána Chrystusa Bogiem/ a wy przykładacie/ Bogiem czynionym/ a gdzież go tak pismo zowie? Gdy też pismo ś. mowi/ Pána Boga cwiego chwalić/ y temu samemu służyć bedzieś. A wy przydaciecie/ nie samemu: ale y czlowiekowi Pánu Jezusowi. A gdy pismo ś. mowi: iesli sie kto nie odrodzi z wody y Duchá ś. A wy powiadacie nie z wody/ ale z wiary abo Duchá/ abo słowa. A nie iestze to falszowanie pisma? Niechce sie z tym sierzyc/ bez dzie tego aż nazbyt/ poczekay troche/ a doznas tego że X. Skar

*Nowi Ariani  
falszują pisma.*

*Budny Ariani  
Śmiał Zydem.*

*Czytamy o tym  
Plaszczechowicz  
y Receptę  
Zabrowskiego.*

*Falszowanie pi-  
sma.*

gą prawdziwie ſwiadczy. Teraz mnie doſyć ná tym / że iáko Turcy y Żydzi dla niedowiárſtwa ſwego / práwa do wyrozumuema y wykładu piſmá ſ. nie máia: táłże y wy Worci Ariani / w niedowiárſtwie będąc / práwa tákiego / tylko krádzione mieć nie moſzecie: przetoż y was w tákimże poważeniu piſmo ſ. iáko Alkoran ábo Tálmud. ſámiſcie to ná ſie wywołali / czy go ieſli ſie wſtydzić nie macie / przypuſzczam to ná rozſadek wſyſkiego Chrzeſciánſtwa.

Szoſty niewſtyd nowych Arianow, że ſię ná żadnego Sędźiego y ná żaden Trybunał nie dádzą. á ſámi wſzystkich ſádzą.

**P**okażamſy X. Skárgá / iż ci Worci Ariani / żadnego práwa do wyrozumienia y wykładu piſmá ſ. nie máia / ponieſ was oſłapili wſyſkiego Chrzeſciánſtwa / uczynił im ieſzcze táłſte *ex super abundanti*, iż ieſliby mu nie wierzyli / dáł ſie ná ſędźiego / chociać to oni nie bázro wdzięcznie przyimuiá. Pánie Moſkorzowski / nie w tenći to obyczaj X. Skárgá czyni / iáko by miał o ſwey prawdziwie watpić / iáko wy to wdáiecie. Ale ieſli temu niewierzycie / ábyſcie róždy inſzym / ktorzy was táłże ſádzá / wwierzyli: *ut in ore duorum vel trium teſtium, ſtet omne verbum*. Já czym ono pierwoſe połozenie / z ſtrony wáſzego Chrzeſciánſtwa / nie tylko ſie nie podnoſi / ale ſie tym wiecey wtwierdza y wmacnia.

Náprzyod tedy X. Skárgá dowiodł tego / że koniecznie w tákich ſporách / trzeba ſędźiego: iáko záwóždy w táždey Rzeczyſpolitey / á dáleko wiecey w Koſciele bywał. Ná co P. M. chocia ze wſtydem / y przeciw náturſe ſwoiey / wſáłże rad nie rad muſiał pozwoilić / áto temi ſłowy. Chociażby ſie y to pozwoili / że Koſciół muſi mieć ſwoie ſády y ſwego ſędźiego. gódzie iáko by niechcac y przeſzłeti pozwała / áż potym ieſzcze iáſniey zezwala. Aby ſie y tákim degodzić / pozwalam ná tákie zmaſianie ſádu. Nieſzcze po-

Trzeba ſędźiego  
w Koſciele Bo-  
żym.

Folio 34. V. 85

Folio 39. V. 23.

wtarza



rotarza : Ponieważ się pozwoili tego / że może być sedzia w Kościele. Dzię-  
kujecie wam / żeście wżdy na sedziego zezwolili. Toć inż tylko o  
to idzie / abyście tego sedziego mianowali : oto X. Skargą w  
tych rzeczach biegły / przekłada wam rozmaite sedzie / radząc  
abyście sobie według myśli obierali : przestaciecież na tego ra-  
dzie ? Nie zda mi się / własnie iako onemu Młarchultowi za-  
dne drzewo : tak Pánu Moskorzowskiemu żaden sedzia się nie  
podoba. A dla czegoż wżdy ? posłuchajmy go.

Pytamże was / dacieś się na sad Kościoła s. czyli nie dacie ?

Tu zaraz krzyczy : Nie słusza aby ten nas sadził / Komu my samemu wino  
daiemy. Dawa winu Kościołowi Rzymskiemu bázwo wiele narodować. Ale się mu  
trzeba sprawić samemu / bo jest obwiniony od tak wielu narodów y ludźi. S Ráto-  
licznym Kościołem sprawę mamy / y będzieś to słusność aby tej sprawy sam sedzia  
był. Wiere P. M. Kościołowi wine daćcie / y z Kościołem  
sprawę macie ? Toć nowina / niesłychana to w piśmie s. żeby  
się miał komu Kościół sprawować. To tylko wiemy / iż kiedy kto  
ma co przeciw drugiemu / ma się na rozsadek Kościoła s. spu-  
ścić / y iako Kościół osadzi na tym przestać. Ale żeby kto miał  
wine dawać Kościołowi / y sprawę mieć z Kościołem / y nas  
Chrześcían niemaś tego obyczaju / iako nas ono Apostoł s.  
nauczył : *Jeśli się kto zda być sporny, my takiego zwyczaju nie ma-  
my. ani Kościół Boży.* Ale ponieważ wy nad zwyczaj Kościo-  
ła Chrześcíanńskiego Kościół winiecie / y z Kościołem sprawę  
macie / inż tu trzeba inszego sedzie. A ktoż taki będzie ? Bawey-  
szymy w Ewángelii / gdzie nam *forum* z Kościołem obwinio-  
nym wskazuje. Mnie się tak zda / że niemaś appellácie ieno do  
Pána Jezusa. Niechajże ten wasy Kościół swoy osadzi. Słu-  
chaj co mówi / y iaki dekret daie na was co Kościół winiecie /  
y z Kościołem sprawę macie : *Kto Kościół nie słucha, nie-  
chaj będzie iako Poganin.* A ponieważ wy Kościół nie słucha-  
cie / ale go ieszcze winiecie / tedy według dekretu Bożego ie-  
ścieście Poganie. Toć inż tu *ultima sententia*, doładźce appella-  
ciecie ? inż niemaś appellácie od Pána Jezusa / ten jest osta-  
teczny sedzia / to jest prawo ktore też ty wspominasz. *Kto  
mnie odrzuca, a nie przyjmie słow moich, ma kto go sądzi, słowo*

Folio 39. V. 7.

Folio 32. V. 18.

*Nadzi Ariani  
Kościoł winia.*

*Winować Ko-  
ściół nie godzi  
się.*

1. Cor. 11. V. 16

*Forum z Kościo-  
łem każdy.*

Math: 18. V. 17.

*Dekret Boży za  
Kościołem.*

Ioan: 12. V. 48.

to ktorem powiedział, tego osądzi, w on ostatczny dzień. A tak nie czekajcie tego / żeby miał co p. Jezus przeciwkościołowi skazać / inż dekret ostatni zaśiedl.

Folio 40. V. 1.

Krzywdy braterskie kto sędzi.

Starzy się przeciw p. M. na ten dekret : To miejsce o wkrzywdzeniu braterskim mowi / y o zwierżchności Kościoła / Która ma w tej mierze przeciw takiemu / tedy do sporów o to pisma nie należy. Wlec przeciw a śmieli. Wszak też to idzie w prawie / jeśli w wkrzywdeniu braterskim może nas Kościół s. sędzić / może y w sporach koło pisma / y owszem daleko więcej : bo też to jest krzywda / y owszem więcej na świecie / Krzywdy niemaś / iako kiedy kto komu fałsz w piśmie żądać : a ktoż to ma sędzić ieno Kościół ten / do którego wszystkie krzywdy nasze odnosić mamy : chybaby p. M. chciał z tymi do Turka / abo Żyda iakiego. to się temu żydzie. Wszak że Pan Chrystus wkładając nam *forum* we wszystkich krzywdach y sporach naszych / wydał *uniuersale decretum*, abyśmy na zbawieniu Kościoła s. przestawali. Ocoż wam ta exceptia nie poydzie : ale raczej według dekretu Páńskiego / wy co Kościół nie słuchacie / ale go winiecie / iestescie Poganie. A iestczes się nie wstydzicie tego ?

Papież sędzi.

Pytamże was iestczes / jeśli się wždy aby na sad Papieński dać : tenći jest sędzi / Który od tego czasu / iako Ewangelia przepowiadano / zarwždy heretyki sędził / y było takich sędziów na tej stolicy niemało / obierzcieś sobie z tych Papieży / Który się wam nawiecy podoba. Tu się dopiwo p. M. śili / opisuąc sędzię iaki ma być.

Folio 34. V. 27.

Ziedyby taki sędzi był / iakiego w państwach ziemskich pospolicie szukać / choćy tam rzadko takiego napdaia. Szukać / tam gdy za rozumem / nie za affektem / sędzię niepodległego mowym. ić. wás Papież Rzymski takim sędzi nie jest : bo n. p. ony poderżnięty jest / utopil prawo Bożych. ić.

Do Statutu ziemskiego Ariani apellia.

Panie Moskoroński / a inż Statutem ziemskim na Papieża idziecie : y według Statutu ziemskiego chcecie sobie do pisma sędzie obierać : niewiem jeśli to wam poydzie / bo Papież nie podlega Statutowi waszemu. Azaby nie lepiej Statutem się niebieskim rzadzić / koło rozsądzania pisma s. : podobnoć by tak przystoyniey nam Chrześcianom / Chrześciańskim się

statu-



statutem sadzić: ieno żeście wy nie chrześciance, nie dżurze się do Statutu ziemskiego obdywacie: wśakże weyżrzymy w statut swięty/ iako o tym obieraniu sedziego mowi: Tak tedy P. Jezus powiedział: *Na Căthedrze Moysesowej vsiedli Scribeowie y Pharyzeusowie, cokolwiek wam rzeka uczyńcie, ale według ich uczynkow nie czynicie.* Toć taki jest Statut niebieski. Na ktory pisać Augustyn s. tak rezy: By też powiada iaki zdrayca iako Judas / siedział na stolicy Piotra s. nieby to przecie nie škodziło niewinnym Chrześcianom / ktorych wpatrując Pan / powiedzieć raczył o ztych przelożonych: Cokolwiek wam powiedza / zachowaycie y czynicie / ale według uczynkow ich nie czynicie. Aby nadszieda wiernych była perona / ktora nie na cziowieku / ale na Bogu fundowana / nigdy żadna burza swietokradzkiego odszepienstwa / nie może być wywrocóna. Toć tak s. Augustyn o tym statucie Bozym. Nie każe tu brząkować sedzianu / nie mowi / że v strony podeyżżany / wstąpił praw Bozych / owo zgola nie każe się wymawiać *à foro*, ale łosniecznie słuchaycie / a czynicie cokolwiek każe. A przyjmiecieś ten statut niebieski P. Moskorzowski: wśak to pisano s. : wolicie wy się przecie statutem ziemskim przeciw Papieżom bronić? A nie wstydźcieś sierakich plotek wafych nie bårzo Chrześcianstkich : prośe was zdoładzić się na wstyd / a śamuycie lepiey statutow niebieskich niż ziemskich.

Wola przecie na ten statut / że Apostołowie s. następnikow w rzędzie swym ktory był osobny / mieć nie mogą. ic. przeto też na wrząd Apostolski jeden nastąpić nie może. Śamuycie się ieno / a nauczcie się tego. A postołowie dwoiaki wrząd mieli / jeden własnje Apostolski na obławienie Ewangeliey : drugi Biskupi albo Pasterstki / na rządzenie Kościoła s. w pierwszym onym Apostolskim wrzędzie / nie miała następnikow. Ale w Biskupim miała następniki. wśak macie o tym Apostolskie stowa: *Prześliżegaycie was y trzydy w. jsey, nád ktorę was Duch s. pošlamił Biskupy rządzić kościół Bazy.* Otoż miała Apostołowie następniki (iako y Moyses) a cierz. dżo Kościół / y wśiki drapieżne odpędzić miała z wiel-

ka czyno

Statut niebieski

Math: 23. V. 2.

Epistola 166.

Folio 50. V. 23.  
Apostołowie następniki mają.

Łt: 20. V. 28.

Eph. 4. V. 11.

ka czynności. Tenże Apostoł do Ephezow piše: *Dať niektore Apostoly, niektore Proroki, drugie Ewangelisty, drugie Pasterze y Doktory na dokonanie swietych.* A tak nauczcie sie tego / iż maia Apostołowie w Pasterstwie albo w Biskupstwie następniki / y tych trzeba słuchać / ponieważ na Catherdrze Apostolskiej siedza / y nauci Apostolskiej przestrzegaiac / was wilki od trzody odpędzaią / y także im one słowa słuza: *Kto was słucha mnie słucha: kto wami gárdzi mna gárdzi.* Przetoż y Piotr s. w onym Pasterstwie / ktore mu zlecił P. Chrystus / ma następnika swego y po dziś dzień / y będzie miał do skończenia świata. A tak co Piotrowi należy / to też y następcy jego należeć będzie / zwoła szać / mówić / z strony wrzędu Biskupiego. A do tego / iako w nauczaniu tak y w pisaniu / albo rządzeniu kościoła Bożego / y rozsądzaniu wszystkich spraw zbladzić nie może / dla onego ducha s. ktory acz wszystkim Biskupom miánowicie bywa dany / ale Piotr s. to ma nad inše Biskupy / że jego Catherdra wa stać nie może / ani iej bramy piekielne przemoga. czego nie da no inšym / bo ich Catherdry wstały / a Piotra s. Catherdra stoi. A przetoż snad sie dowodzi skutecznie / że po Apostołach Trybunał w kościele Bożym są Biskupi / na mieysca Apostolskie następnicy / y ci są sędziami od Boga danymi / sprawcami / rządzicielmi y nauczycielmi prawdy. A dacieś sie wždy Papieżowi sadzić? przecie sie wy do statutu ziemskiego odzywacie. Poskutkaymyś iesze inšego dla was sędziego.

A dacieś sie wždy na swiete Koncilium? chocia nie na samego Papieża? Ale wždy na inše Biskupy / ktorzy sie zież dzaia na porządne Koncilium / bodayciby to nie słušina / co sie wam zda? Twierdzi X. S. Barga / że Trybunał we zberze P. Chrystusowi / jest najwyższy Káplan / to jest Papież Rzymskiy Káieża / Biskup / zwoła szać na Koncilium. Ale czymże tego dowodzisz. Mógym. Nie niczym / omyliliście sie dowodzi tego przykładem Apostolskim / ktorzy także w rozni cach o piśmie s. zebiali sie na Koncilium / y osadzili czego sie wszyscy Chrześciance mieli trzymać. A więc sprawy Apostolskie beda v was niczym? wskażecie przedym powiadali /

iż nie na

Concilium. jest  
sędzim.

Fol. 43. V. 35.



iz nie na to trzeba patrzyć co teraz Chrześcijaństwo czyni / ale na to co Apostołowie czynili: otoż tak Apostołowie w rzeczach watpliwych czynili: Trybunał ten s. Koncilium zebrałi / y wszyscy osadzili społecznie / iako Chrześcijanie mieli wie-  
rzyć: dajcieś wy sie też na Koncilium przykładem Aposto-  
łom. Jz x. Skłaga do swego Trybunału Koncilium Apostolskie przypisza / te-  
d: to powiadam / że rozne bierzno materje nie zgodzą się z sobą. Tóć inż plotki  
Pána Moskorońskiego. A czemużby się nie miały zgodzić?  
Przypatrzmy się / czemu ie porzecie. Tam na Koncilium Apo-  
stolskim Pan Jezus był / a tu też Pan Jezus: abo nie wierzyś  
stwowom Pánstkim: Gdzie dway abo trzy zgromadzą się w i-  
mnie moje / tam jestem w posród nich: Tam był Piotr s. a  
tu następca Piotra s. Tam Apostołowie nie inż prości rybi-  
twi / iako zowiecie / ale iako Biskupi / y inży starszy y Doktoro-  
wie: a tu też Biskupi y inni Doktorowie. Tam o sporach z  
strony zachowania obrzezania y starego zakonu sadzili / a tu  
też spory z strony wiary y wyrozumienia pisma sadza. Owo  
tam Koncilium / przedniejszego sprawce Duch s. miało: a tu  
też nie inży ieno onże Duch s. który Biskupy postawił / jest te-  
goż Koncilium Biskupiego sprawca. A przeto iako Aposto-  
łowie / tak Biskupi / na Koncilium mogą mówić: Zdalo się  
Duchowi s. y nam. Otoż nie rozne są materje y okoliczności  
tych Concilij / iako widzisz / iesli widzisz. czegoś się boicie? Po-  
dobno onego anathema? A przecieć straszne jest / słusniczy-  
ście się go bać mieli. A wieś czemu go tam w liście swoim nie  
przypisali? iz tam list pisali do Chrześcijan tylko / w którym  
nie wszystkich wypisali / ostatek poruczyli Párolowi s. Ale  
Páwel s. który publikował Canony onego Koncilium / nie o-  
puszcil tego Anathema: I-sliby nam kto co inzego opowiadał mi-  
mo to coście wzięli, Anathema. Stad się też nauczyły nasze Con-  
cilia wszystkie Heretyki Anathematizować / y to Anathema za-  
wždy wszystkie Heretyki wygubilo. A tak święty to Trybunał  
Koncilium / teni sami Apostołowie wstawili. Przestańcie się  
na nim?

*Concilium Apo-  
stolskie podobne  
naszym.*

*Gal: i. V. 9.  
Anathema A-  
postolskie.*

Fol: 45. V: 16.

Gdyby ten Trybunał wszystkie o kolo piśmá swary rozsądzać miał/ śloby za tym  
 że ilekroćby swary o kolo piśmá wrosły / żeby tylekroć Concilium zwoływać potrze-  
 ba. Lecz to być nie może. Przecie P. M. wcieka przed sedzim/ musi  
 być sobie nie dowierza. Nie frásnyście sie o to/ będzie Concilia  
 umi ile go kroć potrzebá: ácz nie tak często iáko wy rozumiecie:  
 oto iedno Concilium Trydentskie/ tak wiele dobrego nas náu-  
 czyło/ y piśmo s. objaśniło/ że nie tak łatwie będzie trzebá dru-  
 giego. Byście ieno chcieli możem sie domá náuczyć tego wszy-  
 śkiego/ co nas one Concilia święte náuczyły: y tak nmiemami  
 żeby dosyć ná nas było. A tak plonne y dziecinśkie sa wáśe wy-  
 mowki. Podźcieś do tego Trybunału Concilium/ słucháć o-  
 nego żalostnego Anáthemá. Ociaga sie ieszcze P. M. nie prze-  
 stáie ná tym Trybunałe/ szuka inśzego sedziego.

*Piśmo samo nie  
 może się sadzić.*

Powiedzcieś wždy komu sie dácie sadzić? Ktoż tego nie ba-  
 cy/ że te práwa P. Chrystusowe mogą bezpiecznie ná miejsce tego sedziego być.  
 I ieszcześ sie ná zad cofacie / żeby was miało martwe práwo  
 sadzić? wiere rozmyślcie sie/ boć to nie krzeczy/ á gdzieżecie  
 to stycháli/ áby samo práwo piśane nas miało sadzić? Gdy ko-  
 to práwa piśanego sa spory/ iákoż ie piśmo rozstrzygać może?  
 Aleć nie trzebá was wiele hánować/ obaczyliście sie sami/ żeć  
 to plotki y igrzyská bezrozumne. Przetoż tak sie poprawiać.

Fol: 38. V: 19:

*Prorocy máia  
 rozsądzać.*

A iesliby przecie kto nálegał. ić. że ná takie znaśanie/ sadu przecie trzebá. Te-  
 dy áby sie y takiemu dogodziło/ pozwalam ná takie znaśanie/ sadu/ ále takiego  
 iáki iest od Apostoła s. pokazány: Prorocy dwá y ábo trzy niechay mówia/ á inśy  
 niech rozsądziá. Wárzo dobrze/ y wárzo mądrze/ Boże wam day  
 tak do końca rozumieć. Trzebáć P. M. sadu/ dobrze mówicie/  
 samo piśmo nas nie osadzi / byśny sie niewiem iáko narwieccy  
 znaśali y dysputowali: póki sedzia nie przystąpi/ końca temu  
 nie będzie. Przetoć dolożył Apostoła s. prawie z Duchá s. A  
 inśy/ powiáda/ niech rozsądziá. To dobrze. to iuż nam o to  
 tylko idzie/ ktorzy to sa inśy/ co máia Proroki rozsądzać. Po-  
 powiedzcie swoje zdanie.

Oroz máś od Apostoła sad pokazány/ áby ludźi Chrześciańskich y ci co czytáią  
 y ci co słucháią/ takie znaśania przez piśmá/ y wśne rozumory rozsądziáli. Toć  
 iuż zaśie w káwki P. M. á coż to mówicie? áby ludźie Chrze-  
 ściańscy/ y ci co czytáia/ y ci co słucháia/ rozsądziáli. A za tak

Apostol



Apostol ś. mówi: bá weyżrzycie lepiej w pismo. Ták piše: Prorocy dwáy ábo trzey/ nie piše/ wšyscy Chrześcíanie. Ale Prorocy niechay mówia: A rozsádzác kto ma? inszy/ powia-  
da niechay rozsádzáa. Ktorzyś to inszy: áza wšyscy/ iáko to mówi P. M. Nie mówi tego Apostol/ y owšem tenże Apo-  
stol záraz powiaáa: iż nie wšyscy. bo napierwey miánowicie zákazuię tego sadu niewiástom: *Niewiásty w kościele niechay milczą, bo im nie dopuszczáa mówić, ále być poddánemi: A iesli co chcą umieć, niechay domá meżow swoich pytáa.* Otoż wedlug náuti Apostolskiej/ nie wšyscy co czytaia y słucháia/ máia sa-  
dzić/ poniewáz zákazano niewiástom. A któż tedy oprócz nie-  
wiast będzie sádził: áza też każdy meżczyzná który czyta ábo  
słucha: Nie każdy też meżczyzná/ ták mówi Apostol ś. Duch  
Prorocki Prorokom iest poddány. otoż wedle náuti Apostola ś.  
nie máia Duchá Prorockiego sádzić tylko Prorocy/ bo duch  
Prorocki/ Prorokom nie komu inšemu iest poddány. A słus-  
nie/ bo iáko Prorockiego ducha może sádzić ten/ który me iest  
Prorokiem/ y ducha Prorockiego nie ma? A toć też ná inszym  
miejscu Apostol ś. mówi: *Potożył Bog w kościele, naprzód A-  
postoly, potom Proroki, trzećie Doktory, potom mocy, więc táśke v-  
zdranwiania, wšpomagania, rządzenia, rozność iezykow, nykládá-  
nie mow. Izali wšyscy Apostolámi? áza wšyscy Prorokámi? áza w-  
šyscy Doktorámi. &c.* Toć ták Apostol ś. ábysście sie wždy kie-  
dy tego náuczyl/ kto ma sádzić Proroki/ zec nie kto inszy ieno  
Doktorowie/ którym poddane sa duchy Prorockie. A iuż to  
rozumiecie P. Mostorzowski/ Pánie Boże dayże wam to zro-  
zumieć/ ábysście ná potym láda czego nie mówili. Coż ná to  
rzeczenie/ otosiny iuż chwala P. Bogu náleżli sedziego/ Pro-  
roki/ Pásterze/ Doktory. Przestáiecież ná nich? inżci Jezuito-  
wie zezwalaia/ á wy iáko? sámiecie podáli tego sedziego. Prze-  
stáiecież wždy ná nim? Niechćielisście Kościoła/ Papieża/  
Conciliow/ iuż wždy tego przyimicie/ Ktoregoście sami miá-  
nowáli/ czyli bierzecie sobie do inšego.

1. Cor. 14. V. 29

*Niewiásty nie-  
máia sádzić.*

*Duch prorocki  
Prorokom pod-  
dány.*

1. Cor. 11. V. 28.

Fol. 42. V. 8.

Do Zboru Rákowskiego  
wskazanie "appellare"

W Rákowie nie  
ludzie.

In colloq.  
mental.

morąc/ tedyć wszytkiego doświadczać/ a nie spuszczać się na rozsądku ludzkie/ i  
no aż za dolyim doświadczeniem / jest to powolne słowu Bożemu posłuszeństwo  
nie pycha. A to do czego p. M. nie mówicie iasnie / wskazuje się  
domyślam co chcecie. Podobnoć to do Zboru Rákowskiego  
appelluncie : prawdażem zgadł : inżci tak/ do Rákowa nas  
chcecie wyciągnąć/ tamci wszytkiego doświadczać i duchowo  
probują. Powiedząciż wżdy nam/ ktoż to tam wszytkiego do  
świadczać/ niechaj wżdy wiemy : tamci nie Kościół/ nie Papież  
też/ ani Concilia sadzą/ bo to wszytko ludzkie/ y ludzkie rozsą  
dki. Ale w Rákowie nie ludzkie / a ktoż tedy / podobnoć iaki  
Lucifer z piekła : jeśli ten/ to pewno nie ludzkie. czyli niewi  
sty y pospolstwo : y to nie ludzkie. bo wy nic nie umiecie bez nie  
wiasł/ toć są wasze prorokinie/ baby/ dziadowie/ pospolstwo/  
by ieno czytać umieli/ wszyscy doświadczać Prorokow/ po  
sadzanie/ potepianie/ Pasterze/ Doktory na rymesie zasiedli.  
Nie lada Trybunał/ a zwołasz gdy sam p. M. na nim zasie  
dzie/ skoda się tam y Papieżom wstawiać. Ale wżdy pytam  
was. niż dekret na nas wydać / skąd się ten Trybunał nowy  
zjawił/ że wy w Rákowie macie wszytek świat sadzić : Tam  
Kościół/ tam Papieża/ tam Concilia/ Biskupy/ Doktory/ sa  
dzicie : skądże wżdy wam ta moc/ że się tak podnosicie nad w  
szytkie ludzkie : bodayci Luter nie zgadł/ który o was Nowo  
chrześciance zwykł był mówić/ żeście wcielonymi dyabły : bo  
niepodobna rzecz aby człowiek sam mógł przysć do takiej py  
chy/ ażby go dyabeł na duszy osiadł. Aza to nie dyabełsta py  
cha/ rozsądku y doświadczenia Kościoła s. y Konciliow/ gdzie  
Duch s. przez Biskupy na to w Kościele postanowione sady y  
doświadcza zwać to ludzkimi rozsądkami : a swoje rozsądku/  
y doświadczenia nad wszytkie przekładać. Wie kaze się pismo s. na  
rozsądku ludzkie spuszczać : wiere Panie Moskoroński : a na was roz  
sadek kaze się spuszczać : abo duchowi waszemu aza kaze wie  
rzyć : Alboście wy też nie ludzkie/ czymże się czynicie : Tak mi  
się zda / że daleko mniej macie wierzyć swemu własnemu roz  
sądkowi y duchowi/ niż Kościelnemu. A chcecie wiedzieć dla

czego :



czego? Iż rozsądku Kościoła s. y Conciliów / nie są rozsądku ludzkie / ale ducha s. na to Kościołowi danego. A wásze rozsądku Rákowskie y doświadczania / są własnie ludzkie / nieperwne / omylne / fałszywe / o których mówi Prorok: *Biada Prorokom Salonym, którzy idą za duchem swoim, a nie widzą.* Przez toż was samych y duchów wászych Rákowskich trzeba doświadcząć: ieno że wy opak czynicie / miasto tego co byście mieli być doświadczani / to wy chcecie drugich doświadcząć: aleć to wam tak własnie przystoi / iako złoczyńcy woyną sędzić. Nie także wam Apóstół doświadcząć ducha Kościelnego / boć ten już dobrze jest doświadczony / y wyświadczony od Apóstola / że jest filarem y podpora prawdy / y kto go nie słucha / jest iako poganin: ale rączy wászych Rákowskich duchów doświadczamy wszyscy / żeć nie Bożym / ale prawnie onym duchem satanińskim / który was w poganstwo zawodzi / natchnie / ni iestescie. A tegoć dobry znák jest / co Duch s. przez Apóstola rozkazuje: *Bydźcie posłuszni przetożonym wászym / y bydźcie im poddani: ábowiem oni zawiadują, iako ci którzy mają rąchunek dąć z á dusze wásze.* A wász duch Rákowski mówi: p. Jezus posłuszeństwo sćmo rozkazał / ale sobie nie ludziom. widzisz iako duch wász przeciwny jest duchowi Apóstolskiemu. Tych tedy duchów wászych Rákowskich / także Apóstół s. doświadcząć / y wszystkichiego bálamuctwa wászego próbować: y toby wam przystoi / niey czynić / samych siebie pátrzyć / y ducha swojego / nie tego inszego sędzić. Ponieważ tedy y Rákowski duch wász przeciwny jest duchowi Apóstolskiemu / y sedziami sie czynicie Rákowskiemi / nie mając od Boga ná to práwá / á co gorza / żeście zgola iá / toby nie ludzie tam w Rákowie / ale iácyś duchowie nie dobrzy: przeto nie dźwuyć / że ani Kościół / ani Pápież / ani żadne Concilium nie da sie wászemu Rákowskiemu zborowi sędzić.

A coż daley czynić / wy nie przestajecie ná nászym sedzim / á my też ná wászym daleko nimiey: jużci nielza / przecie podźcie

do sedzies

Rozsądku ludzkie  
sądkie.  
Ezech: 13.

Hebr: 13. 17.  
Duch Rákowski  
przeciwny Apo-  
stolskiemu.

do sedzkiego: y ztodziesby nie rad do Woyta/ a przecie musi.  
Przetoż ia wiecey was nienamawiaiac/ ide z wami do sedzie-  
go: radzi nie radzi musiecie sluchac dekrety.

Siodmy niewstyd Nowych Arianow, że oni  
słowá P. Chrystusowe, o Bosstwie iego przed-  
wiecznym, swowolnie, y niewstydlowie  
psuią y wywracaią.

**P**ierwszy Trybunał/ do ktorego X. Skargá wyzwał te no-  
we Ariany/ sa słowá y świadectwa samego Pana Jezusa.  
Co porwawszy Pan Mostkorsowski/ wznowia swoje gadki.  
ponieważ słowá P. Jezusowe sa Trybunalem/ tedy rozsadzic nas w ewangelich  
uczniach mego. Wszakescie iuz pozwolili/ że do pisma sedzkiego  
trzeba/ coż wam po tych plockach? także wiedzcie/ żeć v nas  
Chryscian/ ktorzy iedne wiare mamy/ napierwszy iest Trybu-  
nał słowo Boże/ tym my sie sadzimy/ y na tym przestaiemy:  
iesli czego nie rozumiemy/ tedy sie dokładamy Prorokow ná-  
szych/ ktorzy máia dar Duchá s. do wykładania pisma s. iáko  
sie o tym mowilo. Ale z wami Heretykami/ ktorzy nas w tym  
krzywdzicie/ zádaiac nam iáko bysiny zle wierzyli/ ani pisma  
nie rozumieli/ musiemy do sedzkiego/ iáko nas Pan Jezus ná-  
uczył: y dla tego musza być insze Trybunały/ o ktorych sie iuz  
dosyć mowilo. A tak nie w ten obyczay X. Skargá was do te-  
go Trybunału wyzwał/ iáko by rozumiał/ że sie tu z nim roze-  
przecie/ ábo że na tych wiecznych práwach y dekrétach przestá-  
iecie/ nie w ten mowie obyczay to uczynił/ znać on was do-  
brze/ że wy na pismo nic nie daćie: Ale chciał dosyć uczynić za-  
dzy wásey/ pierwey sie z wami znośi/ pismo s. wam przywo-  
dzac/ áby pokazal/ iáko wy słowá Boże psuiecie y przewracá-  
cie: á za tym musiemy do inszego sedzkiego/ ktory osadzi kto  
psunie/ y wywraca pismo. iáko wnetze obaczycie.

*Pismo s. iáko  
jest Trybunalem*

*Pierwsze słowá o  
Bosstwie P. Chry-  
stu, owym.*

Pierwsze słowá Ioan: 14. Wierzyćcie w Bogá, y w mie też

wierzyćcie



wierzyć. Z tych dowodzi X. Skarga Bostwa P. Chrystusa  
w tego / tym sposobem: Wierzyć w nikogo nie mamy / ieno w  
iednego samego Boga. A iż P. Jezus wierzyć w sie łaże / Te-  
dyć P. Jezus jest onym iedynym Bogiem. Toć tak X. Skar-  
ga iśnie / iawnie / bez wykrętow / bez tradicy / iako samo pi-  
simo wcy. A P. M. iako:

*W Chrystusa wie-  
rzymy iako w  
Boga.*

Fol: 55. V. 30.

Przyshawam to X. Skardze / że wiara nie służy / ieno Bogu naywyższemu.  
To dobrze / toć iuż wnetki będzie zgoda: Jesli wiara nie służy  
ieno Bogu naywyższemu / a w Pana Jezusa wierzymy: Tedyć  
Pan Jezus jest Bogiem naywyższym. Chwała Bogu / ocoż  
X. Skarga dowiodł swego. nie z wymystow ludzkich / iako  
potwarzacie / nie z tradicy / ale z szerego y iásnego pisma / tak  
żesćie nie mogli tego zaprzecć. Toć iuż X. Skarga wygrał.

*Przydanki Ari-  
aniskie do pisma.*

Alle dokladam na pierwszym y napředniejszym wzgledem. Prawda / że Pan  
Jezus w sie wierzyć łaże / ale nie pierwszym wzgledem. A iuż tak / na was to  
to przyszło dokladac pisma: na pierwszym argumencie / iuż  
wam nie zstaje pisma / aż go musćie dokladac: A ktoż wam  
dal te moc / abyście dokladali pisma: wsakescie dopieruczko  
wolali pelna geba / że pismo dostateczne / y wszystkie sprawy  
koto wiary rozsada: niechże tak będzie / ocoż macie pismo y  
słowa samego Pana Jezusa / iuż go nie dokladaycie: o pismo  
nam teraz idzie / o wasze doklady y przypiski nieprawomy / ani  
im wierzymy. musze tu wam one słowa wasze przypomniec.  
Isby nasze wyklady miay byc takie / iakich nam do naszych bledow trzeba / te sa  
prozne słowa / nie w sobie nie mair / ieno prozny dzwiekt / bez dowodu wszelkiego.  
Weźmićie iuż te słowa w gebe wasze / bo nie prozne słowa  
były X. Skargi / oto sami zeznawacie / że do pisma / czego w  
pismie niemay dokladacie / że wam tego do bledow waszych  
trzeba. A żeby wszyscy widzieli / iako szyre y prawdziwe sa  
wyklady wasze / bede tu wam wykalat oczy. Pan Jezus po-  
wiada: Wierzyć w Boga / y w wie też wierzyć. Nie mowi pier-  
wszym abo wtorym w zglede / ieno po prostu łaże w sie wie-  
rzyć iako w Boga. a P. M. glosnie słowa Boze dokladaiac:  
w Boga wierzyć pierwszym wzgledem / ale w mis nie pierwszym wzgledem. A

Fol: 27. V. 33.

*Wzglady Aryan-  
skie.*

dy w pi

dy w piśmie? niemasz tego/ musicie dokładać/ tym lepiej że sami wywoływacie na sie takie dokładanie. Gorsze to niż trądyście/ bo to jest iawne fałszowanie pisma/ swowolne y niewstydlive przydakti.

Albo wiec powiedzcie iesli to słusna/ aby dla waszych wzgledow P. Chrystus nie miał być iednym Bogiem z Oycem/ skadze sie wam ziawily te wzgledy?

Fol: 55. W. 33.

Pokazuje sie to z tego miejsca samego. bo w nim wiara w sie ob wiary w Boga iawnie dzieli. Bo gdy mowi do wgnolow swoich/ wierzycie w Boga iawnie wyznawa/ Jezus oni wiara w Boga mieli onym Izraelskim/ a gdy za tym mowi/ wierzycie y w mie/ tedy ich dopiero wiary w sie wzy. A te to sa wzgledy? znać iż nie z pisma świętego/ ale z glowy onego Włocha chytrego Socina wymyslane/ wspomniacie sobie wasze słowa/ że nie na domysle ludzkim/ ale na wyrażnym świadectwie Bożym/ ma sie fundować wiara naszą. a czemuż tu na ludzkich blażeńskich domysłach/ fundujecie nie dowiarstwo wasze? chcecież wiedzieć/ iako sie omylacie na tych domysłach/ y wzgledach waszych? oto wam pokaze. wlasnie to tak Panie Moskoroński/ iako kiedyby wy komu/ coby was nie znal tylko w aramięcie/ a potym oblołszy skórą sukna po Chrystianisku/ rzeklibyscie: wierzyś iż Jeronym Moskoroński jest słachćic/ a onby rzekł/ wierze: tedybyscie mu powiedzieli/ wierzyś też że ja jest słachćic? Pytam was/ iesliszcie wy inszy słachćic był przedtym kiedy was w aramięcie znal a inszy potym kiedy was w skórey sukni widzial? Zda mi sie że sie wždy nie zaprzycie siebie: bo iedenże jest Pan Jeronym Moskoroński/ y pierwszym y wtorym wzgledem/ tak kiedy w aramięcie chodzil/ iako kiedy w skórey sukni. Także też rozumiecie o Pánu Chrystusie/ kiedy mowi: *Wierzycie w Boga*, inżci weni wierzyli iako w Boga Izraelskiego/ a kiedy przydaie: *wierzycieś y w mie*. tedy ich wzy/ aby w niegoż/ w onym cieie bedacego wierzyli: iako przedtym/ kiedy niemiał ciała. Bo iedenże Bog Izraelski w ktorego wierzyć mamy/ tak kiedy nie był człowiekiem/ iako kiedy człowiekiem został. Otoż nie trzeba tych wzgledow/ ani działow/ bo iedenżec Bog w ktorego wierzymamy/ y iedną wiara.



Aleć wy coś innego pod tymi względami grzebiećcie / ieno niechcećcie domawiać / macie ieszcze troche względu na Chrześcijaństwo / wskazać powiem ia na was coś : zgola wy nie wie-  
rzyćcie w Chrystusa / ale przezeń strzelaćcie wiara / ktora sie nie o-  
prze aż o Boga / iako o cel. Aza nie tak ? takci jest / a coż wam  
po tey mataninie ? Czemu po prostu nie powiecie co myślicie :  
wiec siła o tey wierze w Chrystusa gadacie / y względy iakieś  
stroicie / a kiedy was przyskrze / aż wy sie wszytkiey wiary w Ch-  
rystusa zaprzycie / y mowicie / że wy nie w Chrystusa / ale przez  
Chrystusa w Boga wierzyćcie. Toć to taka szczyrość wasza  
Chryścijańska / inaczej mowić / a inaczej rozumieć. A zgodziś  
sie ta wasza wiara z onemi słowy Bożemi / wierzyćcie w Boga /  
wierzyćcie też we mnie / to jest / iako wy dokładacie : wierzyćcie  
w Boga / wierzyćcie przez mnie. A nie dosyćże / że sami machlu-  
iecie / ale y Pána Chrystusa chcećcie metlarzem uczynić. Coż /  
abo nie umiał mowić Pan Chrystus / żeby go dopiro Nowo-  
chrześceny mieli uczyć ? wystydziecie sie ludzie takiego fałsowa-  
nia pisma. Oto Pan Chrystus każe w sie wierzyć / iako w Bo-  
ga / a wy powiadacie / nie w Chrystusa wierzyć / ale przez Ch-  
rystusa / przecie wołacie / że nic nie odmieniaćcie w piśmie / a le-  
dwie ktore slowo jest / co byście go nie wytróćili. Kiedyćby był  
niechciał Pan Chrystus abyśmy w niego wierzyli / tedyćby ni-  
gdy nie mowil / wierzyćcie w mnie / boć on iako rozumiał / tak też  
y mowil. a tey waszey obludności nie umiał. A iesli tak macie  
poprawiać Ewangeliey / poprawcież y Kreda Apostolskiego /  
boć też Apostołowie tak nas nauczyl / wierze w Boga Oycę /  
y w Jezusa Chrystusa : mowcież / wierze w Boga przez Je-  
zusa. tedyć y Ewangelia nowa / y Kreda nowe mieć bedziecie.  
A lepiey tak szczyrze / niż macie ta obluda narabiać.

Ale powiedzcie wždy / skad macie takie domysły / że w Pa-  
na Chrystusa niechcećcie wierzyć : Też prawda Pan Jezus osobliwie w  
onym miejscu pokazuje : kto w nie wierzy / nie w nie wierzy / ale w tego ktory mie-  
poslal. A tu iasne słowa sa / że Pan Chrystus każe w sie wierzyć /  
bo nie mowi / kto przez mnie wierzy / ale kto w nie wierzy : i-  
a-

*Arian norms nie  
wierza w Chry-  
stusa, ale przez  
Chrystusa.*

Fol. 56. V. 11:  
8c 18.

*Ariani fałsua  
pismo.*

Fol. 56. V. 10.

*Ariańskie domy  
sły.*

1. Petr: 21.

Per ipsum fide-  
les estis in Deo.

Iſa: 43. V. 11.

Bo przedtym mowil/ wierście w mie: tak y tu/ Eto wierzy w  
mie. A co wierzą/ ięscze przydaie/ nie w mie wierzy/ ale w te-  
go który mie posłał/ aby poła zał/ iż Eto weń wierzy/ zaraz ię-  
dnąż wiara y w oycą który go posłał wierzy: bo iako iedną ich  
iędność/ tak iedną w me wiara wierzymy. A tak sie te sto-  
wā zgadzają z onemi: wierzyć w Boga/ wierzyć też y w  
mie. bo wierzyć w Boga y w Chrystusa iednąż to wiara/ y Eto  
wierzy w Chrystusa/ wierzy y w Boga iednąż wiara. To tak  
pisino/ a wy iako? stad Koniegnie sie zawaiera/ że onemu Bogu który Pána  
Jezusa posłał/ napierwszym względem wiara należy/ a Pánu Jezusowi/ wtórym  
czyło względem. Toć inż domysły wásze/ których w piśmie niemáš/  
iako w pierwszym piśmie/ nie wspomina tych względow/ tak  
ani w tym wtórym: wam sie zeydzie domyslać wiecey niż iest  
w piśmie/ ktore iasnie wazy/ iż iednymże względem wierzymy  
tak w Chrystusa iako y w Boga/ a tak na wásze domysły y do-  
kłady niedbam y/ bo nie inſzego mie sa/ tylko fałšowania pi-  
smá. Także y one słowa Piotra s. że my przez Chrystusa wie-  
rzymy w Boga zdradliwie tu przylepiacie: bo y nie tak mo-  
wi/ iako przywodźcie. Ale tak/ Przez niego wiernemi zſtaie-  
my sie w Bogu/ tak ma Biblia naša: y nie ten sens tych słow  
który wy zmyślaćie. Ale ten/ żeś my wwierzyli słowom Chry-  
stusowym zſtálisiny sie wiernemi. Otoż krotko mowiac/ y wy-  
ście fałšyrze piśmá/ y wásze dokłady y względy sa zmyślone/ a  
Pan Jezus postárenu tymże Bogiem iako y Wćiec/ bo weń  
iedną wiara z oycem wierzymy. Tak tego dowiodſy/ iáwona  
rzecz iest/ że Apóſtłowie w iednego tylko Boga wierzyli/ nie  
we dwu/ iako ie niewinnie P. M. pomawia: bo Pan Chry-  
stus iednymże Bogiem był/ kiedy Żydowie weń wierzyli/ po-  
ki nie był człowiekiem/ iako y potym kiedy sie zſtał człowie-  
kiem. Tenże nas od grzechu/ czártá/ śmierci y piekła wybá-  
wił/ y żywot nam wieczny daie/ y samże iest zbáwiciélem ná-  
szym/ iako Bog przedwieczny/ co nie przystoi żadnemu swo-  
rzeniu. bo tak o sobie mowi przez Jánáša s. *iam iest Pan a nie-  
máš okrom mnie zbáwiciela.*

Żadaie



Zadanie tu P. M. że ta jest moc od Pána Jezusa nabyta y wysłużona/ iako y sam Pan mowi: *Daná mi jest wysłuska moc na niebie y na ziemi.* Odpowiadam/ żeć Pan Chrystus wysłużył/ aby te moc miał w człowieczeństwie swoim/ ktora już pierwey miał bedac Bogiem/ y tak dwoiakiem prawem miał te moc/ przyrodzonym y wysłużonym. W czym będzie potym. A przeto kto weń wierzy iako w Boga przedwiecznego w człowieczeństwie bedacego/ ten nie jest bálwochwálca. Ale kto tak weń wierzy/ y nádzicie swoje pokłada/ nie iako w Boga przedwiecznego/ ale iako w człowieka wywyższonego/ ten jest bálwochwálca/ y Chrystusa bálwanem czyni: iako to P. M. złupiwszy go z Bóstwa przedwiecznego/ tylko iako stworzenie chwali/ toć to jest bálwochwálstwo. Za co że sie nie wstydzicie/ nie dziwnie sie/ boście Poganie. A co nam wragać Pánna Mária/ tego nie dowiedzicie/ abysmy ja za Boga mieli/ wásze to stare potwarzy/ patrzącies iesli sie za nie wstydzic nie macie. Wtore słowa o Bóstwie Pána Jezusowym: *Byście mnie ználi, wżdybyście Oycá ználi:* Z tych słow wodzi X. Stárgá/ że Ociec y Syn iedney są natury: bo mowi Pan/ że kto go zna/ zna też y Oycá. a toby nie mogło być kiedyby Ociec y Syn nie mieli iedney istności. gdyż stworzenie y Bog rozne natury máia. Takie tedy argument tego. Gdzie iedna znáomość/ tam iedna istność: Ale Oycá y Syná iedná znáomość: A tak iedná ich istność. Ná to P. M. nic nie mowi/ tylko sie tam koło wezmiow bawi/ disputuiac iesli wezmiowie Pána Jezusa ználi: a do rzeczy o tym argumentie nic znáć że go nie rozumiał/ przeto słowa páńskie wócale zostáia y nowe Ariany potepiáia. A co powiáda/ iakoby wezmiowie nie mieli wypisáć tego/ że Pan Jezus zgotá jest tymże Bogiem co y Ociec: pokáże mu tego prawde/ kiedy do písniá Apostolskiego przyjdziemy. nie testnicie tego/ wśáć sie już wam pokázalo/ kto consequenciámi wiecey nárabia/ y ieszcze pokáże. Oto y tu z onych słow/ *Ociec wiełszy jest niżli ja:* wy czynicie consequencia/ iż nie jest tymże Bogiem/ co y Ociec. A za to nie jest con-

*Chrystusowi iako moc dána.*

2  
Ioan: 14.

*Gdzie iedná znáomość tam iedná istność.*

sequencia? na ktora consequencia ja też was pytam. czemuż go rownym czynicie Bogu Oycu/ iesli jest mnieyszym. Aleć y pisano ś. mowi/ że jest mnieyszym y rownym Bogu/ rad sie tego od was naucze/ iako to być może? Tedy wam dopiro pokazuje/ iesli Pan Chrystus uczyl uczniow swoich / że jest tymże Bogiem co y Ociec.

3.

Ioan: 14.

*Stworzenie nie  
może być doskonałym  
obrazem  
Bożym.*

Trzecie słowá: *Kto mnie widzi, widzi y Oycá.* Kto tych słow krecac sie P. M. niewie co rzec / y nie umie sobie uczynić argumentu słusznego / chociaż zwykt Dialektika machać. Nie morduycie sie / oto ja wam uczynię argument. O żadnym stworzeniu nie może sie powiedzieć / aby widzac ie/ widzial też y Bogá Oycá. Ale Pan Chrystus to o sobie mowi/ A tak Pan Chrystus nie jest tylko stworzeniem. A potwierdza sie to sład. Jż zgola sobie są przeciwne własności Boże y stworzenia. A tak stworzenie nie może być doskonałym obrazem Bożym. A to dla tego: iż Bog jest przedwieczny/ nieskończony/ nieogarniony/ nieodmienny/ ic. A stworzenia żadnego takiego nie maś. Jesliby Chrystus był tylko stworzeniem / by też nawieccy wywyższonym/ nie moglby prawdziwie rzec: Kto mnie widzi/ widzi Oycá.

Tu ślã mowi P. M. ale mało do argumentu należy/ przeto nie maś sie czym bawić. tylko to przypomnie / co o tym widzeniu Oycá mowi.

Fol: 62. V. 22.

Jakleby to widzenie było/ z wyższych słow Pánstkich Eżby bázyc może/ gdzie tak mowi: Gdybyscie mnie poznali/ y Oycá mego poznalibyscie / y ed tad znacie go/ y widzieliście go. Gdzie widziś iż iasnie Pan mowi/ iż Oycá wgniewie widzieli. Lecz go nie widzieli względem istności iego/ bo to niepodobna widzieć istność Bożę okiem śmiertelnym. Przetoż względem waley iego w náuce Páná Chrystusowey/ y względem mocy iego/ w cudach P. Chrystusowych widzieć go musieli.

*Ariani dokłada  
ia pismá.*

Przecie wy musicie albo dokładać/ albo wymowác pismá/ przeto też bładzicie. Naprzod bładzicie/ bo tu nie mowi o oku śmiertelnym / ale o wierze ktora widziemy istność Bożã. dla tego przydaie/ nie wierzyś iż ja w Oycá Ociec we mnie. otoż o wierze mowi / nie o oku śmiertelnym. Potym w tym bładzicie/ gdy tu mowi: *Kto mnie widzi, widzi Oycá.* a wy po-

windać



wiadać/ kto mnie widzi/ widzi wolę y moc Oycá. Aza wo-  
la y moc iest Oycem? Coż to wždy iest/ że nie możecie nic bez  
tych domysłów y dokładów wierzyć? Oćiec zamyka w sobie  
nie tylko wolę y moc/ ale naturę Oycowską/ rodzenie Oycow-  
skie/ przedwieczność/ nieskończoność/ nieogarnioność y in-  
finitasności Boskie. A tak kto widzi Syná/ widzi wiara w Sy-  
nie istność Oycowską/ y rodzenie/ y przedwieczność/ y cokol-  
wiek Boskiego ma Oćiec. Toć iest widzieć w Synie Oycá/  
bo on o widzeniu wszytkiego / co iest w Oycu mówi/ nie wy-  
mniać nic/ ale wszytkie własności Boskie zamykać. A p. 11.  
y wymnie y straca tego widzenia/ przeciw iáśnieu słowu Bo-  
żemu. Przetoż stad/ nie to że wszytkę wolę Bożą/ y moc z ná-  
uki Pána Jezusowey poznawamy/ ale to zawieramy/ że Pan  
Jezus tymże Bogiem co y Oćiec.

Czwarte słowá/ *Nie wierzysz że ja w Oycu, á Oćiec we  
mnie iest.*

Gdy tu mówi/ iż Oćiec w nim/ á on w Oycu iest/ nie in-  
finitasności/ tylko obudwu iedne y równa istność: przetoż  
stad taki argument.

Nikt nie może tego rzec/ *ja w Oycu á Oćiec we mnie iest:*  
iedno ten który ma iedne z Oycem istność.

Alle Pan Chrystus tak mówi: *żé. A tak Pan Chrystus iest ie-  
dneży istności z Oycem.*

Ná to mówi p. 11. ponieważ też napisano: Kto wierzy że iest Sy-  
nem Bozym/ w Bogu mieszka á Bog w nim/ y o tym który mieszka w miłości/ w  
Bogu mieszka á Bog w nim/ iáwna iest/ że z takowey mowy żadna miara zamykać  
nie może/ aby Syn był tymże Bogiem co y Oćiec. Bo z takowey mowy/ musiáło  
by się także o wiernych zamykać. Nie trzeba o in-  
finitasności tego: bo choćia y pismo o nich mówi/ że w Bogu mieszka-  
ia/ á Bog w nich/ wśátkę dokładá tego/ iáko mieszkáia/ żé  
przez wiara ábo miłość/ toć iuż nie natura. Alle Pan Chrystus  
kiedy o sobie mówi: *ja w Oycu á Oćiec we mnie iest.* nigdziey  
nie przydáie wiara/ ábo miłościá/ ani tego o Pánie Chrystu-  
sie nigdziey we wszytkim piśmie naydziećcie/ czemuż wy doklá-  
dacie pisma? A iż tu mówi o istności/ stad się dowodzi/ gdy

4.

Ioan: 74.

Fol: 63. V. 3.

*Bog ináczey mie-  
ska w Swietych  
niż w Chrystusie*

Colof. 2. p.

mowi: *Ia w Oycu, á Oćiec we mnie.* gódzie iż Oycá y siebie miał nie przydać nic inšego / tedy sie musi rozumieć o istności. Przetoż żadne stworzenie by nawietże / nie może mówić o sobie / ani mówić / co tu Chrystus o sobie mowi: *Ia w Oycu, á Oćiec we mnie.* iáko też y onego: *Kto mnie widzi, widzi y Oycá.* Niesze: *Ia y Oćiec iedno iestemy.* co wszytko o Oycowškiej istności mowi / tylko to samemu Pánu Jezusowi własna ktory mając iedne istność z Oycem / miejsca istności w Oycu / á Oćiec w nim. *In quo inhabitat omnis plenitudo diuinitatis corporaliter.* Tegoć o żadnym wiernym nie napisano.

Nie wnie nic ná to P. M. tylko sie boi / abyśmy nie byli Sabellianámi. Nie boćcie sie o nas / bo chocia Syn w Oycu á Oćiec w Synie iest / wšákże Syn nie będzie Oycem / ani Oćiec Synem / ále przecie iednymże Bogiem. bo chocia iednąś istność obudru / ále przecie w teyże istności y Syn y Oćiec. A tak my łatwo wydzemy *Sabellianismum.* Ale wy ráczey Ariány iestescie / bo wszytkie Ariáńskie argumentá przeciw Synowi Bożemu macie / á przecie sie Ariánów odrzekacie.

Piate słowá / *Ia y Oćiec iedno iestemy.* Słowá te są bárzo znaczne y poważne w Ewangeliey s. z ktorych dowodzi X. Skárgá iásnie y iawnie / iż Syn iest iedney istności z Oycem. A słusnie / bo wszytko Chrześciańšwo / záwždy te słowá rozumiało o iedney istności. A tak dwiema temi słowy Pan Jezus potepił Sabelliany y Ariány. Sabelliany gdy mowi: *iestemy.* wkażniac iż on y Oćiec są dwie personie: Ariány / gdy mowi: *iedno.* wcać iż nie dwie / ále iedną obudru istność. Przeto dobrze X. Skárgá te słowá przywiódł / wkażniac iáko Ariány te słowá / nádzwyczaj Chrześciańški ináczey wykładáli / á zgoła pšováli y wywracáli. Tu sie przysłuchaymy z kim będzie trzymał P. M. ponieważ wšáwicznie gada / że oni nie trzymáją z Ariány: powieďteż tedy z kim przešćacie.

Ponieważ śia to miejsce / o iedności wolej rozumieć może / tedy X. Skárgá nieślusnie zádała to Ariánóm / aby bładzili / gdy to o iedności wolej rozumieć.

O toż P. M. został prokuratorem od Ariánów / toć tedy do

bize was

S.

Ioan: 10.  
Oycá y Syná Bo-  
żego iedną  
istność.

Fol: 66. V. 20.

P. M. broni śia-  
nych Ariánów.



bzie was E. Starga Ariana zowie/ bo wy prawie duchem  
Arianskim tchniecie: a przecie sie dasacie/ kiedy was Ariana-  
mi zowia. Ale coż rożdy za przyczyna/ że woliecie z Ariany niż  
z Kościołem Chrześcijańskim przestawać? Że sie to mieysce/  
powiada/ o iedności woley rozumieć może. A słusznas to przy-  
czyna. Ale P. M. może sie też rozumieć/ o iedności nie tylko  
woley/ ale y istności/ iako Chrześcijanie zawżdy rozumieli/ a  
czemużbyście też z nami nie rozumieli? Żaby nie lepszy z Koś-  
ciołem/ niż z onemi potępionemi Ariany przestawać: prze-  
cie wy woliecie z Ariany.

Przypatrzcież sie już teraz moy P. M. z kim wy też prze-  
ciwo Synowi Bożemu przestaciecie/ y od kogo sie pisma rozu-  
mieć wczycie. Wszyscy ktorzy sie iedno tej iedności/ istności  
Syna Bożego z Oycem sprzeciwiali/ albo byli Żydzi/ o kto-  
rych tamże powiada Ewangelia/ że slyśać te słowa/ porwali  
na niego kamienie/ chcąc go wkamionować: Albo byli Aria-  
ni/ ludzie iako o nich czytamy/ gorszy niż Żydowie: iako oni  
wiele krwie Chrześcijańskiej/ o te słowa narozlewali/ wsak to  
świadcza historye. Po Arianach/ żaden inszy sie tym słowom  
niesprzeciwil/ tylko heretycy/ ile ich było przeciw Bożemu Ch-  
rystusowemu/ wszyscy te słowa śarpali. Z takimi wy przestá-  
ciecie/ y iedności istności Syna Bożego z Oycem/ przycie. A  
dla czegoż? że sie powiadacie/ to może o iedności woley ro-  
zumieć. Jesli to słusna przyczyna/ tedyć sie tak wszystkiego  
zaprzycie/ bo á co w pismie iest coby sie nie mogło od przewro-  
tnego inaczej rozumieć? co głowa to rozum: albo nuniema-  
cie żeby też drugi nie miał swego rozumienia/ kiedy kto chce  
być przewrotny iako y wy? Ażá niewiecie/ iż ile ich było he-  
retyków/ nie było żadnego tak sprosiego/ żeby też swego rozu-  
mienia/ y swych rąciy nie miał. Oto macie świeży przykład:  
á co mogli iasniey powiedzieć/ o swej iedney istności z Oycem  
iako temi słowy: *Ia y Ociec iedno iest esmy*. A przecie iako rozne  
rozumienia? A choćaby był powiedział/ iedno iest esmy w i-  
stności: iest czyby przecie Ariani/ y wy z nimi rozumieli/ że Ch-

*Norwi Ariani  
wola przestawic  
z Żydami y z sta-  
rymi Ariany.*

rystus

rystus iest Bogiem z tejże natury: Ale przecie nie tymże Bogiem/ co y Ociec/ y takbyscie przecie dwu Bogow mieli. Wypornemu heretykowi/ żadne słowa nie są tak iasne/ żeby ich nie wyrócił. Otoż tak *pro finali*, niechce się ia długo o tych słowach z wami disputować/ ponieważ tak chcecie/ przestąćcież wy z Żydami/ z Arianami/ y wszy skiemu heretykami: a my ie tak będziemy rozumieć/ iako ie zawždy Kościół Chrześciański/ o iedney Synu Bożego istności z Oycem rozumiat. A mamy też racie swoje.

*Iedną istność Boga i Oyci y Synu.*

1.

Pierwsza racia w tych słowach/ Iay Ociec, że tu miąnuie Oycu/ tedyć mowi o wrodzoney sobie iedney naturze Oycow skiej. A tak iesli Chrystus iest Syn prawdziny/ y Bog prawdziny Ociec iego/ musi Chrystus być *consubstantialis Patri, quia omnis filius est consubstantialis Patri suo*. wszakże ta iest rozność między Synem Bożym/ a synmi człowieczemi/ że w czło wieku Syn nie może być iedno z oycem *secundum substantiam numericam*. Przyczyna ta iest/ iż rodzenie ludzkie iest cielesne y doczesne *et finita virtutis*, tym się dzieie/ że syn y w naturze y w personie dzieli się od oycu *realiter*. Ale w Bogu Syn iest iedno z Oycem/ *secundum unam substantiam numericam*. Bo kiedy by w Bogu Syn y Ociec byli *unius speciei*, ale *distincti numero*, słoby za tym/ że dwa są Bogowie/ *et duo infinita aequaliter perfecta in omnibus*, *et unum Deum esse extra alterum Deum*. *Hac autem implicat, repugnat enim duos Deos, et duo esse infinita aequaliter*. A iż Bog widzi Syna *per intellectum*, dla tego Syn rodzony ma być w Oycu. A ta też iest przyczyna/ dla czego Pan Chrystus iest przedwiecznym/ wszechmogącym/ wszy sko wiedzącym/ iako y Ociec. Przyczyna/ mowie/ ta iest/ iż on y Ociec iedno są. Bo iesli iedno są/ tedyć cokolwiek się mowi o Oycu/ to też y o Synie.

2.

Druga racia iest/ iż P. Chrystus tego chciał tymi słowy do wieść/ że nikt z iego reku owiec nie może wyrwać. bo ia y Ociec iedno ieslesmy, iesli się to rozumie o iedney mocy y naturze/ dobrze dowodzi: ale iesli o iedney wole/ nie dowiedzie swej rzeczy

Trzecia



Trzecia racia / od samych Żydow moga sie nauczyć Ariani / iż Chrystus nie tylko wola / ale y moca / y natura czynił sie jednym z Oycem. Bo na to słowo porwali Żydowie kámiennie / rozumiejąc że sie jedney mocy y natury z Oycem czynił. A tak y to kámiennie woła na Ariany. Na ostatek nie tylko kámiennie / ale y słowy pokazali / czemu Páná chcieli kámiennować : że ty będąc człowiekiem, czynisz się Bogiem. A dobrze to mówili / bo słowa same to znacza.

To imz będzie wiedział / dla czego sie rozumieć te słowa o jedności substanciey / przetoż nigdy żaden człowiek by nas wietrzy tak nie mówił / ani mówić może o sobie / iako tu Pan Jezus mówi o jedności swojej z Oycem / nawyższa te y napierwsza jedność zamykając / my iey też wzmieniać nie chcemy / ani sie nam godzi : tylko sie to Arianom zeydnie słowa Boże odmieniac / z tey chęci która miała przeciw Pánu Chrystusowi. Pan Moskorzowski iako życzliwy Procurator Ariński / broni słowych Arianow : Naprzód zadaje / iż moc która Pan Chrystus miał / iest mu dana / y wysłużona y nabyta : a Bogu nie może być dano / ani może wysłużyć / abo co nabyć. Odpowiadam. Pan Chrystus był Bogiem y człowiekiem / ile był Bogiem / miał tę moc własną y wrodzoną : ile człowiekiem / nabył tey mocy / za złaczeniem Bosstwa z człowieczeństwem. Zadać potym P. M. y o poświęceniu P. Chrystusowym / chcąc tego koniecznie dowieść / że Pan Chrystus nie ma natury Boskiej / a to sład / iż Pan Chrystus o sobie mówi / że go Ociec poświęcił / y posłał na świat / co o Bogu żadna miara nie może być rzeczone. Wszakże potym wpańietawisz sie / przydając : że to o sobie iako o głowieku zgola Pan Jezus mówi / bo to tylko głowiekowi należy być poświęconym y posłanym na świat. Tak iest / dobrze mówicie / mówi tu o sobie iako o człowieku / bo człowiekowi to przystoi / być poświęconym. A takci Chrystus ile człowiek poświęcony iest / onym naswietlonym Bosstwem / przedy sie z onym człowieczeństwem złaczyła zupełność Bosstwa cielesnie / iako A. postot s. mówi : y Bog zstał się ciałem / y który w postaci Bo

Moc Chrystusowi dana y wrodzona.

P. Chrystus iako poświęcony.

Colof. 2.  
Ioan : 1.

żey był równym Bogu/ przyiał pościć sługi. Za którym poświęceniem takim / to jest za złączeniem Bosstwa z człowieczeństwem/ Pan Chrystus jest Synem Bożym. A tak p. Mł. Skorowski nie tylko sławy rzeczy nie dowiodł/ ale y owsem przeciw sobie/ musi słuchać Ewangeliiy s. że Chrystus ma istność Boską/ y do tego jest iedneyże istności z Bogiem Oycem.

A iż to poświęcenie Pana Chrystusowe równa z poświęceniem Apostołów/ czyni to według wrodzoney sobie Arińskię chęci / że tego Pana rad z innymi podleyfemi równa/ wskaże kiedy tego dowiedzie/ żeby tak w Apostołach zupełność Boswa była/ iako w Panu Chrystusie / tedy mu tego pozwolamy / że także poświęconemu byli/ a tym czasem mamy to za fałs y osukanie wielkie y owsem bliźniersko. A słowa Pana Chrystusowe / *Iay Ojciec iedno iestestwo*, rozumieny przez Arianom/ nie tylko o iedności wole y o iedności mocy Boskiej wrodzoney/ ktora ma z naturą Oycowską iedną/ iako syn oycu *consubstantialis*.

6.

Matthi. 22.

Pan Chrystus iako Panem y Synem Dawidowym

Szoste słowá: Spytał p. Jezus Pharyzeusow/ mówiąc: *Co sie wam zda o Chrystusie? czy syn iest? Rzekli mu Dawidow.* Rzekł im Pan: iakoż tedy Dawid w duchu zowie go Panem mówiąc: Rzekł Pan Panu memu, *siadź na prawicy moiey.* &c. Iesli tedy Dawid zowie go Panem, iakoż synem iego iest? I żaden nie mógł mu odpowiedzieć słowá. Na to pytanie/ niemieli nic Pharyzeusowie odpowiedzieć / nieśmieli się tak żywey prawdzie sprzeciwić. Ale nálażł p. Mł. co za Żydami mówić / porówać/ dáć/ iż Panem Dawida Króla młt nie był/ ieno sam Bog/ przed wwiełbieniem Pana Jezusowym: ale po wwiełbieniu/ nie tylko sam Bog iest Panem Dawidowym/ ale y Pan Jezus Chrystus: y tak według tey powieści/ Dawid s. miał dwu Pánów. Powiemci wam Pánie Moskorsowski/ iż ani Pharyzeusowie umieli takiego wászego Káthechizmu/ a dáleko mniej Dawid s. á zda mu się/ iż lepiey umiał przykazanie Boże / niż wy: bo wiedział to dobrze / iż ieden tylko iest Bog / y ieden Pan ná niebie y ná ziemi/ którego miał chwalić / náczytał się

tego do



tęgo dosyć w zakonie s. y zároveň sie odrzekł inšych Bogow :  
*Nie będzie w ciebie Boga nowego, y nie będzieś chwalił Bogow  
 obcych : Otoż nie żądajcie mu tego / aby Pánem ábo Bogiem  
 Dawidowym miał być kto inšy / teno on sam Bog Izráelski :  
 wanto Nowochrzczencom przysioł mieć wiele Bogow / y  
 wiele Pánow : ále Dawida s. nie potwarzajcie / boć on pilnie  
 zachował zakon Boży. A przeto kiedy zowie Pána Chrystusa  
 Pánem swoim / zowie go iż był Bogiem onym Izráelskim / i  
 náczezy niezwałby go. Bo iesli v nas Chrześcian tenen pan /  
 nie dwáy / iáto często mówi Apóstol s. daleko to wiecey roz-  
 mieć o zakonie stárym. A tak nie wćcie go tego nowego Ká-  
 thechisimu : bo Dawida s. nigdy ná to nie namowicie / aby  
 miał dwu Pánow wyznawać. A nie ná to przywodzi P. Je-  
 zus tego słowa / ábyscie wy Dawida s. wćyli / ále ráczezy aby  
 was náuczyl / że Dawid s. z náchnienia Duchá s. znał go w  
 naturze Boskiej być Pánem swoim ieszcze w stárym zakonie  
 pánujacego / y proroknie o nim / że miał w człowiecey natu-  
 rze vsieść ná práwicy Bożej / y pokázac sie być Bogiem y Pá-  
 nem / y jedneyże z Oycem natury / Bogu we wszytkim row-  
 nym. To sie zstáło ná ten czás / kiedy tenże Pan Dawidow /  
 zostawšy człowiekem / Pánem został wedle człowieczności /  
 bo to sobie człowiekem będąc / zasłużył / y przeto po zmár-  
 tychwstaniu dnia w niebo wstąpienia / wsiadł ná práwicy  
 Bożej w człowiecznościwie iáko pan / ten / który przedtem iá-  
 ko Bog miał pánowanie nád wszytkim. A toć iesť co mówi  
 Piotr s. że Pánem y Chrystusem wćzynił Bog tego Jezusa. Zga-  
 dzałac sie z Dawidem s. który też o Pámie swoim prorokował  
 w Duchu s. rzekac : siadź ná práwicy moiej. to sie wszytko ro-  
 zumie według człowieczności. A tak macie záraz odpowiedź  
 ná owe wáše klátki. że nawróšemu Bogu. nie może być trefono : siadź po  
 práwicy moiej : że nawróšy nie może być pomázánem. Bo może być we-  
 dług natury człowiecey. Niechce sie bližey tym Psálmem  
 zabawiác / bo iuż od inšych dosyć dostátecznie wyložony iesť :  
 á przecie Arianom málo pomoze / pierwsze słowa wyložony /*

Psal: 80.

I. Cor: 8.

Akor: 2.

inse gadki ich niszczają. A iż tu nieco p. M. philosophowie / ko-  
to sposobu rodzema Syna Bożego / iżac y sromocac takowe  
taimnice / nie chce z nim tak philosophować / żeby miał wieś-  
cey bliźni / mam to roztazanie Pánkie : *Nolite projicere mar-*  
*garitas ante porcos. & Nolite dare sanctum canibus.* Ale iesli chce  
o tym philosophować / odsyłam go do szkoły / tam go naucza-  
o tym y skromney y wstydliwiey mówić : y bedzieli chciał / mo-  
że sie czego nauczyć.

7.

Matth: 26.

P. Chrystus iest  
Synem Bożym,  
jedney istności  
z Bogiem Ojcem

Siódme słowá: Poprzyśięgam cie ná Bogá żywego, ábyś nam  
powiedział iesliś ty iest Chrystus syn Bogá błogosławionego. Rzecz-  
mu Pan Jezus : Tyś powiedział, á Márek s. 14. przydaie : *Iam iest.*

Wielkie to y bárzo potrzebne pytanie / ná którym sie rosy-  
stka wiara náša y zbawienie funduje / z káżdey miary bárzo po-  
ważna *questio* : bo y ten ktory o to pytał / był narowyższy Káplan /  
odpowiadał sam Pan Jezus Chrystus / á działo sie to ná Con-  
cilium wielkim Żydowski / wszyscy mebo y rosystek swiat /  
ná te odpowiedz czekał. Widział też Pan Chrystus że mu sło-  
o wielką rzecz / bo iesliby sie wyznał być Chrystusem y synem  
Bożym / perona śmierć miała go potkać iesliby zámilezał /  
rozystka náuka iego y prawda watpliwaby była / á tak y zbá-  
wienie náše nieperwne. Wolat przecie dla prawdy takiey pod-  
iać śmierć / á niżby nas miał w iakiey watpliwosci zostawić.  
Przetoż iáko go pytano o to / iesli on iest Chrystusem synem  
Bożym : tak też iásnie wyznał / przed onym rosystekim Conci-  
lium / iż iest Chrystusem synem Bożym / y zá to wyznanie v-  
márt.

Z tego wyznania dowodzi E. Skárgá / że Pan Chrystus  
iest teyże náтуры co y Bog Ociec : pomieważ kiedy go pytano  
o synostwo / czyim synem iest : wyznał sie być Bożym synem /  
tedyć iest teyże náтуры Bożiey iáko y Ociec.

Fol: 86. V. 4.

Ariani gorzky ni-  
Káphas

W tak iásney rzeczy / przecie p. M. iáko y Żydowie / nie-  
chce wierzyć żeby miał być teyże náтуры Bożiey : Nie pozwalam  
tego / áby Káphas / gdy pána poprzyśięgájac pytał / iesli Synem Bożym iest /  
miał rozumieć o takim synostwie / że Pan Jezus był teyże náтуры co y Ociec.

Panie Moskoroński / prośe was / nie bódźcieś gorzky ná

pána Jezus



Pána Jezusá niź ten Kaíphaś : boć mu Kaíphaś nie odeymo-  
wał tego do czego sie sam Chrystus znał / á wy mu y to chcecie  
odiac. Pytam ia teź was / kiedy kto wászego syná pyta : czyis  
meś ty synem iest ? áza go o co inšego pyta me o naturze ? me-  
wiem iesli tak madrego syná macie / żeby ná takie pytanie miał  
odpowiedzieć / zem ia madry / ábo zem Chrystýanin : bo go me  
o to pytaia. A iesli by tak glupi wás syn byl / żeby nie vmiat ná  
to odpowiedzieć / nie rozumieyćte tego o Pánu Chrystusie / że-  
by miał co inšego odpowiać / ieno o co go pytano. Znác  
to po iego odpowiedzi / bo go pytano o synostwo / czyim iest  
synem / iesliś Bozym ? A on teź iáwnie wyznał / że Bozym / ia-  
ko go o naturze pytao / tak o naturze odpowiedział / y przy-  
znał sie być teyże natury co y Bog Ociec. A tak to Kaíphaś  
zrozumiał / y nie disputował sie wiecey o tym / ále go ná śmierć  
skazał / że sie synem Bozym wyznał. Wierćcieś wždy Kaípha-  
śowi / iesli nie chcecie Pánu Chrystusowi : ábo wiec Pilato-  
wi / ktory teź także / kiedy przed nim starzyli Żydzi ná Pána Je-  
zusá / że sie synem Bozym czynil : wnet Pilat przelałszy sie pil-  
no go pytał / skadby byl ? chcąc wiedzieć z kogo sie vrodził /  
tak to rozumiał o naturze iáko y Żydzi. A tak iesli ná wyzná-  
nie samego Pána nie dbacie / niechayże ten Kaíphaś z Pila-  
tem wyświadcza tego Pána / że sie synem Bozym teyże natu-  
ry z Bogiem czynil. rośák wy radzi z Żydámi y z Pogány prze-  
ciw Pánu przestáiecie / ichże dowodow przeciw niemu vzywá-  
cie / wierćcieś im teź y w tym.

A iesli by ináczey bylo / ábo żeby złe tego Pána zrozumieli /  
túć byl plác / iáko dobrze X. Skárgá przypomina / przestrzedz  
ich / kiedy go *iuridicé* z poprzyśiężeniem pytao o synostwo ie-  
go / áby sie dármo rozumieniem o bosstwie iego nie záwodźili :  
á przecie Pan nie tylko tego nie odwołał / ále iáśnie y iáwnie  
przed wśystkim Concilium wyznánie Synowstwa y natury  
swoiey boskiej uczynil : nic nie przydaiać / áby żadney w tym  
watpliwości nie mieli / y owšem potwierdzáiac ie w tym mnie  
mánu ktore dawno mieli o nim / iż bedac człowiekiem / czynil

*Ariani człowie-  
czeństwem Gra-  
guła Pánu Chry-  
stusowi takę Zy-  
dję.*

si Bogiem. Ale czego Pan Chrystus nie uczynił / tedyć nás Pan Moskorzowski w tym przestrzega / powiadać / że nie toż w naturze Bóstwo było Synowskie / które jest Oycowskie. y ná te przestroge zbiera wszystkie pisma które mówią o człowieczeństwie Pána Chrystusowym / że go / powiada / Bog poświęcił / posłał / Oycę wszystko przyznawał / modlił się / umierał. zé. A tak powiada / nie jest tymże Bogiem co y Ociec : iakoby jednym słowem rzekł / będąc człowiekiem czyni się Bogiem. A tak człowieczeństwem wraga y przymarwia Pánu Chrystusowi. wolać smieć też tak Żydzi czynili / kiedy temuż Pánu wiśać na krzyżu wragali : *Iesli Synem Bożym iest, niech zstąpi z krzyża.* Zárzucałi mu śmierć iego / y boleści / y on krzyż / nie chcąc wierzyć / aby miał być Synem Bożym / który tak ucierpiał. Także y P. M. z swoim zborem wstawicznie mu człowieczeństwem / śmiercią / krzyżem / wragaia / y gdy się o Bóstwie iego mówi / to mu sąwidy zárzucaia za niepodobną rzecz máiać / aby taki człowiek miał mieć iednę naturę z Bogiem Oycem. Wszakże my widząc co się przy iego śmierci działo / ná potwierdzenie tey prawdy z której Żydowie śydzi / mówimy z onym Setnikiem : *Prawdziwieć ten był Synem Bożym.* y ná ten czas kiedy umierał : a nie gorśmy się człowieczeństwem / ani śmiercią iego : ale go y w onym człowieczeństwie iedneyże z Bogiem Oycem natury być wyznawamy. A z onym totem zowie my go Pánem y Królem / ná krzyżu ieszcze będącego / nie dopiero po zmartwychwstaniu / iako to nowi Ariani mówią : ale ieszcze przed śmiercią y od narodzenia y owsem pierwey niż był człowiekiem / niż był Pánem / iako go zwał Dawid s. A gdy P. M. nie baczy takich przestrog w pismie s. iest się czemu żądziwieć / że wpor heretycki / tak wiele w tych ludziach może / iż widząc nie widzą / słysząc nie słyszą. Co y ślad znać / że złupiwszy Chrystusa z natury Bóstkiej / bálwaná iakiegoś z niego czynią / że go przećie ( iesli to prawda co powiadaia ) Bóstkim wkłótnem czeza / iako y Oycá / nie máiać tego za bálchochwálstwo / człowieka któryby nie miał natury Bóstkiej / chwalić iako Bo-

gą prze-



ga/ przeciw iasnému przykazaniu y pismu Bożemu. Tenci  
ślad ci medrkowie Kátowscy odnośa / gdy sie prawdzię prze-  
ciwiała/ aby ie y nie rozumieli/ y nie náwrócili sie/ á nie byli v-  
leczeni.

O sine słowa: Idźcie á náuczaycie wszyſkie narody, chrzcząc  
ie w imie Oycá, y Syná, y Duchá s.

Ze tych słow dowodzi E. Skárga/ iż ieden Bog iest á trzy  
persóny. Ponieważ trzy sa ktorych iest iedno imie y iedno Bo-  
stwo. Nie podoba sie ten dowod Pánu Moskorszowskiemu/  
posłuchaymyż go.

Záwrzec sie z tego miępsca może/ że trzy sa ktorych miánuie. To dobrze  
kiedy trzy/ przetońci też y Troyca zowia/ tak to záwždy  
od poczatku Chrześcianstwa oni dobzy Chrześcianie zwá-  
li/ y dziatek swych ieszcze z mlekiem wczyli/ iáko y wy to pámie-  
tacie Pánie Moskorszowski. A coż wieccy? żehy ci trzy osobámi byli/  
jedną miánu záwrzec sie z tego miępsca nie może. A dla czegożby to? nie-  
daleko sie záwodziac: Pytam was: Aza Ociec nie iest osoba? /  
niewiem iesli tego záprzycie: także y Syn/ áza nie osoba? Abo  
też y Duch s. czyniż iestli nie osoba? przytádem tá rzecz objaśnil sie.  
y Janá s. cytamy: Trzy sa ktoryz świadoga/ Duch y wodá y Krew/ á ci trzy ied-  
no sa/ ié. Stąd zámuńnac moieś/ że Krew wodá y duch trzy sa: ále żehy osobámi  
mieli być/ záwrzec tego żadną miánu nie moieś. Nie frásnyćie sie Pánie  
Moskorszowski/ nie rośedzić osoby máia być kiedy trzy rzeczy  
miánuia. Ale kiedy rozumne rzeczy miánuia. á czemu nie máia  
być personámi? dam iá też przytálad ná przytálad: kiedy pismo  
s. mowi: Abrahám/ Izáák/ Jákob: áza nie trzy persóny sa/  
żda mi sie że sie nie záprzycie tego. A tak y tu iáko trzy sa/ tak  
trzy osoby. Otoż P. M. macie Troyce święta/ mielibyście sie  
iey słusnie rozmiłowác/ boć y w imie tych trzech chrzczimy sie/  
y w trzech wierzymy/ y trzech wzywamy/ y trzech chwalimy/  
słusna rzecz ábyſiny te Troyce náświetśa wyznawali. Po-  
wiedzcieś co wieccy.

Co sie záś drugiey rzeczy dotyge/ w imie á nie w imioná wżegono/ przetoś i-  
edno iest Bośwo. Odpowiádam. Tá mowa iest per Ellipsis wyrzeczóná/ to iest/  
iákeh y wżegono/ w imie Oycá/ w imie Syná/ w imie Duchá s. co stąd kády ba-  
gy/ że to słowo/ w imie/ y do Oycá/ y do Syná/ y do Duchá s. ciągnąć sie musí po-

nieważ

8.

Matth: 28:  
Ieden Bog á trzy  
Persóny.

Fol: 91. V. 25.

Fol: 92. V. 1.

Czemu w imię  
nie w imiona  
rzeczono.

Gramatyka Rá-  
kowska.

nieważ tak, tedyć to tak wiele waży/ iakoby rzeczono było/ w imiona. A prze-  
cie Grammatyka na Pana Jezusa? a gdzież to takiey Gram-  
matyki wczę? Znać iż w Rakowskiej szkole/ bo do tego czasu  
niewiedział Kościół Chrześcijański o takiej Grammatyce/ do-  
piro się w Rakowie zjawila. Nie lada to Grammatyka/ kto-  
ra się wiecey domysla/ niż w piśmie s. napisano. y co nie rze-  
czono/ tak się domysla/ iakoby rzeczono. Wszakże odpuszcćie  
mi p. M. kiedybyć to były iakie Arijańskie słowa/ tedybyście ie  
mogli tak wykladać/ ieno iż to Pan Jezus tak mówił w imie/  
a nie w imiona/ nie możemy wam wierzyć. A wiecie dla cze-  
go? iż to słowo/ w imie/ znaczy iedno Bóstwo/ iedne wladza/  
y iednakowo się do Oycy/ y do Syna/ y do Ducha s. ściągá-  
ia/ bo tych trzech/ iednoś jest imię Bog: Ponieważ tak/ te-  
dyć to wiecey waży/ niż kiedyby rzeczono w imiona. Przetoż  
nie poprzawiajcie słowo Pana Jezusowych/ boć to wam nie  
przystoi/ abyscie wy mieli wcząć dopiwo Pana Jezusa Gram-  
matyki Rakowskiej/ iuż on wyrost z szkoły waszey. Stad tedy  
káždy wiedzieć może/ iako iasne są słowa Boże/ ktore nas wia-  
ry o Trojcy s. wczę/ y na takim fundamencie wiara Chrześci-  
ańska zalożona. A z drugiey strony iako marne wymysły/ y pra-  
wie żakowskie plotki/ ktorymi p. M. przeciw takiej wierze w  
piśmie s. vgruntowaney disputuie. A przecie mówi:

X. Skargá tu nam rozpznámie z strony trzech osob/ á Bóstwa iednego/ wedle  
zdania swego wypisale/ nie rozpznámie tu przypnieć miał/ ále dowody potężne/ jeśli  
ie miał. A za to nie potężne słowa Pańskie/ ktorymi X. Skargá  
wyznania swego dowodzi? nie według zdania swego/ ále we-  
dlug zdania Pana Jezusowego/ iakos słyszał. wamci to było  
co gruntownego z pisma/ przeciw temu przywieść. Ale wy się  
wolicie vocabulami żakowskiemi zabawić/ disputuiac się o  
gramatice: przeto ja też was z tym do szkoły odsylam/ chćcieś  
li tam się nasłuchacie do wolej tego/ bá y możecie się nauczyć  
czego iesze w takiej Grammatyce mienicie. To iuż o Troy-  
cy s. mówcieś o Bóstwie Syna Bożego.

Fol. 93. V. 18.

Ná dowód zaś Bożę Syná Bożego odpowiadám/ iż odradza syn dusze lu-  
dzkie/ y grzechy odpuszcá iáto y Włóci. nie idzie z tym/ áby miał być tymże Bo-

gieni co



giem co y Ociec. Niewiem Pámie Moskorszowski / azaby ten nie  
miał być Bogiem / co imieniem swym y mocą swą odpuszcza  
grzechy. powiedzcie dla czego? Wo pismo s. mowi też o Ewangeliey pás  
ná Chrystusowey / że nas odradza / y o Ewmi Pána Chrystusowey / że grzechy naše o-  
gryza: á zaś też słab zámkníe / że ábo Ewangeliey / ábo Ewmi / jednoś jest Boże-  
wo z Bogiem. Ale Pámie Moskorszowski / nie mowi pismo s. w  
imie Ewangeliey / ábo w imie Ewmi nam odpuszczáia grzechy /  
toć nie dźiw / że nie sa Bogiem: á o Synu Bożym mowi w i-  
mie Syná / tak iáko y Oycá. toć nie może być ieno Bogiem.  
Bo niczym imieniem nie moga być odpuszczone grzechy / tyl-  
ko imieniem Bożym.

A niewidzicieś wždy iákto to wáśse mądrosć: wstydźcie  
sie tych wáśych plotek / dla ktorych Synowi Bożemu odey-  
muiecie Bóstwo. A náuczcie sie / żeć do odpuszczenia grze-  
chow / sílá sierzeczy zchodzi / iest *causa principalis* Bog sam /  
ktory grzechy odpuszcza / y ktorego imieniem sie to dzieie: iest  
*causa meritoria* Christus wedlug człowieczeństwa / bo ile Bog  
tákże odpuszcza iáko y Ociec: iest *instrumentalis causa*, *Sacra-*  
*menta*: á *Ministerialis* iest Káptan: te wśyskie rzeczy sie zcho-  
dza do odpuszczenia grzechu. wśákże tylko imieniem Bożym  
bywáia odpuszczáne. A dla tego / że sie też imieniem P. Chry-  
stusowym dzieie / mowiemy / iż iest tymże Bogiem co y Ociec.  
A przetoż wáśse przykłady płonne sa / y nie do rzeczy / á jednoś  
sie Bóstwo Syná y Oycá / ktorych imieniem grzechy odpus-  
zczáia / dowodzi. Przypátrz sie czytelniku bączny / iákto sa od-  
powiedzí Ariáńskie / á obaczysz iáko oni przećiw tak poważney  
y gruntowney náuce / tak niepewne y dziećinśkie powieści wy-  
mýsláia.

Tenci iest pierwszy Trybunał / ná którym Pan náš Jezus  
Chrystus siedzac / wyrokiem swoim Bóstwim wperwnil nas o  
swym jednym Bóstwie z Bogiem Oycem / zápisáwśy to w pi-  
smie s. iż iednáś iest wiára / tak w Boga Oycá / iáko y Syná /  
iednáś znátomosć ich / iedno widzenie / iedná istnosć Bóstwa /  
ktora wziął iáko Syn: iednymże sa Pánem / y iedno imie máz

Pan Chrystus i-  
mieniem swym  
odpuszcza grzechy

Do odpuszczenia  
grzechow wiele  
sierzeczy słuodzi.

Pierwszego Try-  
bunału Dekret. o  
Bóstwie przedm-  
iecznym Syná  
Bożego.

T

ia: á tak

Mar: 12. V. 22.

12: a tak iednymże są Bogiem. Bo taki dekret Pan wydał: *Sluchaj Izraelu, Pan Bog twoy Bog ieden jest.* y ten dekret przysłał wśy Żydowie odpowiedzieli: *Dobrze Mistrzu, prawnidźwies powiadał iż ieden jest Bog, y niemáś inšego oprócz niego:* Którym to dekretem potepia wśyśkie/ tak stare iako y te nowe Ariany. Jako zaśie te wyroki iasne nowi Ariani wykládali/ abo raczej przewracali/ wypisalem to na krotce/ bo y dwoiaká wiare/ y dwu Bogow/ y dwu Pánow nam tworzą/ przeciw iásnym dekretem Bożym. Skąd obaczy każdy/ iaka ich jest szczyrosć y prostota w przyimowaniu pisma: nie takci sie wielka subtelność w nich znaydzie/ iako raczej iakas chytra złość/ ábo zlosliwa chyrosć w wynaydowaniu takich wynysłów/ przeciw iásnemu słowu Bożemu.

Przeciw pierw-  
szemu Dekretowi  
Ariani semrza.

## I.

Fol: 96. V. 9.  
Bog Oćiec iako  
wistší niżli Syn

Przywiodę tu kilka rzeczy/ z których nam P. M. chce dwu Bogow wynysłać/ ábym ich szczyrosć y prostotę w wykládaniu pisma pokazał. Naprzód tak żądaie: *atćwi sam Syn Boży: Oćiec wistší niżli ja. iżśi gdy Oćiec wistší niżli Syn/ á Syn nie jest wistší niżli Oćiec: Ponieźmie śiad nie idzie/ iż Syn nie jest tymie Bogiem co y Oćiec.* Odpowiadam. Nie idzie/ ani poydzie: wśak iuż wiecie dla czego. tak sami sobie odpowiadacie: *wedle natury Boskiej/ Ktora jest w Pánu Jezukie/ nie jest wistší Oćiec niżli Syn: ále wedle głowiecznictwa ábo głowieczey natury/ wistší Oćiec niżli Syn.* Tak jest/ otosćie zgádli/ coż sie tu wam niepodoba?

Pan Chrystus w  
czym jest rowny  
Bogu Oycu á w  
czym mniejszy.

Slyśyś Cztelniku látkaw/ iako to glosnie K. Stárgá/ á náuczył sie tego od Pána Jezusa z bynamniej/ z swoich tradicy/ y od swego Bościá. Omyliliście sie/ nie z tradicy: ále Pan Jezus sam/ tego náuczył w Ewángeliey/ niewiecie tego? náucze ia was/ wśak P. Jezus czynił sie rownym Bogu Oycu/ iakosćie śánni nie dawno wspominali. y Jan s. o tym piše. A tu sie czyni mniejszym. otóż y jest mu rownym y przecie mniejszym. toć tu nie glosá/ ále seze ra Ewángelia. A druga/ w czym tá równosć ábo nierownosć/ náuczył tego Apostol s. gdy powiáda: *iż był w postaci Boskiej rowny Bogu. á w postaci slugi wyniszczył siebie sámego. gdzie wcy/ iż Syn Boży wedle natury Boskiej jest rowny Bogu/ á wedle cztowieczey mniejszy/ tak włásnie iako y*

Philipi 2. 6.

K. Stárgá



2. Grzegorz mowi. a wiec to glozy / abo tradicie. pewnie sie  
nam mozga / o wielkiej madsosci pomieszaly / az niewiecie co  
pismo / a co tradicia.

Zadam ia tez was. edta druga: wsak wy tez powiadacie / ze Pan Jezus jest rowny Bogu / y tak pisiecie: ze Synem Bo-  
zym byc y rownym Bogu. y Bogiem byc / za jedna rzecz postrzede sie moje. A tu  
sie zas / iako powiadacie / czyni nureyszym / y Oycą zowie wiec  
synu. Pytam was w czym nureyszy / w czym tez rowny: Tute  
bedzie trzeba ruszyc glozy y tradicy / nie Koećiola s. ale one-  
go zbiega Wlocha Socina waszego. poczetam co odporcie-  
cie. A tym czasem mechay kazdy osady / iesli one slowa / we-  
dle Boskiej y wedle czlowieczy natury / nie sa wieter z pisma  
s. ieno ze wy woliecie wymysly wasze Rakowskie / niz pismo s.  
ktore bez reszdy wyracacie.

Drugie pismo przywodzi: Iż o onym dniu nie wie dz. Any-  
tolowie, ktorzy sa w niebie, ani Syn, ieno Ociec.

Stad tak dowodzi: Gdzy Ociec wie o dniu sadnym / a Syn niewie /  
konieczne sgd meidzie / i syn jest tymze Bogiem co y Ociec. To nic nie prze-  
skadza / wsak inż wiecie dla czego: niewie tym sposobem / aby  
nam mial obawic: iako wiec mowiemy / kiedy co takiego w  
cainenicy mamy: ale iako sedzia wie o dniu sadnym.

Spytam ia tez was / wsak wy tez Pana Jezusa czynicie  
rownym Bogu w madsosci / y owsem wszystko iego Bosstwo  
w tym potkladacie. ze oną przedziwna madsocy moc Boza / toć jest Bosstwo  
iego y to jest Oycu rowien. iesli tak jest / iakoż bedzie Oycu w mads-  
osci rowny / gdyż o dniu sadnym niewie: Poczetam waszey  
glozy y tradicy Rakowskiej.

Potręcie / zarzuca Panu Chrystusowi wssetko to co mial  
y czynil iako czlowiek / iako y wyzszey toz mowil / powiadaiac:  
Syn Bozy modlił sie Oycu / ieno na krzyżu: Boże / Boże mój. po znatw. chysta  
mu / wysnawa go Opec n sarym. A przedtym zawoła potlamie wolne nauki / swota  
wczynil / irote wielmożne Oycu przypisowal. ię zgola niemad nic z tego wyzszite-  
go / co ma Pan Jezus / coby sa nie Oycu przypisowal. Coż to za pokizowie-  
nie pisma / gdy to co mowia / te pisma przypisowal / y z nich i Syn nie jest tymie  
Bogiem co y Ociec zamiatamp. w tym krzywiecie y wyracacie pi-

Fol: 71. V. 21.

2.  
Mar. 18.

Syn Boży iako  
niewie o dniu sa-  
dnym.

Fol: 75 V. 24.

3.

Ariani czlonie-  
czestwem na  
Pana Chrystusa  
infliguit.

Fol: 95. V. 29.

*Pisma krzywią.**Syn Boży iako m  
żul od Oycy.*

sino / iż co pismo o dwoi naturách mówi / to wy w jedne trwał  
twacie: bo ponieważ ma dwie naturze Pan Chrystus / iako  
Apostol ś. uczy. przeto ile syn Boży / wziął niektóre rzeczy  
przez rodzime Bóstwie / á toć nie vblizają równość / bo y w  
rodzeniu cielesnym / syn ma naturę od Oycy / á przecie w na-  
turze jest rowny Oycu: y tak rozumiemy owe pisma / iż Syn  
słucha Oycy / uczy się od Oycy / bierze od Oycy / bo wśyskłe  
naturę y wśyskto z nia wziął od Oycy: A drugie rzeczy wziął  
iako człowiek / gdy się zstał synem człowieczym / y zaślingował  
sobie aby był wywyższony nad inśe / według człowieczeństwa /  
y tak wśyskto co ma / wziął od Oycy. Ale przecie nie wymnie  
to jedney naturze iego z Oycem: y przecie jest tymże Bogiem /  
iako y oćiec. Ma to że wy zaślepiacie oczy / ani chcecie tego  
widzieć / przeto krzywicie / krećcie / y wywracacie pisma / ch-  
cac tak iasne świadectwa pisma ś. swymi wymysłami zaciemnić.  
A tak z każdej miary może dowieść X. Skłargą na was / że pi-  
sma wymyśliście psuiecie: á wasze wymysły y plotki Rátowście /  
wiecey niż wyroki Boże ważycie. Jakoż to znać po owej wa-  
szej misterney Theologie / że wy cytko się vocabulami około  
osoby y istności bawicie / á na pismo ś. niedbacie. Żá co jestli  
się nie roztłóścicie / day wam Panie Boże roztłó y vpamiętanie.  
Podzmyś do wtorego Trybunału.

Osiny Niewstyd Nowych Arianow, że wy-  
znanie wtorego Trybunału, to jest Aposto-  
łow y vczniow świętych o przedwiecz-  
nym Bóstwie Syná Bożego prze-  
wracają.

**I**estli wyrokiow Páná Jezusowych nie bázro porażyli Ari-  
ani / nie trzeba się spodziewać / żeby y vczniow iego dekreta  
mieli vsłanować. chociaż się ná to osłania / że ich máia sł-  
chać / áleć oni swemu złemu przyrodzeniu muszą dosyć czynić /  
wsak to wnet obaczymy.

Jana



**Janá s. Chrzciciela słowa:** *Owo báránek Boży który gładzi grzechy, który z niebá przyszedł, nád wšysſkie ieſt. kto w Syná wierzy ma żywot wieczny. A kto niemierny ieſt Synowi, nie wyſtřzy żywotá, ále gniew Boży miſi nád nim.*

Cztery tu rzeczy Janá s. wyznawa o Pánu Chryſtuſie / że grzechy gładzi / że z niebá przyszedł / że ſynem Bożym ieſt / że wierzyć w niego trzeba. Jákož mogł doſłáteczniey opisać P. Chryſtuſowe Boſtvo? Jž tedy y z niebá ieſt / y nád wšysſkie ieſt / y ſynem Bożym / grzechy teſz gładzi / y wierzyć weń powinſmy: Ináczey być nie moſze / ieno iž ieſt tymiſe Bogiem co y Wćiec.

A ſłyſzyćieſ ten dekret Janá s. Pánie Moſkorzowſki? wi-dzićie że was oſadza żywotá wiecznego iáko niewiernych / y gniewem Bożym wam groži / ieſli w ſyná Boſzego nie wierzy-cie. wſáť co ſedžia nie podeyſzřány: przyimiećieſ iego dekret iákoſćie obiećali? Nie zda mi ſie / ináczey moroi: ináczey czy-ni Pan Moſkorzowſki / nie przyimie tego dekretu ieno z glo-za ſwoia: powiádaiac iž mu to Bog dárował / áby grzechy odpuſzczał / y áby był nád wšysſkie / y nie powinſmyſmy weń wie-rzyć tylko wtorym względem. Toć tákie ſa glozy Ariánſkie / ná ktore iuž ſie teſz przedtym odpowiedziało. Napřod / że P. Chryſtuſ grzechy odpuſzcza mocą y imieniem ſwoim Boſtim / á kto imieniem ſwoim odpuſzcza grzechy / ieſt prawdziwie Bo-giem: ma teſz te moc iáko człowiek wſzczona od Boga / y táť odpuſzcza y gładzi grzechy iáko Bog / y iáko człowiek. A tym / że z niebá przyszedł / nád wšysſkie ieſt / bo ſaden táki nie był. wierzyć teſz weń bez wſeláćkich względow / y tu Janá s. roſkázu-ie / iáko przedtym ſam Pan Chryſtuſ. A táť glozy Pána Mo-ſkorzowſkiego pſuiá y wyracáia dekretá ſwiete / á przecie ſyn Boży ieſt tymiſe Bogiem co y Wćiec.

**Piotrá s. wyznanie:** *A wy czym mie być powiádacie. Ods powiádaiac Piotr rzekł: Tyſ ieſt Chryſtuſ ſyn Boga żywego.*

A to teſz nie podeyſzřány ſedžia / bo Apoſtół: ieno że here-tyc y wšyſcy nie bárzo táſkáwi ná Piotrá s. niewiem iáko Pan

1.

Ioan 3.

Dekret Jana s.  
Chrzciela.

2.

Matth: 16.

Dekret Piotra s.

Fol: 104. V. 22.

P. Chrystus jest  
synem Bożym y z  
Boga Ojca się  
wrodził.

Idneyże istno-  
ści z Oycem.

Moskorzowski będzie miał przysłać dekret od niego/ poslu-  
chajmy. Oto Pánie Moskorzowski Piotr s. głosem wyrok  
dać/ że Chrystus jest synem Boga żywego/ a tak idney istno-  
ści z oycem/ przysłuchajcieś dekret według obietnice swojej?

Przezwalamy/ że Pan Iesus y prawdziwym synem jest/ y że się z Ojca wrodził.  
Chwała Bogu/ toć już dobra nasza. jeśli tedy synem jest/ y z  
Boga się wrodził/ tedyć idney istności z Oycem jest. nie może  
być inaczej. Tę nie może tego słuchać P. M. musi po swemu  
głosować ten dekret.

— A egoby trzeba dowieść/ że się z istności Oycowskiej przed wspaniałymi wieki  
wrodził. A my Pánie Moskorzowski/ a któryś wiekśy dowód  
może być/ iako ten dekret Piotra s. przysłuchajcie się tylko: P.  
Chrystus pytał/ czym mnie brć powiadacie? a Piotr s. odpo-  
wiedział/ że ty jest synem Bożym. nie może się to rozumieć/  
ieno o naturze/ że się wedle natury wrodził z Boga Ojca/ iako  
to syn Boży. Iako na przykład/ kiedyśby kto spytał o synie  
Pána Moskorzowskiego/ czymby był/ a drugi by odpowie-  
dzał/ iż jest synem Pána Moskorzowskiego/ nie rozumiałby  
inaczej/ ieno że się wedle natury z niego iako człowiek wrodził.  
Tak kiedy się tu Pan Chrystus pytał/ czymby go być powia-  
dał/ a Piotr s. odpowiada/ że Chrystusem y Synem Bożym/  
rozumieć że się z Bogą wedle istności/ iako syn Boży wrodził.  
A nie mógł inaczej rozumieć/ bo co wy tu przylepiacie/ że go  
Bóg wrodził duchem s. w żywocie Panny Maryey dla tego  
jest Synem Bożym/ wase to wymyśli y przydadł: bo kiedy-  
by był miał o tym mówić/ tedyby przydał: Tys jest Chrystus  
Syn Boży z Panny Maryey. Ale nie takiego nie wspomina/  
przetoż nie przysługujcie mu tego/ boć się nie godzi przyda-  
wać do pisma.

Jeszcze P. M. chce wywrócić ten wyrok Piotra święte-  
go żądanie/ że też pismo s. o wierzących w syna Bożego mówi:  
i nie ze krwi/ ani z woicy ciała/ ani z woicy małż dźeć Boga się narodzić: a prze-  
cie się jeden nie wrodził z istności Boga. Przetoć też Piotr s. o żada-  
nym infym tego wyznania nie uczynił/ aby miał być synem  
Boga żywego/ tylko o Pánie Chrystusie/ bo wiedział/ iż infy

z wiary

Świci iako się  
z Bogą rodzi.



3 wiary to maia/ y ja przyposolitem za syny/ a Pan Chrystus to ma z natury y wrodzenia Boskiego/ y dla tego pisino s. 10 wie go synem Bozym wlasnym/ iednorodzonym/ czego o zaidnym inszym nie mowi. A tak nie poprawiajcie dekretn Piotra swietego.

A tu sie niechay kazdy przypatrzy/ iaka jest szczyrość y prostota Arianow nowych/ ktorzy wszytke madosc swoie w tym pokladali/ aby maczey mowali/ maczey rozumeli. Pięknemi słowki zalecaia sie Panu Jezusowi/ ze jest Synem Bozym/ ze sie z Boga wrodzil/ wlasnym/ iednorodzonym Synem: azci po tych wszytkich tytulach/ wnetli go z inszymi wiernymi rownala: powiadali/ ze sie tez tak wierni rodzili z Boga iako y on. A coż to rozdy za sybalswo/ inaczey mowic/ a inaczey rozumiec? prawiem musterna to Theologia Arianska. Nie wmiatali Piotr s. takiey Theologie/ boć on iako rozumial/ tak tez mowil. Wam sie to zeydzie nowym Chryistianom nowa Theologia narabiac/ a my tak przestaniemy na dekrete Piotra s. Ktorego tak rozumiemy/ iako słowa pokazuia.

*Szczyrość Ariana  
kataka.*

Aż tu zaraz doctney onego z czym sie rozwodzicie/ iakoby dla tego byl nazwany synem Bozym/ ze z Panny bez meza Duchem s. poczetu jest. Jakoż sie to zgodzi z pismem s. ponie was byl pierwey synem Bozym/ niż sie z Panny narodzil/ y Bog pierwey wrodzil/ niż Panna porodziła. Tak mowi o nim Prou: 30. Ktore iest imie syna iego: iesli nieis? O czym sam ze Bog przez Izaiasa s. mowi: Izali ia ktory insie rodziace czynie, sam nie wrodze? Otoż Bog y rodzi sam/ y mial syna. A czemuż Anyol powiada/ bedzie nazwany synem Bozym: blateo/ iz ten syn Boży ktory sie z Boga Bogiem wrodzil/ y byl rowny Bogu/ maie Boska postać/ potym z Panny wzial postać czlowieczą. A to iest co Anyol s. mowil/ iz mial być nazwany synem Bozym dla oney Boskiej natury/ ktora zlaeczył z czlowieczestwem. To tak miasz na owe twoie prozne gadania. wrocmyz sie do rzeczy.

*Pan Chrystus byl  
pierwey synem  
Bozym niż sie z  
Panny narodzil.  
Ila: 66. V. 9.*

Janas. wyrok o Boswie przedwiecznym syna Bożego.

3.  
Ioan: I.

*Na pocza-*

Janá s. dekret o  
Boſtwie Chryſtu  
ſowym.

Ná poczátku byto ſlowo, á ſlowo byto v Bogá, á Bog byl ſlo-  
wo. To byto ná poczátku v Bogá. wſyſſko ſie przez nie zſtáto, &c.  
A ſlowo zſtáto ſie ciátem.

Godziło by ſie P. M. tego ſedziego poſánować/ boć byl  
iáko wiecie/ wielkim Sekretarzem táiennic Bożych: nie trze-  
báby ták ániele iego dekretow glozować: wſiáſze boie ſie/ że  
go toż potka/ co y Piotrá s. Oto tu w dekrecie ſwoim/ záim-  
knał wſyſſko co trzeba wiedzieć o Boſtwie Chryſtuſowym.  
1. Przedwieczność/ bo od poczátku. 2. Pochodzenie ábo ro-  
dzenie/ bo byto ſlowo. 3. Społeczność z Oycem/ bo v Bo-  
gá byto. 4. Spoliſtność y iedność z Bogiem Oycem/ bo  
Bog byl ſlowo. 5. Wſzechmocność/ bo wſyſſko przez nie  
zſtáto ſie/ á bez niego nic ſie nie zſtáto. 6. Wcielenie/ bo ſlo-  
wo zſtáto ſie ciátem. Toć ták Jan s. Przetoż trzymájac ſie X.  
Skárgá tego wyroku/ dobze dowodzi/ że Chryſtus ieſt Sy-  
nem Bożym przedwiecznym/ ktory ſie zſtál dla nas człowiek-  
kiem. P. M. ten dekret przyimnieć/ ále nie ináczey ieno z ſwo-  
ia glozú: pozwoľniłſy tedy że to ſlowo ieſt ſyn Boży/ y że ieſt  
Bogiem/ chce ieſzcze tego po s. Janie áby mu dowodził/ że ſie  
z Oycowſkiej iſtności przed wieki vrodził/ y że ieſt tymże Bo-  
giem co y Ociec. Aleć Jan s. nie ma tego obyčaiu áby miał  
czego dowodzić/ tylko po proſtu táiennice Boże wypowia-  
da/ á nam każe wierzyć. Przecie nie przeſtáie P. M. ná powie-  
ſci Janá s. ále ſam wzy Janá s. áby ták komicznie morott/  
iáko P. M. chce. poſluchaymy tey mądroſci iego.

Na przód Jan s. opisuáć ſyná Bożego przedwieczność/  
vżył tego ſłowá/ ktorym poſpolicie piſmo s. wyraża wiecz-  
ność Boża. Ná poczátku. ták też mowi Prou. 8. v. 12. y tenże  
Jan s. tego ſłowá vżył/ y ná inſzych mieyſcách/ 1. Ioan: 1. A  
Pan Moſtorzewſki poprawia Janá s. Te ſłowá/ ná poczátku. obra-  
cá ſie do Ewángeli. y muſi/ y ták ſie rozumieć/ iáko by właſnie nápiſano bylo. Ná  
poczátku Ewángeliey bylo ſlowo. A ktoż ták was przynuſia obracać/  
y wywracać ten poczatek do Ewángeliey/ wſiáſz tego Ewán-  
gelistá s. nie powiáda? Jáko by nápiſano bylo. ále przecie nie ná-

piſano?

Syna Bożego przed-  
wieczność.

Fol: 112. V 11.

Ariani wywra-  
caia Ewángelia  
Janá s.



pisano : tym lepiej że wy to tak przydaciecie czego nie napisano. A przecie śpiewacie / że do pisma nie przydaciecie. A ono to jakoby było napisano: siła w sobie fałszu / y przewracania pisma zamyka / y owsem tym słowem (jakoby) możecie wszystkie Ewangelia wywrócić. To iedną / powiedzcież czemu tak wy. Ładacie.

Który początek Ewangelii / iż zaczyna Marek s. od opowiadania Janá po nuryścielá / gdy piše: Początek Ewangelii Jezusá Chrystusa Syná Bożego. ić. ná tym tedy początku Ewangelii było już słowo. A dla tegoż to / że Márek s. opisuje początek Ewangelii / macie naciągać do tego / że też Jan s. opisuje początek Ewangelii : Ale P. M. Marek s. wyraźnie powiada / iż opisuje początek Ewangelii. A Jan s. zaś ić jasnie powiada / że opisuje nie początek Ewangelii / ale początek Syná Bożego / którego zowie Słowem ić s. przed Ewangelia : wczac ić s. sie przed wszystkim stworzeniem zaczął / gdzie był / czym był / czym sie potym zstał. A tak inśa materia w obudwu : czyli to v was za iedno / syn Boży á Ewangelia : czemuż wždy mieśacie rzecz / á Ewangelisty fałszuiecie : ić s. wy wczymcie Ewangelia synem Bożym. Toć wam wolno : wśakże my wolemy Janowi s. wierzyć / który dosyć wyraźnie powiada / ić s. mowi o początku Słowa Boga / á Ewangelii tu nie wspomina. wśakże to są domysły y wymysły / jakoby napisano było / czego nie napisano. Trzymajcież wy to czego nie napisano. A my to co Jan s. napisał.

Powtore chcąc Jan s. wyrazić rodzenie syná Bożego z Boga / nazwał go / Słowem / á to dla podobnego rodzaju rozumienia / które sie z rozumu rodzi.

A rozumiecież P. M. co to Słowo. Niechce to w rozum Arianśki wnieść / przeto sie też frásnie ná s. Janá / że rzeczy niepoiete y niewyrozumiane piše. Ale nie gniewaycie sie ná s. Janá / ić s. sam wziął y nauczył sie / tak też mowi. y dla tego przestrzega piśac / Apoc. 19. Mówac imie napisane / którego imienia nienie niktieno sam. y przydaie : A nazwano imie ić s. słowo Boże. A choć ić te rzeczy tak są niepoiete / przecie ić s. Jan piše /

Syn Boży ić jakim słowem.

nie dla tego żebyśmy je poiać mieli/ ale żebyśmy wierzyli. *Ieśli nie uwierzyćcie, nie zrozumiecie.* Otoż y ia sie tym nie zabawie/ powiem Pánu Niostrzowskiemu co łatwiejszego do wyrozumienia.

*Słowo i iko było  
v Bogá.*  
Ioan: 1.

Potrząćcie/ opisiue Jan s. społeczność słowa z Oycem/ mówiac: *A słowo było v Bogá.* Co to iest być v Oycá / samże Jan s. niżej wyłożył onemi słowy: *Iedyny który iest w łonie Oycá, ten nam wypowiedział.* Otoż być v Oycá / iest być w łonie albo w sercu/ albo w rozumie Oycá. Jáko też y sam Pan mówi: *Ia w Oycu á Ociec we mnie.* A takich mów siła w piśmie s. znaydziesz / z których znaczy sie / iż być v Oycá / iest być w Bogu Oycu. P. M. komiecznie niechce/ aby tak Jan s. mówił/ ale miasto tego / *A słowo było v Bogá.* Każe Janowi s. tak mówić: *A słowo było tylko Bogu wiadome.* wśakże Jan s. ani tu/ ani gdzie indziej nie powiada/ żeby być v Bogá/ znać było być Bogu wiadomy: wśak to tedy P. M. się wymysły y wywracanie piśmá: skąd znać/ że wy nie tego szukacie/ abyście piśmo wyrozumieli/ ale żebyście piśmo popsowawoży/ Bo ską nature synowi Bożemu odiełi.

*Bog iest słowo.*  
Fol: 112. V. 32.

Poczwarte mówi. *A Bog był słowo.* pokázuiac spoliśność y iedność z Bogiem Oycem. bo iż Bog iest słowo/ tedy iest iedną istność obudwu. A P. M. co ná to?

Przyznawam to/ że Jan s. słowo Bogiem zowie. Chwała Bogu / że sie wždy tego nie zaprzat: czekałem żeby był z Czechowicem rzekł: słowo było Bożym. aleć sie wždy inż obaczyli. Czegoż wam nie dostaie? Tego że P. Jezus tymże Bogiem co y oćiec/ nie pozwalamy. Dostyć śmiało / ledwobysście tak śmieli sobie równemu wymowić słachectwa: á ná Bogá sie tak niewstydliwie rzucacie. dla czegoż wždy? musza być tego wielkie przyczyny/ y dowody nieprzekonane. Boć Jan s. nie miał wiele Bogów oprócz iednego/ y iestli syn Boży nie był iednym Bogiem z Oycem/ ni gdyby go Jan s. Bogiem nie zwał. Ale że sie tego z wsi samego Páná nauczył/ gdy mówił: *Ia y Ociec iedno iestemy.* dla tego zowie go Bogiem/ dáiac mu iedną istność z Bogiem. A

*Ariani niewsty-  
dliwie rzucáto  
sia ná syná Bo-  
żego.*

Ioan: 10.

wam prze-

wam przecie y Bogiem iest/ y nie iednym z Oycem. powiedzcieś dla czego?

Do mowi Jan 6. że słowo było v Bogu. Ponieważ tedy to słowo które iest Bogiem v Bogu było/ tedy iawną iest/ że to słowo Bogiem nazwane / nie iest tymże Bogiem v którego ono słowo było. A ia zaśie tak rozumiem / że tym wiecey iest Bogiem tymże/ v którego ono słowo było: bo co w Bogu iest/ Bogiem iest. Inaczej musiałoby być słowo v siebie samego/ co iest przeciw słowom Ewangelii świętych y przeciw rozumowi wsłkiemu. Nie v siebie samego / ale v Bogu Oycu/ w łonie Oycu/ iakom powiedział. Otoż nie iest to przeciw Ewangelii: y o wssem według niej bårzo dobrze / tak to rozumieć / że Syn Boży słowem bedac/ był v Bogu iako v Oycu/ y był Bogiem iako y Ociec/ a nie mogli być inszym/ ieno tymże co y Ociec. bo iako o nim mowi Ewangelista/ Był v Bogu/ y był Bogiem. a tak tymże Bogiem iest v którego był. Nie iest tedy Ociec synem/ wsakże/ tenże Bog który iest Oycem/ ma też y Syna. Co sie dotyczy rozumowi waszego. może być/ że to iest przeciw rozumowi waszemu Arianiſkiemu: bo wy macie rozum zawſe przeciwny Panu Jezusowi/ y na to rozumy wasze ostrzycie/ abyście go z Bosstwa przedwiecznego złupili: y służy wam ono co napisał Apostoł 6. o drugich takich: ktorzy poznawszy Boga/ nie iako Boga wielbili/ *Obscuratum est insipiens cor eorum.* dali im *in reprobum sensum.* wsakże sie rozumowi Chrześciāńskiemu nie sprzeciwia / gdyż my rozum swoy poddałiemy pod posłuszeństwo wiary.

Rom. 1. 21.

A temu ponieważ to słowo było v Bogu/ a o Bogu onym najwyższym w takowym teozumieniu. nie może słuzec/ żeby był v Bogu: stad każdy hacz/ że słowo nie iest onym Bogiem najwyższym. widzićie iako wasze rozumy są przewrotne: a ia zaśie tak rozumiem/ że sie może tak rzec: a gdzież najwyższej lepiey być może ieno v najwyższego? A iż słowo iest v najwyższego / tedy słowo iest onym Bogiem najwyższym. Macież co wiecey?

A nawet ponieważ to słowo iest Boże słowo / tedy nie może być tymże Bogiem / którego słowem iest/ inaczej musiałby być Bog przed najwyższym Bogiem. W owsem dla tego / że iest słowem Bożym / musi być tymże Bogiem/ kiedyby czyie inne słowo było nie Boże / nie mogł-



by być Bogiem: Ale iż jest słowem Bożym / nie może być iś-  
naczyć / ieno że jest tymże Bogiem. Dla tegoć Jan ś. zowie  
go y słowem Bożym y Bogiem. bo jest y słowem Bożym y  
Bogiem. A przecie nie będzie naywyższy przed naywyższym:  
bo iako Bog jest Bogiem / tak też y słowo iego od początku  
Bogiem było.

A nie macieś już co wiecey żądać? Otoż maś one wá-  
se wielkie rozumy / z ktorými się ná Syná Bożego rzucacie. á  
godneś te takowe plectki y wymysły żakowskie / abyście mieli  
dla nich lýć y sromocić Syná Bożego: żądaiac mu to / iako-  
by się nie tak miał vrodzić / iako mu piśmo ś. y wszytko Chrzes-  
ściánstwu przyznawało. A nie testie to ślepotá práwie żydo-  
wska / ábo ciemności Pogańskie? á coby láda żyd ábo Poga-  
nin mogli inszego mówić przeciw Synowi Bożemu / ieno co  
wy mówicie? A przecie to świátłość v was / własně nieto-  
perza / ktory też rozumie / że niť lepiej nie widzi / iako on w cie-  
mnościách lataiac. Wszak to znáć y po tym / iakiego wy sobie  
Bogá wymyslaćie.

Fol. 113. V. 14.

Pravdzíve Bo-  
stwo iakie ś. Ar-  
anow.

Ktory pravdzíveho swego Bostwa wszytkiego / to jest / Bostky mocy y pánc-  
wánia dosiępil. A za to pravdzíve Bostwo / moc y pánowanie?  
y słowá wáse nie pravdzíve / y Synowi Bożemu / nie praw-  
dzíve Bostwo tworzyćie. Tak to pravdzíve Bostwo / iako  
wáse pravdzíve plectki. niemáści pravdzíveho Bostwa / tyl-  
ko nátura Boska. Kto ma náture Boska / ten ma pravdzíve  
bostwo. A kto ma tylko moc y pánowanie / nie jest bostwo /  
ále tylko zwierzchność Boska. Czego wam. vpor heretycki y  
niemnielietnoś niedopusći widzieć.

Syn Boży stwo-  
rzyćielem.

Popiate / Jan ś. tego słowá rośechmocnoś wopisał / gby  
go stworzyćielem wszytkiego być powiáda: Wszytko się przez  
nie zstáło / á bez niego nic się nie zstáło. A tak ponieważ jest siwo  
rzyćielem / tedyć nie jest stworzeniem.

Fol. 114. V. 15.

V Janá ś. nápisano: przeni wszytkie rzeczy się zstály / nie przeni wszytko  
stworzono. A dáleko inśa rzec mówić o stworzeniu / inśa o gsynieniu: bo stwo-  
rzyćie jest z nízego co spáwlić / iako Theologowie pospolicie rozumieią: gsynić zaś  
jest co z máterey spáwlić. Kiedyby to prawdá bylá / tedyby ani Bog

Oćiec był stwórcyćcielem. Bo nie inaczej nam Mójżesz opisał stworzenie z niczego wszystkich rzeczy / iedno temi słowy: *Rzekł Bog, niech się zstanie światłość, y zstało się.* Także y Dawid: *Rzekł y zstało się.* Tychżeć własnie słow używa tu Jan s. Jeśli tedy tu *zstało się* nie znaczy stworzyć / tedy y tam nie znaczy. A tak ani Bog oćiec będzie stwórcyćcielem. A widzieliście iakie to wásze vocabuły. Naucźcie się wždy z Theologow / czemu Jan s. nierzekł / wszystko przezeń stworzono / ale *zstało się* / dla tego / iż to słowo *zstało się* zamyka w sobie wszystkie sposoby / ktorými się co może czynić. Pierwszy sposób czynienia / iest z niczego co stworzyć. y tak się Anieli zstali / y *materia prima* / y dnie iedkie. Wtóry sposób z materię *sine causis secundis*, sama wszechmocnością Bożą / y tak się zstał człowiek z ziemi. Trzeci z materię *per causas secundas*, iako teraz rzeczy się dzieia. Czwarty cudownie / iako wino z wody. Piąty *modo supernaturali*, iako przez Sakramenta czyni nas sprawiedliwymi. O ktorych wszystkich sposobach mowimy / *zstało się* / uczyniono. Dla tego Jan s. mowiac / *wszystko przezeń zstało się*, zamknął te wszystkie sposoby czynienia. Bo wszystko cokolwiek się zstało / tak z niczego / iako y z materię / albo cudownie y *supernaturaliter*. to wszystko się przez to słowo zstało. A tak nie trzeba tego dowodzić / że przez słowo wszystko stworzono / ponieważ Jan s. dosyć wyraźnie to świadczy mowiac o wszełákim czynieniu. *wszystko przezeń zstało się.* Ktorému iestli Nowo ochrzęńcy nie wierza / tedy by też kto zmartwychwstał nie wwierza. A wszełáże przecie Pan Jezus iest y będzie stwórcyćcielem wszystkiego / iako tu Jan s. daie świadectwo.

Tegoż Janá s. świadectwo / Páná Jezusa chcieli zabić Zydowie, nie tylko iż Szabátu nie chorwał, ale iż Bogá mienil być Oycem swoim, równym się Bogu czyniac.

Goście Jan s. zeznawa / że Pan Jezus tak Bogá samego zwał swoim Oycem / że się też samemu Bogu Oycu równym czynił. Stad zamyka to X. Skargá / że Pan Jezus iest Bogiem równie iako y Oćiec. Odpowiadając P. M. pozwala

Przez Syná Bożego wszystko się zstało.

Czemu nie rzekł stworzono ale zstało się.

Rozmáite sposoby czynienia.

4.  
Ioan: 5.

Fol: 116. V. 13.



*Syn Boží rovný  
Bogu oycu w ist-  
nosti.*

z naboženstwem Nowochrześcenskim / iž syn Boží jest rovným Bogu. nie śmiał sie zaprzec tak iásnego písma: wśakže co mu po-  
dlug písma pozwoil / to mu chytrościa Nowochrześcenska o-  
dejmuić / powiadać: że w naturze nie może być rovným Bo-  
gu. Ale ponieważ Ewangelista ś. piś e / iž Pan Jezus twier-  
dził Boga być Oycem swoim / á do tego czynil sie rovným  
Bogu Oycu / ináčey być nie może / ieno iž rovný jest w natu-  
rze ábo istności Bogu Oycu. A tym tego dowodze: iž kiedy  
tęto Boga Oycem swoim zowie / y czyni mu sie rovným / nie  
możem tego ináčey rozumieć ieno o naturze. Jáko ná przy-  
klad: kiedy syn Pána Mostkowskiego / zowie go oycem swo-  
im / y czyni mu sie rovným / musí to o naturze rozumieć / bo to  
do rodzenia należy. A iesliž syn Boží rovný jest w naturze  
Bogu Oycu: tedyć iedneyže w liczbie y teyże natury z Oycem  
jest. Co w Bogu iednąž naturá jest / iáko sie przedtym mowi-  
ło. A wśakže nie dla tego syn jest Oycem / ani Oćiec synem /  
bo rozni sa w personách / ale iedneyže natury Boskiej. Co iesli  
chce P. M. wiedzieć / do skóły go z takimi questiánni odsylam.

*Ariáni iáko ob-  
łudnie rovnáto  
Syná Božego  
Oycu.*

Fol: 75. V. 24.

*Y Nowochrześci-  
cowi rzecz y nowo*

A tym časem slyšac od was / że wy też syná Božego ro-  
wným Bogu Oycu czynicie / pytam was / iáko wy też syná  
Bogu Oycu rovnácie? tu ná to milczysz / choćiać tu był plác  
tego. wśakže ná inšym mieyscu tak powiadać: Oná przedšw na-  
madrość y moc Boška / od Boga Oycá Pánu Jezusowi nřpřena / toć jest prawdi-  
we Boštvo / y tá jest on Oycu rowien. Može sie tu každý zadšiwit / iá-  
ko to v was wšyřstkie rzeczy nowe / že y Bog nowy / y chrześ-  
t nowy / y náuka nowa / y słowa ábo vocabuly nowe / y cokol-  
wiek ieno mowicie / ináčey niż lidé rozumieć. Wicć mo-  
wicie Bog prawdišw / choćiać nie má natury prawdišwie Bo-  
skiej. jest Bogiem / á przecie bez natury Boskiej. Synem Bo-  
žym wlařnym / á z Boga sie nie vrodził: rovný Bogu ale ná-  
tury Boskiej nie má / á przecie rovný Bogu. Což to wždy zá-  
mowá taká / že ináčey mowicie / á ináčey rozumieć: owo  
može sie o was powiedět: wárgámi mie chwala, á serce ich  
daleko jest odemnie. Což wam po tey sykophánciey? iesli Pan

*Szyrości Ary-  
áńskie.*

Jezus



Jezus synem Bożym / y Bogiem / y prawdziwym Bogiem / y  
równym Bogu / niechayże wżdy tak będzie iako słowa poła-  
zują: a jeśli mu Bostwa tego przyćie / y w sercu waszym in-  
czy rozumiecie / iako to znać po tych waszych głoszach / nie mo-  
wicie takich słow / które sie z waszemy głoszami nie zgadzają /  
aby to było w języku co y w sercu. A kto to kiedy słyszał / żeby  
kto miał być zwany równym Bogu / któryby nie miał natury  
boskiej: A takż to szczyrość Chryściana: zdradac to y ośu-  
tanie / wszystko mu bostwo odeymiecie / a tylko mu moc y ma-  
drość zostawiacie / a przecie Bogu równy: własnie iakby sy-  
dził. Niechayby ieno tak kto Panu Moskoroziemu rzekł:  
że jest równy słachćicowi / że mądry y mąietny / ale sie nie sł-  
chćicem wrodził. coby na to odpowiedział:

A nad to / choćia tak Syna Bożego złupiwszy z bostwa /  
tylko mocą y mądrością Bogu równacie: a przecie gdzie mo-  
żecie y na mocy / y na mądrości wrócić mu nie zaniechacie.  
Wszak wstawicznie wołacie: że niewie dnia sadnego / a przecie  
mądrością Bogu równy. A iakoż to równy / jeśli niewie co  
Ociec wie: Podobno mu za czasem y tey mądrości wmlnie-  
cie: Do tego wstawicznie o tym gadacie / że sie Oycu modlił /  
y oyceni go swoim wyznawał: postanie też swoje y naukę swo-  
ie / y uczynki swoje wielmożne / Oycu przyznawał / zgola nie-  
mając nic co iedno ma Pan Jezus / czego by samże Oycu nie-  
przypisował. A przecie iako wy powiadacie / mocą jest Bo-  
giem / y Oycu mocą równym: Nie śydzicie raczey z Boga / a  
pisma nie wyracaycie / ale raczey tak iako macie na myśli  
mowicie. Niepodobnać to rzecz / aby które stworzenie / miało  
być równe Bogu mądrością y mocą. y jest to przeciw wszyst-  
kiemu piśmu s. które przyznawa Bogu nieskończoną moc y  
mądrość. a stworzenie nie może być nieskończoney mądrości y  
mocy. Jeśli tedy y Chrystus ma tylko naturę człowieczą / nie  
może mieć nieskończoney mądrości y mocy. a tak y Bogu nie  
będzie równy. A iakoż wy go równacie? Oto wnet doznamy  
tey waszey prawdy / posłuchaycie ieno.

*Na mądrości y  
mocy smłocza / y  
nowi Bożemu.*

*A przecie rów-  
nia go Bogu  
mądrością y ma-  
cą.*

*Stworzenie nie  
może być równe  
Bogu.*

Tenże

4.

Ioan: 5.

*Iedná moc syná  
Božego y Oycá y  
sobě rovná.*

*Ariánská niero-  
vnosť.*

6.

J. Ioan: 5.

*Ariani iako pra-  
vdivie Pana  
Chrystusa zomia  
Bogiem pravdivi-  
mym.*

Tenže Jan s. chce pokázať támiže / w czym sie syn Boží  
czynil rovným Oycu / wylicza niektore rzeczy. A przecie Mo-  
wochrzcenícy nechcá mu y tego pozvoliť. Tak tedy mori v  
Janá s. *Iako bowiem Ociec ma żywot sam w sobie, tak dáť y Sy-  
nowi mieć żywot samemu w sobie.* Gdzie widziš że sie Syn Bo-  
ży równa Bogu Oycu w tym / iż ma żywot w samym sobie /  
tak iako y Ociec ma żywot w samym sobie. Co mogło być iá-  
snejszego do porównánia mocy y náture Syná Božego y O-  
cá / iako to / že obádwá máia iednáto żywot w samym sobie :  
choćiać Ociec to ma z siebie / a syn od Oycá / ale przecie w tym  
rowni / iż iednymže žyia żywotem Božim. A przecie y przeci-  
temu p. M. gada y przydaje. Gdý Syn nie czyni od siebie / á Ociec  
wšpřito czyni od siebie. wšitá nierownosť pokázue medž Synem y Ocem.  
Jesli nierowna moc obádwu / y nie równo czynia / á cietnuž  
mowicie / že Syn Boží jest rovný Oycu mocá : Stead poznáť  
iako wy sczyrže mowicie o tey rovnosći. Aleć przecie wšefey  
niesczyrósći / z tym wšyskim choćia y wšysko ma od Oycá / y  
nie z siebie samého nie czyni / zowie Bogá Oycem swoim / y  
rovným sie Bogu czyni / y temu rovnosći nie odeymiecie.  
Chybaby teš syn Pana Mostorzowskiego / nie byt temu row-  
ným w náture y sláchtewie / že to wziat od niego / niewiem  
iesli ná to pozvoli / gniewalby sie podobno o to : nechayže sie  
tež na syna Božego geba swois nie porywa. Jescze te wšfe  
sczyrosť Chryšćianška / drugun przytádem pokáze.

Tenže Jan s. w lišće swoim mori : *Wiemy iż Syn Boží przy-  
sedł, y dał nam zmysł, abyśmy poznali prawdivné<sup>o</sup> Bogá, y abyśmy  
byli w prawdivnym Synu iego Iezusie Chrystusie : Ten jest praw-  
divný Bog y żywot wieczny.*

Žywěli Mowochrzcenícy mowić o Panu Chrystusie / že  
jest prawdivným synem Božím / y prawdivným Bogiem / iá-  
ko to sczyrže y iako prawdivnie mowia / tu sie možem dowie-  
dzieć. Boć tu bylo miesty tego / a zwlásczá máiac také wy-  
znánie Janá s. ktory go zowie Synem prawdivným / y Bo-  
giem prawdivným. Slušne to y Pan Mostorzowski miał

cu przy.



miął mu tu przyznąć. Aleć on miasto przyznania/ wyrwał się  
z Grámmátiką ná Pána Jezusa/ y dopiero chce swojej Grámmátiki  
uczyć się. Janá: powiadać/ iż kiedy mówi: *Ten iest pra-  
wdziwy Bog y żywot wieczny*: nie ma tego Jan s. rozumieć o sy-  
nu ale o Bogu Oycu: że słowo/ *Ten*/ nie zaświe do bliższego obróćcia  
Aleć wielki to Theolog Jan s. iuż się wyuczył Grámmátiki  
starey/ nie będzie się nowej uczył. y może wam powiedzieć/  
że we wszystkich pismie s. takiej Grámmátiki nie naydziecie/  
iako to iuż wam ludzie uczeni pokazali: Ja tu niechce się z wa-  
mi Grámmátiką certować/ odsyłam was z nią do szkoły/ a rze-  
cza sąma y słowy waszemi ná was poyde. Pytamże was: Pan  
Jezus iestli prawdziwym Bogiem? Odpowiedźcie. przyznawaj-  
cie się y wiernie iż Pan Jezus iest prawdziwym Bogiem. A popraw-  
dźcie to mówicie/ czyli znysławicie? Jesli tak iako powiadać/  
tedyć Pan Jezus iedneyże natury z Oycem/ y iest onymże ieda-  
nym przedwiecznym Bogiem: bo nie iest prawdziwym Bo-  
giem ieno on sam który ma naturę Boską/ iako się iuż o tym  
wyżsiej mówiło. A tak iestli Pan Jezus iest prawdziwym Bo-  
giem/ ma naturę Boską/ y iedneyże iest natury z Bogiem Oy-  
cem. Jako ná przykład/ kiedy mówimy: prawdziwy człowiek/  
prawdziwy Anioł: nie może być/ ieno który ma prawdziwą  
naturę Anielską/ albo człowieczą. Nie odpowiada nic ná to/  
zamyślił się był o Grámmátice/ wszakże ná innym miejscu tak  
píše: *wszystkiego swego prawdziwego Bóstwa. to iest Bóstwy mocy y panowa-  
nia dostąpił.* Jakoż to? toć wy Bóstwo Syna Bożego tylko w  
mocy a panowaniu zamykacie y toż to iest/ być prawdziwym  
Bogiem? Co prawda/ barzo daleko od prawdziwego Bo-  
ga. Jako kiedyby kto Stároste Krolowskiego/ nazwał praw-  
dziwym Kolem/ a prawdeżby ten mówił? Taká też właśnie  
prawda wasza. Otoż macie sezyrość y wierność Chryścian-  
ską. wszakem ja zgadł że tak miało być. A nie wstydzicie się  
takiej obłudności/ że inaczej mówicie/ a inaczej rozumiecie?  
Moglibyście się vždy v Janá s. nauczyć/ co to prawdzi-  
wy Bog. wszak y sami powiadać/ że kiedy tu mówi: *Ten*

Fol: 126. V. 34.

Fol: 113. V. 26.

Bogiem prawdzi-  
wym kto iest.



*obluda Ariadi-  
jka.*

jest prawdziwy Bog y żywot wieczny / onego iednego / który ma naturę Bostką / zowie Bogiem prawdziwym / nie tego innego. Czemuż wy oprócz onego iednego / tego któryby nie miał natury Bostkiej / zowiecie prawdziwym Bogiem? Skądżeście się nauczyli takiej nieszczerzy y obludney mowy? A do tego kiedy tu Jan ś. zowie Páná Jezusa prawdziwym synem Bozym / a za też także nierozumie o prawdziwym Bostwie? iako kiedy mowi / prawdziwy Bog? niniemacie wy że też tak był obludny Jan ś. iako to wy? nie wierście temu / nie zwaliby Jan ś. prawdziwym Bogiem / ani prawdziwym Synem Bozym / ieno tego który jest prawdziwey natury Bożej / bo nie umiał on tego zmyślenia waszego / wsak y my kiedy możemy wiemy prawdziwy Syn / rozumiemy wedle natury. A iakóżby się tu nie wystydzić takiej nieszczerości? Aleć taka druga rzecz będzie.

7.

*Lucę 3.*

*Dekret Anyolś.*

*Jan ś. kogo sprzą-  
dzał.*

Lukaś ś. Ewangelista Anyelskie słowa o Janie ś. napisał: *Wiele synów Izraelskich obroci do Páná Boga ich, a on przed nim przydzie w Duchu y w mocy Heliáša. Gozie Anyol ś. wyrząznie zowie Bogiem Izraelskim Páná Chrystusa / przed którym Jan ś. przyszedł. Tych słow tworzy sobie argument P. Nioskorzowski wedle myśli swojej / powiem mu ia też argument którego zapomniat:*

Tego który miał przysć na świat / y którego Jan ś. miał vpředzić / zowie Anyol Bogiem Izraelskim. Ale Pan Chrystus przyszedł na świat / y iego Jan ś. vpředził. Przetoż Pan Chrystus jest Bogiem Izraelskim.

Toć tu inż wstała one vaše gadki. przed kim Jan ś. vpředził / iessi przed Oycem / czyli przed Chrystusem. Bo wyraźnie Anyol świadczy / że Jan ś. tego był przesłanicem / który miał przysć. dla tego mowi vpředzi / kogoż vpředzi? tego który ma przysć. toż się potwierdza: *Mal: 3. 1. Mar: 1. 2.* A iż nie kto inşy przyszedł ieno Chrystus / tedyć się ślad zamyka / że Chrystus jest Bogiem Izraelskim. Toć się tak sezyrze słowa Anyelskie wykladała. bez waszych względow zmyślonych / ktorých Anyol nie wspomina.

*Tho-*

Thomasa s. wyznanie o Bosstwie Syna Bozego. Pan moy y Bog moy.

Disputacie sie tu P. M. co tu s. Thomasz zwal Bogiem swoim / y zamyla / ze konicznie Jezusa Nazaraniego / czlowieka zramionego / w ktorego rany palecy raka kladl / panem y Bogiem nazwal. P. M. Skorzowski / a coz to mowicie ? nie rozumiecie was. bo cy my tak mowiemy / ze Jezusa Nazaraniego / czlowieka Bogiem nazwal / y tego ktorego sie ran dotykalt / Bogiem swoim byc w wierzyl / ze oprocz czlowiecznoscia ktore widzial / mial tez Bosstwo / ktore wierzyl. iesli wy tez tak rozumiecie / to bedzie zgoda a P. Chrystus wedlug wyznania Thomasa s. iest czlowiekiem y Bogiem. Ale wy cos innego mowicie. zda mi sie ze wy czlowiecznosc albo ciato Chrystusowe / chcecie Bogiem wzywiec / a perwasz to ? wsakescie nie dawno powiedzieli / ze Bosstwo iego prawdziwe / iest madsosc y moc albo panowanie Boskie / a teraz powiadacie / ze ciato iego zramione iest Bogiem. iakoz was wzdy zrozumiecie / y sami niewiecie co mowicie. Nie byli Thomasz s. takim bawochwalca / zeby mial czlowieka wedle ciata Bogiem nazywac / y ciato za Boga chwalic. Wiesz dla czego ? zeby to przeciw przykazaniu Bozemu bylo *directe* tego innego oprocz iednego Boga Izraelskiego za Boga wyznawac y chwalic / a Pana Jezusa / insym nie innym Bogiem Izraelskim czynic. A tak polki nie pokazecie ze by ono przykazanie pierwsze mial Pan Bog kaspowac / albo Apostoly od niego wyzwolic / poty nie bedziem wam wierzye. A tym czasem tak rozumieiny / ze Thomasz s. wedle przykazania Bozego Pana Jezusa nie dla czlowiecznoscia / ale dla Bosstwa / ktore iedno z Oycem ma Bogiem Izraelskim / wyznal / y iego chwalic / mowiac: Pan moy y Bog moy. Bo tymi slowy y Prorocy wyznawali Boga Izraelskiego. Psal: 151. Rzeklem Panu, Bog moy iest ty. y czesto tak w Psalmiech mowi: Pan moy, Bog moy. y sam Bog tak sie zowie Psal: 49. Bog twoy ia ieslem. Deut: 6. P. Bog twoy, Bog ieden iest. Tak ie go tu zowie Thomasz s. A tak nie godzi sie tak o Apostole rozumiec / zeby

8.

Ioan: 21,

Dekret Tomasa s.

Ariani czlowiecznosc Bogia zowia.

niał tego zwać Bogiem swym/ Ktoryby nie był Bogiem z natury: boć taka meszcyrość y obludność nie Apostołom służy/ ale Włowochrzczęcom/ Ktorzy inaczey mówią/ inaczey rozumieją.

9.

Rom: 9.

*Dekret Páwła s.  
Fol: 132. V. 27.  
Ariani ciało Bo-  
giem zowią.*

Páwła s. wyznánie: z ktorých jest Chrystus wedle ciáta, ktorý jest nad wszytkim Bogiem błogosławionym ná wieki. A tu znówu P. M. chce z ciáta Boga tworzyć/ tak mówiac: Chrystusowi wedle ciáta/ Ktory słowiekiem jest Poniegnie tytuł Boga nad wszytkiem błogosławionego ná wieki przyznawa. Toć tedy ciało będzie Bosstwem P. Chrystusowym. A prawdaż to Panie Moskorszowski? coż to za bálwan będzie? Chrystusowi/ powiáda/ wedle ciáta tytuł Boga przyznawa? A kto? Páwel s. y z Páwła s. weczynicie bálwochwalce? tegoć iesze nie dostawało. A nie wstydzicież sie takich básmi P. M. Chrystusowi/ powiádać/ wedle ciáta/ tytuł Boga przyznawa. Nie wlecż tego ná takiego Apostoła/ aby on kóg dla ciáta miał zwać Bogiem. wyswiádcza sie sam Apostol/ że on nikogo nie znal za Boga/ tylko Ktory miał naturę Boska. Ná ten czas: powiáda, nie znáiac Boga, tym ktorzy z natury nie byli Bogami, służyliście. Oto masz gdzie Apostol od-  
rzuca wszytkie te Boga/ ktorzy nie z natury są Bogami: á sam by Chrystusa miał chwálić dla ciáta/ nie dla natury Boskiej za Boga/ wstydzicie sie takich potwarzy mówić ná Apostoła s. wietego. To innie on záwždy dawał Bogu stworzycielowi swo-  
mu. stworzycielowi, powiáda/ Ktory jest Bog błogosławiony ná w-  
ieki. także go ná wielu mieyscach zowie/ nie dla czego inzego/ ieno iż ma naturę Boska. Tymżec też sposobem y tu P. Chry-  
stusowi/ Ktory sie národził z ludzi wedle ciáta dáte toż imie/ nie dla ciáta/ ále dla Boskiej natury/ Ktora ma w cieie. iáko ná in-  
szych mieyscach wyznawa: Bog pokazał sie w cieie. y w nim  
przemieszkawa wsselka zupełność Boswa cielesnie. Także y tu  
dwie naturze iemu przyznawa/ wedle ciáta naturę człowiecza/ wedle Kto-  
rey jest z Wycoiw: y naturę Boska/ wedle Kto-  
rey jest nad wszytko Bogiem błogosławionym. A tak náuczcie sie te-  
go/ żeć tu nie zowie Chrystusa Bogiem wedle ciáta. Ale ten

Galat: 4.

Rom: 9.

1. Tim: 1. 3.  
Col: 2. 9.

Ktory



ktory jest z Oycow wedle ciała/ jest Bogiem wedle Bóstwa/  
ktore ma w ciele. Toć tak Apostoł Boga Bogiem/ człowieka  
człowiek iem zowie/ a obłudny tey Nowochrześcijański/ ktory  
ciało Bogiem zowią/ nie wnie.

Drugie Pawła ś. wyznanie. *Tá cheć niechay będzie w nas  
ktora w Chrystusie Jezusie, ktory będąc w postaci Bożej, nie za dra-  
piestwo poczytał, że był równym Bogu, ale wyniszczył samego siebie  
przyjawszy postać sługi, zstawszy się podobnym ludziom, y postawa-  
nający się jako człowiek. sam się poniżył, zstawszy się posłusznym aż  
do śmierci, a śmierci krzyżowej.*

Dwa rzeczy ślad dowodzi X. Skłarga: Pierwszey/ że Pan  
Jezus był pierwey prawdziwym Bogiem w postaci Bożej y  
Bogu równym. Drugiey / że śleda nas zstąpił człowiekiem.  
Pánu Moskorońskiemu nie podobają się ani słowa ani do-  
wody. ale przynosi swoje. Ja chociaż już wyższej pokazał  
szczerść y wierność Chrystiańska / wskaże y tu może ia każdy  
na oko obaczyć.

Tak tedy mówi Apostoł ś. o Pánu Jezusie: *ktory będąc  
w postaci Bożej. o iakiey tu postaci mówi / nie mozem tego le-  
piej wiedzieć, iako z drugich słow ktore Apostoł święty przy-  
daje: nie za drapieżstwo poczytał, że był równym Bogu. gdzie daje  
znać o iakiey tu postaci mówi / żeć nie o insey ieno ktora był  
równy Bogu: a ponieważ nie może być równym Bogu iedno-  
ten ktory ma istność Bosta: przetoż tu nie inśa postać rozu-  
mie/ tylko naturę Bosta/ w ktorey był Pan Chrystus. A tego  
nie poczytał za drapieżstwo sobie/ bo te<sup>o</sup> nie dostał przez dra-  
pieństwo/ ale przez wrodzenie z Boga iako syn Boży. p. Mo-  
skoroński iako przedtym/ tak y tu te równość z Bogiem po-  
klada: w kształcie powierchnym. Gdy iako Bog/ chorobał śmierci.  
dyabłom/ wiatrom/ y morzu/ słowem tylko roztaczał. ić. był równy Bogu. A  
leć wielka w tym krzywość czynia słowom Apostolskim: bo kie-  
dyby Pan Jezus nie miał być równy Bogu w naturze y istno-  
ści/ nigdyby go Apostoł nie zwał równym Bogu. wiedział bo  
wiem dobrze/ iż nigdy żadne stworzenie/ nie może być porow-*

IO.

Drugi dekret  
Pawła ś.  
Phil: 2.

Chrystus w postá-  
ci Bożej równy  
Bogu.

Fol: 134. V. 27.  
Ariani słowá A  
postolskie my-  
wracáia.

Isai: 46' 9.

nánie z Bogiem. *Iam jest Bog y niemáß inßego, áni jest podobny mu.* To wiedzac: á iákoby mogł Apostoł P. Jezusá zwáć rownym Bogu/ iesliby tylko stworzeniem/ á nie iednymże z nim Bogiem byl? Tylkoé to on Luciper bedac stworzeniem czynil sie rownym Bogu. tácy sa y Nowochrzeñcy/ ktorzy stworzenie rownáia Bogu. To é iásny znak szczyrości Nowo- chrześcijańskieg.

Wcielenie Syna  
Bożego.

Jesze mówi Apostoł: *Wyniszczył siebie samego, przyiawszy postać slugi, zstawszy sie podobnym ludziom, y postawa náleżiony iáko człowiek.* Gdzie też Apostoł s. iásnie powiáda/ w czym sie wymiszczył bedac Bogie: á to gdy przydáie/ postać slugi wsta- wshy. Sluga Bożym jest stworzenie/ otoż postać stworzenia w- ział/ a ktoregoż stworzenia? nie inßego iedno człowieka: á to ná ten czas/ kiedy sie zstał podobnym ludziom w naturze/ y zstał sie iákoby człowiek. A cóż to jest P. M. áza tu Apostoł nie opisnie wcielenia Bożego: przecie śmie mówić: że Apostoł żaden áni myślił/ áni wiedział o wcieleniu. A o czymże inßym Apostoł s. myślił pisać to/ iesli nie o wcieleniu? powiedzcie wy też/ iesli zgádniecie/ co myślił kiedy mówił/ postać slugi wsta- wshy. Zstał niewolnicy wsiąg/ gdy ná sie Pencię niewolniká wsiąg/ á to gdy sie iá- ko niewolnik imáé/ wiazać/ bić y zámordować dopuścił. A ktoż to wam ob- iáwił/ że to tylko Apostoł ná ten czas myślił? Jásne sa słowa Apostolskie/ iż on pierwey myślił o wcieleniu Bożym/ kiedy pi- sie: bedac w postaci Bożej/ zstał sie podobny ludziom y po- stawia náleżiony iáko człowiek/ á potym przydáie o iego po- niżeniu aż do śmierci. A tak myślił ná ten czas Apostoł/ y o wcieleniu Bożym/ y o poniżeniu iego przez śmierć. Wszakże iż P. Mostorzowski niechce o tym myśleć co Apostoł myślił/ przeto swoje myśli/ ábo ráczey sny piše. áby tak pod płaszczy- kiem słow Apostolskich/ mogł wdáć swoje o drugim stworzo- nym Bogu wymysły. Takáć ich jest szczyrość w rozumie.

II.  
Hebr. I. V. 10.

Trzecie Páwła s. wyznánie o synu Bożym. *Tys Pánie ná początku ugruntuwał ziemię, á niebiosá dziełem swá ręk twoich, o- ne pogina á ty zostánieś.* Gdzie Apostoł s. twierdzi iásnemi slo-  
wy/ do

wy / do kogo to mówił Dawid s. że do Syná. y sam ie też Páwel s. mówi do Syná. y zowie go tu stwórzycielem niebá y ziemié. Coż tu mogło być iásnieyszego? A przecie szczyrości y wierności tych nowych Chrystian/ niemáś nic tak iásnego w piśmie/ czego by sie bez wstydu nie záprzeli. Wto y tu góście Apostól s. wzy/ iż to do Syná mówił / oni śmieia Apostołowi zádawać/ że nie do Syná. Tak P. M. nie o Synie Bozym P. Chrystusie/ ále o Bogu Opcu mówi: Toć inż nie nam P. M. ále Páwłowi s. nie prawde zádaćcie. A coż sie inż dziwować/ iesli inſe piśmá od Doktorow S. wyłożone odrzucać / gdyż y sámego Páwła s. wykładu nie przymniećcie. Coż wždy zá przyczyny macie ná takiego Apostolá? Stworzenie niebá y ziemié/ nie iest taká zachościa/ Ktoraby od inżego/ ábo odziedziczona/ ábo nábyta byla. Ale przecie nie dbał Apostól świety ná te wáśe domysły y wymysły: y twierdzi to / że koniecznie stworzenie niebá y ziemié náleży do Syná: inż ia niechce disputować / iesli tá moc iest odziedziczona ábo nábyta / lepiey to wiedział Apostól s. nie chce ia eráminować/ nnie dosyć ná tym kiedy ia pierwien tego/ że go Apostól stwórzycielem czyni. Czyli P. M. będzie wzyt Apostolá s. mówić? Gdyby Pan Jezus stwórzycielem byl / ponieważ Bog Ociec stwórzycielem iest/ inżby nie byl ieden stwórzyciel ále dwa. Jákoli sie ważył Páwel s. tak nápiśać? škoda żeście Páwła s. nie przesrzegli/ áby tak nie piśał. Takáć iſt iest Theologia niepochybnie/ iż Syn iest Opcem/ á Ociec Synem/ y tak rzekomo Sábeliuśá Heretykuá. Szamuyćie sie P. M. inżci to áż nábyt. tak wam odpowiaáda Páwel S. Niektórzy zbládzinſy obroćili sie do márney mowy, chcąc być w zakonie Doktorámi, nierozumieia, áni co monia: áni co twierdza. Toć tak wam Doktorom nowym/ kazał Páwel s. powiedzieć. A Piotr s. ieszcze mocniey sie bierze zá tego krzywde/ y bioni liſtow świetego Páwła: w których, powiaáda, są niektóre rzeczy trudne, ktore nieumieietni y nieſlategzni przewraciaia iáko y inſe piśmá ná ſwoie wtaſne zátrácenie. To wam zá to P. M. żeście przymowili Theologicy s. Páwła. A ná wáśe gadki dſięcińskie/ chcećieli odpowiedzi/ idźcież do školy / tam ſie tego ná-

*Syn Boży iest  
stworzycielem.*

Fol: 135. V. 28.  
*Ariani nie praw  
do Apostolom s.  
zádaia.*

J. Tim: 1. V. 6.

J. Pet: 3. V. 16.

ſuchacie



12.

Colof: 1. V. 15.

*Syn Boży wszy-  
stko stworzył.*

Eccl: 137. V. 28.

*Ariani fałsz za-  
dania Apostoła-  
wi s.*

łuchać do wolej, a pisma s. o które nam teraz idzie/ umiey-  
cie lepiej śanować.

Czwarte wyznanie Páwła s. który iest obraz Boga niewi-  
działnego, pierwotodny wszytkiego stworzenia, ábowiem w nim są  
stworzone wszytkie rzeczy ná niebie y ná ziemi, widome y niewido-  
me, choć Máiestat, choć Pánstwa, choć Xiestwa, choć zwierzch-  
ności, wszytkie rzeczy przezeń, y w nim stworzone są, y on iest przed  
wszytkiemi, y wszytkie rzeczy w nim stoia.

Tu dostátecznie opisuie nam Páwel s. co iest Chrystus  
wedle Boswa/ á miánowiącie/ że iest stworzycielem wszytkie-  
go. Odpowiada P. M. Trzeba dowieść X. Skárdze/ że Pan Jezus iest  
stworzycielem stworzenia nieba y ziemi. A wsak wam dopiruczko te-  
go dowodził/ áleście niechcieli y samemu Páwłowi s. wierzyć:  
wždy mu tu wiercie/ wsak też powiada iásnie/ iż wszytkie rze-  
czy przezeń y w nim stworzone są. Juża iest niebo y ziemia/ á inśa dá-  
leko/ co iest ná niebie y ná ziemi. A takżé ani tu wwierzycie páwłowi  
świetemu? powiemci wam/ żeć nie rozumiem tey Philoso-  
phiey wászey. Dosyćci wyrażnie Páwel s. mówił troche przed  
tym o niebie y o ziemi/ á teraz o tych rzeczách co ná niebie y ná  
ziemi. á żebyście nic nie wyimowali od iego stworzenia/ przy-  
dał: *Wszytkie rzeczy przezeń stworzone.* A przecie iescze o niebie  
y o ziemi watpicie? námyślcie się/ prośe/ nie czynicie tey spro-  
moty Páwłowi s. prawdec on záwśe mowi.

Tu Apostoł mowi o takim stworzeniu/ iákiego stworzenia Pan Jezus Chry-  
stus iest naprzeditayszym stworzeniem. Już to grubo/ nie zcierpi wam  
tego Páwel s. Ale powiedzcie pierwey gdsie Páwel s. P. Je-  
zusá stworzyciela nieba y ziemié názwat stworzeniem: Kedyście  
to czytali/ potwarz to ná Páwła świetego? mowi napzod iż iest  
pierwotodnym wszytkiego stworzenia. Ale nie mowi że iest pierwostwo-  
rzoným/ iedno pierworodzonym/ áby go tym samym oddzie-  
lił od rzeczy stworzonych: y iescze mowi pierworodzonym/  
áby dał znać/ że iest wrodzony pierwey niż wszytkie rzeczy są  
stworzone/ iáko tu przydaie: *Ábowiem w nim stworzone wszyt-  
kie rzeczy.* Czemuż tedy tak potwarzacie s. Páwła/ á to mu  
przypisuniecie/ czego on nie mowił.

Jarano

Jakeno z mocy tego słowa / Pierworodny / iż Pan Jezus jest stworzeniem. Toć już wasze domysły y bliźnierskie wymysły. za co tak wam powiada Paweł s. żeście przemienili prawdę Bożą w kłamstwo, y chwalicie, y służycie stworzeniu rączy niż stworzycielowi, który jest Bog błogosławiony na wieki. y mądrością pierworodzoną przed wsytkim stworzeniem. Toć wam własna / że sie takimi kłamstwami radzi bawicie / żywa prawda pisma s. w kłamstwo obrażacie / a z onego wsytkich rzeczy stworzyciela / czynicie stworzenie. y rączy wolicie chwalić stworzenie niż stworzyciela. Otoż wam za to / żeście poznawszy Boga / nie iako Boga wielbili : alescie w myślach waszych zmniejszowali / y zaćmione jest serce wasze : mówiac bowiem żeście mądrzy / zstaliście sie głupcami. A piotr s. dopiżej sie o Pawła s. zaświadcza / mówiac : Miedzy wami będą mistrzowie, kłamstwa, którzy w prowadzacie Sekty zatracenia, a tego który was odkupił przycie sie : sobie przywodziąc predkie zatracenie. Aleć już dosyć teraz / abyście sie wždy kiedyś nauczyli śanować Boga y stworzyciela swego / także y Apostolow jego.

Poczy ten wtory Trybunał Apostolski / przed którym słusnie X. Stargą kaze wam patrzyć / na pohąnbienie y potępienie wasze : żeć was iako nieprzyjaciela przedwicznego Bostwa Chrystusowego / y skaziciela pisma s. osadzono : czego te wsytkie dekreta Apostolskie sa świadkami : wsatżże chcąc podeprzeć swey sprawy P. M. przeciw tym dekretem / przywodzi inże dekreta Apostolskie : ale iako na pierwszych / tak y na tych nie wspomacie. mówcież tedy :

Posłuchajmyś Pawła s. Jeden jest Bog Ociec / ktorego one wsytkie rzeczy a my tu niema. Jeden Pan Jezus Chrystus / przez ktorego one wsytkie rzeczy a my przesi. Item. Jeden jest Bog / jeden posrzednik Boga y ludzi głowiec Chrystus Jezus. otoż maż dekreta / ktore wyznanie nasze w sobie zamykają y wsytkim wyprawia. Słyże dekreta / ale niewiem co ślad zamykacie. Jesteście własnie iakoby ow Prokurator / co prawa śila umie / ale żadney sprawy nie dowiedzie. Nie śac te dekreta przeciwko nam / bo my też tak trzymamy / iako Apostoł s. wcy. Ale rączy sa przeciwko wam / bo wy czynicie dwou Bogow / y dwou

Rom: 1.

Eccle 24. V. 1.

2. Pet. 2. V. 1.

Dekret wtorego Trybunału Ariani gania.

I.

I. Cor: 8. 6.  
Bog sedem

Ariani dwou Bogow ma.

Pánorw sobie rovných. A tu dekret iest/ że ieden Bog/ ieden Pan. Otoż wy przeciw dekretom *directe* wyznawacie. Toć inż po dekrecie pierwszym.

2.

1. Cor. 11. 3.

1. Cor 3. 23.

Phil: 1. 6.

Posłuchamy tegoż Páwła s. *Chc* abyście wiedzieli/ że Rządęgo maia głowa Chrystus iest/ a głowa niewiasty maia/ a głowa Chrystusowa Bog. Jesze y trzeci tegoż Páwła s. wysłkic rzecy sa wáse/ a wyskic Chrystusowi/ a Chrystus Bożu. Jesli Chrystusowa głowa iest Bog/ iesli Chrystus iest Bożym/ iako Chrystus iest tymże Bogiem. *Predkoście* zapamiętali co o tym powie dział tenże Páwel s. wśak tak wczyl/ że postacia abo natura Boska iest rovnym Bogu/ y przeto tymże Bogiem: a wedle postaci sługi/ abo czlowieczey/ Bog iest iego głowa. A co wy powiadać/ że tu miejsce bylo o dwu naturách mowić/ abo trzech osobách/ nie wiedział tego Apóstol s. bo iesze nie miał takich mistrzow nad soba. pisał kedy rozumiał y iako mu Duch s. nādchnał. Podobno kiedyby teraz miał pisać/ za wászym wponnieniem inaczeyby pisał. A tym czasem dekretá Páwła s. nie sa po was/ ale przeciwko wam/ y was iasnie iako nieprzyiaciele Boże potepiaia.

3.

1. Ioan: 4. 15.

*Arant inak se go syna Bożego zmyslata inż opisał Ian s.*

Aleć opuścimy Páwła s. P. M. bierze sobie ná pomoc s. Janá mowiacego: *ktoby* wyznał Iezusá Synem Bożym, Bog w nim mieska, a on w Bogu. Iżab otworzyć za námi nie stázuie. Nie stázuie/ mylicie sie ná tym: nie odstapi s. Jan Páwła s. inż mi wierzić/ a wiećie dla czego. Iż wy inakšego sobie Syná Bożego zmyslacie inż wczyl Jan s. Bo Jan s. takiego Syná Bożego rozumie/ ktory był ná poczatku Słowem/ a Slovo bylo v Boga/ y Bog byl Słowem. y to Slovo zstálo sie ciástem. prawdziwy przecie Bog y rowny Bogu. tenći iest Syn Boży v Janá s. A iż wy Pána Jezusá Syná Bożego tylko czlowiekiem czynicie/ słusnie inż nie X. Skárga/ ale ten s. Trybinał Apóstolski/ iáwne was potepia/ że wy w Bogu nie iesceście/ ani Bog w was. przeto że wśly tylko wyznawacie Jezusá Synem Bożym/ a sercem sie przyćie. Tenże Jan s. pise: *Wśelki ktory sie przy Syná, nie ma y Oycá.* A iż wy przyćie sie Syná przedwiecznego/ ktory w ciełe do nas przyšedł/ przeto ná was dekret dáie tenże Jan s. *Wiele* zwodźcielow wślo ná t-

1. Ioan: 2. 23.

2. Ioan: v. 7.



wiad, ktorzy nie wyznawali, że Jezus Chrystus przyszedł w ciato, ten jest zwodźciel y Antychryst. Toć tak Jan s. do kogoż ieszce poydziecie?

Tegoć nas nauczył Piotr s. gdy mówił: Wlechte wam bądźcie wiadomo / iż y Pánem y Chrystusem wsynił Bog Jezusá tego ktoregoście wy wkrzyrowáli. Nie dybyscie ná tym przesławáli / co was Piotr s. nauczył / po mogli by wam, ale wiecey sie domyslaćie niż was nauczył. Nie nauczył was pisiná s. własným rozumem wykládać / y owšem zakázal / á wynád zakázanie iego sobie iáko sie wam podoba wykládaćie. Nie nauczył aby lussy Páwla s. miały być łatwie do wyrozumienia / y owšem przestrzegł o ich trudności: á wy porwiadaćie iż są łatwie / y každemu wykládać dopuszczacie. Nie nauczył abyście wy dla kilku słowek dobrym duchem od niego y potrzebnie wyrzeczonych / ale od was zle wyrozumiać nych / mieli wszystkie pisiná o Boſtwie przedwiecznym Syná Bożego pſować y wywracać. Tegoć was nie nauczył / á prze cie sie domyslaćie. czegoż tedy ná on czas w pierwszym swoz im kazaniu Piotr s. dydoro nauczył? Nauczył co im było trzeba naprzod wiedzieć / aby go napierwey za Páná y Chrystusá sobie obiecánego przyieli: twierdząc / że Pan Jezus wkrzyrowány / jest od Boga wczyniony Pánem y Chrystusem. Wszakże nie wykládał im záraz iáko wczyniony tym Pánem áz bo Chrystusem. bo nie mogli wszystkiego ná iednym kazaniu wczyc / y słucháće ieszce nie mogli tak wiele znosić: áż to po tym Apostołowie po woli wykládałi / iáko sie to iuż Apostolſkiej náuki pokázalo.

Nie iednym bowiem sposobem czynia Pány / iáko też Apostoł s. wspomina: *Jest wiele Bogow y wiele Pánow.* Czynia tedy Pány / ábo rodzeniem / że sie Pánem ábo Krolew wro dzi / ábo przez Elekcja / ábo wſzczaniem zwierzchności / ábo gwałtem y mocá / ábo przez iákie znaczne zaſługi / y inſzymi sposoby. y o tych wszystkich mowiemy / że wczyniony Pánem. A podczas tráfi sie / że drugi iednegoż Pánstwa nie iednym sposobem dochodzi / bo y wrodzi sie Krolew / y będzie Elekcem /

4.

Act. 2. V. 26.  
Piotr s. czego g-  
czył o boſtwie Sy  
ná Bożego.

1. Cor. 8. v. 5.  
Pány czynia ro-  
żnymi sposoby.

Syn Boży iako  
panem uczynio-  
ny.

Ioan: 17. v. 5.

y dostuguie sie meznoscia swoia/ iako tego przykladow dosyć mamy. Niasz tedy P. Jezus/ tak Panem uczyniony/ iako za-  
den inszy. y przeto mowi Apostol: nam ieden Pan Jezus Chry-  
stus, przez ktorego wyslysko, a my przez niego. Kiedyż uczyniony  
Panem? azaby dopiro po zmartwychwstaniu? mylisz sie na-  
tym/ byl on Panem y przed smiercia/ ieszcze zaraz kiedy sie w-  
rodzil/ tak go zwal Anyot przy narodzeniu iego: Chrystus  
Pan. A Elzbieta s. zwala gi Panem swoim ieszcze w zywoicie  
Matki. y owsem przed tym niz sie zstat czlowiekiem/ iuz byl  
Panem/ tak go Dawid s. zwal Panem swoim. A czemu? ze  
pierwey sie wrodzil Synem Bozym niz czlowiekiem/ y tak byl w  
naturze Bozey/ rowny Bogu. a tak Panem byl zwrócenia  
Boskiego. ale nieznamy/ az potym zlaczylsly nature boska  
z czlowieczą/ zstat sie ten Pan czlowiekiem/ y znorowi tego  
Panstwa smiercia swa y zaslugami dostapil/ aby go wyslyscy  
iako naywyszej Boga y Pana/ w ony czlowieczenski wiec beda  
cego chwaili/ y za Pana przyieli. Wtoć prosil Oycá: Oycze  
wielbi mnie teraz chwata ktoram mial w ciebie pierwey niz swiat  
sie zstat. Jakoż mial chwata/ a przecie prosil o nie? Mial ia  
bedac Bogiem/ ale ia tez chcial miec/ y w oney czlowieczey  
naturze. A to Panowanie obwolane jest przez Piotra s. na-  
przod: potym y przez insze Apostoly po zmartwychwstaniu/  
kiedy go ludzcie za Pana poznawac/ y iemu sie iako Panu pod-  
dawac poczeli. Toć tak Pan Jezus uczyniony jest Panem. a  
to takie uczynienie/ nie tylko nic nie wloczy iego panowaniu  
przedwiecznemu/ ale tym wiecey obiasnia. Jako nic nie w-  
bedzie Krolowi/ ktory matic dziedziczne Panstwo/ znorowi  
sie go meznymi sprawnymi dostuguie. Tak y Panu nasemu  
Jezusowi nie tym nie wbywa/ ze smiercia swa swego dziedzic-  
znego Panowania dostal/ tym wietfsza iego czesc y chwala.  
A przetoż z tych dektetow tego wtorego Trybunalu Apostol-  
skiego/ kazdy obaczyc moze/ ze nie Apostolom Panstkim wie-  
rzyćie/ ani na fundamencie Apostolskim wiary swej budwiecie:  
alescie blednikom z fałsem y zdrada dusi waszych przychodza-

cym/ ias

cyn/ iako tu X. Skarga mowi/ wwierzyli/ na wymyslach y wy-  
nalsiach ludzkich sadzac sie / ktorymi niechce Pan  
Bog byc uczczony.

Dziewiaty Niewstyd Nowych Arianow, ze  
przed trzecim Trybunałem Sędziow wszy-  
tkiego świata, Biskupow y Oycow świę-  
tych niechcą stanać.

Odprowadziliśmy dwa Trybunały / na ktore acz z wielką ś-  
miałością stawili się ci nowi Ariani przez swojego Pá-  
nā Moskorzowskię / wsłatkę z wielkim wstydem musieli w-  
stąpić: bo Controuersie sto czyny / dekrety przeciw sobie od-  
miesli / iako to każdy ktory sie z rozsadkiem temu przysłuchał /  
baczyc może. Chcąc im ieszcze X. Skarga dać miejsce do po-  
parcia Causy swojej *ex superabundanti*, wyzwał ich do dalszych  
Trybunałow / dając się y na inśe Sedzie. Lecz ta uczynność  
X. Skargi / nie bārzo ł myśli Pānu Moskorzowskiemu: przy-  
tro mu tak często sie przed Sedziami zapalać / y zgolać cze-  
puie się *à foro*, powiadać / że przed inśe Trybunały stawać  
się nie powinni. A dla czegoż? Dla tego przysny / iś do żadnych inśych  
Trybunałow nie przywieszujemy się / ieno do pisma. Alza taka vmowa by-  
ła / wsłatkęście pozwolili nie dawno / że trzeba Sedziego / wspo-  
mniecie ieno sobie one słowā: poniewai się pozwolilo tego / że może być  
sedzia w Kościele pānā Chrystusowym. Znacieś się do tych słow? cze-  
muż się cofacie na zad? nie przystoić to / niechay słowā wāśce  
beda: iest / iest: nie / nie. a także się co raz mamy swardzić o tego  
sedziego / inżesmy sierażezwolili / podźmyż do sedziego. Py-  
tacie się dla czego was X. Skarga wyzywa do drugich Trybu-  
nałow / czyli to czyni dla was / czyli dla siebie? Ale nie wat-  
picie / żeć tego nie czyni dla siebie / tylko dla was / abyście w-  
żdy / kiedy was nie ieden / nie dwa / ale kilka zaraz Trybuna-  
łow potepi / rychley wwierzyli. Wśak tak uczy Pan Chrystus /

Fol. 141. v. 37.  
Ariani ściekają  
przed sedzia.

Czemu wyzywa  
do drugich Try-  
bunałow,



*ut in ore duorum vel trium testium, stet omne verbum.* Jesli iedne mu nie wwierzyćcie, wždy wszytkim Trybunałom wwierzyćcie.

Dziwnicie sie ieszcze y temu / że X. Skąrga od wyższych Trybunałow / do niższych obraća sie z wami / przeciwonym oby-  
czaiem. Aleć y to uczynił własnie według myśli waszey / y iá-  
koście sami chcieli. Wpákeście tak rádzili / aby w takich Con-  
trouersiach / napierwey sie same strony znošily / á ieden drugies-  
mu prawo / iákie ma po sobie pokazał: wašec to słowa sa. Toć  
iest co uczynił X. Skąrga / oto sie zniost z wami / y wkazał wam  
prawo pišane po sobie / á wyście mu teź pokazałi swoje. Jeno  
że z obu stron trzymacie sie mocno prawa swego. Což tu czy-  
nić? Samižesście dali do tego ráde / że ná takie znasanie písma  
sadu przecie trzebá. Zdrowa to ráda / á czemuž przeciw sobie  
mowicie? Nie iesci to / od wyższego prawa do nižszego áppel-  
lacia / iáko wy to rozumiecie: ale od písanego prawa do Se-  
dziego. Nie zeby Sedzia był nád prawo wyższym / ale nád ná-  
mi / ktorych ma sadić iest wyższy: bo iemu poruczono vzna-  
wać / komu prawo sluży / á komu nie sluży. Otož to prozne  
waše posadzanie / gdy mowicie: Musiał podobno X: Skąrga pogu-  
ć / że przed pierwszym Trybunałem ná nás nie wstul / y przetož do inszych wdáć sie  
było potrzebá. Mylicie sie / mowie / ná tym / y owšem poczuł do-  
bze / że pierwszy Trybunał po nim / y was zawstydził: dla tes-  
gož tym śmieley / y do sedziego was wyzywa / rozumieiac o  
swym prawie dobrze / że iego approbata bedzie. Boicie sie prze-  
cie / zeby was tym sposobem nie záciagniono pod moc Papie-  
ska. Pewnie y żaden zloczynca / nie radby przed Moycá sta-  
wał / áž musi. A że sie z lemiešem iákimsi słowá swego / ná nie-  
go grozicie: wierście temu / żeć to twárdy kámién Papież / y  
twarda opoka: iuž tu nie ieden heretyk / y głowe y zeby o ten  
kámién zepsował / á Papież przecie Papieżem. Podzmyš iuž  
przecie do Sedziego / nie možec być inaczey.

Naprzod wyzywa was X. Skąrga przed sad wszytkiego  
Chrześciánstwa / ktory bywał ná Conciliach wszytkich Bisku-  
pow / y Oycow Swietych: stawayciež nowi Ariani / Nowo-  
chrześceny / nowi Chryścianie / stawaycie do tego sadu. Ten

Trybu-

Do písma sadić  
go potrzebá.

Concilia porząd-  
ne sa sadić  
po polskim.

Trybunał fundowany jest od Apostołow świętych: y jest sąd własnie Apostolski. Znam iż Apostołowie święci Concilium w Hierozolimie mieli. A znaćie wszdy: Toć ieszcze dobrze/ słusnie macie znać bo wy radzi patrzyćcie/ iako powiadaćie/ na to co Apostołowie czynili. Otoż macie kto nas nauczył Concilia słuchać. Ale iako między Apostolskim Concilium/ a wszelkim innym po nich jest różność/ wyszy sie pokazało. Wszak sie też wam tamże odpowiedziało/ iż niemasz tey różności/ ktora wy zmyślaćie. Przeto iako Apostolskiemu Concilium zgola trzeba wierzyć/ tak y każde Concilium porzadnemu.

Jednostak iesli sie z nauka Apostolska zgadza. A krosz to ma sędzić iesli sie zgadza: nie przydat tey kondiciei Apostol s. Kiedy nas o tym Trybunale vperwiał mowiac: Iakobyś sie miał zachować w domu Bozym, który jest kościół Boga żywego, silar y utwierdzenie prawdy. Tu iako widziś/ nie przydat/ iesli sie z nauka Apostolska zgadza/ ale zgola świadczy/ że wszyscy dekrety tego Trybunału są prawdziwe/ a ieslić prawdziwe/ tedyć sie z nauka Apostolska zgadza. A tak snad idzie/ że są Trybunałem *ultima instantie*. A kiedy Concilia/ Samosätena/ Ariusá/ y inšie Heretyki potepily/ prawdziwie y według słowa Bożego/ one są Heretyki osadzily. A iż dopiero chcesz być Procuratorem od Ariusá y Samosätena/ tedy sie także Heretykiem być pokázmiesz iako y oni. Już tu nie trzeba onych dekretow wzruszać/ bo sam Pan Bog one dekreta przeciw tym Heretykom approbowat/ że ná jedno Anathema tak wygineli/ że sie aż w piekle zosłali/ a wy sie ich y teraz sami wstydzicie/ bo sie nie chcecie do nich przyznawać. Otoż prozno sie excipiecie á foro. iest *competens forum* Apostolskie. Ale sie powtore excipiecie.

A nie tylko ta różność widać potrzebá/ ale też y ná to patrzyć/ że Concilia z soba same wielekroć niezgodne są. Pospolita to zloczyncom/ swoje Sedzie pomawiać/ y wy sie widze tego zryczaiu trzymaćie: á żebyś Sedzie zastrąsył/ przepisales z Kalwina Canony Concylia rozmaitych/ y pomieszales prawdziwe z fałszywymi/ ná ktore masz odpowiedzi ludzi wczonych: y kiedybys ty prawdy

Fol: 143. v. 21.

Exceptia Ari-  
anjska

Concilia porzad-  
ne zgadzają sie z  
nauka Apostol-  
ska.

Druga Exceptia

Ariani miescaia  
Concilia fałszy-  
we z prawdzi-  
wym.

Bułat

szukał/ wstydziłbyś się tego żądać. Przeto tam cie do nich odesła: a co tu należy na toć odpowiem.

Także wiedzieć macie/ żeś Concilia prawdziwe / są też y fałszywe. Prawdziwe Concilia są zawżdy zgodne: Fałszywe nigdy się z prawdą nie zgodzą. A iścić się w czym prawdziwe Concilia żądała tobie niezgodne/ tedy to ślad pochodzi/ że ich ty nie rozumieś. A toć wszystko ma wznować Concilium / *bo cuius est condere leges, eiusdem est & interpretari*. Nie wam tedy należy/ wyklądać Canony / ale wasza rzecz sprawić się z tego/ co wam żądają.

Trzecia exceptio  
Arian obrzanie-  
ni, na kogo insze-  
go insignia.

Do tego to wziępć trzeba/ że w samych Katoликow/ nie są w takiej, iakoby Trybunał być miał/ powadze. To trzecia exceptia. P. M. lada czym Sedzie zabawiacie. nie na toć was tu pozwano / abyście wy na kogo skarzyli / ale abyście się sami swego niedowiarstwa sprawili. A ktoż was tym Instigatorem uczynił/ że insiguiecie na Biskupy/ na Księża/ na Mnichy/ na Jeźnity. Coż to wam pomoże? Przeciesćcie wy po staremu niewierni Ariani. Już macie o tym dosyć ksiąg / moglibyście tych plotek zaniechać. Aleć też to szuka/ aby się sam nie zdał winny / na kogo inszego skazyć. Nie poydźcie wam to / nie o tym teraz rzecz/ iako Concilia chowane / ale o tym abyście się przysłuchali/ iako was/ y wasze bluźnierstwa Concilia święte potępiły/ przećco ktorym/ że się *à foro* excipiecie/ wam Anathema.

Przetoż na wieśsze zawstydzenie wasze / tak ten Trybunał zamysłam: Kto nie wierzy tak iako Kościół S. na Conciliach zgromadzony/ o Trojcy s. y przedwiecznym Bóstwie Chrystusowym nauczył wierzyć/ temu Anathema. Ale nowi Ariani tak nie wierzą. Przetoż takim wszystkim Anathema/ Anathema.

Dziesiąty Niewstyd Nowych Arianow, że przed czwartym Trybunałem, który iest Doktorow świętych Kościelnych, vciekają.



**P**onieważ nie śmieliście przed trzecim Trybunałem stanąć  
wystydzać się takim Sedzoniem w oczy wyrzucić: O coż wam  
czwary ofiarnie X. Skargą. Podobnoć wam nie będzie  
tak straszny. Jest to Trybunał ludzi wczonych / mądrych / bie-  
głych w piśmie s. do tego świętobliwych y pobożnych / y ślá-  
rych / mają dnuż y nad tysiąc lat. A co wieśia / że sam Pan  
Jezus ten Trybunał postanowił w Kościele swoim. Jako o  
tym Apostoł s. świadczy: że który dał Apostoły y Ewangeliz-  
sty / ten też dał y Doktory Kościołowi swemu. Słuchajcie się te-  
dy możecie dać nam: bo z wczonemi lepsza zawsze sprawa /  
niżli z mienkami. Podścież inż / a sławajcie przed taki wczony  
y mądry Trybunał. nie chrońcie się.

Odpowiadam. Co Paweł s. o Doktorach swego czasu mówi: nie inż to są-  
zem do Doktorow Kościelnych obracać się może. A inż tak / y na was to  
przyšlo Doktory degradować: co prawda wielki niemiętyd.  
nie na toć was przyzwano / abyście ich składali z Doktorstwa /  
ale aby wasze nauke osadzili. Powiadacie iż co Paweł s. o Do-  
ktorach swego czasu mówi / nie ma się do Doktorow Kościel-  
nych obracać. a kto to wam powiadał: poradźmy się Apostoła  
s. iako on mówi: słowá ie<sup>o</sup> sa. Niektore postawił Bog w Koście-  
le, naprzód Apostoły, potym Proroki, potrzećie Doktory. A słyszyćie  
że tu o Kościelnych Doktorach mówi: A o którychże: ażaby  
tylko swego czasu: Słuchajcieś ieszcze tego Apostoła: Dał  
niektore Apostoły, niektore Proroki, drugie też Ewangelizy, drugie  
też Pasterze y Doktory, ku wykonaniu świętych, ku sprawnie wslugo-  
wiania, ku budowaniu ciała Pána Chrystusowego, ażbyśmy zabię-  
żeli nysyfy ku iedności wiary, y znaiomości Syna Bożego, w meżá  
doskonalego, w miare wzrostu zupełności Chrystusowej. &c. Toć  
tu / iako słysyś / wysłkło do Doktorow Kościelnych obraca-  
powiadać / iż to ich vřzad po Apostolech Kościoł który jest  
ciałem Chrystusowym / budować. poty pokisie nie wykonania  
świeći / y wslugowanie albo budowanie to Kościoła się nie skoń-  
czy. A tak mówi Apostoł o Doktorach nie tylko swego czasu /  
ale y o wszystkich Doktorach Kościelnych.

Ephes. 4. v. 11.

Fol. 154. v. 14.

*Ariani Doktory  
degradowia.*

J. Cor. 12. 28.

Ephes. 4. v. 11.

Doktorowie nau-  
czyciele prawdy.

Oni Doktorowie za czasów Apostolskich / mieli dowód wielki przedu swego / świadectwo i równe Apostolskie: przetoż za takim świadectwem od każdego za Doktorów prawdy Bóg przysięć być mogli y mieli. Chwała Bogu iż wżdy od was to słyśe. Otoż wżdy oprocz Apostoloro / oni Doktorowie prawdę mówili / y godziło się im wierzyć. Wszak tak? użesście zeznali. A drugim Kościelnym Doktorom czemu by nie wierzyć? Doktorowie Kościelni / pamiętaj i równego wżnego świadectwa Apostolskiego mieć nie mogą. Ale mają ci Doktorowie świadectwa Apostolskie / chociaż nie wstnie / wśakże pisane. Pisane. wśakżeście przedtym wolali o pisane? Czyli uż wam przychodzi do tego / że też ani pismu Apostolskiemu niechcecie wierzyć? wieżre namyślcie się.

Ariani Doktory  
chcą examino-  
wać.

Tęgo trzeba dochodzić / chcemy li za Doktorów prawdę przyznać / jeśli mają świadectwa Apostolskie z ich pism. A tak to bez rozpoznania ich pism z Apostolskimi / y tak bez rozsądku onych statecznego y ważnego być może. Jakoby rzekł / trzeba tych Doktorów examinoować. Panie Mostorzo / wśki przestrzegam was: naprzod / żeć to uż starszy Gregorian / kowie na was / nie dādza się wam examinoować: a wiecie dla czego? że mają świadectwo pisane za Doktorstwem swym / a myślny wcznuowie ich. A Pan powiedział: *Non est discipulus super Magistrum suum.* A tak słusne y ich słuchać / uż examinoować: a zwłasczā pamiętać / co Władrzec mówi: Niechaycie nie miaa powieść starszych: oni bowiem nāuczylisie od Oycom / swoich: bo od nich nāuczylisie rozumu, y czasu potrzeby dāć odpowiedź. A druga / jeśli uż nie o examen / uż ich aż nāzbyt examinoowano / y naukę ich rozsądzono: Ścierali się z Żydami / z Pogāny / z Heretykami / Philosophami / z Tyrannami / y wytryz / mali wśyskie doświadczenia / na każdym placu zaśtarwiałe się za światā wiare Chrześciańska / uż temu wiecey niż puto / ra tysiąc lat / a przecie mēt ich nāuki y wiary przekonać nie mogli: y owsem wśyskie one nieprzyiaciele tak pismy swoje / mi wygubili / żeby y świat teraz o onych Heretykach nie wie / dział / kiedyby ich ci Doktorowie w księgach swych nie rozpo / mniali: A nād to wśycko uż się y sami Doktorowie examino / wali / y Kościół s. doświadczał ich nauki / y przysiał li za pra-

Eccle: 8.

Doktorowie s.  
uż są examino-  
wani.

wodżiwe

wdziwne wykładające pisma s.. A iesli kto w czym takim mial  
taka osobna opinia albo nauke/ onych czasow po ki rzeczy nie  
byly objaśnione/ inż to wszystko objaśniono. Czemuż ich do-  
piro P. M. wyzywa na examen? Ci ktorych Kościół Boży za  
Doktory przyiał/ tak podli sa/ że by po tysiacu lat/ mieli być  
od dzisiejszych Arianow examinowani? A mogłoż sie co przed-  
tym zataić/ co wy wiecie? ludzie oni światobliwośćia y cu-  
dami sławni/ wielaka nauka od ducha s. obdarzeni/ mieli co  
bez pisma wzyć? A wy coście takich Doktorow examinato-  
rowie? wżdy sie abyślad nauczyć zawiedzeni ludzie/ iż wy-  
kład wasz pisma s. jest nowy y niesłychany/ ktory sie z Dokto-  
rami s. nie zgadza. Nie rychłoscie przyszli/ przed wami/ y bez  
was byli Chrześciane. Oni Wycowie świeci Trojce nas-  
wietła/ y Syna Bożego przedwiecznego wyznawali. Kto to  
powiada? pisma Doktorow świętych starożytnych iasnie s.  
wiadcza: Z temi przestawać wolemy/ niż z wami nowotnemi  
heretykami/ do tych was pozyna X. Skargą. Stawaycie ia-  
ko wezmowie do Doktorow swoich/ a daycie sie osadzić y  
nauczyć.

Allec wy przecie przed tym Trybunałem wcielacie/ y prze-  
to zawżdy to sobie wamiecie/ aby was Doktorowie nie sadzili.  
Wielkaś to nieślusność/ mowie: nie wykładay ty pisma/ iako  
to wszyscy Doktorowie rozumieia: a ia bede ie wykladał/ iako  
mi sie podobą. Gdzież to tak sadza? Tam kiedy prawda miey-  
scą nie ma/ a strona Nowochrześcijańska tyraniżować chce.

A żeby sie wasemi prozmemi słowy nie bawił (bo ieszcze  
niżey będzie o tym) iednymci razem twoie wielomowstwo za-  
plące. Oto Pan Bog za te hardość waszą/ żeście Doktorami  
świętymi pogardzili/ sprawiedliwym sadem swoim przepu-  
ścił na was/ Aposłaty/ zbiergi/ wloczegi/ a co gorsha/ takie na-  
uczyciele/ ktorych Bog nie posłał/ samiscie to iako żywa pra-  
wde wyznali: bo gdy X. Skargą twierdzi o Doktorach świe-  
tych/ że sa od Boga posłani: wy też zastawiaiac sie za swoje  
Ministry powiadacie: że nie sa posłani od niego na nauke/ y tego aby



*Ministrowie nie  
sa od Boga zesła  
ni.*

1. Cor: 13.

*Ala od Szatana*

2. Petr: 2. 1.

posłani byli nie potrzebuja. Toć żywa prawda/ żeć waszy nauczyciele nie sa posłani od Boga. iako żyw P. M. szcherzy nie mowil. Ale przecie abyście wiedzieli od kogo sa posłani/ niemożebyc inaczey/ musiálci ie ktos do was poslać. Tak Apostol s. wczy/ że sa iedni ktorzych Bog posyla/ drugich szatan/ y zowie ich *Ministros sathana*, ktorzy sie przewierzgaia w Anyola swiatłości: waszych tedy nauczycielow abo Bog poslat/ abo szatan: a iz sami powiadacie ze nie Bog/ tedyć inaczey nie iest/ ieno iz ich szatan poslat. O ktorych powiedzial y Piotr s. *Miedzy wami beda Mistrzowie, kłamliwi, ktorzy wprowadza Sekty zatracenia: a tego ktory ich odkupil, Pana, przysie.* Otoz macie wasze nauczyciele/ przechwalajycie sie z nich/ ze macie Doktory nie od Boga/ ale od szatana/ y nie Papiesta wiare przepowiadacie/ ale szatanista: do ktorey nie trzeba cudow/ iako powiadacie/ y to prawda. A madsosc to P. M. abo osroznosc? nie wielka. y owsem glupstwo/ y slepota/ y hanba wasza wielka: porzucic wodze sobie od Boga dane/ a pusciec sie za tymi/ o ktorych sami wiecie/ ze nie od Boga/ ale od szatana posli. Boze zmyluy sie nad wami/ abyście raczey Pana Boga/ niz szatana/ ludzi od Boga poslanych/ nie tych od szatana/ slowa Bozego/ nie szataniego sluchali.

Jedennasty Niewstyd Nowych Arianow, ze sie y od Piatego Trybunału swiętych Męczennikow, ktorych krew nanie woła, zdzierają.

Adocal: 7. 13.  
Agoc: 6. 10.

**P**iaty Trybunał w Kościele swoim P. Chrystus osadził/ swiętych Męczennikow/ ktorych widzial Jan s. w ściech białych/ y slyszal insyguiaze na morderze swoje/ aby sie on narowyższy Sedzia zemścił ich niewinney krwie. Pan Moskorzowski/ y od tego krowie niewinney Trybunału wydziera sie. niewiem czemu? iuz sie nie dzirwie/ ze sie obawiał/ Con-

cilia y Papieżow/ bo było mu podobno o skore: aleć tu ná tym Trybunale sámich Meczennicy swoje krew dla wiary dała. Nie boycie sie P. M. podźcie do tego Trybunalu Meczennstiego/ wimra ci ráczey za was/ niżby sie wam co zstało. ponieważ Meczennicy święci świadkami są prawdy/ Trybunał z nich prozno osadza X. Skargá/ chybá żeby między świadkami/ á sądem niechiał mieć rozności. Názbyt sie ta Procurácia bawicie: toćby tak áni Pan Chrystus nie był Sedzia/ bo go też pismo zowie świadkiem wiernym/ y Apostołowie są świadkami/ á przeciey Sedziami: A wiec sie też tak bedziecie excipować od ich sadu? Coż wam po tych proznych mowách/ aleście sie wpamiętali/ y przydaście. wyławsy/ żeby świadek był bez wšego spotu/ Boski/ iący są Prorocy y Apostołowie/ wyroć Sedziugo ośiąte gnego bez rezeznania przymuia. Tak jest/ o takichci mowach X. Skargá/ ktorzy są Boscy świadkowie/ iákwowi są nie tylko Prorocy y Apostołowie/ ale y insy: iáki był Stephan s. ten nie był Prorokiem/ áni Apostolem/ tylko Diakonem/ á przecie świadkiem y sedzia: toż rozumieycie o drugich ktorych tu meczennikami zowie. A náwet iesli o prawo idzie/ samá *depositio testium*, kiedy wywodza *scrutinia* y świadectwa do *caus*sy należace/ áza nie potepi y nie osadzi winnego? Ponieważ tedy Meczennicy przed káżdym wrzedem świadczyli/ y krwio sie swoia podpisowali/ ich krew sadzi y potepia te wšyskie ktorzy ich świadectwa nie przymuia: á tymci też Pan groził onym: drugim: *Aby*, powiáda/ przysła ná was wšytká krew ich. A tak Meczennicy są świadkami y sedziami: Świadkami są Pána Jezusoweni/ ktorego Bosstwo przedwieczne wyswiadczaia: á Sedziami są ludźi niewiernych/ y przesławowcow swoich/ ktorzy krwio swoia niewinna potepiaia.

A choć świadkami są prawdy Meczennicy/ przecie nie záwiady ich iesť perone y nie omylne świadectwo. Stadje oná pospolitá mowá wroslá: że nie meká/ ale *causa* Meczenniká pokázue. Już to názbyt P. M. niewiem by ktory *Procurator* tak śmieie/ y niewstydliwie takim świadkom swoje tym wwołoczył. Świadkowie ci/ o ktorych X. Skargá mowi/ takowi są/ że ich wšysko Chrześcianstwo za prawdziwe y nie omylne świadki przyielo/ y wyznáme ich y śmierć/ wieczna

Fol: 171. v. 9.  
*Arian* bota się  
sadu meczenni-  
kow s.

Apocal: 1. 1.

Meczennicy są  
świadkami y  
Sedziami.

Matth: 21.

*Arian* potwarza  
ia meczenniki.

pamiętka obchodzimy. A wy ich dopiero znowu na *scrutinia* przyrodzicie / a nie iście to wasz wielki niewstydy / że to śmiecie takim świadkom zadawać : wiemyć my to / że *non pœna, sed causa Martyrem facit*. Ale też to wiemy / że tych *Nieczennikow* *causa* uczyniła takimi *Nieczennikami*. A skąd to wiemy : iż wszyscy *Chrześcianaństwo* ich *Nieczennikstwa* doświadczało / y *scrutinia* wszyscy widzieli albo czytali. y nie mogli nic inego w znać / ieno iż za dobra *cause* kreć swoje dali. Zbiegali wszyscy nie wrzedy wszystkich narodow : czytali *historie* : a obaczysz za iaką *cause* / kreć y ciała / y zdrowia swego nie żalowali. A co wietża / że *Bog* sam ich świadectwo / wiecznym dekretem *aprobował* : ponieważ oni wszyscy tyranni / y przesładowcy tych *Nieczennikow* świętych / ze wszystkiego świata wygineli / y *Panstwa* swe utracili : a ci *Nieczennicy* wieczna sława y błogosławieństwo odnieśli : aby wszyscy wiedzieli / iż ich prawda wszystkim nieprzyiaciele zwyciężyła.

*Arianſcy me-  
czennicy zbojce.*

A iż przypominacie / że też we *Francyey* / w *Niderlandzie* / w *Anglii* / y indziej siła *Heretykow* potracono / a przecie ich za *meczenniki* nie mamy. To prawda / ale też to prawda / co wszystkim świat wie / że ich *causa* za którą cierpieli nieustusna była. bo ci waszy *Heretycy* dla tej cierpieli / iż *Panom* swoim *rebellizowali* / przeciw *Krolom* *Confederacie* czynili / wszystkim *Praway* *Wrzedy* uciśnili. Nie trzebać po to do *Francyey* albo do *Niderlandu* ięździć / oto macie domy / y w *Inflanckach* / y we *Szwecyi* przykład. gdzie *Heretycy* waszy *ciudze* *Krolestwa* wydzierali / y przeciw *Panom* waszym / iako *krzywoprzysięscy* *rebellie* stroili. A przeciesćie *barankowie* / *spokojniczkowie*. A tym czasem *Krolom* *Panstwa* wydzieracie / domy y miasta *Katholikom* odeymiecie / *Klastory* y *Kościoly* pustoszyć / dobra *Kościelne* drapieżć / ziemia y morzem wojne przeciw *Panom* podnosić. Toć tacy si *Nieczennicy* waszy / które *Chrześcianaństwo* ma za *zbojce* y *buntowniki* : *schowaycie* się z takimi *Nieczennikami* / którzy *duchem* *Kayphašowym* y *Antychrystowym* / iako sam powiadaś / to czynili y czynicie.

Dwánasty



Dwানাsty Niewstyd Nowych Arianow, że  
Szoſty Trybunał, to ieſt, cudá Boże  
bluźnią.

**Z**Oſtawił ieſzcze P. Bog w Kościele ſwoim Koſty Trybu-  
nał/ to ieſt cudá/ ktoromi nowe Ariany y ſtare oſadził.  
Bo niektóre cudá/ były oſobiście przeciw tym niewiernym  
czymone/ na potwierdzenie wiary o Trojcy ſ. y przedwiecz-  
nym Boſtwie Syna-Bożego. Aleć y te ſie P. M. nie podo-  
bała/ przeto mowi: Dowodem tylko ja cudá prawdy/ y to nie ſame przez  
ſie: przetoż nie Trybunałem. Jeſzcze to nie wielka przyczyna/ aby-  
ście mieli przyganiać cudom: y owoſem to ſámo záleca cudá/  
że ſa dowodem prawdy/ iáko ſami zeznáwać. A ieſliże ſa do-  
wodem prawdy/ tedy ſa y Trybunałem. Słowa ſámego Pá-  
ná do Żydow/ te was záwiſtſtdza. Bo gdy Żydowie iáko y wy  
zádawáli Pánu/ iż w Beelzebubie wyrzucił Dyabelſtwo/ od-  
powiedziáł im: Synowie wáſzy w czym wyrzuciáć? Dla tego oni  
wáſſem ſedziámi beda. A ſłyſyſz iáko cudámi one Żydy przekony-  
wał/ y one cudotwoſce/ ſedziámi zowie? Do tychże cudow  
y ſam Pan wyzywał one Żydy/ mowiąc: Nie wierzyć ie ſa w  
Oycu, y Ociec we mnie: wždy uczynkom ſámym wierzyć. A po-  
tym: Kiedybym uczynkow nie czynił, ktorých nikt inſzy nie czynił,  
grzechuby nie mieli. Słyſyſz iáko tu do uczynkow ſwoich cu-  
dowych wyzywa. Wcoż nie tylko ſam Pan Jezus/ ale y w-  
czynki ábo cudá tego ſa Trybunałem/ y nas ſadza.

powiáana fałſzywi Chryſtianoſcie y fałſzywi Prorocy. y dádza zámioná y cu-  
dá wielkie. íc. Jezus tedy y Prorocy fałſzywi cudá czynić mieli/ tedyć cudá ſáme  
przez ſie dowodem peenym prawdy być nie mogą. Jeſli tań/ tedyć y Pan  
Chryſtus zle do cudow/ iákoſ ſłyſkał/ áppellował. Toć wż nie  
X. Skárdze/ ale Pánu Chryſtusowi przymowká. widzićie P.  
M. iáko wy ſitá bluźnicie/ á nie baczyćie ſie. A dla tegoż to/  
że fałſzywi Prorocy fałſzywe cudá czynia/ cudá prawdziwe  
nie beda dowodem pewnym. Ktoż to bluźni? P. M. A P. Ch-  
ryſtus tań powiáda: uczynki ktore ja zynię w imie Ojca mego,

Fol: 171. v. 10.  
Cudá ſa dowo-  
dem prawdy.

Ioan: 11.

Ariani cudá blu-  
źnią.

Ioan: 5.

Ioan: 14.

*Cudá jedne prawdziwe, drugie fałszywe.*

*Nowi Ariani  
prza się przod-  
kow swoich.*

te świadectwo wydaia o mnie. Jesli wydaia/ tedy pewne świadectwo wydaia: a Pan Mostorzowski nieperwony w powieści swojej. Także też y o inszych cudach mowi: Záprawde, záprawde powiadam wam, który wierzy w mie, uczynki które ja czynię: y on czynić będzie, y wieisse nád te uczyni. Gdzie wperwia/ że iáko Pan Chrystus pewne cudá czynil / tak y weni wierzacý pewne cudá czynia. Choćia P. M. nieperwone rzeczý mowi. Náucziesz sie tego/ żeć Prorocy tak prawdziwi iáko y fałszywi moga cudá czynic: ale w tym rozność/ iź fałszywi/ fałszywe cudá czynia/ a prawdziwi prawdziwe/ to iest/ nie Englarstic/ aź mi tákie ktore moca dyabelska moga być czynione/ ale tylko są moca Boža. A tákieć prawdziwe były cudá onych ludzi swietych / w imie Troyce swietyey / ktorým inż wieccy inż tysiac lat/ a przecie do tego czasu nie mogli mlt pokázac inaczey teno iź prawdziwe były: y przeto wssytko Chrześcianstwo w wierzylo im/ iáko prawdziwym. Dopiro P. M. z swioia druzyna wwioczy tym cudom: aleć to nie nowina od tákich ludzi te bluznierstwa odnosić/ toż mu y oni Żydzi czynili/ y także te goż Pána sromócili.

Czynione były ná potapienie Arianow / a eć to do nas ktorzy Ariani nie iestemy/ ani ich wyznania przýmujemy/ ani náśladowemy. To do was / iź choćia sie imienia Ariánstiego przýcie/ ale ducha ich macie/ bo wy także iáko y oni/ Troyce s. y przedwieczne Bóstwo Syná Božego bluzniacie/ w tym Arianow náśladowacie / o toż te cudá tak do was nowych/ iáko y do starych Arianow. A co wsspominaš z Justina y Irenensá iáko były czynione cudá / że w imie Pána Jezusa pod Pilatem wřzyżowanego: czytaysz tam daley iákiego oni Pána Jezusa w tym wyznawali/ iź przed wiecznego Syná Božego. a coż chcecie wieccy? Nád to nie wssytkieć cudá ci dwáý wypisali / macie tego wieccy w inszych/ czytaycieź te ielli chcecie. Ale tak to wam po-  
może/ iáko też lada Żydowi.

Trzynasty Niewstyd Nowych Arianow, iż  
śiodmy Trybunał, to iest, zwierzchność  
wszeląka, y vrząd y prawa niewstydl-  
wie gárdzą.

**O** Statni to Trybunał / zwierzchność wszeląka y Prawa  
Duchowne / Cesarstkie / y historye / y pisma wczonych lu-  
dzi / ktorzy Syna Bożego przedwieczność / y Troyce s. iedno-  
stąyność wystawiaia. Przed tymi P. M. ani sie chce pokazać /  
iesliż wstydy czyli złe sumnienie nie dopuści : przysluchaymy sie.  
Wid te spisy ludzkie / ktore iednostąyna Troyce nam wystawiaia / namniemy sie nie  
ogladamy / wiemy to dowodnie / że ci ktorzy to wknawali / ludzie takowi byli / kto-  
rzy sie potknęć w nauce mogli / y potykali / a nie Apostołowie / ani Prorocy / ktorzy  
sie w nauce potknęć nie mogli. To pierwsza wymowka dosyć smia-  
ła / ba y niewstydlwa. Jakoż P. M. ludzie to byli co Troyce s.  
chwalili : chwala Bogu / że wżdy ludzie. A wy coście : podo-  
bnośćie wy nie ludzie / bo sie nie liczyicie miedzy ludzie. Nie An-  
yotowie też / bo ciatła macie. chybaby podobno iacy czárci w  
postaci ludzkiey : cości na to posło. Toć to taka hárdość y py-  
cha prawi dyabelska / iakowa też miał y on Pharyzeusz / ktory  
mował : Nie iestę iako inszy ludzie. Toć wy też teraz mowicie /  
nie iestescie iako inszy ludzie. Inszy ludzie moga sie w nauce  
omylić / ale wy nie możecie : inszy ludzie bładza / wy nie bładzi-  
cie. A czemu : bo nie iestescie iako inszy ludzie / pokorni / wsty-  
dliwi / ale iestescie iako czárci pysni / nádeci / y przeto tak o so-  
bie rozumiecie.

Pytamże was : Apostołowie byli też ludzie albo nie ludzie :  
iakokolwiek wy rozumiecie o nich / przecie też oni o sobie mowi-  
li : y *my iestemy śmiertelnemi*, ludzie iakow ny. Jesli ludzie / to  
też bładzili iako y ludzie. nie Apostołowie / mowił / ani Prorocy / ktorzy w  
nauce potknęć sie nie mogli. A poprawdźiesz to mowicie : ba spy-  
taycie Czechowicá wászego / co on też o Apostołach rozumie :  
tak ten napisał w swoim onym śmierzdacym Plastrze : Nie ná-

Fol: 178. v. 34.

*Ariani nie lu-  
dzie, ale czárci.*

Act: 14. v. 15.

*Ariani iża Apo-  
stoly s.*



człowieku/ smierci/ obledliwości/ wpađkom/ y gzechom poddąnym/ iáko był y  
 Jan Piotr/ ktory sie potym trzpetoć Pána zápisal/ obluda nárabial/ śátánem ná-  
 zwany. ic. **Toć ták Czechowicz o przednieyszym Apostole: nays-  
 dzieś tego wiecey y niego: komuż tedy z was wierzyć/ wam P.  
 M. czyli Czechowicowi? Zgodźcie sie tam/ á my tym cząsem  
 ták rozumniemy/ że wy co to Apostoły chwalicie/ obluda nára-  
 białcie: bo kedy możecie/ tedy y Apostoły lýćie y sromocicie/  
 iáko insze ludzie: á ták nie dżiw że też inszych potwarzacie.**

**A ná Consensu wśyskiego świátá ludzi rozumnych/ ktore  
 Pan Bog wiara oświecił/ co też odpowiadacie? Co sie dotyce  
 rozumnych ludzi y oświeconych/ niech weyrzy/ że ci rozumni ludzie/ y w żydow-  
 stwie/ y w Pogánistwie/ ktorzy narozumnieyszy byli/ nabárdżytey sie sprzećiwli nauce  
 Pána Chrystusowey. A iákoż sie to zgodzi z onym cóście przedtym  
 powiedzieli/ o ludziách mądrych y rozumnych/ ktorzy świá-  
 dectwo iáwne máia od Apostolow/ że zá Doktory prawdy  
 Bożey przyieci bydź máia. pámietaćie swoje słowa? O tych  
 ci to rozumie X. Skárga/ y do tych was wyzywa/ á wy zápo-  
 mniawşy tego/ żydom y Pogánom one rozumne y świéte lu-  
 dzie przyrownacie. A iákoż z wámi mówić? Co raz zeznaćie/  
 to sie pochwili záprzyćie. A wśáłże y Pan Jezus mówił: *Oto  
 ia posyłam do was mądre, Proroki, uczone: y tych kazał słucháć:  
 ná ktore że wy sie rzucacie/ lýćie/ y sromocicie/ náśladuiećie  
 w tym żydow/ ktorzy táłże czynili.***

Mat: 23. v. 34.

*Ariani ná za-  
 dna zwierzch-  
 nosć y ná żadne  
 práwo niedbáia.*

**Wżdy sie dayćie áby ná duchowne práwo/ iesli ná insze  
 niedbacie. Nie ládá záiste dowod/ cygan dziećmi świádcy/ á Xiadz práwem  
 papieżow swoich nas doieżdza. więc iesli sie Xiadu nie dáćiećie sadzić/  
 dayćieź sie wżdy ná Cesárskie práwa/ toć nie Xiadz/ áni Cygan.  
 Ale ci Cesárze gnyli co im Papieże kázali/ przetoż táł wiele ich práwo w tześách  
 Duchownych przećiw nam máiy iáko papieśkie práwo. **Toć tedy was śko-  
 dá dáley poćiągáć/ iesli nie dbacie áni ná duchowne/ áni ná Ce-  
 sárskie práwo/ pogotowiu ná żadnego człowieka/ boć to wśy  
 śko ludzie. A dobrzesz to P. M. táłżeście sie to písma świéte-  
 go przeuczyli/ że też ná żadna zwierzchnosć/ y ná żadne prá-  
 wo niedbacie? Słuchayćieź iáko o was ieden Apostoł mówi:  
*Wesli niektorzy ludzie niezbożni, Boga náśsego táłke przemieniaiac*****

Epist. Iudæ

w nieczy-

w nieczystości, y samego pánuiącego y Pána nášego Iezusá Chry-  
stusá prząc się. A potym przydaie: Cić ciáto plugáwíá, zwierz-  
chnosć gárdzá, á máiestat bluźniá. Ci czegokolwiek nie umieá,  
bluźniá: á cokolwiek z przyrodzenia iáko nieme bydlétá wiedzá, w  
tym się psuá. Rieczę: Cić są semrácze, nárzekájący, chodzący  
według požádlíwosći swoich, á wstá ich mówíá nádetości, przypá-  
truiący się osobom dlá pożytku. A potym: w ostateczny czas przy-  
da násmiewcy. Cić są ktorzy się sami odtáczáíá, cielesni duchá nie  
májący. Toć ták was ten Apostól opisał. boć wy poczáwszy  
od samego Pána pánuiącego/ niktogo nie wśámúiecie/ áni Pá-  
nu Bogu/ áni duchownemu/ áni świeckiemu wrzędowi prze-  
puścicie / y nikt się nie wybiega przed wśeteczíná wáśá geba:  
y toć náwietże Chryśtiánstwo wáśe / ludzkie grzechy pełná  
geba łóć / á niewinne pápíry swá sinrodlná mowá plugá-  
wíé. Co wam ládá kto powiedziáł ábo nápiśáł / to w was E-  
wángelia / iáko żywá prawdá. Aza też ci píśárze wáśy nie by-  
li ludzie / ábo się też w píśámu nie mogli omylić: A czemuż im  
też tákże nie zádáicie / że to ludzie / mogli się omylić: nie tákie  
go nie mówicie / iedno zgólá tákim ludziom / ná gołe ich po-  
wiesći wierzyć. Toć was wydáie / żeście tákowi / iáko was  
Apostól s. opíśuie: zwierzchnosćíá gárdzićie, á máiestat bluźni-  
cie, semrácze, nárzekácze, geby wáśe nádetości mówíá, przypá-  
truiąc się osobom. Toć wáśe zabáwki Chryśtiánskie / przypátro-  
wác się Pápiezom / Ksieżey / Césárzom / á z káżdę wzorki wy-  
bierác. Ale ieslić iá poczne was opísowác / ták was tym sinro-  
dem nákarmie / że go bedziecie sýci. Nie przystóić to tobie tá-  
kiemu człowiekowi / o tákich zwierzchnosćiách ták wśetecz-  
nie mówić. wśátes disputácia záczał / wiec było disputácia  
kończýć / á wśetecznym mowám dáć pokoy. A cóż to do two-  
iey causy pomoże / y rozumiesz ty / że tákimi wśetecznymi mowá-  
mi o Pápiezách y Césárzách co wygráf: A iá tobie powiá-  
dam / iż goršym być nie móże iáko Judas / á przećie ie-  
ślość Apostólskiemu wrzędowi nie škodziá / y owšem Máciey s.  
ktory náśapil / tákże był Apostólem iáko y drudy.

Ariáńskie nabo-  
żeństwo.

Grzechy nie škó-  
dzą Cárbedze A-  
postolskiej.

Także też rozumiey y teraz / że grzechy iákiekolwiek / Cá-  
thedry Apostolskiey nie zepsuła / ani brony piekielne / nie prze-  
moga. Wszak macie o tym Historie / iáko sie zánwzdy Herety-  
cy ná te Cathedre Apostolska / iezykami swoimi niewstydlive-  
mi rzucáli / á przecie om z onym Core / Dáthán / y Abiron / do  
piekła sie západli / á Papież Papieżem / ná teyże Cathedrze A-  
postolskiey siedzi : *exitus acta probat*, że te Káthedre ná słowie  
Bożym fundowano : á wásze wymysły Heretyckie nie ná E-  
wángeliey / ále ná náuce sátcánskiey / ktoregoście wy *iurati sateli-  
tes & ministri*, záśádzone sá. Przetoż od was wciekác mamy iá-  
ko od sátcána do Chrystusa / od sátcánskich wymyslow do E-  
wángeliey prawdziwey / od plugáwey y smrodliwey káluże /  
do przeýsroczysszey wody żywota.

### Czternaasty Niewstydy Nowych Arianow, że się ich Sektá, z Lutrá y Kálwiná iáko z Oy- cow vrodziła.

**N**A poczatku tych kšiażek zádal to byl X. Skárgá tym no-  
wym Arianom / áby pokazáli od ktorych Chrzesćcian te  
swoie náuke wzięli / ktorzy ich przodkowie byli / co ie tákimi  
Chrystiany vrodzili / iesli chca ábysiny ie zá Chrystiany mieli.  
Aleć nie mogli sie we wšystkim Chrzesćciáństwie o swoich oy-  
cách dopytác / musieli sie tám áž do Apostolow odzywác / co  
prawda dáleka rodzina. wlasnie ták czynia owi co sie sááchci-  
cem czynia / á kiedy do wywodzenia sááchectwa przydžie / oy-  
cá pokázác nie moga. Otož X. Skárgá vkázał im wlasne oy-  
ce / ktorzy ich tego niedowiařstwa náuczyl / áby wždy ználi oy-  
ce swoje / Lutrá / Kálwiná / Erásná / Serwetá : cić napier-  
wey tych czásow poczełi te Sekte Ariáńska ożywiác. Tu P.  
M. óciaga sie przyznáwác ich zá oyce / powiádaiać / że też Lu-  
theranowie / Kálwinowie / rodza sie z Kátholikow / á przecie  
Cátholicy niechca sie znác zá ich oyce. Toć sáusniey Cátholi-

*Ariani przy się  
Ojców swoich.*

cy czynia /



cy czynia / bo Kátholicy nigdy takiey náuki Luthrá ani Kálwina nieeczyli/ y możem to rzecz co też Apostołowie o takich pisałi. *z nas wysli, zturbowáli was słowy, wynwracając dusze wasze, ktorymesmy nie rozkazáli.* Bo nigdy Luther/ ány Kálwin swey náuki od Kátholikow nie wzięli/ ále od dyabła: iáko to sam Luther w disputácii z dyablem zeznawa. Przetoż Kátholicy nie są oycami ich náuki. ále wy własniescie wzięli te náuke/ ktora Luter y Kálwin wam w pismiech swoich podáli/ toć tedy własnies są oycami waszemi. Ależci inż nie ma o co mówić/ inżescie to sami zeznali wpańietawszy sie/ bo gdy wam żądaie X. Skárga/ że Kálwin y Luther powód wam dali do bluźnienia Troyce: A wy też zeznawacie: To prawda/ że byli przysyn/ nie do bluźnienia/ ále do odrzucenia Troyce. Nie kiy ále dremno/ iákożkolwiek / otoli sie inż znaćcie do oycow swoich / nie przyćieź sie ná potym/ boć to nie przystoi/ á nie odzywayćcie sie z náuka swoia do Apostołow/ bo was nigdy Apostołowie nieeczyli/ odrzucać Troyce s. Ale Luther y Kálwin to Mistrzowie waszy: á kiedybyście byli Lutrá ábo Kálwiná nie słucháli/ nigdybyście do takiego bluźnienia nie przyszli. Aleć to ieszcze iáśniey wam z waszychże słow pokáże. Fundáment waszey wiary/ iáko wam żądaie X. Skárga/ y sam tu z tym wykrzykaś/ ten jest: *Jż nie macie nic wierzyć/ czego wyrażnie w pismie niemáš.* A potym przechwalaś sie z tego / áż názyt / że fundámenty wiary waszey/ ná oko w pismie s. widzićie/ że wyrażnie podane są. Jesliż tedy tá wasza wiara tak wyrażnie y ná oko w pismie jest/ iáko to wy powiádacie: pytamże was / widziałże też kto inszy oprócz was te wasze wiare/ tak wyrażnie nápisana w pismie s. czyli nie widział? Jesliż widział/ pytam kto ten jest co ia widział/ tegoć sie v was dawno wpoiminamy. bo iesli tak iáśnie/ iáko powiádacie/ Apostołowie pisałi/ wżdyby ia też kto inszy widział/ á zwłasczá z onych Doktorow / ktorzy tak pilno wstáwicznie pisma czytáli: widziałże ia wżdy ktory/ powiedźcie nam / my o żadnym Doktorze takim niewiemy. Náwet oni waszy przyiáciele y przodkowie Ariani / y ci bárzo

Acto. 15. 14.

Fol: 220. v. 8.  
poniewoli znaia  
sie do Oycow.

Fundáment Ari  
áńskiey niewier  
ności.

Ariáńska wiara  
kto widział w  
pismie.

wartowali Biblia/ bo y każde słowko wytrzasnili/ a przecie nie czytamy/ żeby który te wasze wiare widział: przeto też chociaż na Troyce s. Sturmowali/ przecie każdy inakšego Boga/ inakšego Syna tworzył/ inakšę wiare w pismie widział: oto y wy sami/ chociaż sie z Arianami w odrzucaniu Troyce zgadzacie/ ale przecie inakše dowody w pismie widzicie/ niż wiadzili Ariani: y owszem my nic inšego nie slyšemy od was/ ieśno żeście wy to naprzod w pismie wyrzeli/ czego drudzy nie widzieli. A ieśliż nie widział tey takiey waszey iasney wiary w pismie/ ani żaden Doktor. ani żaden Heretyk/ naostatęk żaden żywy człowiek: y podobnaś to rzecz co wy to mówicie/ aby tak iasnie y wyraźnie miała być wiara wasza w pismie: a przecie żaden nie widział. Wieręć mi sie temu niechce wierzyć musiałci to ktoś o czy wasze omamnić/ że sie to zdacie sobie wiadzieć iasnie w pismie/ czego w pismie niemają. Alza niewiecie/ takci owi Eglarze czynia/ co ludzkie oczy omamia. A którzy to tacy byli co wam te tak cienne y niewidome rzeczy za iasne wdali/ musieli to być wielcy śalbierze? Onie to wasze y Ewangeliey Nowochrześcijańskie cztery nowi Ewangelistowie/ Erasmus/ Luther/ Kalwin/ Seruetus: cie wasze oczy omanuli/ o których może sie ono rzec co w Psalmie czytamy: *Super aspidem & basiliscum ambulabis & conculcabis leonem & draconem.* Bo Erasmus iako żmija albo wąż/ poczał kłykać naprzod na Troyce święta. potym Luther iako Bazyliś iak dowity/ zaraził was iadem swoim: aś on Kalwin morderca okrutny/ iako lew sukaiacy kogoby pożart/ Lutry poiadł: dopiero sie Seruet iako smok wyiawił/ bluznierstwo na Troyce s. ludzkie zarażając. Cie sa waszy Ewangelistowie/ którzy o czy wasze omamiowszy/ wkaznia to wam iakoby rzecz iasna y wyraźna czego w pismie niemają.

Niemają tego w pismie/ żeby dway Bogowie byli/ ieden pierwszym względem/ a drugi wtórym względem/ nie piše tego żaden Ewangelista/ ani Apostoł Chrystusow/ waszy to tak Ewangelistowie wam oczy mamia.

Niemają

*Ewangelistowie  
Arianści.*

Psalm: 90.

*Ariańskiey wiary  
niemają w pi-  
smie.*



Niemáš tego w piśmie s. żebyśmy mieli dwu Bogow chwałić / tylko nam iednego w Bożym przykazaniu kaza chwałić / y iednemu służyć. á przecie iásne y wyraźne pismo ktorego niemáš. Niemáš tego w piśmie s. aby stworzenie nie máiac Boskiej náтуры miało być Bogiem / ábo równe Bogu. á przecie iásne y wyraźne wiára wáša w piśmie.

Niemáš tego w piśmie s. żebyśmy stworzenie Boskim w kłonom czcili / y Boska cześć stworzeniu wyrządzała / y owšem przeciwna rzecz mamy. á przecie wiára wáša wyraźnie y iásnie w piśmie.

Niemáš tego w piśmie s. żeby chrzest wodny nie był potrzebny do zbawienia / y owšem mamy przeciwna : á przecie wiára wáša wyraźnie y iásnie jest w piśmie s. Ale ktoby sie tego náliczył co wy w piśmie wyraźnie y iásnie widziacie / chocia tego w piśmie niemáš. Toć to śalwierstwo P. 11. y wielkie myclárstwo / wdawać to za iásna rzecz / czego ani widać : ták i iásne są fundamenty wiary wásey w piśmie s. jeśli sie zgadza z prawda / daie to ná rozsadek.

Nie dziwnyćieś tedy kiedy Kátholicy wyznawáia / iż tych słow Troyca / personá / społiestestwo / wyraźnie w piśmie s. niemáš : boć Kátholicy ták zwykli mówić / iáko jest / co wyraźnie to wyraźnie. Nieżeby Troyce s. nie było w piśmie / bo jest perwie / ale iż tymi słowy / iáko to niewierni ludzie chcą niemáš. A wsátże też przydaia / iż rzecz samá / to jest / Bog w Troycy iedyny jest w piśmie s. kto to widział ? widzieli to zą wżdy Chrzesciánie od poczatku Ewángeliey / księgi y pisma ich o tym świadczą : nie ták ciemna wiára náša / iáko tá wáša Nowochrześcińska : jest w piśmie s. Troyca s. widzieli iá Chrzesciánie / oprócz ślepych Arianow starych / ktorzy też tákże co infego wpátrowáli / czego nie było w piśmie : iáko też y ci nowi Ariani czynia. Jest w piśmie s. *consubstantialis*, to jest / tá rzecz ktora to słowo znaczy. kto to widział ? widzieli wszyscy Chrzesciánie / ktorzy to przez te śesnaście wiekow wyznawáli / pisma ich o tym świadczą : y tym słowem wszyscy porázili

Wiára Kátholicka o Troycy s. jest w piśmie.

Ariany /



*Ariany kto osle-  
pił.*

Fol: 226. v.3.

*Ariani iako za-  
cy głupi.*

*Mistrzowie Ari-  
anscy.*

Ariany / a chocia sie opierali / przecie sie do piekła zapadli. Do-  
piro Luther y Kalwin oslnal / y tego nie mogli w pisimie wi-  
dzieć / y wam także oczy omamili / slepy slepego wiodac / oba  
w doł wpadaia. A dopiroz przystapili oni ich uczniowie /  
ktorzy wciękły z szkoły tych herstow / zstali sie wam mistrzami /  
a cie was do końca oslepili / że pismo zda sie wam nie pismem /  
a nie pismo zda sie wam pismem. Już tam zalecaycie onych  
wasych Lizmaninow / Ochynow / Socinow / przecie zbiego-  
wie byli / godni aby ie iako fałszerze karano / nie o nabożeństwo  
ktorego nie mieli / ale o fałšowanie pisma y wiary / iako sie  
wyższey mowilo. Ale wy przecie wstydaiac sie tych waszych  
nauczycielow / ktorych Bog iako sami zeznawacie / nie postat /  
sromote wasze farsbuiecie pieknemi slowki / wstawnie wolaiac:  
wiara nasze fundujemy na powadze Proroctey y Apostolskiej / z nich wiary naszej  
dowodzimy. Przetoż Prorocy Koniecznie y Apostołowie sa mistrzami y przyodkami  
wiary naszej. A prawdaż to P. M: nie wierzcie temu. wlasnie  
tak czynicie iako owi za głupi / ktory porwawszy ksiązkę wcz-  
nego Doktorą / powiada / że ia mądry / mam mądrego mistrza.  
A kiedy głupiego żaka o co spytaia / tedy co innego / nie to co  
w księgach ma / odpowiada. perwie Doktor nie przyzna sie  
do takiego ucznia. Także y wy macie Biblia ktorascie od nas  
porwali / y wykrzykacie / że mądre księgi macie: aleć nie o to  
idzie iesli mądre księgi macie / ale iesliście wy mądrzy ucznio-  
wie / y tak rozumiecie te pisma iako ie Apostołowie rozumieli:  
to sek na was / iesli sie do was Apostołowie przyznaią. A wieś  
dla czego: że też przedtym ci mistrzowie mieli inſe ucznie pil-  
ne / ktorzy pilno czytali Biblia / a przecie żaden tak nie wykla-  
dal pisma / iako to wy wykladać. Składze tedy wam ta nau-  
ka: nie od Apostołow. bo z tey szkoły Apostolskiej żaden nigdy  
z taką nauką nie wyszedł: czyli waszym Ministróm mieli Apo-  
stolowie co innego obiawić / czego nikomu przedtym nie obia-  
wili: A podobneż to rzeczy: Niewierzcież temu / ktości to in-  
ſy wam obiawił. A ktoż: proznoć musicie ze wstydem zeznać:  
pokieście wy Luthra / Kalwina / Serueta nie słuchali nigdyś

cie o

cie o tym nie wiedzieli: ale ci wam obiarwili/ czego y sami Apo-  
stolowie nie wiedzieli. Nie zganiaycież tedy na Apostoly/ nie o-  
nie sa mistrzami waszemi/ ale ci waszy zwodziciele slepi/ ktorzy  
was zawiedli: cie sa fundamentem wiary waszey/ ktorzy wam  
wedlug myśli y rozumu swego pisano wykladaia/ nie przycie-  
sie ich: a chocia sie zaprzyecie/ przecie prawda zwycięzy nawet/  
bo iest namocniejszy.

Jeszcze y druga powiem o tym waszym fundamencie/ z  
ktorym tak barzo wykrzykacie: poniewaz sie sami znacie do tey  
waszey robotki/ ze kościola Bożeg dach Luther odziera/ Kal-  
win sciany obala/ a wy sam fundament podkopiecie/ y taki  
wam tylko pufki zostaja: niepospolicie robotnicy/ umiecie  
barzo dobrze walić. powiedzcież mi/ obalivszy to/ cożescie też  
do tego czasu zbudowali? wiemy coscie obalili/ y widzimy  
iakoście wiele napustofyli/ ale iesze nie widzimy coscie zbu-  
dowali. Począł byl Luther kleć/ ale przypadły Kalwin/ o-  
ne kletki Luterskie psnie y wali/ a co inszego lepi: wsakże y Kal-  
win sie nie może osiedzieć/ bo go waszy Ariani gdzie mogą  
podkopia/ y one lepiantki iego obalaja/ a swoje wymysły kle-  
ca/ y tak co ieden kleci to drugi obali. A gdzież to budowa-  
nie wasze? gdzie ten wasz kościół? właśnie to posło na on  
Babilon/ ktory iż ludzie roznych tezykow budowali/ nie mo-  
gli sie zrozumieć/ y przetoż wstawicznie sie kolo fundamentu  
swarzac nie zbudowali/ y rozbieżec sie musieli. A wam  
perwio od tego Babilonu z rozmaitych wiar wlepionego/  
pierzchac/ iako sie wszystkim przed wami heretykom zstalo:  
a czemubyscie wy mieli być lepszymi? nie pierwyszyście wy tacy  
heretycy/ ani też osiatni. Przyjdzie iaki Mahomet y na was/  
ktory was/ iesli sie nie wpamiętacie/ pojrze: iako sie starym  
Arianom zstalo.

Prozno tedy z tym waszym fundamentem wyieżdżacie/  
dokopiac sie tam niemiem czego. inżeliby to czas o budowa-  
niu y o domie mowić. Wszak y P. Chrystus zalozywşy grunt  
powiedzial: *Tys iest poką, a na tey opoce zbuduje kościół moy.*

*Ariani smiecia  
pustofylcie ale nie  
budowacie.*

*Dom Chrystusowy  
kościół.*



1. Tim: 3. v. 15.

Eph: 2. v. 19.

Pytanie do Ari-  
anow.

Dla tego dał y budowniki Apostoły/ Proroki/ Doktory/ Pá-  
sterze/ ku budowaniu ciała Chrystusowego. O tymże domie  
zbudowanym mowi Apostoł ś. *Abyś, powiada, wiedział iako sie  
masz sprawnować w domu Bożym, który jest kościół Boga żywego, fi-  
lar y utwierdzenie prawdy, A widzisz iako wkrąwie do domu na  
gruncie Apostolskim zbudowanego. Tegoć domu wszyscy sie  
dobrzy Chrześciane trzymają y w nim iako domownicy Bo-  
ży mieszkają, już to przez szesnaście set lat: Już nie iako goście, y  
przychodniowie, ale mieszkanie świętych, domownicy Boży, zbud-  
wani na fundamencie Apostołów y Proroków, na najwyższym we-  
głowym kamieniu Chrystusie Iezusie. Toć tak my Chrześciane.  
A wy nowi Ariani wolicie koło tego domu biegać, iako zbie-  
gowie pod grunt sie podkopuiac. Do domu do kościoła Bo-  
żego zbiegowie/ tam was pedzi Apostoł/ a wy z niego wcieka-  
cie. do tego y Pan Chrystus wam roszkazuje: *Kto kościół nie  
słucha, niechay będzie iako Poganin y Publikań. a wy sie pod  
grunty kryciecie. Odpowiedzcieś na to pytanie.**

Pierwsze/ coście wżdy do tego czasu/ na tym fundamen-  
cie przez te szesnaście set lat zbudowali/ miánuycie ten dom y  
kościół wasz kiedy/ kiedy/ y który był.

Drugie/ ktorzy wżdy wasy Pasterze/ Doktorowie na tym  
gruncie po Apostolech budowali? miánuycie te wasze budo-  
wniki/ ktorzy kiedy Pasterz/ abo Doktor tak wykládał Ewán-  
gelia/ iako wy ia wykládacie?

Trzecie/ miánuycie Krolestwo/ Miasto/ Miasteczko/ wio-  
ske/ w ktorey kiedy tak wiercono/ iako wy wierzycie. A rozu-  
miecieś o co was pytaia? wyleś z podziemia/ a wkrą dom y  
budowniki twoie. miánuycie ten Babilon/ coście wżdy przez  
te pultora tyśiacá lat zbudowali. Oto my wkrąziemy wam  
nasze Doktory y nasze Pasterze/ ktorzy nas na gruncie Aposto-  
lskim budowali/ pokážcież wy też wasze. Ale byś ich y w po-  
yrod piekła szukał/ nie znaydziesz ieno Lutra/ Kálwiná/ Ser-  
neta/ cię napierwey poczelu te wasze robotke/ rozwalać y pu-  
szyć Chrześciansktwo/ a wasze Ariansktwo wprowadzać. A

leć prze-



leć przecie byście wszystkich czartow wzięli na pomoc/ tedy  
przecie Kościoła tego nie obalicie / możecie narody y Krole-  
stwa oderwać / a tym czasem Pan Bóg w inszych narodach/  
badnie Kościół swoy / y będzie Kościół Kościołem/ iako cho-  
cia cegła iedna y druga wypadnie/ przecie dom stoi. *Et porta  
inferni non praevalerunt aduersus eam.* Niechże sie Heretycy na  
ten Kościół sila/ przecie prawda zwoycieży narwet/ bo jest  
namocnieysza.

Piętnasty Niewstyd Nowych Arianow, że  
się nowy miedzy nimi, Antychryst Pan Hie-  
ronym Moskorzowski ziawil.

**N**A końcu tey disputáciey uczynił sobie Pan Moskorzow-  
ski krotofilna gadkę: Jesli Papież Antychrystem abo  
nie? Ktora gadka podobnoć teraz nie bärzo do rzeczy/ bosiny  
zaczeli mowę o Panu Chryśtusie/ a on od Chryśtusa wstoczył  
na Papieża: a co wieśa / iż te swoie bluźnierstwa księżkę pod  
tytułem Krolewskim wydał / mogła go wždy sama godność  
tego maiestatu/ od takich gadek odwieść: a zwołasz iż iuż o  
tym dosyć wszyscy Heretycy nabluźnili/ Ktorem dosłatecznie  
na wszystko odpisano: mógł sie był z tym nie porywać: a iesli  
nie tego inszego / tedy wždy samego siebie wśanować. Nie  
dziwuię sie iednak/ że takowi ludzie takie gadki wznowiaia: bo  
iesli o onym Panie nad Pány tak wsczypliwie pisa / nie dziw/  
że sie też przy nim y Papieżowi dostaie. *Si patremfamilias Beel-  
zebub vocauerunt, quanto magis domesticos eius. Non est discipu-  
lus super magistrum suum.* własna to wszystkim Heretykom/  
ale osobliwie tym Nowochrzestcom / nierównie papiry swa  
wśeteczna mowa mazać: a cokolwiek insy wsczypliwego y  
sinrodliwego pisali / to oni nie pytaiac/ iesli to wyraźnie w  
pismie / za sczyra Ewangelia w swoie pisma przepisuią. A  
coż czynić kiedy sie tak Panu Moskorzowskiemu podoba/

Matth. 10:  
Lucas 6. 40.

takie igrzyskáz tym Antychrysem stroić / pomoge mu tych żar-  
torow / y żadam mu też gadkę taką. Jesliż Pan Hieronym Mo-  
skorzowski jest Antychrysem albo nie? gadkę za gadkę / z takąś  
protestacją / iaką wy czynicie: Tecz ja tego nie tym wymysłem  
czynię / abym łogo rozdrażnił / co chce / aby iako nadaley ode-  
mnie było / ale abym te rzecz do wważania podał / iakobyem ie-  
no nasnádniey mogł. Al iż wy sie w tey gadce pismá dzierży-  
cie / ja także / inaczey nie / y owsem wászymiś wlasnymi argu-  
mentami ktorymi dowodzicie / że Papież jest Antychrysem:  
ja też dowiodę tego / że Pan Moskorzowski jest Antychrysem:  
a dopiro obaczycie / iakie też są wásze dowody / iesliż słusne a-  
bo niesłusne: nie bede sie tak rozwódził iako wy / ale krotko  
sie odprawię. Wszakże iż zacność rzeczy / o ktorey teraz mo-  
wiemy / nie dopuści nam takimi sie gadkami bawić: wole to  
ná inšy plác zachować. Ale iesli sie náprze Pan Moskorzowski  
tak mu w tym posłuże / że rychley z niego Antychrystá wczy-  
nie / niż on z Papieża: Niechay tylko iego wola  
zrozumiem.

Szesnasty Niewstyd Nowych Arianow, iż ci  
Nowi Ariani, nowe sobie Credo iakiego ni-  
gdy, ani w piśmie, ani we wszystkim Chrze-  
ściánstwie nie było, wymyślają.

**N**Apokazanie tego, iako ci nowi Ariani, wiare Świeta Chrześcijańska z  
gruntu wszystkie wywrócić, przypisał tu X. Skargá ich Artykuły, kto-  
re ieden od nich odsedšy podał. Ale że sie P. M. nie do wszystkich zna, dru-  
gie też inaczey wykláda, dla tego iemu k woli tu wypisze artykuły pewne, iegoś  
wlasnymi słowy. A zwłaszcza iż wypisuiac swoje wyznánie, w Przedmowie  
do Królá I. M. nie dolozył tych osoblenych, iesliż zapámieciat, czyli sie tego wy-  
znánie wysładził, niewiem: wśakże mu ja posłuże, aby to nowe Credo ich wszy-  
stek świat wiedział. Skad każdy poznáć może iesli iáich wiara tak wyrażnie iesi  
w piśmie iako to powiádaia.

Artykuł pierwszy. Wierzą y wyznawają że dwa Bogowie są w naturze różni, ale mocą y panowaniem Boskim równi. Folio 22.

Wtóry. Wierzą y wyznawają że Bog Ojciec jest stworzycielem: a P. Chrystus stworzeniem. Folio 137.

Wierzą w Boga Oycę pierwszym względem, a w Pana Chrystusa wtórym względem. Folio 55.

Wierzą y wyznawają, iż Pan Iezus żadney insey natury nie ma, ieno człowieczną, a przecie stworzenie to, abo człowieką częścią Boską częścią nie jest bóstwochwálstwo. Folio 58. y 21.

Wierzą y wyznawają że sam Bog Ojciec jest Bogiem Chrześcijańskim. Folio 251.

Wierzą y wyznawają iż P. Chrystus przed śmiercią nie był Synem Bożym wcale. Folio 241.

Wierzą y wyznawają, iż acz Pana Chrystusa wzymać mogą, wsak że nie powinni go wzymać de necessitate absoluta. Folio 342.

Wierzą y wyznawają, że gdy mowimy, Chrystus nas wykupił, w tym słowie wykupienia jest Methaphora, że nas Pan Chrystus nie własnie wykupił, ale przez iakieś podobieństwo. Folio 245.

Wierzą y wyznawają być błżnierstwem to mowić, że P. Chrystus śmiercią swą nam Boga Oycę przejednął, y że grzechy nasze dosyć uczynił. Statarius w odpowiedzi. Folio 246.

Wierzą y wyznawają, iż Pan Chrystus nie zmartwychwstał w nieśmiertelnym ciele, ale w śmiertelnym. Folio 241.

Wierzą y wyznawają, że Pan Chrystus nie w tym ciele w którym zmartwychwstał do nieba wstąpił, ale ono ciało w obłocach zostawiający, inşe teraz ciało ma, bez mięsa y krwi. Folio 238.

Wierzą y wyznawają, że ci nowi Ariani nie w tym ciele, w którym teraz żyją, zmartwychwstają, ale bez mięsa y krwi, iakieś corpora glorioza będą mieć. Folio 237.

Wierzą y wyznawają, że Chrzest wodny nie jest potrzebny, ani od Pana Chrystusa rozkazany, y że się na Chrzcie wodnym nie rodżimy Chrześcijańcy. Folio 236. y 13.

Wierzą y wyznawają, że takich Chrszian iakoni oni są, nie byto nigdziey po częściach Apostolskich. Folio 9.

Wierzą iż Pan Chrystus nie dał tego przynilein ich Zboroni, aby miał w wierze y w miłości wytrwać. Folio 187. y 261.

Wierzą y wyznawają, iż Ministrowie nie są od Boga posłani na naukę. Folio 157. y 267.



17.

Wierzą y wyznawają, iż w rzeczach zbitwionych żadney zwierzchności y żadnego wrgędu służyć nie powinni, bo to ludzie którzy się potknąć w n. u. ce mogą. A Nowochrześcy iako nie ludzie nie mogą błądzić. Folio 179.

18.

Wierzą y wyznawają, że Sakramenta nie są naczynia zbawienia, y owsem są bluźnierstwem to mają, żeby rzeczy materialne y widzialne naczyniem łaski Bożej niewidzialney być miały. Folio 251.

19.

Wierzą y wyznawają, że Turcy y Żydowie bez wiary, tak dobrze mogą rozumieć pismaś. iako y Nowochrześcy. Folio 25.

20.

Wierzą y wyznawają, iż Sekty, ani berezie nie są grzechem, ani ich Pan Bóg karze. Folio 284.

Nasłatek przyczyni się im tego Credo, kiedy rzadzą iż nie Papież, ale Pan Moskorzowski jest Antychrysem.

### Wykład tego Kreda nowego.

**T**o jest iako tu widzisz nowe Credo tych nowych Chryścian do takiej wiary takiej było Kreda potrzeba. Dobrzeż ono w szkołach mówią: *Dato vno incouementi, multa sequuntur absurda.* A po polsku, co daley w las, tym wiecey drow. Wiedzac tedy X. Skargą tak hamiębne bluźnierstwa/ wponina ich przy końcu pisma swego, aby się obaczyli/ przekładając im iako to daleko od wiary Chrześcijańskiej zblądzili, że im ledwo iako odrobinka Chrześcijaństwa została. Na które napomnienie tak się oburzyli / że nierozumie tego Kreda swego broniac/ śmiecia mówić/ że nie oni błądzą / ale Kościół Rzymski zblądził. Przetoż przypatrzmy się temu / iako to swoje Credo wykladała.

Pytanie pierwsze. Gdzie się to takie Credo wrodziło?

Odpowiedz. Już to nie owso Credo co ie Apostolskim zowia. Nie Nicejskie też/ ani Athanazego / bo to ludzie byli: ale jest Credo Rakowskie/ Smigielskie/ Podgorzkie/ Pana Moskorzowskiego / bo ci są / iako się sami chcą mieć nad ludzkie: przeto się im godziła owe Kreda nad ludzkie składać.

Pytanie wtore. Mógłi też zbor Rakowski/ albo Smigielski/ albo Podgorzski/ zblądzić/ czyli nie?

Odpowiedz. Ponieważ / iako oni powiadała / Kościół

Rzymiski zbłądził słusnie też pytać mamy: iesliż Zbor Rako-  
wski może zbłądzić? Bo iesli nie błądzi / skądże ma ten przy-  
wilej zbor Rakoński / wietszy niż Kościół Rzymiski? Ależże  
znawá P. M. pisać: Nie dał takowego przywileia Kościółowi pan Je-  
zus / żeby w wierze wytrwać mogli aż do końca. A tak może ich zbor  
błądzić. Jako tedy oni Rzymowskiemu Kościółowi / tak my zbor  
owski Rakoowskiemu / możemy nie wierzyć: iedno iż wždy bez  
wiary być nie możemy / wolemy tym czasem temu staremu Ko-  
ściółowi wierzyć / który y prawdy swej wsedzie dowiodł / y  
wszystko mu Chrześcijaństwo wwierzyło. po ki zbor Rakoński  
nie potáže przywileiu ná to / że nie może błądzić.

Pytanie trzecie. Jako ci nowi Ariani śmieia tak niewsly-  
bliwie Boga Chrześcijańskiego bluźnić?

Odpowiedz. Żądać im to K. Stárgá często / wytłácać  
wsedzie ich srogie bluźnierstwa: o co tak sie Pan Mosko-  
rowski śierdzi / że sie wymawiać z bluźnierstwa / ieszcze  
wiecey bluźni: á komiecznie chce w nas to rozmówić / że nie blu-  
źnia. Ale nie trzeba sie dziwować tym ludziom kiedy tak mo-  
wia: bo to ich obyczaj / kiedy nawiecey bluźnia / to swoim  
nawietszym y naswietszym nabożeństwem zowia: słowa ich  
to pokaznia / gdy pise: To że pan Jezus żadney inżey natury nie ma leno-  
głowiego / nie tylko wyznawamy / ale sta wielce z tego woscelimy y przychwalamy.  
Oto masz nabożeństwo / kiedy Pánu Jezusowi natury y czci  
Boskiej wstocza / to ich nawietśa pociecha: też to tak dy-  
bek ymie / kiedy Pána Boga nawiecey lza y bluźnia / to iego  
nawietśa rostkóś.

Aleć látwie te wásze pocieche wytłniemy / powiedźcie ie-  
no co o Bogu Chrześcijańskim rozumiecie? Gdy my Boga one? Eto  
ry sam iest Bogiem Chrześcijańskim czém / omylnie nam zádawa / abyśmy Boga Ch-  
rześcijańskiego bluźnić mieli. To teraz wymowká krzczna iáko po-  
wiádać? Ato Bogiem Chrześcijańskim? sam Bog Ociec?  
Ocoli wy tak zeznawacie. Pytamże was / á Pan Chrystus iá-  
ko? y inż nie iest w was Bogiem Chrześcijańskim? A iáko inż  
go wždy Bogiem uczynicie? podobno nie Chrześcijańskim.

tegoć

Zbor Rakoński  
błądzi.

Nabożeństwo A-  
riańskie.  
Fol: 239. V. 5.

Fol: 251. V. 5.

Bogiem Arián-  
skim mowią A-  
rianow tylko Bog  
Ociec nie Chry-  
stus.

tegoć ieſzcze nie doſtawáło. Pierweyieſcie go uczynili Bogiem  
nie przedwiecznym/ á teraz Bogiem nie Chrzeſciánſkim/ bo-  
ie ſie/ że go nie długo porzucić. A nie ieſtże to bluźnierſtwo?  
Synowi Bożemu/ ktorego od záczećia Ewángeliey przez ſie-  
ſnaſcie ſet lat/ zá Boga Chrzeſciánſkiego chwalono/ wło-  
czyć ná Boſtwie przedwiecznym/ y oſadzać go tego co mu  
wſyſtko Chrzeſciánſtvo przyznawáło/ y ieſzcze zwáć to zmy-  
ſłonym Boſtwem: A przecie iákoby ná ſyderſtvo/ fárbó-  
wánemi ſłowki Bogiem go y Synem Bożym zowiećie. Pánie  
Moſkorzowſki/ nie tym tego zbędziećie/ iuż wy go tytułuyćie  
iákó nabárszey: Ale kiedy go oſadzacie Boſtwa przedwiecz-  
nego/ y czynicie go Bogiem nie Chrzeſciánſkim/ tym go ſá-  
mym lićie y ſromocićie. A ktoreż może być wietſze bluźnier-  
ſtvo iákó to/ nie przekonałſy P. Jezuſá v żadnego práwa/  
oſadzác go Boſtwa przedwiecznego/ ná zdanie tylko Mini-  
ſtrow Rákowſkich: toć to ieſt bluźnierſtvo/ y owſem náder-  
hániebne y ſromotne bluźnierſtvo. A co ieſzcze gorſza/ że Pá-  
ná Jezuſá piękniemi y fárbowanemi ſłowki zálećacie/ powiádá-  
iac/ że go iákó Boga czćicie/ chwalicie y kłaniacie mu ſie. A  
gdzie możecie/ toć go pochwęćcie/ y kłaniać ſie/ z niego ſy-  
dzićie/ mówiac/ że nie ieſt Bogiem Chrzeſciánſkim/ że go nie  
táć mamy czćić iákó Boga Wycá. A za to nie wáſe ſłowká?  
A ieſzcze Chryſtuſá wzywać nie powinniſcie *de neceſſitate abſo-  
luta*. Wádro Chryſtuſ odkupiciel/ ále *per methaphoram*, y inſze  
wáſe bluźnierſkie mowy/ ktore ſie w Credźie wſpominały. Po  
ktorych znáćci was dobrze/ żeć v was niemáſ nic zgoła Chrze-  
ściánſtwa. *Frons meretricis facta eſt tibi, noluiſti erubescere*. A  
tymieſcie gorſzy niż dydźi/ niż Turcy/ niż Pogánie/ że iákó mo-  
wi Apoſtol: Poznałſy Boga nie táćeſcie iákó Boga uczili.  
Czwarte pytánie. Kiedy ſie wiára o Troycy ſ. poczeła/ y  
przez kogo/ y kto napierwey te wiáre bluźnić poczał? Odpo-  
wiedz. Wiára o Troycy ſ. iáronie záczeła ſie záraz z Ewángel-  
ia/ przez Páná Jezuſá/ ktory naprzód wyrażnemu ſłowu náſ  
tego náuczył: W imie Wycá/ y Syná/ y Duchá ſ. Tu roſká-

zuć y w

Ierem: 3. v. 5.

Rom: 3.

Wiáry o Troycy ſ.  
kto napierwey 9-  
czył.



znie y w trzech wierzyć / trzech wzywać / trzech chwalić / Ktorzy  
trzey iedno imię Boże mają. A tak iest Bog ieden w Troycy /  
o czym inuż było wyżej. A przetoż Kościół Boży na tym slo-  
wie Bożym swa wiare funduje. A teć wiare napierwoy Żydzi  
błuznić poczeli: czego iż dziśieyszy Ariam przy / przepuszcze na  
nią nie Żydy: o Ktorych świadczy Jan s. iż porwali kāmienie /  
aby Pána Chrystusa w kāmionowali / nie o co innego / ieno że  
człowiekiem bedac czynił sie Bogiem. Ci Żydzi potępia te  
niewierne Heretyki / bo oni Żydzi zrozumieli to dobrze / że sie  
Pan Chrystus odawał za iednego Boga z Bogiem Oycem /  
uczac wiary o Troycy s. *Ja y Ociec iedno iestemy.* to iest / Ja  
iestem iednym Bogiem z Oycem. Tey nauce sie Żydowie z prze-  
ciwiciac / do kāmienia sie porwali / bluznierstwem to zowiac /  
aby człowiekiem kto bedac miał być iednym Bogiem z Oy-  
cem. Ktorych własnie nasładowia dziśieyszy Ariami / bedac sami  
bluzniercami: zadają bluznierstwo Panu Chrystusowi / kiedy  
sie iednym Bogiem z Oycem być powiada. A tak krotko mo-  
wiac / Pan Jezus nas wyznawać Troyce s. nauczył: A Żydo-  
wie nauczylu nowe y stare Ariany bluznić.

Piate pytanie. Jesli y gdzie była záraz po čásiech Apo-  
stolskich / wiara tá Rákowska: Odpowiedz. samże P. III. ze-  
znawa / że nigdy po čásiech Apostolskich taka wiara nie była /  
y poświadczu mu tego / iako powiada Egesippus. Aleć y bez  
tych świadkow / go dzien w tym wiary: a kto może być lepiey  
świadom tey wiary Rákowskiey / iako on: a choćaby też ch-  
ciał przeć / łatwie go przekonać Credeu Apostolskim / w kto-  
rym ani Creda / ani wiary Rákowskiey niemają. W Nicen-  
skim też abo w Athanázego Credzie / ani pytać takiey wiary. O-  
toż dobrze mówi P. Moskorzowski / iż tá wiara Rákowska nie  
była po čásiech Apostolskich: bo też nigdy nie była Apostol-  
ska / dopiro sie tych czasow w Rákowie ziaвила / tak iako to  
Apostolowie przepowiedzieli / iż ostatecznych czasow mieli  
przysć zwodziciele / wprowadzający sekty. o czym było wyżej.

Szoste pytanie. Ktoli też nauki o Troycy s. był powo-

Ioan: 10.

Fol: 156.  
*Wiara Rákow-  
ska po čásiech  
Apostolskich nie  
była.*

2. Pet: 2. 1.

*Po czasiech A-  
postolskich kto  
czył wiary o  
Troyce s.*

dem y mistrzem po czasiech Apostolskich: Odpowiedz. Już sie wyższej powiedziało / iż za czasow Apostolskich / sam P. Jezus napierwoy te nauke zaczął. Po czasiech Apostolskich mistrzem y powodem tey nauki czyni P. M. Athanaze<sup>o</sup> s. y Concilium Niceńskie: ale sie omylił / podobno zapamiętał / co przedtym mówił: iż sa świadectwa onych pierwszych Doktorow ktorzy sie zgadzają w wyznaniu Troyce s. a cię byli przed Athanazjusem s. iako był Dionyzjusz Areopagita / Justinus / Ireneus / Origenes / Tertulianus. ci y inszy wszyscy Doktorowie / wszyscy wiary o Troyce s. otoż nie Athanazy s. był mistrzem pierwszym. To prawda iż po onych / Athanasi s. swego czasu / y oni Oycowie na Concilium Niceńskim byli powodem y mistrzami tey wiary / broniąc iey przeciw heretykom bluźniacym Troyce s. to / mówię / prawda / nie żeby nowa nauka wnosili / ale iż oney wiary Apostolskiej ktora ich wzniosła / wypisali o Troyce s. wszyscy: ktorey to wiary ludzie wczesni / na Concilium Niceńskim rozmącić doświadczyli: ale i tak Oycowie świeci objaśnili / że wszystkie wątpliwości rozwiązawszy / zgodnie ia rozznali: y Pan Bog cudami ia rozmącić nie mógł. A chociaż potym przeciwko tey wierze ludzie niewierni powstawali / przecie ta wiara przemogła / y wszystkie nieprzyjaciela przetrwała. A cokolwiek powagi potym ta wiara wzięła / nie z mocy świeckiej / ale od samego Boga to ma / y moca iego do tad zatrzymána jest / y będzie stała. Nie tak wiara albo Credo Rąkowskie / ktore sie dopiro tych czasow w Rąkowie wrodziło.

*Kto przeciw  
Troyce s. począł  
Szczyc.*

Siodme pytanie. Kto y kiedy naprzod po czasiech Apostolskich przeciwko tey wierze o Troyce s. wczyl: a kto sie o nie zaśkładał? Odpowiedz. Acz ieszcze za czasow Apostolskich nie tylko Żydowie / ale y inszy heretycy ozywali sie z tym / iaki był Ebion / y Cherintus / przeciwko ktorym Jan s. Ewangelista pisał swoje Ewangelia. wsakże powiada P. M. że oni Scriptorowie starzy / iaki był Egesippus / pokazuia / że zaraz po śmierci Apostolskiej / y Pościół swoje czystość utracił / y

bledow



bledow sie do niego namoſto. Skad to znać / że ci Heretycy bledami ſwoiemi przeciw Troycy ſ. przedko po Apoſtolech koſciot ſ. plugawie poczeſli. Aleć ieſzcze mało co onych czaſow mogli ſzkodzić / bo iako przedko naſtali / tak teſz przedko za padli. Aż we trzy ſt lat ozwał ſie Ariuſz barzo iadowity y złoſliwy heretyk / ktory po inſzych Heretykach wymyſlił nauke o Boſtwie Chryſtuſowym nieſtychana / ktora ſie y dſieſieſzy Rakoſcy nurzyciele bzydza. Jednak przecie koſciot ſ. Catholicki / iako ſie od ſamych Apoſtolow nauczył Troyce ſ. wyznawać / tak czyſtoſć tey nauki z nawietſza pilnoſcia zachował / a bledy y plugawo bluźnierſtwa / ktore Heretycy wnoſili wymioty wyrzucił / że koſciot czyſtoſci ſwey przecie nie wtracił. Tak uczynili na Concilium Niceńſkim Oycowie ſwieci / gdzie nauke prawdy Apoſtoſkiej od wſyſtkich plugaſtw Heretyckich oczyſcili.

A przecie nie mogli ci ſwieci Oycowie Niceńſcy / tak P. Moſtorzowſkiemu dogodzić / żeby ich teſz nie miał po ſwemu ſzczypać / ſkarżac ſie na nie / że Konſtantiuſowi Ceſarzowi / rozmaitych ſkarg na tym Concilium Niceńſkim / przeciw ſobie ſpifaſy podali / aż za iego napomnieniem pogodzili ſie / y odpuſcili ſobie : zacył do Concilium przyſtapili. Nie poſtoba ſie taki poſtepek Panu Moſtorzowſkiemu : aleć mnie ſie zda / że to barzo dobrze y według roſkazania Pańſkiego uczynili / iż nic nie zaczęli / aż ſie pierwey porównali : aby w zgodzie y miłoſci o rzeczach wielkich radzili. Ażaby to złe ? Nie tylkoby to nie ganić ale chwalić przyſtało. A wżdy P. M. gorſzy ſie y tym poſtepkem Oycow Niceńſkich / y iakoby drugi Chám nam wkázanie oyce ſwoie / mowiac : patrzajcie iacy to oycowie byli. Przektety Chám ktory odkrywa wſydy Oycow ſwoich. Nie taki był Conſtantiuſ Ceſarz / ktory ſie tym nie gorſzył / ani ſromoty oycow ſwych wkázował / y owſem iako ſamże mawiał / záwſe gotow był pokryć wſelaki wſydy Oycow ſwoich / toć tak on nowy Chreſćcianin / nie gorſzył ſie obyczajami onych Biſkupow. Ale P. M. ſtary Chreſćcianin / aż we trzy

Oycowie Niceńſcy zgodnie Concilium zaczęli.

Arianſkie zgorſzenie.



naście set lat gorzysy sie. Czym sie Constantinus nowy Chrześcianin nie gorzyl. Patrz iako to stomotna rzecz / że nowy Chrześcianin ma wzyć tego starego Chrześcianina / aby sie nie gorzyl cudzymi obyczajami: ale aby raczey sam siebie patrzył / a nie kogo innego. *Hypocrita, ejce primo trabem ex oculo tuo.* Znać iakim duchem tchnie P. M. Ktory nie umie cudzych niedostatkow zniesć. Nie on to duch P. Chrystusow / duch zgody y miłości. Ale duch waśni y nienawiści / duch Cai-mow / Ktory go przeciw Biskupom podusza / aby ich przesładował. Ale iesliż na poczatku gdy przesładowanie iuż nad syia bylo / zle obyczaje pasterkie nie przeciw wierze nie przemogly: gdy sie iuż wiara ta wkorzenila / coż rozumiesz / azaby mogly te wiare wyrwocić? Żadna nigdy nie prawosc tej prawdy o Trojcy s. nie przemoże / y brony piekielne nie przemoga przeciwko niej.

Galat: 1.

Ministrowie  
czym sa.

Osme pytanie. Ministrowie tych nowych Arianow czyni wżdy sa / czyli prawdziwemi wzyćielmi / czyli zwodzićielmi? Odpowiadani. Dlugo o tym P. M. gada / *summa resy-skticy mowy* ta jest / że Ministrowie ich / ani sukcesiey mają / ani świececia żadnego: y owsem / ani posłani sa od Boga / ani od młogo / bo tego / powiada / niepotrzebuia. A iesze dowodzi tego z pisma / że wszyscy czynia kłamstwo / y przyrowna ie Annasowi y Kajphasowi. Naostatek tak zanymka: Nie mamy na tych Ministrow sa posly zgola Boga przetoż nie potrzeba im żadnych do wysplania ich pieczy. Jesliż tak sam P. M. zeznawa / godzi mu sie wierzyć. Przetoż tak mowiemy / że Ministrowie sa wielcy zwodzićiele y falszywi wzyćiele / bo im ono wlasnie sluży / co Bog o takich falszerzach powie dzial: *Currebant & non mittebam eos.* Nie chce tu wiecey powtarzać / co sie wyższy o tym mowilo. Tylko iesze spytam o iedno: Czymże wżdy sa Ministrowie waszy iesli nie posłani Bożemi?

Fol: 271. V. 22

Ierem: 23. V. 21.

Fol: 269. V. 5.  
Ministrowie tyl-  
ko sa dozorcami.

Sa dozorcami / a do dozorstwa nie sukcesiey albo świececia iakiego / ale aby zgodnego obrania od tych Ktorem sluza potrzebuia. A to nie lada wżad / Kto rego nie Bog Ociec / nie syn Boży / ani duch s. ale ludzie dacia. Wzycilisćie Ministry / niegodni lepszego. Ale powiem ci / że też

tak lada

tak lada wrzednika / y lada dozorce / co nad chłopy stoi : bá y  
chłopi lada woyna tak czynia / bez succesaiey / bez świecenia /  
bez posyłania / kto sie im nawinie tego postawia : wásy tedy  
Ministrowie nie nie máia nad lada przysławia ábo dozorce /  
ani nad woyna takiego / własni dozorce chłopi á chłopi / profa-  
na profanis. meczze tak bedzie iáko chcecie.

Dziemiaste pytanie. Jesli Concilia y Doktorowie Kościel-  
ni / wezly co bez pisma / czyli z pisma ? Odpowiedz. Często w  
Książkach swoich p. M. máto nie za każdym słowem wola : że  
Kościół / y Concilia / y Doktorowie / według pisma nie weza-  
tylko wymysly ludzkie á Papiestkie. Jednak upamiętawszy sie /  
w tychże Książkach to odwołał / na wiersza hańbe swoje przy-  
znawaiac to Conciliom / y Doktorom / y Papięsom / że z pi-  
smá swietego swych rzeczy dowodzily. á to tymi słowy.

Ussente to náuki Pána Chrystusowey y Bogá Oycá tego / że więcej náuki  
Pána Chrystusowey slucháia niż ludzi. Toż czynili Doktorowie sami / y Concilia  
gdzie sta do pisma s. referowáli záwzdy / y do tego inżych nápominali. y przy-  
wodzi o tymże ná świadectwo Cypriána / Báselego / Chryzo-  
stoma / Augustiná / Hieronymá. Wáwet y práwo Papiestkie tá-  
kie : *Si solus Christus audiendus est, non debemus attendere, quid  
aliquis ante nos faciendum putavit: sed quid qui ante omnes, Chri-  
stus prior fecerit. Neque enim hominis consuetudinem sequi oportet, sed Dei veritatem: cum per Isaiam Deus loquatur: Sine causa,  
me colunt, mandata & doctrinas hominum docentes. &c.* Toć tak  
p. M. z Papięsom / z Doktorom / z Conciliom dowodzi. Dzię-  
kujesz wam / że wždy już inaczezy teraz o Doktorách / o Concili-  
ách / y Práwie Papiestkim rozumiecie. Takci iesť / iáko powia-  
dać / że sie Doktorowie y Concilia záwzdy do pisma referowá-  
ly / y z pisma záwzdy dowodzili : áza o tym Ksiegi ich nie świad-  
cza ? Dyważ to prawda / dziękujesz wam za nie bázso. *Et ini-  
mici nostri sunt testes.* Bo samá prawda to wycisnела / że nie-  
chcac musiał wyznac.

Dziesiate pytanie. Sekty y Herezye iesliś grzechem sa / y  
iesli dla nich Pan Bog ludzie karze ? Odpowiedz. Tak nabo-  
żny y miłosierny iesť Pan Młostorzo. áż teś miewierzy / żeby to

Folio 262.  
Doktorowie y  
Papięze nie nie  
wezly bez pi-  
sma s.

Dist: 8. cap. 9.  
ex Cypr: lib: 2.  
Epi: 1. ad cecili

Fol: 284.

*Heretyctwo iako  
ciężki grzech.*

Galat: i.

grzech miał być / sekty wprowadzać y herezye: y ani żeby dla nich miał P. Bog ludźie karać: y w ten sposób / wymawia o ne wszystkie bluźnierce heretyki / ktorzy sprawniedliwym sadem Bożym są potarani / że y sami zgineli / y miasta y Krolestwa potracili. y śmie to mówić / że nie dla herezy ani sekt / ale dla innych złości są wygubieni. y dacie przyczynę. Bo sekty iesli co mają wnieśienia / nie idzie to ze złości / ale pospolicie z omyłki y obładzenia. A przetoż nie jest tak P. Bog iako ludźie niesprawniedliwi / żeby omylenie y obładzenie z dobrey chęci idące / miał tak karać / iako złość z omyłku idące / y skutkoć powtorzona. Toć tak P. M. y ciebie y drugih heretykow y sektarzow sprawniedliwia. A tu sie przypatrz iako ci ludźie ustawicznie w gębie pisino mając / tak wiele przeciw pisinu mówią / co y ślad poznaś / gdyż pisino ś. za nacięższy grzech ma sekty y herezye / a ci y za grzech tego sobie nie mają. Mogłby y z testamentustwem y nowe to pokazać / ale są inż pisina o tym / niechce sie tym bawić. sam Apostoł ś. Paweł te ludźie potępi / bo ten we wszystkich pismach swoich o żaden grzech ludźi nie przeklina / tylko kiedy co kto inśe / okrom tego co raz nam do wierzenia podano / opowiada: iasne są słowa ie°. *By też y my abo Anyot z niebá opowiadał wam, mimo to co my wam opowiadali, Anáthemá.* y ieszcze powtarza / *Anáthemá.* Nie czyni tych wymówek / iako to P. M. iesli z omylenia y obładzenia / y z dobrej chęci to czyni: ale po prośiu / iesli co inśego opowiada / wpornie przy tem stoiać / *Anáthemá.*

Toć tak Apostoł ś. wszystkie sektarze y heretyki przeklina y niebá obsadza. Takżec y Kościół ś. wszystkie heretyctwa ná Conciliach przeklina / náwet y sami heretycy tak sie przeklinają: czesto te słowa ná głowe swoje powtarżając. y nieieście to ciężki grzech sekty y herezye? Jeslić to nie grzech / tedyż żaden grzech nie będzie ná świecie. A ia tak rozumiem / że heretyctwo nie tylko iesł grzechem / ale y wszystkie grzechy w sobie zawiera: bo kiedy sie przypatrzysz / ten sam grzech / wszystko Boże przykazanie gwałci / od pierwszego do ostatniego / za co wszelkie przeklectwo y karanie zasługuie. Żec go nie darmo Apostoł ś. przeklectwem zowie y wiecznym karaniem grozi. A

przećie



przecie P. M. watpi/ żeby P. Bog dla tak sprośnego grzechu miał ludźcie karać/ y śmie piśać: Nie czytamy nic w piśmie S. o tym. Znać że ślepymi oczami pismo czytacie. A czytaliżescie kiedy iako P. Bog onych heretykow/ Core/ Dathan/ Abiron/ dla tego/ że przeciw kapłanom powstali/ karal: iż się żywo do piekła zapadli. A w Ewangeliey czytaliżescie one słowa Pańskie: Wszakże szepienie ktorego nie szepił oćiec moy niebieski/ wy korzonione będzie. A za to nie pismo? Czytacież ieszcze też list s. Judy/ y Janá s. Apocalipsim cap: 2. tam się dowiedziecie iestli Pan Bog karze o heretyctwo abo nie. Jest ten dekret Boży/ na wszystkie heretyki/ ktorzy się z posłuszeństwa kościoła s. wylamują/ obwołany przez Proroka s.

Matt: 15.

Narod y krolestwo. ktore tobie służyć nie będzie, zginie. Tak zginęły one krolestwa w Azyei y w Afryce/ y one przepysne miasta Greckie/ gdzie pierwey Chrześcijaństwo panowało/ tam teraz Turcy y inne Pogaństwo panuje. Pyta się P. M. Kto to obiawił/ że dla herezy te Państwa w ręce Pogańskie przysły? Obiawił to P. Bog pierwey przez Izaiasza iakom powiedział. obiawił y sam P. Chryslus/ iakos slyzał: obiawił y Jan s. w widzeniu swoim. A wierzyś wždy pismu czyli nie wierzyś?

Isai: 6. v. 32.  
Krolestwa dla heretyctwa gina.

A choćiałyby y pisma o tym nie było/ same one krolestwa y Państwa Chrześcijańskie dzisiaj w Pogańskiej mocy będące/ skarża się na Ariany/ iako proditori swoje/ że je w Turckie nie wola wydali. Bo po ki w Catholickiej iedności oni ludźcie trwali/ nigdy ich Turcy zholdować nie mogli: ale gdy się po kilkátroć od kościoła iednego odłaczili/ y onych sekt heretyckich naśladować/ do iedności żadnym sposobem z vporu heretyckiego nie chcieli: Naostaték/ Turcy je opánowali y niewolnikami ich zostali. A takigniewo Boży był nad tymi krolestwami/ iż choćia się Catholicy często kusili wyrwać ich z ręki Pogańskiej/ przecie Pan Bog nie chciał: y tak musieli w onym Pogaństwie zostać. A może każdy stać obaczyć/ iako sa Panu Bogu bzydkie kacerstwa/ ponieważ woli P. Bog Turki y

Pogany

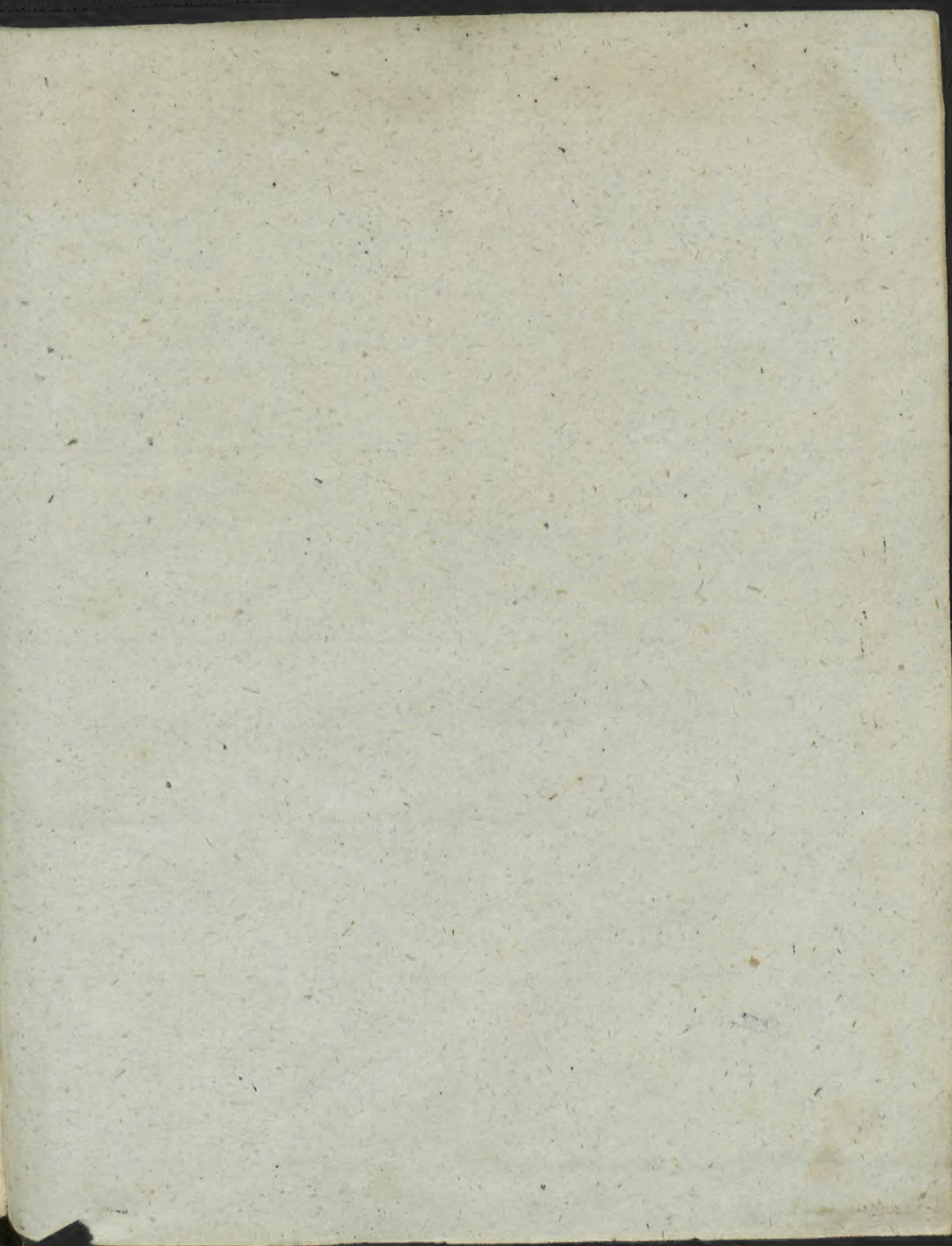
Ecle: 36.9.

Pogány cierpieć w onych krajach niż heretyki/ ktorzy tam byli/ a ktoby sie temu nie zadziwił. A wiec to nie karanie: y o wszystkim frogie karanie, y sprawiedliwym sadem swoim Bog to czyni. *Non est speciosa laus in ore peccatoris.* Wlechte P. Bog chwaly od grzesznkow / ktorzy poznawszy Pána Boga / nie tak iako Boga wezeli. A naoskatek na wietrza hanię tych heretykow/ woli Pan Bog z infego Poganiństwa nowych sobie Chrześcían naczynić/ iako prawdziwych chwalcow/ ktorzyby Boga w duchu y w prawdzie chwalili: co sie y po dziesdzien w Indiach między Poganiństwem dzieie. A przetoż choćiałyby sie wszyscy heretycy popukali/ przecie kościół Catholicki zawsze będzie miał Chrześcían swoje. A P. Bog y z kámmienia naczyni sobie prawdziwych chwalcow. *Et porta inferi non praeualebunt aduersus eam.* A heretycy iako starzy tak y ci nowi w Poganiństwo poyda. Bo wszelkie szepienie ktorego nie szepił Ociec niebieski/ wykorzenione będzie.

Czekalem od Pána Moskorzowskiego/ aby kończac wczynał modlitwe do Pána Jezusa/ iako to obiecowal: wśakże on przecie według zwyczaju swego / tylko sie do Oycá modli: trzyma sie oney Reguly Socinowey/ że nie powinni P. Jezusá wzywać. Pánie Jesu oświeć te ślepe ludzic/ aby cie poznali być Bogiem przedwiecznym / iedney istności z Bogiem Oycem/ y Duchem świętym

Amen.









9348  

---

3



